

UNIwersytet WarMińsko-Mazurski w Olsztynie
UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN

Acta Neophilologica

XXXII

1

WYDAWNICTWO
UNIwersytetu WarMińsko-Mazurskiego
OLSZTYN 2020

Rada Naukowa

Anna Bednarczyk (Uniwersytet Łódzki, Polska); Aleksander Kiklewicz (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska); Ewa Kujawska-Lis (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska); Mikhail Melikhov (Syktywkański Uniwersytet Państwowy im. Pitirima Sorokina, Rosja); Andrey Moroz (Rosyjski Państwowy Uniwersytet Humanistyczny, Rosja); Natalia Muranska (Uniwersytet Konstantyna Filozofa w Nitrze, Słowacja); Joanna Nawacka (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska); Grzegorz Ojcewicz (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska); Joanna Orzechowska (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska); Heinrich Pfandl (Uniwersytet Karola i Franciszka w Grazu, Austria); Yuriy Kovbasenko (Uniwersytet Kijowski im. Borysa Hrinchenki, Ukraina); Larisa Soboleva (Uralski Uniwersytet Federalny im. Pierwszego Prezydenta Rosji Borysa Jelcyna, Rosja); Klaus Steinke (Uniwersytet Fryderyka i Aleksandra w Erlangen i Norymberdze, Niemcy); Ewa Żebrowska (Uniwersytet Warszawski, Polska); Alexander Zholkovsky (Uniwersytet Południowej Kalifornii, Stany Zjednoczone); Bogusław Żylko (Uniwersytet Gdański, Polska)

Zbiorną listę recenzentów umieszcza się w ostatnim numerze czasopisma z danego roku kalendarzowego

Redaktor naczelna

Joanna Orzechowska
e-mail: joanaorzech@gmail.com

Sekretarz redakcji

Joanna Nawacka
e-mail: acta.neophilologica@gmail.com

Redaktorzy językowi

Ewa Kujawska-Lis, Helena Pocięchina

Redaktorzy tematyczni

Językoznawstwo i glottodydaktyka
Alla Kamalova
Literaturoznawstwo i przekładoznawstwo
Iwona Anna NDiaeye

Adres redakcji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Instytut Słowiańszczyzny Wschodniej
ul. Kurta Obitz 1, 10-725 Olsztyn
tel. fax 89 527 58 47, 89 524 63 69
<https://czasopisma.uwm.edu.pl/index.php/an>

Redakcja informuje, że wersją pierwotną czasopisma jest wydanie papierowe

Projekt okładki

Barbara Lis-Romańczukowa

Redaktorzy tomu

Joanna Orzechowska i Joanna Nawacka

Redakcja wydawnicza

Katarzyna Zawilska

Skład i łamanie

Marzanna Modzelewska

ISSN 1509-1619

© Copyright by Wydawnictwo UWM • Olsztyn 2020

Wydawnictwo UWM
ul. Jana Heweliusza 14, 10-718 Olsztyn
tel. 89 523 36 61, fax 89 523 34 38
www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/
e-mail: wydawca@uwm.edu.pl

Nakład 90 egz. Ark. wyd. 16,5; ark. druk. 14,0
Druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie, zam. nr 129

SPIS TREŚCI

Językoznawstwo i glottodydaktyka

ALEKSANDER KIKLEWICZ, Прагматика второго лица	5
ROBERT SZYMULA, Retoryczne strategie i taktyki wywierania wpływu na wyborców w programach rosyjskich partii politycznych	31
JOANNA WOCH, Specyfika semantyczna czasowników z przyrostkiem <i>-ny/-nq-</i> w języku rosyjskim i polskim	45
BARTOSZ POLUSZYŃSKI, Trening metaleksykograficzny w globalnej rzeczywistości <i>online</i> – praktyczna pomoc czy archaizm w międzykulturowym procesie glottodydaktycznym XXI wieku?	55
RADOSŁAW KUCHARCZYK, KRYSZYNA SZYMANKIEWICZ, Uwarunkowania wyboru nauki języka francuskiego przez polskich licealistów	73

Literaturoznawstwo i przekładoznawstwo

PATRYK WITCZAK, Образ города в прозаическом творчестве Нины Берберовой ...	91
NEL BIELNIAK, «И несем в чужие страны / чувство русское тоски»: образ России в мемуарах Александра Вертинского	103
DOROTA GŁADKOWSKA, Transmedialne losy wybranych fragmentów XVI- i XVII-wiecznej poezji i prozy Johna Donne'a jako ilustracja społecznej użyteczności śmiechu	113
JOANNA NAWACKA, Językowy obraz miłości w ujęciu translatorycznym (na podstawie <i>Zbrodni i kary</i> Fiodora Dostojewskiego)	127
GRZEGORZ OJCEWICZ, Muzyczno-synestezyjna przestrzeń Mariny Cwietajewej w eseju autobiograficznym <i>Matka i muzyka</i>	149
ANNA GODZICH, Polskie ekwiwalenty funkcjonalne leksemów <i>brodino</i> i <i>mozzarella</i> z włoskich kronik piłkarskich	171
IRENA MATUS, Obrzędowe pieczywo weselne w podlaskiej tradycji wschodniej – <i>korowaj</i> , <i>rahulki</i> , <i>dwojany</i> , <i>korowajczyki</i> , <i>huski</i>	187

Piśmiennictwo staroobrzędowców

ЕЛЕНА ТИТОВЕЦ, Бытование кириллической книги XVI – первой четверти XVII в. в старообрядческой среде (по фонду Центральной научной библиотеки НАН Беларуси)	205
--	-----

Recenzje

TAMARA MORRIS, И.В. Поздеева. <i>Человек. Книга. История. Московская печать XVII века</i> . Москва 2016.....	217
--	-----

TABLE OF CONTENTS

Linguistics and Glottodidactics

ALEKSANDER KIKLEWICZ, Pragmatics of the Second Person	5
ROBERT SZYMULA, Rhetorical Strategies and Tactics of Influencing Voters in the Election-related Programs of Russian Political Parties	31
JOANNA WOCH, Verbal Suffixes <i>-ny/-ny-</i> in Contemporary Russian and Polish Languages	45
BARTOSZ POLUSZYŃSKI, Metalexicographic Training in the Global Online Reality – Practical Assistance or an Act of Archaism in the Intercultural Language Learning and Teaching Process of the 21st Century?	55
RADOSŁAW KUCHARCZYK, KRYSZYNA SZYMANKIEWICZ, Reasons and Circumstances for the Choice of French Language Learning by Polish Secondary School Students	73

Literary Studies and Translation Studies

PATRYK WITCZAK, Urban Space in the Prose of Nina Berberova	91
NEL BIELNIAK, “And we drag to foreign lands / Russian feeling of longing”: Russia’s Image in Alexander Vertinsky’s Memoirs	103
DOROTA GŁADKOWSKA, Transmedial Exploitation of Selected Passages of John Donne’s 16th- and 17th-century Poetry and Prose as an Illustration of the Social Usefulness of Laughter	113
JOANNA NAWACKA, The Linguistic Image of Love from the Perspective of Translation (Based on the Analysis of Fyodor Dostoyevsky’s <i>Crime and Punishment</i>)	127
GRZEGORZ OJCEWICZ, Marina Tsvetaeva’s Musical and Synaesthetic Space in <i>My Mother and Music</i> , Her Autobiographical Essay	149
ANNA GODZICH, Polish Functional Equivalents of <i>brodino</i> and <i>mozzarella</i> Found in Italian Football Chronicles	171
IRENA MATUS, Ritual Wedding Baking in the Eastern Tradition in Podlasie – <i>korowaj, rahulki, dwojany, korowajczyki, huski</i>	187

Literature of Old Believers

ELENA TITOVEC, The Existence of the Cyrillic Book of the 16th – the First Quarter of the 17th Century Possessed by the Old Believers (According to the Fund of the Central Science Library of NAS of Belarus)	205
---	-----

Reviews

TAMARA MORRIS, I.V. Pozdeeva. <i>Man. Book. History. Moscow Typography in 17th Century</i> . Moscow 2016.	217
--	-----

JEZYKOZNAWSTWO I GLOTTODYDAKTYKA

DOI: 10.31648/an.5214

ПРАГМАТИКА ВТОРОГО ЛИЦА

PRAGMATICS OF THE SECOND PERSON

Aleksander Kiklewicz

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-6140-6368>

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie / University of Warmia and Mazury in Olsztyn

e-mail: aleksander.kiklewicz@uwm.edu.pl

Keywords: functional linguistics, pragmatics, speech act, illocution, 2nd person, Russian language

Abstract: The author considers the correlation between grammar and pragmatics as a problem of functional linguistics. The discussion focuses on pragmatic restrictions concerning the use of grammatical forms, i.e., the extent to which the grammatical meaning corresponds to the characteristics of speech acts. In this respect, the author analyzes Russian imperfective verbs in the second person of indicative. The analysis of the material collected from the Internet corpus of the Russian language demonstrates that the verbs in the 2nd person form are rarely used to implement the representative (assertive) speech acts. However, the use of verbs of the 2nd person in the general-personal, indefinite-personal and in the meaning of the 1st person is very common. The author concludes that the pragmatic-cultural factor is decisive in limiting the use of the verbs in the 2nd person form.

Введение

- (1) – Яша, Вы знаете, что о Вас говорят, когда Вас нет дома?
– Когда меня нет дома, пусть меня даже бьют!

Текст этого старого анекдота заставил меня задуматься о границах языковых преобразований. Первая реплика имеет форму вопросительного предложения, и с формальной точки зрения нет никаких препятствий, чтобы преобразовать вопросительное предложение в повествовательное:

- (2) – Яша, Вы *знаете*, что о Вас говорят, когда Вас нет дома.

В то же время совершенно очевидно, что повествовательное предложение, несмотря на свою грамматическую правильность, не соответствует требованию, которое в социалингвистике определяется как контекстуализация [Hymes 1996, 33; Johnstone & Marcellino 2010, 58]: трудно представить себе естественную коммуникативную ситуацию, в которой данное предложение реализовало бы какой-либо речевой акт (хотя я не утверждаю, что это невозможно). Повествовательная форма предложения, т.е. с глаголом в индикативе, при отсутствии дополнительных интерактивных операторов выражает (по умолчанию) репрезентативное (или ассертивное) значение иллокутивной функции. Для этого типа речевого действия характерно, что сообщение является для адресата новым – содержит новую для него информацию. С учетом данного обстоятельства приведенная выше повествовательная трансформация заключает в себе парадокс: с одной стороны, в соответствии с диспозиционной характеристикой репрезентативного речевого акта адресат не знает (не должен знать) о сообщаемом положении дел; с другой стороны, в предложении сообщается, что адресат знает об этом.

Ситуацию можно было бы исправить, если ввести в состав предложения местоимение *сами*:

- (3) – Яша, *Вы сами* знаете, что о Вас говорят, когда Вас нет дома.

С прагматической точки зрения ситуация меняется существенным образом: мы уже имеем дело с новым речевым актом. Местоимение выделяет адресата как субъекта знания, а это указывает на то, что говорящий, по-видимому, имеет в виду некоторые следствия, вытекающие из сообщения о факте, известном как ему, так и его собеседнику. Например, можно представить себе такую секвенцию высказываний:

- (4) – Яша, *Вы сами* знаете, что о Вас говорят, когда Вас нет дома [АРГУМЕНТАТИВ], поэтому я не буду Вам рассказывать / поэтому я не буду убеждать Вас, что ... [ДЕКЛАРАТИВ].

Теперь мы уже имеем дело не с (изолированным) сообщением, а с доводом. Противоречия в содержании предложения уже нет: и говорящий, и слушающий знают о некотором положении дел, но оно не является главным предметом речевого действия, а только обоснованием декларативного речевого акта.

Рассмотренный пример указывает на существование условий употребления грамматических форм, которые (условия) не программируются грамматической системой, а имеют прагматический, шире – коммуникативный характер. Реализация грамматического значения лексической единицы зависит от прагматической рамки высказывания, в состав которого она (в качестве синтаксемы) входит. Возможность или невозможность употребления определенной грамматической формы регулируется

не только соответствием ее значения характеристике референта (что представляет семантический аспект грамматики), но и соответствием значения слова диспозициональной характеристике речевого действия (что представляет прагматический аспект грамматики). Употребление глагола несовершенного вида в индикативной форме 2-го лица будет противоречить его (системно детерминированному) значению, если действие не относится к адресату – это представляется очевидным и вытекает из определения данной грамматической формы (см. далее), однако факт, что 2-е лицо плохо согласуется с сообщением о положении дел (с участием адресата), не имеет прямого отношения к грамматической системе – неслучайно информация об ограничениях такого рода отсутствует в традиционных грамматических описаниях.

Предметом данной статьи являются прагматические условия реализации грамматических значений. Данная проблема, которая будет рассмотрена на примере русских глаголов несовершенного вида в индикативной форме 2-го лица, относится к области функциональной лингвистики, а именно – к ее фундаментальной идее о континуальной природе языковых категорий. В первой части статьи будут рассмотрены общетеоретические вопросы интегративного подхода к грамматике и прагматике. Мое внимание будет, главным образом, сосредоточено на диспозициональной прагматике, т.е. прагматике условий (как альтернативе для прагматики целей), поэтому отдельный раздел статьи посвящен роли психологического фактора, т.е. эпистемических состояний участников информационного обмена. Основная часть статьи содержит анализ и описание эмпирического материала – извлеченных из Национального корпуса русского языка высказываний с глаголом 2-го лица.

1. Прагматика грамматики

Несмотря на всё усиливающуюся дифференциацию и специализацию лингвистических исследований, в современном языкознании заметна также тенденция к интегративному изучению языковых единиц и категорий, что является характерной чертой функциональной лингвистики, теоретические основы которой были заложены в 60-70-е года прошлого столетия, в частности, создателями теории «смысл – текст», предусматривающей описание языковых единиц с учетом их динамической переработки в процессах порождения и восприятия, т.е. с учетом взаимодействия разных аспектов: семантического, синтаксического, морфологического и фонологического. Функционально-лингвистические исследования в значительной степени сосредоточились на проблеме взаимосвязи между семантикой и грамматикой, при этом сформировались два

направления: с одной стороны, исследования в соответствии с семасиологическим принципом «от формы к значению», предметом которых стала функциональная (в частности, узуальная) верификация грамматических форм. Такой характер имеет, например, *Функциональная грамматика* М.А. Шелякина [2001], а также теория функционального синтаксиса Г.А. Золотовой, в которой значительное место отводится описанию значений синтаксем [1988, 7ссл.]. К этому же направлению следует отнести и концепцию активного словаря московской семантической школы. Так, Ю.Д. Апресян пишет, что при лексикографическом описании лексических значений необходимо учитывать всю совокупность при-сущих лексемам «лингвистически существенных свойств, т.е. свойств, чувствительных (...) к каким-то правилам языка» [2015, 13ссл.], имея в виду семантические, просодические, морфологические, валентные и др. свойства.

Другое направление функциональных исследований базируется на ономасиологическом принципе «от значения к форме»: грамматические единицы (в частности, синтаксические структуры) рассматриваются как реализации (или репрезентации) исходных семантических категорий, с учетом степени их соответствия семантическому прототипу. Такой характер имеет модель управления в теории «смысл – текст»: синтаксические структуры упорядочены в соответствии с базовыми пропозициональными (предикатно-аргументными) структурами [Melchuk 1984, 49]. Идея первенства семантики реализована также в теории функционального синтаксиса А. Мустайоки [2006], а также в теории экспликативного синтаксиса С. Кароляка, который был сторонником семантической атрибуции синтаксических схем, ср. его высказывание: «Analiza składowa nie może być dokonywana na formach semantycznie nie zidentyfikowanych» [Синтаксический анализ не может быть осуществлен применительно к семантически не идентифицированным формам] [Karolak 2002, 12]. По убеждению Кароляка, синтаксическое исследование предложения должно быть направлено на изучение степени поверхностной реализации компонентов базовой пропозициональной структуры как его десигната.

Большую известность в славистике получила теория функционально-семантических полей А.В. Бондарко,

направленная на описание закономерностей и правил функционирования грамматических форм и конструкций, участвующих во взаимодействии с единицами разных уровней языковой системы в передаче содержания высказывания [1983, 32; см. также: 1985, 16].

Идея поля состоит в том, что грамматическая категория рассматривается как множество разноуровневых и разноформатных репрезентаций некоторого инвариантного значения, при этом данное множество структурировано с учетом характера репрезентации и ее употребления.

Интегративный подход характерен также для лингвистических моделей последнего времени. Так, в модели лексико-функционального синтаксиса (англ. «Lexical-Functional Syntax») семантическая составляющая занимает главное место. Отрицается целесообразность глубинной структуры и трансформационных правил – напротив, подчеркивается зависимость синтаксических отношений от семантических свойств элементов, включая их принадлежность к лексико-семантическим классам. Конститутивные структуры (англ. «constituent structure») описываются с учетом функциональных структур (англ. «functional structure»), тем самым каждое предложение получает два типа синтаксической экспликации [Kaplan & Bresnan 1995; Bresnan 2001; Bresnan, Asudeh & Toivonen 2016]. В теории англ. *Role and Reference Grammar* описание синтаксической структуры включает не только дерево грамматических зависимостей, но также пропозиционально-семантическую структуру, семантические роли предикатов и актантов, функции разного рода операторов и модификаторов, а также закодированные в их форме грамматические значения. Такой характер синтаксического описания предусматривается в модели (много)уровневой структуры клаузы (англ. «the layered structure of the clause») [Valin & LaPolla 1997/2004; Valin 2001]. В работе Holmes, Stowe & Cupples 1989, 668 можно прочесть о лексическом прогнозировании (англ. «lexical expectations») синтаксических структур в процессе восприятия речи.

Из обзора общих постулатов функциональной лингвистики вытекает важный для данного исследования вывод: несмотря на то, что многие, лежащие в основе функционального подхода теоретические декларации содержат указание на прагматический компонент исследования лексических и грамматических единиц [см.: Lewandowski 1984, 316; Ehrich 1990, 9; Peyer 1997, 10; Лещак 2000, 250 и др.], а некоторые исследователи ссылаются на мнение М. Вебера, что понятие языка лишено смысла, если его не рассматривать с точки зрения языкового поведения [Auer 1999, 107], в то же время прагматическая составляющая в комплексе функционально ориентированных лингвистических исследований является наиболее слабой (в чем можно усматривать наследие традиционного, «внутреннего» языкознания). Хотя Бондарко [1985, 25] выдвинул требование, согласно которому при функциональном подходе к грамматике следует стремиться к интегративному описанию отношений языка с его внеязыковой средой, однако это требование учитывается не всегда: во всех упомянутых выше концепциях функциональной грамматики прагматический компонент отсутствует или едва заметен. Например, в составленном Апресяном списке «лингвистически существенных свойств» лексической единицы нет свойств, которые можно было отнести к области прагматики.

Это, однако, не означает, что прагматическая информация вовсе отсутствует при функциональном описании лексики или грамматики. В качестве примера может послужить функционально-коммуникативный синтаксис Золотовой [см. Золотова 1982; Золотова и др. 1998], в котором синтаксические структуры маркируются в соответствии с характерными для них сферами реализации, а именно – коммуникативными реестрами: репродуктивным, информативным, обобщающим, волюнтаривным или реактивным. Например, при описании типов инфинитивных предложений учитывается типовое значение предложения, характер субъекта, коммуникативный регистр и семантико-экспрессивные характеристики.

Таблица 1. Функциональная модель инфинитивных предложений

Тип инфинитивного предложения	Форма субъекта	Коммуникативный регистр	Семантико-экспрессивные характеристики
1. Акционально-экспрессивный: <i>Она – хохотать</i>	3-е, 1-е лицо, имен. пад.	Репродуктивный	Информирование о наблюдаемых (активных, неожиданных) действиях
2. Рефлексивный: <i>Что же делать? Забыть?</i>	1-е лицо, дат. пад.	Репродуктивный	Представление процесса рефлексии, выбора планируемых действий
3. Оптативный: <i>Только успеть! Закурить бы!</i>	1-е лицо, дат. пад.	Репродуктивный	Эмоциональное выражение желания, которое не согласуется с обстоятельствами
4. Эпистемический: <i>Быть грозе; Мне не дойти</i>	1-е, 2-е, 3-е лицо, дат. пад.	Информативный	Информирование с уверенностью о неизбежности события
5. Оценочно-характеризующий: <i>Тебя не переспорить</i>	1-е, 2-е, 3-е лицо, род. пад.	Информативный	Характеристика лица на основе обобщенного опыта, вытекающего из предыдущих контактов

Наблюдения показывают, что употребление языковых знаков регулируется не только внутренними законами языка, но также – в большей или меньшей степени – зависит от отношений, которые устанавливаются между референтами знаков и коммуникативным (шире – перформативным) контекстом, в котором решающее значение имеют состояния и установки отправителя и получателя информации. Эта теоретическая установка лежит в основе прагмацентризма (другими словами – функционального прагматизма): язык рассматривается как модуль в системе человеческой деятельности, который не может быть адекватно описан в отрыве от нее. Такой подход реализован в концепции коммуникативной грамматики А. Авдеева и Г. Хабрайской [Awdiejew 2004; Awdiejew, Nabrajaska 2004; 2006], состоящей в инвентаризации и упорядочении лексических, морфологических и синтаксических средств реализации

речевых действий – коммуникативных операторов (польск. «operatory interakcyjne»). В связи с этим следует упомянуть работу: Speas 2004, в которой обсуждается построение синтаксической модели, учитывающей лингвистически релевантные прагматические параметры высказываний, касающиеся указания на источник передаваемой семантической информации. Автор исследует ограничения в области грамматизации этой информации.

Эпистемические установки субъекта речи учитываются также в концепции функционального синтаксиса С. Куно [Kuno 1987], в которой центральное место занимает понятие эмпатии как идентификации говорящего с одним из партиципантов описываемой в предложении ситуации. Один из типов эмпатической иерархии касается употребления словосочетаний как типа номинации: если имеется простой знак x (например, *Джон*) и сложный (производный от него) знак $f(x)$ (например, *брат Джона*), это означает, что эмпатия говорящего (языкового субъекта) по отношению к x выше, чем по отношению к $f(x)$. Символически это можно обозначить так:

$$(5) E(x) > E(f(x))$$

$$(6) E(\text{Джон}) > E(\text{брат Джона})$$

В конкретном высказывании эмпатическая иерархия имеет однонаправленный характер, т.е. нельзя сочувствовать больше x , чем y , и одновременно больше y , чем x . Вслед за Куно сравним два высказывания:

$$(7) \text{John and his brother talked to Mary about her sister 'Джон и его брат разговаривал с Мэри по поводу ее сестры'}$$

$$(8) * \text{'Then Bill's sister hit her brother 'Тогда сестра Билла ударила своего брата'}$$

Хотя оба высказывания являются грамматически правильными, второе не может быть приемлемым по причинам прагматического характера. Куно показывает, что это имеет прямое отношение к эмпатии. В первом высказывании реализуются две непротиворечивые эмпатические иерархии:

$$(9) E(\text{John}) > E(\text{John's brother})$$

$$(10) E(\text{Mary}) > E(\text{Mary's sister})$$

Во втором высказывании имеется противоречие:

$$(11) \text{Bill's sister: } E(\text{Bill}) > E(\text{his sister})$$

$$(12) \text{her brother: } E(\text{her} = \text{Bill's sister}) > E(\text{her brother} = \text{Bill})$$

Таким же образом можно объяснить корректность/некорректность приведенных ниже русских предложений:

$$(13) \text{Пришла Вера и ее муж.}$$

$$E(\text{Вера}) > E(\text{ее муж})$$

- (14) Пришел Валера и его жена.
Е (Валера) > Е (его жена)
(15) *Пришел муж Веры и его жена.
Е (Вера) > Е (муж Веры) & Е (он = муж Веры) > Е (его жена)

Известный лингвист Б.Ю. Норман [2015, 98] исходит из предпосылки о «дискурсивной востребованности» высказывания, а также коммуникативной специализации языковых единиц. Прагматический подход к грамматике, по его мнению, обусловлен несколькими факторами: 1) в области грамматики существуют более и менее регулярные явления – во втором случае их употребление зависит от окказиональных условий речевой деятельности, прежде всего – от намерений и установок говорящего, тем самым – по мнению Нормана – «вся периферия грамматики прагматически окрашена» [2009, 85]; 2) человеческий фактор проявляется также в выборе альтернативных грамматических форм: отмирающих и нарождающихся; 3) определенные установки и predispositions речевых субъектов обуславливают языковую креативность, в частности, нестандартное употребление грамматических форм (например, анимизацию форм грамматического рода), преднамеренные грамматические ошибки и др. Как видим, прагматика понимается Норманом специфически – как «та часть значения, которая рассчитана на конкретного адресата речи и учитывает его пол, возраст, статус, интересы, опыт, обстановку общения и т. п.» [2009, 82]. Можно было бы возразить, что такое понимание больше соответствует стилистическому (или идиостилистическому) аспекту языковых единиц, т.е. учету тех коммуникативных условий (таких, как сфера речевой перформанции, коммуникативная ситуация, дискурс, языковая личность и др.), в которых употребляется данная единица¹. Впрочем, Норман в какой-то степени признает это сам [2009, 122].

Предлагаемый Норманом подход охватывает только определенную часть языкового материала – «меченые» языковые факты, в том или ином отношении отклоняющиеся от нормы. Норман, например, пишет: «„Столкновение“ грамматического значения с лексическим работает на руку прагматике: оно почти автоматически рождает дополнительные смыслы» [2009, 87], за чем скрывается понимание прагматики как сферы специфических, девиантных употреблений языковых единиц («переносных» значений). Так понимаемый прагматический подход к грамматике означает контекстную атрибуцию разного рода окказионализмов

¹ Хотя граница между сферами прагматики и функциональной стилистики в некоторых аспектах размыта [см. Kiklewicz 2015], существуют конститутивные (автохтонические) свойства каждой из этих категорий: к области стилистики относится информация о том, как распределяется употребление языковых единиц в зависимости от условий речевой деятельности, т.е. стилистическая маркированность языковых форм, тогда как к области прагматики относится информация о целях и коммуникативных функциях языковых единиц (в первую очередь имеются в виду формы языкового обеспечения речевых действий).

— следует, однако, заметить, что последовательно такая атрибуция автором не проведена. Так, Норман [2009, 123ссл.] пишет о хорошо известном факте «переносного» употребления личных форм глаголов, в частности, форм 2-го лица. Автор приводит большое количество иллюстративного материала без обобщения коммуникативных факторов, например, в виде списка типовых контекстов (коммуникативных ситуаций) вторичных употреблений.

Маргинальный характер в данной концепции имеет главная проблема прагмалингвистики – речевые действия. Впрочем, нельзя утверждать, что в книге Нормана она оставлена без внимания. Так, ученый пишет о глаголах, «содержащих в своем значении отрицательную окраску» (*норовить, якшаться, прохлаждаться, сдуреть, повадиться, вздумать* и т. п.). В силу этой своей особенности данные глаголы «плохо сочетаются с 1-м лицом», т.е. редко (или вовсе не) употребляются в составе асертивных речевых актов, ср.:

(16) ? Я всегда *норовлю* пролезть без очереди.

В книге Г.М. Зельдовича [2012] исследуется прагматический фактор грамматической номинации. Автор рассматривает с функционально-коммуникативной точки зрения некоторые грамматические категории (вид, залог и др.). Употребление тех или грамматических значений объясняется с точки зрения ментальных установок говорящего. Прагматическая информация, таким образом, учитывается как необходимая составляющая речевой деятельности и языковой компетенции. Например, утверждая, что формам совершенного вида глаголов присуща специфическая «единичность», Зельдович ссылается на ментальное состояние говорящего:

Интуитивно несомненно, что единичность (...) важна для говорящего, в высокой степени интерпретативна по отношению к действительности; например, фраза *Я пообедал* не исключает, что говорящий обедал и раньше: предыдущие обеды его просто не интересуют. Поэтому в более корректной формулировке СВ значит, что 'говорящий мыслит множество ситуаций *М*, в котором ситуация *Р* единична'. Подчеркнем, (...) что прагматически важна не только сама эта информация, но и то, что говорящий ее сообщает: из последнего вытекает, что множество *М* чем-то важно для говорящего [2012, 44].

В качестве базовой Зельдович рассматривает теорию кооперации Г.-П. Грайса [Grice 1975], а именно – ее положение, согласно которому несоблюдение правил коммуникативного поведения (Зельдовича в первую очередь интересует постулат категории способа) указывает на определенную интенцию говорящего. Такой подход, по мнению Зельдовича, позволяет оптимизировать семантическое описание лексических единиц – за счет привлечения информации о коммуникативных условиях типичных и нетипичных реализаций инвариантных значений [2012, 11].

В качестве примера могут послужить предложения, в которых форма творительного падежа существительных выражает разные синтаксические (аргументные) значения:

- (17) Я вылечил его аспирином.
- (18) Пришел темной ночью.
- (19) Мешки различаются весом.
- (20) Приехал поездом.

По мнению Зельдовича, за всеми этими употреблениями стоит один инвариант: 'что-то, что происходит с денотатом соответствующего существительного, каузирует те или иные события, о которых сказано в предложении', тогда как «всё видимое разнообразие его употреблений связано с контекстом и с конкретизацией этого тривиального по сути смысла». Такое решение проблемы семантического варьирования лексических и грамматических значений представляется верным, хотя вопрос о регулярных корреляциях между отдельными вариантами и их контекстными предпосылками (как и в случае окказионализмов, с которыми имеет дело Норман) все еще остается открытым.

2. Диспозициональная прагматика и эпистемический фактор речевого акта

Прагматика как сфера употребления языковых единиц в системе человеческой деятельности делится на две части: 1) интенциональная прагматика имеет отношение к перспективе языкового поведения, отражает целевой аспект деятельности вообще и употребления языка, в частности; 2) диспозициональная прагматика (термин введен в работах: Kiklewicz 2005; 2007) имеет отношение к ретроспективе человеческой деятельности, т.е. тем (культурным, социальным, функциональным, физическим, экзистенциальным и др.) условиям, которые мотивируют (или программируют) речевое поведение. В основе языковой активности лежат не только субъективные намерения, например, как в случае, просьбы или угрозы, но и обязательные или полуобязательные для членов данного культурного сообщества предпосылки, например, как в случае большинства этикетных речевых актов (приветствия, прощания, извинения, сочувствия и др.). Интенциональная прагматика изучена намного лучше, прежде всего благодаря ставшей классической теории речевых актов Дж. Остина и Дж. Серля. Потребность в диспозициональной прагматике наиболее заметна в исследованиях в области межкультурной коммуникации, что убедительно продемонстрировал Я. Наутс [Nuyts 1997]. Культурная обусловленность типов речевого поведения (в частности, ритуального и ритуализированного характера) проявляется

при сопоставлении разобщенных языковых сообществ. Анализируя коммуникативное поведение аборигенов Африки и Австралии, Наутс приходит к следующим выводам: 1) существуют типы речевой деятельности, в которых интенциональность не играет существенной роли; 2) последствия речевого акта и ответственность говорящего в некоторых культурах важнее, чем коммуникативное намерение; 3) интенциональный характер речевых действий варьируется в разных языковых сообществах.

Роль социо-культурного фактора проявляется не только в существовании стереотипных реплик, употребляемых в стандартных ситуациях [см. Норман 1988, 87], т.е. в реактивном характере речевого поведения, но также и в том, что существуют исходные, диспозиционные характеристики интенциональных речевых действий. На такие характеристики ссылается А. Вежбицкая [Wierzbicka 1999, 234ссл.; см. также: Kaczmarek 2007] при сопоставительном описании речевых актов в разных культурах. Исследовательница пишет, что в речевой коммуникации находят отражение господствующие в данной культуре принципы социальных отношений. Так, для японской культуры характерна особая значимость социальной иерархии, в связи с чем, обращаясь к лицу с более высоким социальным статусом, говорящий рассчитывает на его лояльность, толерантность, доброту. Этим, как считает Вежбицкая, объясняется специфика некоторых элементов японского речевого этикета – по сравнению с европейским. Так, в европейских культурах благодарность означает, что говорящий информирует адресата о том, что он хочет, чтобы тот знал, что он чувствует что-то хорошее в связи с тем, что адресат сделал для него (в его пользу) что-то хорошее. В японской культуре реакция на услугу напоминает реакцию на собственную провинность – в обоих случаях говорящий сообщает о том, что он чувствует что-то плохое. Японская форма благодарения содержит информацию, которая с европейской точки зрения естественна скорее в ситуации, требующей извинения.

Дж. Серль пишет: «То, что мы можем иметь в виду, является функцией того, что мы говорим» [1986, 160]. Эту мысль (принимая во внимание двухмодульный характер прагматики) можно развить: то, что мы имеем в виду, является функцией того, что мы намерены предпринять, и/или функцией того, к чему нас склоняет ситуативный контекст. Неслучайно Серль далее пишет: «Субъективное значение обусловлено не только намерением, но и конвенцией». Поэтому прагматически ориентированное описание языка, по мнению Серля, должно учитывать условия, необходимые и достаточные для реализации того или иного речевого акта. Так, для описания обещания (как типа речевого действия) требуется выполнение девяти условий, с учетом которых Серль [1986, 167] сформулировал правила употребления перформативного оператора *обещаю* как одного из значений прагматической функции.

Диспозициональный аспект речевых действий учитывается также в концепции З. Ненцкого [Nęcki 2000, 100]. В связи с описанием прагматического компонента языковых выражений Ненцкий обсуждает проблематику контекста, а при классификации и описании речевых актов принимает во внимание четыре типа условий. К ним относятся: 1) исходная ситуация, то есть инициатор речевого действия; 2) последствия исполнения или неисполнения действия; 3) степень ограничения свободы поведения отправителя и получателя; 4) межличностные отношения между коммуникативными партнерами (отношения социальных статусов). Введенные параметры служат для дифференциации речевых актов: предложения, совета, просьбы, приказа, обещания, согласия и отказа (ср. фрагмент этого описания в таблице 2).

Таблица 2. Классификация директивных речевых актов [Nęcki 2000]

Речевой акт	Исходная ситуация, инициатор	Последствия выполнения	Ограничение свободы действий	Отношение статусов
Предложение	говорящий	взаимная польза	отсутствует	равенство, симметрия
Совет	говорящий, предполагая, что адресат нуждается в нем	польза для адресата	незначительное ограничение свободы адресата	неравенство, превосходство говорящего
Обещание	говорящий, предполагая, что адресат ожидает его	польза для адресата	самоограничение говорящего	неравенство, превосходство говорящего
Просьба	говорящий, предполагая возможность и желание выполнения действия адресатом	польза для говорящего	ограничение свободы адресата	неравенство, превосходство адресата

Одной из существенных диспозициональных характеристик речевого акта является эпистемическое состояние речевого субъекта (отправителя или получателя информации) – на этот аспект языкового поведения ранее обратил внимание В. Хлебда [Chlebda 1991]. Эпистемический компонент представляет собой важный дифференциальный признак, например, в случае сообщения и вопроса: сообщение предполагает знание говорящего и незнание адресата, тогда как вопрос, напротив, предполагает знание адресата и незнание говорящего.

В своей ранее опубликованной статье [Киклевич 2015] я предложил общую типологию речевых актов в зависимости от данного параметра: 1. *x* знает, *y* не знает – категория информирующих речевых актов, включая репрезентативные, т.е. сообщения о положениях дел во внешней,

материальной действительности, и декларативные, т.е. сообщения о ментальных или эмоциональных состояниях говорящего²;

2. *x* не знает, *y* знает – категория речевых актов, целью которых является получение или восполнение информации – прежде всего это касается вопроса³;
3. *x* знает, *y* знает – категория речевых действий, относящихся к сфере фатической коммуникации, когда коммуникативные партнеры стремятся к установлению или поддержанию межличностного контакта;
4. *x* не знает, *y* не знает – категория модальных речевых актов, выражающих предположение, сомнение, неуверенность и т.п.

Если воспользоваться идеей, высказанной в работе Conrad 1978, 19, структуру высказывания можно представить в виде двух модулей: его семантического содержания и его прагматической рамки (см. рис. 1).

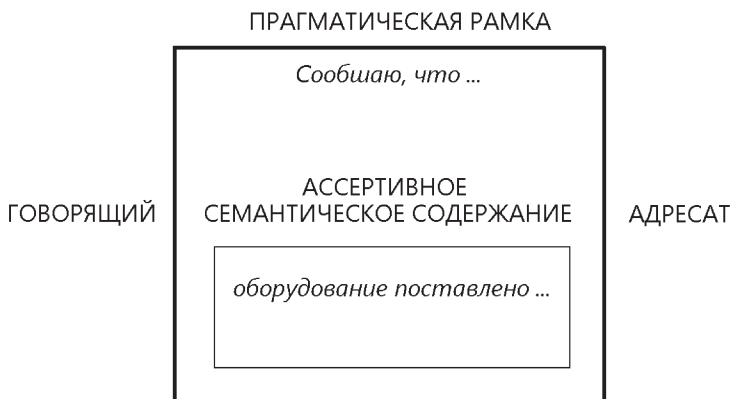


Рисунок 1. Схема конфигурации ассертивного (диктального) содержания высказывания и его прагматической рамки

При построении высказывания, на что было обращено внимание во Введении, важно не только то, как грамматически оформлено семантическое содержание, и не только то, какой характер имеет референция лексических единиц – дополнительно к этому учитывается также то,

² К периферии данной категории относятся также директивные речевые акты (например, просьбы), которые можно интерпретировать как декларации желаний, к реализации которых привлекается адресат:

Я прошу тебя сделать то-то и то-то.

< Знай, что я хочу, чтобы ты сделал то-то и то-то

[я знаю, что я хочу, чтобы ты сделал то-то и то-то

ты не знаешь, что я хочу, чтобы ты сделал то-то и то-то]

Разумеется, эпистемической информацией содержание декларативных (а также других) речевых актов не исчерпывается, но она важна как фактор их типологической характеристики.

³ Общеизвестно, что форма вопросительного высказывания употребляется для реализации разных типов речевых актов: декларативных, директивных, экспрессивных и др.

каким образом семантическое (диктальное) содержание взаимодействует с прагматической рамкой, в частности, с диспозиционными характеристиками речевых действий. Это будет показано в следующей части статьи на материале высказываний с индикативным глаголом 2-го лица.

3. Иллокутивное употребление 2-го лица

При определении значения глаголов 2-лица обычно учитываются два критерия: синтаксический и номинативный. С одной стороны, указывается, что данное грамматическое значение согласуется с личным местоимением 2-го лица в позиции подлежащего; с другой стороны, отмечается, что глаголы с таким грамматическим значением называют действие того, к кому обращена речь [см. Пешковский 2001, 90сл.]. Кроме основного значения, индикативные (а иногда и императивные) глагольные формы 2-го лица выражают вторичные значения: обобщенно-личное (которое В.В. Виноградов трактовал как неопределенно-личное [см. 1972, 365]) и значение 1-го лица, например:

- (21) Так же проверила на себе золотое правило: «Сначала ты *работаешь* на зачетку, потом она на тебя».
< Сначала студент работает на зачетку...
- (22) Возрастной диапазон – пока на велике сидеть *можешь*.
< ... Пока человек может сидеть на велике.
- (23) После пары просмотров первой части *начинаешь* заикливаться на недоработках в графике.
< После пары просмотров первой части я начинаю заикливаться...
- (24) «Служебный роман» *пересматриваешь* каждый раз и находишь столько всего нового.
< Я пересматриваю «Служебный роман» и каждый раз нахожу столько всего нового.

М.А. Шелякин [2001, 113] пишет, что обобщенно-личное употребление глагола «сопровождается модальными оттенками неизбежности, возможности, невозможности, несомненности, категоричности утверждения», тогда как употребление формы 2-го в значении 1-го лица «свойственно сообщениям говорящего о своем субъективном мире (при воспоминаниях, рассуждениях и др.)»⁴. Шелякин отмечает также переносное употребление глаголов 2-го лица в разговорной речи «для привлечения внимания собеседника к реакции говорящего на сообщаемое или ситуацию» – такое употребление далее будет квалифицироваться как фатическое.

Следует подчеркнуть, что в грамматических описаниях отсутствует информация о каких-либо прагматических ограничениях употребления

⁴ В *Русской корпусной грамматике* отмечается, что такое употребление глаголов 2-лица служит выражению повторяющегося действие говорящего, обобщению его опыта [Кустрова 2011].

глаголов 2-го лица, хотя, как было показано во Введении, такие ограничения существуют. Например, Г.И. Кустова в своем разделе *Русской корпусной грамматики* пишет, что значение глаголов 2-лица состоит в «отнесенности ситуации к адресату (слушающему)». Приводится пример:

(25) Ты идешь.

С грамматической точки это предложение не вызывает сомнений, но, как и в случае повествовательного предложения (2), которое было рассмотрено раньше, есть сомнение относительно его коммуникативной уместности: трудно представить себе ситуацию, в которой некто сообщает своему собеседнику, что тот идет – это было бы возможным и прагматически обоснованным только в ситуации, когда говорящий знает, что собеседник не отдает себе отчета в том, что с ним происходит. Искусственность предложения исчезнет, если изменить его синтаксический статус:

(26) Я вижу, как ты *идешь*.

(27) Я догадываюсь, что ты *идешь*.

(28) Я знаю, куда ты *идешь*.

При этом важно, что вместе с синтаксическим статусом меняется и прагматический характер высказывания: в (26), (27) и (28) оно выступает в качестве пресуппозиции, истинность которой очевидна и для говорящего, и для слушающего (*x* знает, *y* знает).

Несовместимость 2-го лица с условиями реализации репрезентативных речевых актов находит отражение в структуре нарратива. Как известно, существует объективное повествование (в форме высказываний 3-го лица) и субъективное повествование (в форме высказываний 1-го лица), тогда как для 2-го лица нарративное употребление не характерно [Падучева 1996, 210].

Данную особенность речевого функционирования глаголов 2-го лица можно объяснить отсутствием согласования между их грамматическим значением и диспозициональным фоном репрезентативных речевых актов, т.е. между семантическим содержанием высказывания и его прагматической рамкой. Условием реализации сообщения (репрезентатива), в диктальной части которого имеется глагол 2-го лица, является эпистемическая пресуппозиция «*x* знает, *y* не знает». Диспозициональное и диктальное содержание высказывания создают предпосылку для импликаций: говорящий знает, что происходит с адресатом, а адресат не знает этого (т.е. не знает, что происходит с ним самим).

(29) Репрезентатив: Диспозициональная характеристика: *x* знает, *y* не знает

Диктум: ... 2-е лицо (= *y*) ...

Импликация (1): *x* знает, что делает *y*

Импликация (2): *y* не знает, что делает *y*

Вторая импликация противоречит эпистемической пресуппозиции более общего характера – своего рода топосу или архиэпистеме (этот термин встречается, например, в работе: de Toro 2018, 55):

(30) Человек ($x, y, z...$) обычно знает, что он делает / что с ним происходит.

В силу этого противоречия репрезентативы с глаголом 2-го лица представлены в речевой практике исключительно редко (см. далее), а высказывания с таким глаголом, которые можно было бы построить с учетом языковых правил, выглядят – с узуальной точки зрения – искусственными:

(31) ? Ты сейчас *идешь* по улице.

(32) ? Ты сейчас *ешь* суп.

(33) ? Ты *любишь* суп.

Следует оговориться, что сформулированное выше правило имеет необязательный характер. Архиэпистема (30) допускает отклонение:

(34) Случается, что человек ($x, y, z...$) не знает, что он делает / что с ним происходит.

В языковой практике встречается несколько типов употребления глаголов 2-го лица в составе репрезентативных речевых актов. Во-первых, это ситуации, в которых собеседник по некоторым причинам (из-за рассеянности, невнимательности, в состоянии аффекта и т.д.) не контролирует своих действий или состояний, ср.:

(35) *Идешь* в сторону леса.

(36) *Держишь* книгу вверх ногами.

(37) *Стоишь* в грязных ботинках на ковре.

Впрочем, такие высказывания не ограничиваются реализацией одной цели – информированием адресата, обычно они содержат замечание или предупреждение, т.е. могут быть квалифицированы как суггестивные действия.

Во-вторых, сообщения с глаголом 2-го лица встречаются в ситуациях с участием коммуникативных партнеров, которые обладают разными статусами, при том что статус говорящего выше, чем статус адресата. Это, например, наблюдается в ситуациях, когда учитель обращается к ученику, взрослый – к ребенку, специалист – к неспециалисту, составитель гороскопа – к читателю и т.д. Вот несколько примеров из нашего корпуса:

(38) Ты *можешь* научиться полностью расслабляться в течение 5 минут.
[Специалист знает, ты не знаешь]

(39) Ты *можешь* спокойно заниматься дома, получая удовольствие от гимнастики, основанной на принципах йоги. [Специалист знает, ты не знаешь]

(40) Процедуры с маслами – обычное дело в салонах красоты, и ты их тоже *можешь* сделать. [Специалист знает, ты не знаешь]

В-третьих, в основе репрезентативов с глаголом 2-го лица лежит производная диатеза – результат синтаксического преобразования, когда первый аргумент (обычно экспериенсив) реализуется в позиции дополнения в дательном, реже в винительном падеже, а второй аргумент – в позиции подлежащего в именительном падеже, например:

- (41) Ты *кажешься* мне странной.
 < Мне кажется, что ты странная.
- (42) В роли консультанта ты *представляешься* мне самодовольным, амбициозным типом.
 < Я представляю, что в роли консультанта ты являешься самодовольным, амбициозным типом.
- (43) Ты *видишься* мне в сотне лиц.
 < Я вижу тебя в сотне лиц.
- (44) Ты меня *смущаешь*.
 < Я смущаюсь, оттого ты присутствуешь / оттого что я тебя вижу и т.д.

Впрочем, все указанные выше репрезентативные (или ассертивные) употребления 2-го лица выступают в речевой практике достаточно редко – на это указывает анализ сплошной выборки из Национального корпуса русского языка. Выборка состоит из 500 предложений, полученных по запросу [Глагол|Индикатив|Настоящее время|Единственное число|2-е лицо|Действительный залог] из содержания нескольких первых страниц поисковой системы в порядке их следования друг за другом.

Основной корпус инструкция [задать подкорпус](#) [сбросить подкорпус](#) English

Поиск точных форм ? [A](#) [B](#) [B](#)

Слово или фраза

Лексико-грамматический поиск ?

Слово ? A B B	Грамм. признаки ? выбрать	Семант. признаки ? выбрать
	V,indic,praes,sg,2p,act	
Доп. признаки ? выбрать	Словообразование выбрать	☒ 1-е знач. ☒ др. знач. ☐ фильтр 1 ☐ фильтр 2 ?

Расстояние: от до ?

Слово ? A B B	Грамм. признаки ? выбрать	Семант. признаки ? выбрать
Доп. признаки ? выбрать	Словообразование выбрать	☒ 1-е знач. ☒ др. знач. ☐ фильтр 1 ☐ фильтр 2 ?

Рисунок 2. Окно запроса поисковой системы
 Национального корпуса русского языка

Все предложения в подкорпусе были расклассифицированы с точки зрения 1) грамматического употребления, т.е. личного значения формы глагола; 2) типа предложения и 3) значения прагматической функции. Количественная информация об объеме выделенных классов представлена в таблице 3.

Таблица 3. Количественные данные об употреблении глаголов 2-го лица

Грамматическое значение	Тип предложения	Прагматическая функция	Количество употреблений
2-е лицо			189
	утвердительное		96
	простое, главное		72
		ассертив	5
		аргументатив	13
		валюатив	7
		экспозитив	12
		суггестив	2
		инструктив	5
		реквестив	1
		экспрессив	1
		модальная	8
		фатическая	18
	придаточное		24
	вопросительное		93
3-е лицо			196
1-е лицо			115

Анализ полученных данных позволяет сделать выводы о тенденциях употребления глагольных форм 2-лица. Прежде всего следует выделить вторичные употребления глаголов: на обобщенно-личные предложения (в которых глагол реализует значение 3-го лица) приходится 39,2% единиц, а на предложения, в которых глагол указывает на действие 1-го лица – 23% единиц. Число предложений, в которых глагол 2-го лица выступает в своем основном грамматическом значении, составляет 37,8%.

В этой группе представлены утвердительные и вопросительные предложения, их соотношение таково: 50,8% vs 49,2%. В случае вопросительных предложений нет препятствий для употребления глагола 2-го лица в основном значении: в соответствии с диспозиционной характеристикой вопроса «х не знает, у знает» – это знание адресата о собственных действиях, состояниях, намерениях и т.д. дает основание говорящему для принуждения его к информированию об этих действиях,

состояниях и намерениях – в этом заключается сущность вопроса как речевого акта⁵.

Утвердительные предложения представлены двумя группами: 25% приходится на предложения с зависимым статусом (придаточные условия, времени, причины, уступки и др.), 75% – на предложения с независимым статусом (простые и главные в составе сложноподчиненных). В случае придаточных предложений диктальная часть с глаголом 2-го лица выступает в качестве пресуппозиции, истинность которой очевидна для говорящего и адресата. Диспозициональная характеристика таких речевых актов (*х знает, у знает*) не противоречит содержанию архиэпистемы, ср.:

(45) Спасибо за то, что хотя бы *отвечаешь*.

В придаточном предложении заключена информация (*Ты отвечаешь*), известная и говорящему, и адресату, но она не является предметом сообщения – только своего рода областью приложения акта благодарения.

Диспозициональная характеристика «*х знает, у знает*» выступает также в речевых актах, которые реализуются в форме простого или главного предложения: 1) фатических – 18 употреблений; 2) аргументирующих – 13 употреблений; 3) экспозитивных – 12 употреблений; 4) экспрессивных – 1 употребление (суммарно 44 употребления).

К числу фатических (конвенциональных – в другой терминологии, см. Coulmas 1981, 71) были отнесены такие употребления глагола 2-го лица, которые, будучи неинформативными с семантической точки зрения (*х знает, у знает*), служат для поддержания коммуникативного контакта (подробнее о таких выражениях см.: Розенталь 2005, 363сс.; Антонова 2015, 95сс.; Charciarek 2012). В некоторых из этих предложений глагол занимает позицию вводного слова, ср.:

(46) Боксёр, *говоришь*? Хорошо, спортсмены нам нужны.

(47) *Понимаешь*, из моей комнаты я этого делать не мог.

(48) Вот *понимаешь*, мне сейчас (не слишком ли поздно?) пришла такая же мысль в голову

(49) Но *знаешь*, во всех случаях, описанных тобой, нет по большому счёту ничего особенного.

(50) – Ты *знаешь*, это очень длинная история, я тебе её как-нибудь потом расскажу.

⁵ Часть вопросительных высказываний реализует вторичные значения прагматической функции, например, директивное. Высказывание *Ты видишь, лампочка не погасла?* формально является вопросом, однако его диспозициональная характеристика не соответствует вопросительному речевому акту (*х не знает, у знает*). Высказывание произносится в ситуации, когда говорящий не сомневается относительно того, что адресат видит непогасшую лампочку, т.е. мы имеем дело с диспозициональной матрицей «*х знает, у знает*». Высказывание же употребляется с расчетом на импликацию: 'Если ты видишь непогасшую лампочку, сделай так, чтобы она погасла'. Прагматическая спецификация вопросительных высказываний не существенна для основной задачи данной статьи, поэтому в исследовании она не проводилась.

Формальная апелляция к знанию адресата (особенно заметная в случае клишированных оборотов *знаешь ли, знаете ли, понимаешь ли, видишь ли*), в том числе в ситуациях, когда говорящий скорее считает, что собеседник *не знает*⁶, служит созданию эффекта взаимности – важнейшего элемента фатической коммуникации. В некоторых случаях такого рода обороты указывают на «осторожность» говорящего (термин из работы: Мустайоки 2015, 555) как предпосылку речевой нобилитации адресата (как субъекта знания): говорящий дает понять, что учитывает точку зрения коммуникативного партнера.

К данной группе относятся также хезитативные употребления глаголов 2-го лица (*знаешь, понимаешь, видишь*), т.е. с целью заполнения речевых пауз [Антонова 2015, 96]. Их повторяемость особенно характерна для некоторых дискурсов разговорной речи, что на материале польского языка описала К. Писаркова [Pisarkowa 1975].

Диспозициональная характеристика «х знает, у знает» реализуется также в случае аргументативных речевых актов: несмотря на то, что содержание высказывания известно говорящему и адресату, целесобразность речевого действия заключается в том, что оно используется в качестве довода для некоторого утверждения, являющегося главным сообщением на данном отрезке конверсации. К этой же группе отнесены высказывания, содержание которых интерпретируется по отношению к содержанию контекста – главным предметом сообщения при этом выступает отношений содержаний. Вот некоторые примеры такого употребления глаголов 2-го лица:

- (51) А теперь *стоишь* здесь, бесовестная, на меня смотришь. Как ты вообще могла снова сюда прийти?
< Ты здесь *стоишь*, хотя ты не должна здесь стоять.
- (52) В любом случае, ты же *знаешь*, что я всегда с нетерпением жду от тебя весточки!
< Ты *знаешь* ... поэтому я надеюсь, что ты напишешь мне.
- (53) Тебе хорошо: ты на стенде мягкой мебели *работаешь*.
< Поскольку ты *работаешь* на стенде мягкой мебели, можно утверждать, что тебе хорошо.
- (54) Уникум! А ты *говоришь*, наследственность влияет.
< Хотя ты *говоришь*, что наследственность влияет, это неверно: ты – уникам.

⁶ В качестве примера может послужить предложение: *Ты знаешь, это не детское кино*. В принципе, его целью является сообщение точки зрения говорящего: 'Сообщаю, что с моей точки зрения это – не детское кино'. Сообщение, естественно, предполагает не-знание адресата, поэтому начальная констатация *Ты знаешь...* противоречит установке информативного речевого акта. В действительности, этого противоречия нет, так как и говорящий, и адресат понимают выражение *Ты знаешь...* условно – как маркер коммуникативной установки говорящего (взаимность, толерантность, снисходительность и т.п.). В высказываниях такого рода мы имеем дело со специфической языковой симуляцией (применительно к явлению иронии симуляция была описана в работе: Lapp 1992).

(55) Ты *говоришь*: «Осенило». Почему тебя? Почему сейчас?

< Хотя ты говоришь, что тебя осенило, непонятно, почему осенило тебя и почему сейчас.

Как видно из приведенных выше трансформаций, многие предложения этого типа легко преобразуются в придаточные (условия, причины, уступки), что указывает на их близость с уже рассмотренными предложениями с зависимым статусом, выражающими пресуппозиции.

Заметную группу высказываний с диспозициональной характеристикой «*x* знает, *y* знает» составляют экспозитивные речевые акты, т.е. разоблачения. Их особенность заключается в том, что информация о знании говорящего выдвигается на первый план – на фоне пресуппозиции «*x* знает, *y* знает, *y* считает, что *x* не знает». Подобные речевые акты дополнительно (хотя, может быть, не всегда) содержат элемент отрицательной оценки – порицание, например:

(56) Девушкам мозги пудришь!

< Я вижу/знаю, что ты девушкам пудришь мозги; это не хорошо, когда так поступают.

(57) Ты просто хочешь любым способом всем понравиться!

< Я вижу/знаю, что ты хочешь понравиться любым способом; это не хорошо, когда так поступают.

(58) Даже с теми, кого знать не знаешь, заигрываешь.

< Я вижу/знаю, что ты заигрываешь даже с теми, кого не знаешь; это не хорошо, когда так поступают.

(59) Да и темы выбираешь конъюнктурные.

< Я вижу/знаю, что ты выбираешь конъюнктурные темы; это не хорошо, когда так поступают.

Диспозициональная матрица «*x* не знает, *y* не знает» характерна для высказываний со значением неуверенности, т.е. деонтической возможности: в этом случае говорящий сообщает о том, что он считает некоторое положение дел возможным, не будучи также уверенным, что собеседник считает такое утверждение правдивым, ср.:

(60) *Глядишь*, в пьесе появятся и развязка, и смысл.

< Возможно, в пьесе появятся развязка и смысл.

(61) Зато, *глядишь*, федеральные власти начнут крутиться поживей.

< Возможно, федеральные власти начнут крутиться поживей.

(62) *Можешь*, например, сказать, что «Одиночество и свобода» не самое лучшее из того, что я написал.

< Возможно, ты скажешь, что «Одиночество и свобода» не самое лучшее из того, что я написал.

(63) *Можешь* сделать вывод, что при замужестве мною руководили лишь чувства.

< Возможно, ты сделаешь вывод, что при замужестве мною руководили лишь чувства.

Последняя группа речевых актов объединена общей диспозиционной характеристикой «х знает, у не знает». Она, как уже указывалось, реализуется в репрезентативных речевых актах, которые, однако, в высказываниях с глаголом 2-го лица не согласуются с содержанием культурной картины мира. Неслучайно в проанализированном материале отмечено только 5 таких употреблений. Несколько чаще выступают другие типы речевых актов: валюатив, т.е. оценочное высказывание (7 употреблений), инструктив, т.е. предписание, разрешение (5 употреблений), суггестив, т.е. совет, рекомендация (2 употреблений), реквестив, т.е. просьба (1 употребление). Особенность этих речевых актов (суммарно 15 употреблений, или 3%) состоит в том, что предметом сообщения является не объективное положение дел с участием собеседника (как в случае репрезентативов), а ментальное состояние субъекта речи – мнение, предположение, убеждение, желание и т.д. Другими словами, мы имеем дело с сообщением говорящего о самом себе. Говорящий исходит из предпосылки, что содержание этого ментального состояния (пропозициональной установки – в эпистемологической терминологии) не известно адресату, что и составляет мотивацию речевого действия, ср.:

(64) У тебя прекрасный вкус, и ты удачно *выбираешь* наряды.

ВАЛЮАТИВ: Я считаю, что ты удачно выбираешь наряды; хорошо, что ты удачно выбираешь наряды.

(65) Ты каждый день *принимаешь* решения, которые идут, что называется, в двух шагах от беды.

ВАЛЮАТИВ: Я считаю, что ты принимаешь плохие решения (которые идут в двух шагах от беды).

(66) *Можешь* не читать, если тебя это не развлечет.

ИНСТРУКТИВ: Я разрешаю тебе не читать.

(67) *Можешь* использовать мешок многократно, стирая после каждой варки с мылом.

СУГГЕСТИВ: Я рекомендую тебе использовать мешок многократно.

(68) Пристегнись, говорю, и хватит болтать. Ты меня *отвлекаешь*.

РЕКВЕСТИВ: Я прошу тебя не отвлекать меня.

Заключение

В основе проведенного исследования лежит гипотеза о том, что грамматическое значение глаголов 2-го лица в индикативе не согласуется с диспозиционной характеристикой репрезентативных речевых актов («х знает, у не знает»). В результате анализа языкового материала эта гипотеза была подтверждена. Во-первых, было установлено, что только в одной трети употреблений глаголов 2-го лица реализуется его основное грамматическое значение – обозначение действия адресата речи. Во-вторых, только половина (50,8%) предложений с глаголом

2-го лица в основном значении в проанализированном корпусе имеет форму утвердительного предложения. В-третьих, 75% утвердительных предложений имеют синтаксически независимый статус и реализуют речевые акты. В-четвертых, количество употреблений глаголов 2-го лица в составе репрезентативных речевых актов, т.е. сообщений об объективных ситуациях и положениях дел с участием собеседника, составляет лишь 1%. Можно сделать вывод, что с узальной точки зрения 2-е лицо и репрезентативное (ассертивное) значение прагматической функции не сопоставимы, хотя в статье были указаны и те условия, в которых конфигурация их двух факторов возможна.

Объяснение данной функциональной особенности русского языка стало возможным благодаря введению понятия диспозициональной характеристики речевого акта. Из проведенного наблюдения вытекает, что в том фрагменте языкового материала, который стал предметом изучения, наблюдается дифференциация типов речевых актов с точки зрения их регулярности реализации в речи:

х знает, у знает	68 (36% ⁷)
х знает, у не знает	20 (10,6%)
х не знает, у знает	93 (49,2%)
х не знает, у не знает	8 (4,2%)

Как видим, наиболее регулярно представлены вопросительные предложения (ок. 50% употреблений), а второе место занимают речевые акты, предполагающие обоюдное знание коммуникативных партнеров: с одной стороны, фатические, т.е. контактоустанавливающие, а с другой стороны, пресуппонирующие, т.е. сообщающие некоторую известную говорящему и адресату информацию, которая служит как вспомогательная при аргументации, сопоставлении точек зрения и т.д.

Библиография

- Antonova Valeriâ V. 2015. *Parentetičeskie konstrukcii sovremennogo russkogo âzyka v lingvokul'turologičeskom aspekte*. Moskva: dissertaciâ [Антонова Валерия В. 2015. *Парентетические конструкции современного русского языка в лингвокультурологическом аспекте*. Москва: диссертация].
- Apresân Ūrij D. 2015. *Sintaksičeskaâ informaciâ dlâ Aktivnogo slovarâ russkogo âzyka*. «LingVaria» nr spec.: 13-26 [Апресян Юрий Д. 2015. *Синтаксическая информация для Активного словаря русского языка*. «LingVaria» nr spec.: 13-26].
- Auer Peter. 1999. *Sprachliche Interaktion. Eine Einführung anhand von 22 Klassikern*. Tübingen: Niemeyer Verlag.
- Awdiejew Aleksy. 2004. *Gramatyka interakcji werbalnej*. Kraków: Wydawnictwo UJ.

⁷ По отношению к общему числу употреблений глаголов 2-го лица в основном грамматическом значении.

- Awdiejew Aleksy, Habrajska Grażyna. 2004. *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej*. T. I. Łask: Leksem.
- Awdiejew Aleksy, Habrajska Grażyna. 2006. *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej*. T. II. Łask: Leksem.
- Bondarko Aleksandr V. 1983. *Principy funkcional'noj grammatiki i voprosy aspektologii*. Moskva: Nauka [Бондарко Александр В. 1983. *Принципы функциональной грамматики и вопросы аспектологии*. Москва: Наука].
- Bondarko Aleksandr V. 1985. *K teorii funkcional'noj grammatiki*. V: *Problemy funkcional'noj grammatiki*. Red. Arceva V.N. Moskva: Nauka: 16-29 [Бондарко Александр В. 1985. *К теории функциональной грамматики*. В: *Проблемы функциональной грамматики*. Ред. Ярцева В.Н. Москва: Наука: 16-29].
- Bresnan Joan. 2001. *Lexical-functional Syntax*. Malden, Massachusetts: Blackwell.
- Bresnan J., Asudeh A., Toivonen I. et al. 2016. *Lexical-functional Syntax*. Malden: Blackwell.
- Charciarek Andrzej. 2012. *Fatičeskiemarkery v perevodnom slovare*. «Opera Slavica» nr 22, 36-43 [Charciarek Andrzej. 2012. *Фатические маркеры в переводном словаре*. «Opera Slavica» nr 22, 36-43].
- Chlebeda Wojciech. 1991. *Elementy frazematyki*. *Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Conrad Rudi. 1978. *Studien zur Syntax und Semantik von Frage und Antwort*. Berlin: Akademie Verlag.
- Ehrich Ute. 1990. *Bedeutungsanalyse in einem sprachverstehenden System unter Berücksichtigung pragmatischer Faktoren*. Tübingen: Niemeyer.
- Grice Herbert P. 1975. *Logic and conversation*. B: *Syntax and semantics*, 3. Eds. Cole P., Morgan J.L. New York: Academic Press: 41-58.
- Holmes V.M., Stowe, L., Cupples, L. 1989. *Lexical Expectations in Parsing Complement-Verb Sentences*. «Journal of Memory and Language» No. 28: 668-689.
- Hymes Dell. 1980. *Socjolingwistyka i etnografia mówienia*. B: *Język i społeczeństwo*. Red. Głowiński M. Warszawa: Czytelnik: 41-92.
- Hymes Dell. 1996. *Ethnography, Linguistics, Narrative Inequality. Toward an Understanding of Voice*. London: Taylor & Francis.
- Johnstone Barbara, Marcellino William. 2010. *Dell Hymes and the Ethnography of Communication*. B: *The Sage Handbook of Sociolinguistics*. Eds. Wodak R., Johnstone B., Kerswill P. London: Sage: 57-66.
- Kaczmarek Mirosława. 2007. *Podziękowania i przeprosiny w języku i kulturze japońskiej*. «Etnolingwistyka» nr 19: 235-251.
- Kaplan Ronald M., Bresnan Joan. 1995. *Lexical-Functional Grammar. A Formal System for Grammatical Representation*. B: *Formal Issues in Lexical-Functional Grammar*. Eds. Dalrymple M., Kaplan R.M., Maxwell J.T. et al. Stanford: CSLI Publications: 1-102.
- Karolak Stanisław. 2002. *Podstawowe struktury składniowe języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo IS PAN.
- Kiklewicz Aleksander. 2015. *Rečevye akty i informacionnyj obmen*. «Aktual'nye problemy stilistiki» № 1: 88-99 [Киклевич Александр. 2015. *Речевые акты и информационный обмен*. «Актуальные проблемы стилистики» № 1: 88-99].
- Kiklewicz Aleksander. 2005. *Trzy oblicza pragmatyki*. «Język Polski» nr LXXXV/1: 8-19.
- Kiklewicz Aleksander. 2007. *Zrozumieć język. Szkice z filozofii języka, semantyki, lingwistyki komunikacyjnej*. Łask: Leksem.
- Kiklewicz Aleksander. 2015. *Sovremennnye pol'skie issledovaniâ v oblasti pragmatiki russkogo âzyka*. «Przegląd Rusycystyczny» nr 2: 128-147 [Kiklewicz Aleksander. 2015.

- Современные польские исследования в области прагматики русского языка. «Przegląd Rusycystyczny» nr 2: 128-147].
- Kuno Susumo. 1987. *Functional Syntax: Anaphora, Discourse and Empathy*. Chicago: The University of Chicago Press.
- Kustova Galina I. 2011. *Lico*. V: <http://rusgram.ru>. Na pravah rukopisi. Moskva [Кустова Галина И. 2011. *Луко*. В: <http://rusgram.ru>. На правах рукописи. Москва].
- Lapp Edgar. 1992. *Linguistik der Ironie*. Tübingen: Günter Narr Verlag.
- Leszczak Oleg. 2000. *K probleme ponâtiâ funkcii v funkcional'no-pragmaticeskoj metodologii*. V: *Rozważania metodologiczne. Język – literatura – teatr*. Red. Kasperski E. Warszawa: Wydział Polonistyki UW: 243-254 [Лещак Олег. 2000. *К проблеме понятия функции в функционально-прагматической методологии*. В: *Rozważania metodologiczne. Język – literatura – teatr*. Red. Kasperski E. Warszawa: Wydział Polonistyki UW: 243-254].
- Lewandowski Theodor. 1984. *Linguistische Wörterbuch*. 1. Heidelberg: Quelle & Meyer.
- Melchuk Igor. 1984. *Introduction*. V: *Tolkovo-kombinatornyj slovar' sovremennorusskogo âzyka. Opyt semantiko-sintaksičeskogo opisanja russkoj leksiki*. Red. Žolkovskij A.K., Mel'čuk I.A. Vena: Wiener Slawistischer Almanach: 39-68 [Melchuk Igor. 1984. *Introduction*. В: *Толково-комбинаторный словарь современного русского языка. Опыт семантико-синтаксического описания русской лексики*. Ред. Жолковский А.К., Мельчук И.А. Вена: Wiener Slawistischer Almanach: 39-68].
- Mustajoki Arto. 2006. *Teoriâ funkcional'nogo sintaksisa. Ot semantičeskikh struktur k âzykovym sredstvam*. Moskva: Âzyki slavânskoj kul'tury [Мустайоки Арто. 2006. *Теория функционального синтаксиса. От семантических структур к языковым средствам*. Москва: Языки славянской культуры].
- Mustajoki Arto. 2015. *Kommunikativnye neudači skvoz' prizmu potrebnostej govorâšego*. V: *Âzyk i mysl': sovremennââ kognitivnââ lingvistika*. Red. Kibrik A.A. et al. Moskva: Âzyki slavânskoj kul'tury: 543-559 [Мустайоки Арто. 2015. *Коммуникативные неудачи сквозь призму потребностей говорящего*. В: *Язык и мысль: современная когнитивная лингвистика*. Ред. Кибрик А.А. и др. Москва: Языки славянской культуры: 543-559].
- Nęcki Zbigniew. 2000. *Komunikacja międzyludzka*. Kraków: Antykwa.
- Norman Boris Ŭ. 1988. *K socio- i psiholingvističeskoj interpretacii nekotoryh stereotipnyhreprik v standartnyh situaciâh*. «Russkij âzyk» № VIII: 86-92 [Норман Борис Ю. 1988. *К социо- и психолингвистической интерпретации некоторых стереотипных реплик в стандартных ситуациях*. «Русский язык» № VIII: 86-92].
- Norman Boris Ŭ. 2009. *Lingvističeskââ pragmatika. Na materiale russkogo i drugih slavânskikh âzykov*. Minsk: Izdatel'stvo BGU [Норман Борис Ю. 2009. *Лингвистическая прагматика. На материале русского и других славянских языков*. Минск: Издательство БГУ].
- Norman Boris Ŭ. 2015. *Grammatika kanoničeskââ, real'naâ i potencial'naâ*. V: *Język a metoda*. Red. Szumska D. Kraków: Wydawnictwo UJ: 91-104 [Норман Борис Ю. 2015. *Грамматика каноническая, реальная и потенциальная*. В: *Język a metoda*. Red. Szumska D. Kraków: Wydawnictwo UJ: 91-104].
- Nuyts Johan. 1997. *Intentionalität und Sprachfunktionen*. B: *Intention – Bedeutung – Kommunikation. Kognitive und handlungstheoretische Grundlagen der Sprachtheorie*. Hrsg. Preyer G., Ulkan M., Ulfig A. Opladen: Westdeutscher Verlag: 51-71.
- Padučeva Elena V. 1996. *Semantičeskie issledovaniâ (Semantika vremeni i vida v ruskom âzyke. Semantika narrativa)*. Moskva: Âzyki russkoj kul'tury [Падучева Елена В. 1996. *Семантические исследования (Семантика времени и вида в русском языке. Семантика нарратива)*. Москва: Языки русской культуры].

- Peškovskij Aleksej M. 2001. *Russkij sintaksis v naučnom osvešenii*. Moskva: Âzyki slavânskoj kul'tury [Пешковский Алексей М. 2001. *Русский синтаксис в научном освещении*. Москва: Языки славянской культуры].
- Peyer Ann. 1997. *Satzverknüpfung – syntaktische und textgrammatische Aspekte*. Tübingen: Niemeyer.
- Pisarkowa Krystyna. 1975. *Składnia rozmowy telefonicznej*. Wrocław etc.: Ossolineum.
- Rozental' Ditmar È. 2005. *Spravočnik po pravopisanii i literaturnoj pravke*. Moskva: Ajris-press [Розенталь Дитмар Э. 2005. *Справочник по правописанию и литературной правке*. Москва: Айрис-пресс].
- Searle John. 1986. *What is a speech act? V: Novoe v zarubežnoj lingvistike*. 17: *Teoriâ rečevykh aktov*. Red. Gorodeckij B.Û. Moskva: Progress: 151-169 [Серль Джон. 1986. *Что такое речевой акт*. В: *Новое в зарубежной лингвистике*. 17: *Теория речевых актов*. Ред. Городецкий Б.Ю. Москва: Прогресс: 151-169].
- Šelâkin Mihail A. 2001. *Funkcional'nââ grammatika russkogo âzyka*. Moskva: Russkij âzyk [Шелякин Михаил А. 2001. *Функциональная грамматика русского языка*. Москва: Русский язык].
- Speas Margaret. 2004. *Evidentiality, logophoricity and the syntactic representation of pragmatic features*. «Lingua» No. 114/3: 255-276.
- Valin Robert D. van. 2001. *An Introduction to Syntax*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Valin Roberet D. van, Lapolla Randy J. 1997/2004. *Syntax: Structure, Meaning, and Function*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Vinogradov Viktor V. 1972. *Russkij âzyk (grammatičeskoe učenje o slove)*. Moskva: Russkij âzyk [Виноградов Виктор В. 1972. *Русский язык (грамматическое учение о слове)*. Москва: Русский язык].
- Wierzbicka Anna. 1999. *Język – umysł – kultura*. Warszawa: PWN.
- Zel'dovič Gennadij M. 2012. *Pragmatika grammatiki*. Moskva: Âzyki slavânskoj kul'tury [Зельдович Геннадий М. 2012. *Прагматика грамматики*. Москва: Языки славянской культуры].
- Zolotova Galina A. 1982. *Kommunikativnye aspekty russkogo sintaksisa*. Moskva: Nauka [Золотова Галина А. 1982. *Коммуникативные аспекты русского синтаксиса*. Москва: Наука].
- Zolotova Galina A. 1988. *Sintaksičeskij slovar'. Repertuar èlementarnyh edinic russkogo âzyka*. Moskva [Золотова Галина А. 1988. *Синтаксический словарь. Репертуар элементарных единиц русского языка*. Москва: Наука].
- Zolotova Galina A. et al. 1998. *Kommunikativnââ grammatika russkogo âzyka*. Moskva: Nauka [Золотова Галина А. и др. 1998. *Коммуникативная грамматика русского языка*. Москва: Наука].

DOI: 10.31648/an.5215

RETORYCZNE STRATEGIE I TAKTYKI WYWIERANIA WPLYWU NA WYBORCÓW W PROGRAMACH ROSYJSKICH PARTII POLITYCZNYCH¹

RHETORICAL STRATEGIES AND TACTICS OF INFLUENCING VOTERS IN THE ELECTION-RELATED PROGRAMS OF RUSSIAN POLITICAL PARTIES

Robert Szymula

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-4879-4554>

Uniwersytet w Białymstoku / University of Białystok

e-mail: r.szymula@uwb.edu.pl

Keywords: Russian political discourse, political parties, influencing recipients' beliefs

Abstract: The main aim of politicians' actions (a struggle for power and retaining it) is connected with forming voters' convictions, achieved, inter alia, with particular rhetorical strategies. Research demonstrated that in the analyzed material (programs of 11 Russian parties) three rhetorical strategies are employed: the lowering strategy, the elevation strategy and the theatricality strategy, implemented with the help of various tactics. The most frequently used strategy is undoubtedly the theatricality strategy, verbalized through the following tactics: encouraging, cooperating, separating, promising, anticipating and warning.

Jedną z funkcji dyskursu politycznego jest wykorzystanie go jako instrumentu walki politycznej, używanego w celu wsparcia procesu dojścia do władzy i jej zachowania. Realizacja tej funkcji wiąże się m.in. z kształtowaniem przekonań wyborców w taki sposób, aby odpowiadały interesom określonych partii

¹ Projekt finansowany w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Regionalna Inicjatywa Doskonałości” na lata 2019-2022 nr projektu 009/RID/2018/19 (kwota finansowania 8 791 222 zł).

politycznych. Ważnym narzędziem wykorzystywanym w wywieraniu wpływu na adresatów jest język. Jak podkreśla Piotr Pawełczyk, „manipulowanie językiem w polityce występuje na szeroką skalę i pojawia się już w momencie, gdy polityk zastanawia się, jakiego użyć języka, aby skutecznie trafić do odbiorcy” [Pawełczyk 2000, 171]. Politycy wykorzystują w roli instrumentu manipulacji różnego rodzaju środki językowe (intonacja, pauzy, użycie wielkich liter, leksemy wywołujące określone konotacje, eufemizmy, dysfemizmy, peryfrazy, wybór formy gramatycznej, inwersja itp.), których zadaniem jest wywieranie wpływu na adresatów w celu uzyskania ich wsparcia. Są one szczególnie ważne dla dyskursu wyborczego (ich zadanie to zachęcenie obywateli do podjęcia pożądanego działania – do głosowania na konkretnego polityka lub partię).

W odróżnieniu od argumentacji, przy której nadawcy informacji próbują wpływać w większym stopniu na racjonalną świadomość odbiorców, w przypadku manipulacji wpływ na słuchaczy dotyczy bardziej ich emocji i uczuć. Janina Fras definiuje manipulację językową jako niejawną, podstępny, nierzetelny dobór informacji i środków językowych, mający na celu wywarcie wpływu na nastroje, poglądy, opinie innych ludzi, a także uzyskanie możliwości kierowania zachowaniem ludzi, aby osiągnąć własne cele i korzyści [Fras 1997, 97]. Teun A. van Dijk podkreśla, że manipulacja włącza w siebie nie tylko pojęcie władzy, lecz także nadużycie władzy (nadawca informacji sprawia, że odbiorca wierzy w to, co leży w interesie nadawcy, i w konsekwencji może działać w sposób sprzeczny z własnymi interesami) [Dijk 2006, 360]. Arkadiusz Dudziak wskazuje następujące cechy manipulacji językowej w procesie komunikowania się: nieszczerze, podstępne intencje nadawcy wobec odbiorcy; nieuczciwe sposoby osiągania celów nadawcy; nieuwzględnianie korzyści odbiorcy; nieprawdziwa, nieracjonalna informacja i argumentacja; niejawne przekonywanie; nieetyczny, przedmiotowy, a nie podmiotowy stosunek nadawcy do odbiorcy; fałszywy, zmistyfikowany obraz rzeczywistości [Dudziak 2012, 34]. Według definicji, podanej przez Pawieła B. Parszyna, manipulacja to rodzaj interakcji, przy której manipulator celowo próbuje sprawować kontrolę nad zachowaniem manipulowanego, niebędącego świadomym, iż jest obiektem manipulacji [Паршин 2000, 57]. Elżbieta Sujak zwraca uwagę na fakt, że w komunikacji wolnej od manipulacji przyjęcie przez odbiorcę określonych przekonań staje się dobrowolne [Sujak 2010, 84]. Grażyna Habrajska podkreśla, iż w przypadku manipulacji oddziaływanie na odbiorcę ma charakter ukryty, nadawca nie tylko nie uświadamia odbiorcy swojego pragmatycznego celu, lecz także go maskuje [Habrajska 2005, 120]. Niejawność jest podstawową cechą manipulacji według Jerzego Bralczyka [Bralczyk 2000, 246]. Także Olga N. Bykowa akcentuje rolę tego czynnika w działaniach związanych z manipulacją. Badaczka definiuje manipulację jako ukryte wprowadzenie do psychiki odbiorcy celów, pragnień lub postaw, które w danym momencie nie zgadzają się z posiadanymi przez niego samego [Быкова 1999, 99]. O niejawności w manipulacji pisze również

Urszula Żydek-Bednarczuk [Żydek-Bednarczuk 2004, 32-33]. Brak świadomości bycia manipulowanym jest także jedną z cech odróżniających manipulację od wpływania na odbiorcę opartego na argumentacji: przy argumentacji nadawca informacji przedstawia w sposób jawny argumenty logiczne, które odbiorca może przyjąć lub odrzucić (Iraida W. Sientienberg i Władimir I. Karasik nazywają nawet manipulację naruszeniem zasad argumentacji, czyli pseudoargumentacją) [Сентенберг, Карасик 1993, 30].

Założenia badawcze

Niniejszy artykuł poświęcony jest analizie retorycznych strategii i taktyk manipulacyjnych wykorzystywanych w rosyjskim dyskursie wyborczym, werbalizowanych w programach partii politycznych (programy 11 partii politycznych – wszystkich partii, które wzięły udział w ostatnich pełnych wyborach do Dumy Państwowej Zgromadzenia Federalnego Federacji Rosyjskiej w 2016 r., wybory w 2019 r. miały charakter uzupełniający): lewicowych partii „Kommunističeskaja partija Rossijskoj Fiedieracyi (KPRF)” i „Partija Wozroźdienija Rossii (PWR)”, lewicowo-centrystowskich partii „Jabłoko” i „Sprawiedliwaja Rossija (SR)”, konserwatywnej partii „Rossijskaja partija piensionierow za socyálnuju sprawiedliwost’ (Partija piensionierow)”, prawicowych partii „Grażdanskaja platforma” i „Partija narodnoj swobody (PARNAS)”, liberalno-konserwatywnych partii „Jedinaja Rossija” i „Partija Rosta”, liberalno-demokratycznej partii „Libieralno-diemokraticzeskaja partija Rossii (ŁDPR)” i narodowo-konserwatywnej partii „Rodina”). Źródłem materiału leksykalnego stały się oficjalne serwisy internetowe partii.

W analizie wykorzystano klasyfikację retorycznych strategii i taktyk manipulacyjnych, zaproponowaną przez Olę L. Michalewą. Badaczka wydziela następujące strategie manipulacyjne charakterystyczne dla wyborczego dyskursu politycznego: strategia obniżenia, strategia podwyższenia i strategia teatralności [Михалева 2009, 45].

Strategia obniżenia

Strategia obniżenia ma na celu ukształtowanie w świadomości adresata negatywnej oceny obiektu poprzez obniżenie statusu danego obiektu. Realizuje się ją z użyciem kilku taktyk. Pierwszą z nich jest taktyka analizy minus. Polega ona na zaprezentowaniu opartej na konkretnych danych sytuacji, sugerującej wyrażenie negatywnego stosunku do opisywanego zjawiska. Przypadki jej wykorzystania są bardzo nieliczne i widoczne tylko w programach partii „Jabłoko”, „Grażdanskaja platforma” i „Rodina”:

„Ситуация угрожающая: зависимость страны от распродажи недр растет все последние годы: **доля сырья в экспорте увеличилась с 39% в 1999 году до 69% в 2015-м.** Именно поэтому, как только Россия столкнулась с падением цен на нефть и внешней изоляцией, **экономическое положение страны и народа заметно ухудшилось**” („Jabłoko”).

„Сегодня зарплаты большинства россиян не хватает на нормальную и достойную жизнь. Наш труд обесценен, что, впрочем, не мешает многим работодателям по-прежнему извлекать из результатов нашей работы сверхприбыли. **У нас затраты на зарплату в стоимости единицы продукции в 4 раза меньше, чем в развитых странах**” („Rodina”).

We wskazanych przykładach partie tworzą obraz kraju, znajdującego się w trudnej sytuacji, co podkreśla użycie konkretnych danych liczbowych. Autorzy nie ujawniają wprost swojego negatywnego zdania na temat opisywanej rzeczywistości, ich krytyczna (w stosunku do zjawiska i osób, odpowiedzialnych za jego występowanie) postawa jest wyrażana implicytnie.

W analizowanym materiale najczęściej stosuje się taktykę oskarżenia bezosobowego (osoby, odpowiedzialne za opisywany stan rzeczy, nie są wskazane):

„Социально-экономическая ситуация в нашей стране развивается по неблагоприятному сценарию” („Rodina”).

„Цены растут, кредит дорогой, зарплаты и пенсии невысокие, повсеместные взятки. Высока безработица” („LDPR”).

Partie tworzą w ten sposób pesymistyczny obraz rzeczywistości, który ma skłonić wyborców do podjęcia działania, tj. zagłosowania na danych kandydatów. Posługują się jednak ogólnikami, ograniczają się do kreowania wizerunku kraju, który wymaga zmian. Nie wskazują także winnych, co – aby zabrzmieć wiarygodnie – wymagałoby podania dowodów zaniedbań.

Strategię obniżenia realizuje też taktyka oskarżenia – oprócz opisu negatywnych zjawisk wskazywane są również osoby lub podmioty odpowiedzialne za taki stan rzeczy (bardzo ogólnie: „государство”, „власть”, „Кремль”, „парламент”, „правительство”, „правлящие группировки”, „правлящие”, „олигархические группы”, lub konkretnie: „президент”, „президент Путин”, „президент-самодержец”):

„Однако в современной России вопросам образования не уделяется достаточного внимания. **Власти** не осознают стратегической роли образования в развитии страны, не проводят в этом отношении цельной и продуманной политики, не увеличивают, а сокращают расходы на образование” („Jabłoko”). „Анти-европейский курс, проводимый **президентом Путиным**, авантюры на Украине и в Сирии больно ударили по уровню жизни миллионов семей в нашей стране” („Jabłoko”).

O spowodowanie problemów w kraju oskarżani są też w nielicznych przypadkach rywale polityczni („левые”, „правые”, „коммунисты”):

„Левые привели Советский Союз к развалу, после чего Россией занялись **правые** – и это окончилось экономическим крахом. Почему? И те, и другие

руководствовались радикальными идеологиями, не имеющими отношения к реальности" („Jedinaja Rossija”).

Partie polityczne nie podają konkretnych dowodów potwierdzających prawdziwość oskarżenia, posługują się raczej stwierdzeniami ogólnikowymi (np. „Власти не осознают стратегической роли образования в развитии страны”). We wszystkich przypadkach wskazanie osoby odpowiedzialnej jest jednocześnie sposobem na pośrednie przekazanie wyborcom informacji, że za złą sytuację w państwie nie odpowiada dana partii.

Strategia podwyższenia

Partie stosują w swoich programach wyborczych także strategię podwyższenia. Z jej pomocą tworzy się pozytywny wizerunek danego zjawiska. Strategię tę realizuje się z wykorzystaniem kilku taktyk. Pierwsza z nich to taktyka analizy plus. Sugeruje ona implicytnie pozytywne nastawienie polityków do opisywanej sytuacji. Taktyka ta zastosowana została jedynie w 2 programach wyborczych (partii „Jedinaja Rossija” – partii rządzącej i partii „Grażdanskaja platforma”):

„Последние годы стали для России периодом политической стабильности и уверенного восходящего развития. **За эти годы мы многого добились. Фактом стал подъем экономики и эмоционального состояния общества**” („Jedinaja Rossija”).

Mimo odwołania do konkretnych sukcesów („подъем экономики и эмоционального состояния общества”) partie nie przedstawiają dowodów, potwierdzających to stwierdzenie (brak wskaźników ekonomicznych, danych liczbowych itp.).

W programie partii „Grażdanskaja platforma” wybrano z kolei wyjątkowo kontrowersyjny przykład pozytywnych działań władz (aneksja Krymu):

„Воссоединение с Крымом было связано с реальным военно-политическим действием, которое фундаментально отличалось от большинства имитационных действий нашей армии. **Крым стал реальной победой**, которая привела к сущностному изменению сложившегося баланса сил в мире” („Grażdanskaja platforma”).

Strategia podwyższenia realizowana jest także dzięki taktyce prezentacji, polegającej na przedstawieniu osoby lub podmiotu życia politycznego w atrakcyjny sposób. Przykład jej zastosowania stanowi fragment programu wyborczego partii „Rodina”, w którym podkreśla się zasługi dla Rosji prezydenta W.W. Putina (partia wspierała W.W. Putina w wyborach prezydenckich):

„Россия смогла отстоять свой суверенитет. Россия смогла создать сильную политическую нацию. Россия дерзнула бросить вызов «вашингтонско-брюссельскому обкому», а также их невменяемым бастардам в лице диких

террористических орд, окопавшихся на Ближнем Востоке. **Все эти победы – личная заслуга Президента Российской Федерации и Лидера Нации Владимира Путина.** За это целое десятилетие сражалась социал-патриотическая партия «РОДИНА», верный и последовательный «Спецназ Президента» („Rodina”).

W pozostałych programach partii politycznych można znaleźć tylko swego rodzaju wariant tej taktyki, tzn. przedstawienie w pozytywnym świetle własnych zasług. Niektóre partie tworzą autoreklamę, powołując się na konkretne fakty z przeszłości, które można uznać za ich sukcesy, co z kolei może przekonać wyborców, że w przeszłości dani politycy skutecznie walczyli o dobro obywateli (nieliczne przykłady, tylko partie „Jedinaja Rossija” i „LDPR”):

„Единая Россия уже накопила немалый опыт законодательной и политической работы. Мы сделали шаг к обществу, в котором на зарплату и пенсию можно жить достойно. **По инициативе и при поддержке депутатов «Единой России» был принят закон, который повышает размер минимальной зарплаты до 600 рублей в месяц с 1 октября 2003 г.**” („Jedinaja Rossija”). „В 1993 году в случае непринятия Конституции стране грозил авторитарный режим. **Только ЛДПР помогла принять Конституцию и спасти Россию от ужасов тирании и авторитаризма**” („LDPR”).

W większości przypadków partie polityczne posługują się jednak ogólnikami, bez przytaczania konkretnych wydarzeń (partie kreują tylko swój pozytywny obraz):

„За это борется КИРФ – партия будущего. **Она не сидит, сложа руки в его ожидании, а жестко выступает против творимого в настоящем беззакония и произвола.** Она борется за проведение в настоящем тех перемен, которые лягут в основу справедливого будущего” („KPRF”).

Innym sposobem na autoprezentację w pozytywnym świetle jest przedstawienie wartości, którymi kierują się członkowie partii (kandydaci w wyborach):

„Для нас ценны **ценности гражданственности, персональной ответственности, личной свободы, деятельностного подхода, справедливой конкуренции, критического восприятия, свободы творчества, умения вести диалог и договариваться**” („Grazdanskaja platforma”).

Wartości, na które powołują się politycy, należą do uniwersalnych (wolność, sprawiedliwość itp.), co może pomóc przekonać do nich dużą grupę odbiorców.

Politycy zapewniają również, iż znają potrzeby swoich wyborców i mają odpowiednie kwalifikacje, aby zajmować się ich kłopotami, a to sugeruje, że właśnie oni powinni rozwiązywać problemy kraju i obywateli:

„**Мы знаем, как взяться за дело.** Как в несколько раз увеличить бюджет, поднять производство, повысить зарплаты, пенсии и стипендии, помочь сильным, защитить слабых. У нас есть программа скорейшего выхода из кризиса. **У нас есть команда высококлассных специалистов,** готовая хоть завтра образовать новое правительство. Мы не потратим ни дня на раскачку” („KPRF”).

Partie deklarują także, że nie są politycznymi efemerydami, dzięki czemu obywatele, którzy na nie zagłosują, mogą mieć poczucie bezpieczeństwa przez długi czas:

„Мы партия не на один день. Мы приходим надолго” („Partija Rosta”).

Partie polityczne próbują przyciągnąć do siebie wyborców, zapewniając, że politycy znają ich problemy (są im bliscy, są jednymi z nich) i działają dla dobra większości (a nie uprzywilejowanych grup):

„Мы – Партия, хорошо знающая «больные места» социальной сферы, нам отлично известны недостатки пенсионной системы, организации здравоохранения, социальной защиты и образования. Мы лично, на собственном примере знакомы с многочисленными проблемами жилищной сферы и капитальных ремонтов многоквартирных домов” („Partija piensionierow”).
„Мы действуем в интересах большинства” („KPRF”).

W analizowanych programach wyborczych bardzo rzadko stosuje się taktykę odrzucenia krytyki (1 przykład „ŁDPR”), czyli przytoczenie w celu udowodnienia własnej niewinności argumentów lub faktów, za pomocą których można uzasadnić konkretne działania (partia przygotowała projekt, jednak został odrzucony, więc brak sukcesu nie jest od niej zależny). Odrzuceniu krytyki towarzyszy stworzenie negatywnego wizerunku przeciwnika politycznego (partii, które odrzuciły projekt):

„Так партия давно предлагает провести комплексные меры по регулированию цен, доходов и заработной платы, не нарушая принципов рыночной экономики, а лишь устраняя ее извращения. Однако большинство депутатов, как из правых, так и из левых фракций блокируют законопроекты ЛДПР. Фракция ЛДПР в ГосДуме подготовила проект Закона «Об основах социальной политики в Российской Федерации», но он был отвергнут депутатами-коммунистами и депутатами-псевдодемократами” („ŁDPR”).

Równie rzadko stosowana jest taktyka samousprawiedliwienia (1 przykład „Jedinaja Rossija”):

„Мы помним, в каком непростом положении общественного раскола, олигархической приватизации не только экономики, но и институтов государства находилась Россия 15-20 лет назад. После шоковых реформ начала 1990-х годов страна еще раз получила тяжелейший удар дефолта 1998 года. Неизбежным следствием этого стало ухудшение качества жизни людей, демографический кризис, рост коррупции, преступности, пренебрежение к закону и крайне низкий уровень взаимного доверия в обществе” („Jedinaja Rossija”).

Tutaj politycy starają się uzasadnić rozwój wypadków, wskazując przyczyny obiektywne, które doprowadziły do niekorzystnych konsekwencji (próbują przekonać wyborców, że nie mogą być winieni za daną sytuację).

Strategia teatralności

W analizowanych programach wyborczych wykorzystuje się też strategię teatralności. Teatralność dyskursu politycznego, jak zauważa Jelena I. Szejgał, uwarunkowana jest faktem, że jedna ze stron komunikacji – adresaci-obywatele – pełni w niej głównie rolę nie adresata bezpośredniego, ale obserwatora, który postrzega wydarzenia polityczne jako swego rodzaju przedstawienie [Шейгал 2000, 92]. Strategię tę realizuje się z zastosowaniem kilku charakterystycznych dla niej taktyk. Pierwszą z nich jest taktyka zachęcania, czyli wezwanie odbiorców do działania – w przypadku wyborów do poparcia danej partii. Używa się jej w programach wyborczych często i realizuje dzięki charakterystycznym środkom językowym (tryb rozkazujący, czasowniki „призывать”, „просить”, konstrukcje „пора что-то сделать”, „обращаться за поддержкой” itp.):

„Обсудите этот вопрос в семье, с друзьями, близкими. Выбор региональных руководителей и депутатов определит вашу судьбу на ближайшие и далекие годы” („LDPR”).

„Мы призываем каждого из вас прийти на выборы, выразить свою волю и показать свою силу” („Jabloko”).

„Пора выходить из политической апатии, **пора просыпаться** от летаргического сна нулевых. Наше будущее под угрозой, страна под угрозой” („Partija Rosta”).

„Партия «ЕДИНАЯ РОССИЯ» выдвигает кандидатов на выборах депутатов Государственной Думы Федерального Собрания Российской Федерации и **обращается за поддержкой к вам, нашим согражданам**” („Jedinaja Rossija”).

Zachęcanie do głosowania może być też wyrażone pośrednio – partie motywują wyborców, podkreślając, że to właśnie oni mają moc sprawczą w zmienianiu teraźniejszości (może to być próba przerzucenia odpowiedzialności za przyszłość na samych obywateli):

„Мы, граждане, весь народ в целом, безусловно, ответственны за то, что с нами происходит” („Jabloko”).

„Для успеха нашей страны на этом пути совершенно необходимы воля, энергия и решимость миллионов россиян, их доверие и согласие участвовать в переменах ради стабильности и будущего своих детей” („Jabloko”).

Omawianą strategię realizuje również taktyka współpracy. Jej cechą charakterystyczną jest sposób zwracania się do adresata, za pomocą którego autor wypowiedzi stara się stworzyć wrażenie podobieństwa z odbiorcą, odwołując się do wartości, których (w opinii autora wypowiedzi) odbiorca jest zwolennikiem. Konstrukcjami właściwymi dla danej taktyki są zwroty typu „обращаемся к...”, „обращаемся к тем, кто...”, „зовем тех, кто...”, „объединяем тех, кто...”, „представляем интересы тех, кто...”, „членом нашей команды может стать...”, „мы партия тех, кто...”, uzupełnione środkami językowymi, służącymi do aktywizowania się w umyśle odbiorcy struktur mentalnych, zgodnie z którymi odbiorca czuje się członkiem określonej grupy:

„Со своими идеями **российские коммунисты прежде всего обращаются к современному рабочему классу**. Говоря шире – к трудящимся классам и слоям России. К тем, кто собственным трудом создаёт материальные и духовные ценности, оказывает населению жизненно значимые услуги. В этих людях коммунисты видят свою главную социальную базу” („KPRF”). „**Мы объединяем тысячи предпринимателей, ученых, политиков**, которые обладают опытом, знают теорию и практику развития отдельных предприятий, отраслей и даже экономик целых стран. **Мы представляем интересы сотен тысяч малых, средних и крупных предприятий** реального сектора, которые составляют ядро отечественной экономики, создают большинство рабочих мест и производят основную массу национального богатства” („Partija Rosta”).

Dzięki zastosowanej taktyce wyborcy mogą poczuć się częścią elektoratu danej partii politycznej i, co za tym idzie, poczuć się zmotywowani, aby poprzeć konkretnych polityków.

Analizowaną strategię realizuje też taktyka rozgraniczania, która polega na identyfikowaniu i podkreślaniu różnic i odmienności stanowisk oraz opinii. Jej celem jest podział rzeczywistości na świat „nasz” i „ich”, wskazanie na istnienie istotnej różnicy między autorem wypowiedzi a rywalami politycznymi (co może być środkiem do dyskredytacji konkurentów w oczach odbiorców):

„Кто **они** и кто **мы**?” („Гражданская платформа”).

„**В отличие от многих политических конкурентов, партия «РОДИНА»** большое значение уделяет международной работе, развитию институтов народной дипломатии, направленных на защиту соотечественников, а также на развенчание антироссийских и русофобских мифов в других странах” („Rodina”).

Partie często stosują w swoich programach wyborczych taktykę obietnicy (wyrażenie dobrowolnego zobowiązania do zrobienia czegoś). Najbardziej charakterystycznym sposobem realizacji tej taktyki jest użycie czasowników w formie czasu przyszłego. Partie deklarują, jakie działania podejmą one same:

„**Мы проведем налоговую реформу**, которая перераспределит тяжесть налогообложения от малоимущих граждан на лиц с высокими доходами. Введем прогрессивный подоходный налог, но существенно снизим налоги на труд и производство” („KPRF”).

lub co zmieni się w państwie:

„Через четыре года **национальное богатство страны, а значит, и доходы российских семей, возрастут по меньшей мере в полтора раза**. Экономический рост обретет устойчивость. Работа в бюджетной сфере перестанет быть синонимом бедности. Высокотехнологичная, качественная отечественная продукция – и сельскохозяйственная, и промышленная – будет широко представлена и на внутреннем, и на мировом рынке” („Jedinaja Rossija”).

W niektórych przypadkach partie jednoznacznie uprzedzają, że proponowane zmiany w kraju zostaną przeprowadzone wyłącznie wtedy, gdy ich przedstawiciele dojdą do władzy:

„Придя к власти, мы осуществим программу широких преобразований. Проведем конституционную реформу” („KPRF”).

„С приходом ЛДПР к власти Россия в течение 3-5 лет возродиться, в 2-3 раза повысится благосостояние всех россиян, будут выполнены все ее программные обещания” („LDPR”).

Innym sposobem realizacji taktyki obietnicy jest deklaracja partii, że bierze ona na siebie odpowiedzialność za przeprowadzenie danych działań:

„Партия «Единая Россия» готова взять на себя ответственность за установление в стране экономического и правового порядка” („Jedinaja Rossija”).

„Мы – единственная из российских партий, которая открыто принимает на себя ответственность за выполнение самых неотложных задач, поставленных Президентом” („Jedinaja Rossija”)

lub że jest gotowa do przeprowadzenia tych działań:

„Партия готова активно и профессионально работать над совершенствованием бюджетной системы страны, каждого субъекта Российской Федерации, любого муниципалитета – каждая статья расходов бюджета должна давать социальный эффект” („Partija piensionierow”).

Mniej konkretna deklaracja to obietnica, że partie mają zamiar podjąć jakieś działania (partie stwarzają wrażenie, iż zmiana zostanie przeprowadzona, jednak nie deklarują, że na pewno tak będzie):

„Мы намерены поставить российское государство на службу российским гражданам, вернуть государство людям” („Jabloko”).

„Представители Партии на местах намерены усилить работу по вовлечению широких слоев пенсионеров и социально незащищенных групп граждан в решение вопросов, связанных с контролем за распределением местных бюджетов” („Partija piensionierow”).

Najbardziej enigmatyczny sposób realizacji analizowanej taktyki stanowi stwierdzenie, iż dana partia popiera jakieś działania lub jest jakimś działaniem przeciwna (brak jednoznacznej deklaracji, że politycy podejmą konkretne czynności):

„Мы выступаем за увеличение расходов бюджетной системы на образование и здравоохранение, но главное призываем повысить эффективность и качество государственных медицинских и образовательных услуг” („Partija Rosta”).

„Партия выступает против безальтернативной монетизации льгот для пенсионеров и представителей социально незащищенных групп граждан” („Partija piensionierow”).

Kolejną taktyką, stosowaną w programach wyborczych, jest taktyka prognozowania – przewidywanie przyszłości na podstawie interpretacji różnych

dostępnych danych. Prognozowany rozwój wypadków jawi się we wszystkich programach niekorzystnie dla kraju i jego mieszkańców. Dzięki powołaniu się na doświadczenia z przeszłości lub aktualną sytuację odbiorcy mogą odnosić wrażenie, że przewidywania polityków na pewno się spełnią:

„Экономического успеха, базирующегося на росте цен на сырьевые ресурсы, в ближайшие годы ждать не приходится. **При сохранении нынешних тенденций в промышленной, экономической и финансовой политике логично утверждать**, что бюджетные средства на образование, медицину и многие другие социально значимые направления будут объективно сокращаться” („Partija piensionierow”).

„Кроме того, вырастут налоговые платежи (с примерным коэффициентом 0,75 от общего роста монетизации) и сократится доля социальных выплат бюджетов. **Российский опыт последних двадцати лет показывает** отсутствие причинно-следственных связей между ростом денежной массы и уровнем инфляции” („Graždanskaja platforma”).

Ostatnią taktyką, którą wykorzystują partie w programach wyborczych, jest taktyka ostrzeżenia – przestroga poprzedzona informacją o możliwych przyszłych zdarzeniach, działaniach, sytuacjach itp. Dzięki niej nadawcy próbują stworzyć wrażenie, że znają sposób na rozwiązanie problemów i jako jedyni mogą do tego doprowadzić. Typowym sposobem jej realizacji jest użycie zdań złożonych, wyrażających relacje warunkowo-skutkowe:

„**Пока** в стране одна проправительственная партия будет иметь более 80 % депутатов в парламентах, **пока** будут господствовать монополии, преследующие свои корыстные интересы, – **серьезного успеха не будет**” („ŁDPR”).

Podsumowanie

Partie polityczne w swoich programach wyborczych mają do zrealizowania dwa podstawowe zadania. Po pierwsze, powinny stworzyć autoreklamę, pokazać się w pozytywnym świetle, kształtować swój wizerunek. Po drugie, ich programy powinny przedstawić w negatywnym świetle przeciwników (inne partie), np. podkreślając ich błędy z przeszłości, brak działań lub wyrażaną przez nich niespójność poglądów politycznych.

Za pomocą retorycznych technik manipulacyjnych, zastosowanych w analizowanych programach wyborczych, autorzy tekstów próbują wywierać wpływ na odbiorców. Efekt manipulacyjny dotyczy przede wszystkim ich uczuć, np. strachu, gniewu, uczucia patriotyzmu itp. Badanie wykazało, że w programach partii wykorzystane zostały trzy strategie retoryczne dyskursu wyborczego: strategia obniżenia, strategia podwyższenia i strategia teatralności, realizowane za pomocą różnego rodzaju charakterystycznych dla nich taktyk. W analizowanym materiale w największym stopniu wykorzystuje się niewątpliwie strategię teatralności. Zwraca uwagę fakt, że środki stosowane w omawianych programach

cechują się dużym stopniem ogólnikowości. Rosyjskie partie polityczne rysują obraz sytuacji państwa w ciemnych barwach, lecz bardzo rzadko opierają się na konkretnych danych. Przykładem może być werbalizacja taktyki oskarżenia – mimo iż jest ona używana dosyć często, podmioty, wskazywane jako odpowiedzialne za złą sytuację w kraju, w prawie wszystkich przypadkach określa się bezosobowo („państwo”, „władza”, „parlament”, „rząd”). Zaskakiwać mogą także bardzo nieliczne odniesienia do rywali politycznych, którzy w dyskursie wyborczym z zasady są krytykowani i atakowani. Rosyjskie partie polityczne chętnie stosują taktykę prezentacji będącą realizacją strategii podwyższenia w celu przedstawienia samych siebie w pozytywnym świetle. Tutaj również można zaobserwować duży stopień ogólnikowości (partie bardzo rzadko powołują się na przykłady z przeszłości, wskazujące na ich rolę w przeprowadzaniu pozytywnych zmian w kraju). Werbalizacje taktyki obietnicy stanowią tu wyjątek – w wielu przypadkach są one dosyć precyzyjne. Należy jednak zauważyć, że mimo tego deklaracje nie są poparte szczegółami wskazującymi sposoby ich wprowadzania w życie.

Analizując strategie manipulacyjne, należy jednak zawsze brać pod uwagę fakt, iż środki stosowane w celu manipulacji językowej nie mają takiego samego wpływu na odbiorców (ten sam komunikat może wywierać różny wpływ na różnych odbiorców, ten sam adresat może być mniej lub bardziej podatny na oddziaływanie manipulacyjne w różnych sytuacjach) i zależą od wielu czynników. Teun A. van Dijk np. definiuje następujące warunki kontroli manipulacyjnej: przynależność do grupy społecznej, pozycja instytucjonalna, zawód, zasoby materialne lub symboliczne [Dijk 2006, 362]. Irena Kamińska-Szmaj zwraca także uwagę na fakt, że użycie wyrazu „manipulacja” w stosunku do konkretnych działań polityków uzależnione jest często od punktu widzenia osoby, która ocenia daną sytuację, od jej upodobań ideologicznych, uwarunkowań instytucjonalnych [Kamińska-Szmaj 2004, 23]. Możliwe więc staje się tylko hipotetyczne określenie, w jakim stopniu strategie i taktyki retoryczne, zastosowane w programach wyborczych, mogą wpływać na odczucia odbiorców i skłaniać ich do konkretnych działań.

Bibliografia

- Bralczyk Jerzy. 2000. *Manipulacja językowa*. W: *Dziennikarstwo i świat mediów*. Red. Bauer Z., Chudziński E. Kraków: Universitas: 244-250.
- Bykova Ol'ga Nikolaevna. 1999. *Āzykovoe manipulirovanie*. W: *Teoretičeskie i prikladnye aspekty rečevogo obšeniâ*. Vestnik rossijskoj ritoričeskoj asociacii. Vyp. 1(8). Red. Skovorodnikov A.P. Krasnoârsk: Krasnoâr. gos. un-t: 99-103 [Быкова Ольга Николаевна. 1999. *Языковое манипулирование*. W: *Теоретические и прикладные аспекты речевого общения*. Вестник российской риторической ассоциации. Вып. 1(8). Ред. Сковородников А.П. Красноярск: Краснояр. гос. ун-т: 99-103].

- Dijk Teun A. van. 2006. *Discourse and manipulation*. „Discourse and Society” Vol. 17, Issue 3: 359-383.
- Dobek-Ostrowska Bogusława, Frasz Janina, Ociepka Beata. 1997. *Teoria i praktyka propagandy*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Dudziak Arkadiusz. 2012. *Informacyjne i perswazyjne funkcje reklamy społecznej w świetle antropologii i aksjologii*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Habrajska Grażyna. 2005. *Nakłanianie, perswazja, manipulacja językowa*. „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” nr 7/2: 91-126.
- Kamińska-Szmaj Irena. 2004. *Propaganda, perswazja, manipulacja – próba uporządkowania pojęć*. W: *Manipulacja w języku*. Red. Krzyżanowski P., Nowak P. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej: 13-27.
- Mihaleva Ol'ga Leonidovna. 2009. *Političeskij diskurs: Specifika manipulativnogo vozdejstviâ*. Moskva: Librokom [Михалева Ольга Леонидовна. 2009. *Политический дискурс: Специфика манипулятивного воздействия*. Москва: Либроком].
- Paršin Pavel Borisovič. 2000. *Rečevoe vozdejstvie: osnovnye sfery i raznovidnosti*. W: *Reklamnyj tekst. Semiotika i lingvistika*. Red. Pirogova Ŭ.K., Paršin P.B. Moskva: Meždunarodnyj institut reklamy, Izdatel'skij dom Grebennikova: 55-73 [Паршин Павел Борисович. 2000. *Речевое воздействие: основные сферы и разновидности*. W: *Рекламный текст. Семиотика и лингвистика*. Ред. Пирогова Ю.К., Паршин П.Б. Москва: Международный институт рекламы, Издательский дом Гребенникова: 55-73].
- Pawelczyk Piotr. 2000. *Socjotechniczne aspekty gry politycznej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Sentenberga Iraida Vladimirovna, Karasik Vladimir Il'ič. 1993. *Psevdokumentacija: nekotorye vidy rečevyh manipulacij*. W: *Rečevoe obščenie i argumentacija*. Vyp. 1. Sankt-Peterburg: Ėkopolis i kul'tura: 30-38 [Сентенберг Ираида Владимировна, Карасик Владимир Ильич. 1993. *Псевдодокументация: некоторые виды речевых манипуляций*. В: *Речевое общение и аргументация*. Вып. 1. Санкт-Петербург: Экополис и культура: 30-38].
- Sujak Elżbieta. 2010. *ABC psychologii komunikacji*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Šejgal Elena Iosifovna. 2000. *Semiotika političeskogo diskursa*. Volgograd: Peremena [Шейгал Елена Иосифовна. 2000. *Семиотика политического дискурса*. Волгоград: Перемена].
- Żydek-Bednarczuk Urszula. 2004. *Zmiany w zachowaniach komunikacyjnych a problem strategii i manipulacji*. W: *Manipulacja w języku*. Red. Krzyżanowski P., Nowak P. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej: 29-40.

Programy partii politycznych

- Åbloko [Яблоко]. W: <https://www.yabloko.ru/program> [Dostęp 10 IX 2019].
- Edinaå Rossiå [Единая Россия]. W: <https://er.ru/party/program/> [Dostęp 10 IX 2019].
- Grażdanskaå platforma [Гражданская платформа]. W: <http://праваяпартия.рф/3591> [Dostęp 10 IX 2019].
- Kommunističeskaå partiå Rossijskoj Federacii (KPRF) [Коммунистическая партия Российской Федерации (КПРФ)]. W: <https://kprf.ru/party/program> [Dostęp 10 IX 2019].
- Liberal'no-demokratičeskaå partiå Rossii (LDPR) [Либерально-демократическая партия России (ЛДПР)]. W: https://ldpr.ru/party/Program_LDPR/ [Dostęp 10 IX 2019].
- Partiå narodnoj svobody (PARNAS) [Партия народной свободы (ПАРНАС)]. W: <https://parnasparty.ru/party/program> [Dostęp 10 IX 2019].
- Partiå Rosta [Партия Роста]. W: <https://rost.ru/about/program/> [Dostęp 10 IX 2019].

Partiâ Vozroždeniâ Rossii (PVR) [Партия Возрождения России (ПВР)]. W: <https://p-v-ros.ru/about-pvr/article/programma-obschestvennoy-organizacii---politichesk-16335> [Dostęp 10 IX 2019].

Rodina [Родина]. W: <https://rodina.ru/partiya/documentsForRead/38> [Dostęp 10 IX 2019].

Rossijskaâ partiâ pensionerov za social'nuû spravedlivost' (Partiâ pensionerov) [Российская партия пенсионеров за социальную справедливость (Партия пенсионеров)]. W: <https://tupikin.info/program/> [Dostęp 10 IX 2019].

Spravedlivaâ Rossiâ (SR) [Справедливая Россия (СР)]. W: <http://www.spravedlivo.ru/7634910> [Dostęp 10 IX 2019].

DOI: 10.31648/an.5216

SPECYFIKA SEMANTYCZNA CZASOWNIKÓW Z PRZYROSTKIEM *-hy/-nq-* W JĘZYKU ROSYJSKIM I POLSKIM

VERBAL SUFFIXES *-hy/-nq-* IN CONTEMPORARY RUSSIAN AND POLISH LANGUAGES

Joanna WochORCID: <http://orcid.org/0000-0001-5750-3571>

Uniwersytet Śląski w Katowicach / University of Silesia in Katowice

e-mail: woch.joanna@yandex.ru**Keywords:** comparative linguistics, Russian, Polish, word formation, semantics

Abstract: The aim of this paper is to demonstrate semantic similarities and differences between Polish and Russian verbs with suffixes *-hy/-nq-*. The analyzed affixes form semantically neutral semelfactive verbs in standard Polish and Russian. The main difference can be observed in the spoken language, in which suffixes *-hy/-nq-* form expressive semelfactive verbs. The study shows that the Russian suffix *-hy-* is more productive as it can be added to almost any durative verb stem and it is part of another suffix *-any-*, which does not have an equivalent in Polish. In Polish the expressive character of *-nq-* verbs can be achieved secondarily as a result of a metaphORIZATION and metonymization of semantically neutral verbs.

W artykule przedmiotem analizy będą rosyjskie i polskie czasowniki bezprzedsrostkowe, zawierające w swojej strukturze tematyczny formant *-hy/-nq-*. Pomimo wielu podobieństw funkcjonalnych i znaczeniowych między rosyjskimi a polskimi czasownikami z danym formantem należy zwrócić uwagę na niektóre znaczące różnice, które nie zostały jeszcze w dostatecznym stopniu zbadane. Szczególne różnice znaczeniowe widać zarówno w języku potocznym, jak i w socjolektach. Analiza porównawcza tych czasowników jest utrudniona z powodu ich funkcjonowania głównie w formie ustnej. Ze względu na złożoność w ustalaniu różnic znaczeniowych między czasownikami z danym formantem

w języku polskim i rosyjskim materiał egzemplifikacyjny ograniczono do najważniejszych różnic i podobieństw słowotwórczych, funkcjonalnych i znaczeniowych. Przedstawiona analiza stanowi jedynie wstęp do dalszych badań i jej celem jest zasygnalizowanie problemu badawczego. Materiał egzemplifikacyjny pochodzi z literatury pięknej, zapisów mowy potocznej, wybranych słowników internetowych oraz portali społecznościowych.

Oba porównywane przyrostki, *-ny-* w języku rosyjskim oraz jego odpowiednik w języku polskim *-nq-*, są wykładnikami dwóch znaczeń: formotwórczego oraz słowotwórczego. Gramatyka akademicka języka rosyjskiego wyróżnia dwa oddzielne, homonimiczne sufiksy *-ny₁-* oraz *-ny₂-* [Русская грамматика 1980, I, 347-348]. Pierwszy sufiks, oznaczany indeksem ₁ jest formantem słowotwórczym. Za pomocą afiksu słowotwórczego *-ny-(-nq-)* w obu językach: polskim i rosyjskim tworzone były czasowniki odprzymiotnikowe niedokonane, nieprzechodnie, ze znaczeniem stopniowego nasilania się cechy lub stanu nazwanego wyrazem, od którego czasownik został utworzony [Ефремова 2010, 674], np. *слепой – слепнуть, тихий – тихнуть*. R. Grzegorzczukowa czasowniki procesualne z formantem *-nq-* charakteryzuje jako oznaczające uzyskiwanie cechy ze strukturą *stawać się tym, na co wskazuje podstawa* [Grzegorzczukowa 1974, 157–158], np. *ślepy – ślepnąć, cichy – cichnąć*. Dany model słowotwórczy jest nieproduktywny zarówno w języku polskim, jak i w rosyjskim. Funkcję słowotwórczego sufiksu *-nq-* przejęły inne przyrostki, np. *-e(ć)-*, por. *mądrzeć, rdzewieć*, i nieobecny w ruszczyźnie kontaminowany *-(n)ie(ć)*, tworzący czasowniki procesualne od przymiotników, por. polskie: *gęstnieć, gorzknieć, młodnieć* [Grzegorzczukowa 1974, 158]. W języku rosyjskim funkcję przyrostka *-ny-* w znaczeniu zmiany stanu, nabierania znaczenia wyrazu fundującego realizuje produktywny sufiks *-e(mь)*, np. *густеть, мудреть, ржаветь* [Русская грамматика 1980, I, 346].

Współcześnie w obu omawianych językach nowe formy czasownikowe tworzą formotwórcze (a w mowie potocznej też słowotwórcze) przyrostki *-nq-* oraz *-ny₂-*. Za pomocą tych afiksów urabiane są zarówno w języku polskim, jak i w rosyjskim czasowniki dewerbalne, dokonane, oznaczające czynność jednokrotną (lub *akcję momentalną* [Grzegorzczukowa 1974, 157]). Dane czasowniki semelfaktywne tworzone są na ogół od podstaw niedokonanych z ogólnym znaczeniem czynności składającej się z szeregu jednorodnych aktów [Русская грамматика 1980, I, 348], np. *махать – махнуть, кашлять – кашлянуть* (*tachać – machnąć, kaszleć – kaszlnąć*). W języku polskim łączliwość formotwórczego sufiksu *-nq-* jest ograniczona do podstaw wyłącznie wielokrotnych, oznaczających ruch albo dźwięk (bardzo rzadkie jest tworzenie nienormatywnych derywatów typu *siądnąć, oglądnąć*), w rosyjskim przyrostek *-ny-* nie ma tak ograniczonej łączliwości z wyrazami fundującymi.

W języku rosyjskim większość czasowników z tematycznym formotwórczym przyrostkiem *-ny-* to czasowniki stylistycznie neutralne. Nienacechowane stylistycznie są również na ogół semelfaktywa z sufiksem *-nq-* w języku

polskim. W obu językach natomiast, szczególnie często w mowie potocznej i o wiele częściej w języku rosyjskim, występuje grupa czasowników z formantami *-ny/-nq-* stylistycznie nacechowanych, utworzonych od neutralnych podstaw. Ekspresywność czasowników z sufiksami *-ny/-nq-* jednak jest osiągnięta w obu językach w różny sposób. W języku rosyjskim, w przeciwieństwie do polskiego, model, zgodnie z którym tworzone są czasowniki jednorazowe stylistycznie nacechowane od czasowników niedokonanych bez zabarwienia ekspresywnego, jest bardzo rozpowszechniony zarówno w języku potocznym, w języku pospolitym (ros. *просторечие*), jak i w żargonie. Derywaty mogą być okazjonalne oraz powszechnie używane. Najczęściej nie są one odnotowywane w słownikach ze względu na przejrzystość struktury i znaczenia. Formant *-ny-*, inaczej niż *-nq-* w języku polskim, charakteryzuje się właściwie nieograniczoną łączliwością i może tworzyć semelfaktywa od większości podstaw (nie tylko multiplikatywnych), np.

жевать ('żuć') – *жевнуть*,
курить ('palić papierosa') – *курнуть*,
болтать ('gadać, paplać') – *болтнуть*,
купаться ('kąpać się') – *купнуться*,
шуметь ('hałasować') – *шумнуть*,
критиковать ('krytykować') – *критикнуть*,
лайкать ('lajkować' z ang. *like*) – *лайкнуть*.

Derywaty tego typu mają często żartobliwy charakter i mogą posiadać różne nacechowanie ekspresywne (pozytywne lub negatywne), w zależności od kontekstu, od komponentu 'trochę', 'niedługo' do 'mocno, intensywnie' wykonać czynność.

Według A. Zalizniak i A. Szmieliowa czasowniki na *-ny-*, które utworzone są od niemultiplikatywnej podstawy, w pragmatycznej płaszczyźnie tworzą odcień pewnej cynicznej frywolności, celowej wulgarności: „Глаголы на *-ny-*, образованные от не многоактных глаголов (...) обычно стилистически окрашены: компоненты 'быстро' и 'сильно', содержащиеся в значении этого способа действия, преобразуясь в прагматической плоскости в идею «грубой силы», создают оттенок некой цинической развязности, нарочитой вульгарности” [Зализняк, Шмелев 1997, 101], por. czasowniki *курнуть*, *критикнуть* w poniższych przykładach zaczerpniętych z portalu społecznościowego Facebook:

1. – *Мы тут немного курнём?*
 – *Только через мой труп!*
 – *Прикольно. Через труп мы еще не пробовали.*
2. *В аэропорту канадского Ванкувера появились зоны для курения травы. Курнул и улетел.*
3. *Сначала не понял, даже критикнул резковато, а потом прочел внимательно (текст) до конца, и очень понравился.*

4. *Только вчера **критикнула** нового губернатора за плохую уборку улиц, а сегодня уже читаю в СМИ: учителей Санкт-Петербурга в субботу выгнали на уборку снега.*

Ze względu na brak analogicznych odpowiedników leksykalnych powyższe przykłady są trudne do przetłumaczenia na język polski z zachowaniem wszystkich odcieni znaczeniowych i odpowiedniego ładunku emocjonalnego. Znacznie utrudnione jest zastąpienie analizowanych rosyjskich form czasownikowych polskimi z sufiksem *-nq-* ze względu na jego ograniczoną łączliwość słotwórczą z polskimi podstawami. Być może najbardziej odpowiednimi polskimi wariantami oddającymi znaczenie rosyjskich czasowników *критикнуть* i *курнуть* byłyby leksemy *zjechać* ('krytykować') i *zajarać* ('zapalić'), ale utracona zostanie momentalność akcji wyjściowego czasownika jednokrotnego. Nie można całkowicie wykluczyć istnienia polskich strukturalnych odpowiedników niektórych wyżej wymienionych rosyjskich czasowników utworzonych od niemultiplikatywnych podstaw, czyli *jarnąć*, *krytyknąć*. Są to jednak derywaty o charakterze okazjonalnym, niestosowane przez rodzimych użytkowników języka polskiego, o czym świadczy bądź zupełny brak odnotowanych przez Narodowy Korpus Języka Polskiego użyć tych czasowników (*krytyknąć*), bądź jednostkowe ich wykorzystanie (*jarnąć* pojawia się wyłącznie w znaczeniu 'palić marihuanę'). Czasownik *jarnąć* (lub *jarnąć się*), oprócz wyżej wymienionego znaczenia 'palić marihuanę', realizuje też znaczenie 'zorientować się, domyślić się':

1. *Ponad miesiąc czasu żaden z mechaników nie mógł **jarnąć** co może pukać przy lewym w moim tikaczu*¹.
2. *Nie było to zbyt trudne bo jako jedyna osoba w biurze mam ponad 1,9m wzrostu i nie trudno się **jarnąć**, że coś jest nie tak*².

Nie występuje w języku polskim odpowiednik rosyjskiej formacji *-a-ny-ть*, w której skład wchodzi formant *-ny-*. Dana formacja jest traktowana przez gramatykę akademicką jako odrębny sufix [Русская грамматика 1980, I, 347]. W języku rosyjskim w mowie potocznej, w mowie pospolitej (просторечие) i w żargonach przyrostek *-ану-ть* tworzy czasowniki semelfaktywne wyłącznie ekspresywne z następującymi semami 'gwałtownie', 'intensywnie' oraz 'ordynarnie', np. *долбануть*, *резануть*, *рубануть*, *сказануть*, *хлестануть* itp. Derywaty mogą być tworzone zarówno od podstaw niedokonanych, jak i dokonanych. Możliwe jest również tworzenie podwójnych derywatów z sufiksem *-ny-* i *-ану-* od tej samej podstawy, por. *резнуть* i *резануть* (od *резать*), *мазнуть* i *мазануть* (od *мазать*) i in. Różnica między czasownikami w podobnych parach ogranicza się do stopnia ostrości (czy gwałtowności) czynności lub ekspresywności [Зализняк, Шмелев 1997, 101].

¹ <https://zlosniki.pl/topic/2177/ju%C5%BC-nie-wali/3?lang=pl> [Dostęp 10 II 2020].

² <https://www.wykop.pl/wpis/47197825/czesc-wszystkim-dzis-po-trzydniowym-urlopie-wrocil/> [Dostęp 10 II 2020].

Экспресивные дериваты созданные с помощью приставки *-ану-ть* особенно часто встречаются в речи молодого поколения людей русского языка. Общеизвестно, что приставка *-ану-* должна объясняться лёгкостью в серийном создании с её помощью нареченных эмоционально, структурно и семантически различных дериватов. Простота и неизменность структуры является сохранена также в формах времени прошедшего (в случае суффикса *-ну-*, в формах времени прошедшего мы имеем дело с вариантами форм³, ср. *зуб/зубнул, мерз/мерзнул, кус/кунул, пах/пахнул* [Ожегов, Шведова 2006], а также на плоскости производной. В отличие от дериватов однократных с суффиксом *-ну-*, которые не имеют одинаковой характеристики акцентной (акцент может падать как на основу, так и на суффикс), во временных словах с *-ану-* акцент падает во всех формах на вторую гласную суффикса. Наречивание эмоциональное в данных временных словах, в зависимости от ситуации или контекста, может быть положительным или отрицательным, а дериваты придают высказыванию определённый оттенок значения. Все временные слова с формантом *-ану-* обозначают не только действие однократное, но также выполненное резко, с силой и в манере ординарной, резко (грубо) [Зализняк, Шмелев 1997, 100-101], ср.

сказануть (от *сказать* 'сказать'),
шутануть (от *шутить* 'шутить'),
страдануть (от *страдать* 'страдать'),
лежануть (от *лежать* 'лежать'),
тусануть (от *тусовать* 'тусовать'),
тупануть (от *тупить* 'не огибать, можно думать'),
травануться (от *травиться* 'травиться'),
грабануть (от *грабить* 'грабить'),
психануть (от *психовать* пот. 'отбивать кому-то'),
бомбануть (от *бомбить* 'бомбить') и др.

Ниже приведены несколько примеров употребления выше описанных временных слов заимствованных из Интернета:

1. **Сказанули** личного: как и почему заговариваются чиновники⁴ (названия статьи с портала Известия).
2. Но Лесин **психанул** и погрузился в свой, бронированный ради бутылки, отель подешевле⁵.
3. Можно незаметно перерезать вены, можно **травануться**, даже застрелиться при желании можно без шума⁶.

³ Подобная вариативность форм встречается в русском языке в формах временных слов на *-на-* в прошедшем времени, ср. *марзл/марзнул, шлеп/шлепнул, милк/милкнул* и др.

⁴ <https://iz.ru/808972/ekaterina-korinenko/skazanuli-lichnogo-kak-i-pochemu-zagovarivaiut-sia-chinovniki> [Доступ 19 X 2019].

⁵ https://www.facebook.com/search/top/?q=%D0%BF%D1%81%D0%B8%D1%85%D0%B0%D0%BD%D1%83%D0%BB&epa=SEARCH_BOX [Доступ 19 X 2019].

⁶ А. Лукьянов. 2001. Палка. „Октябрь” № 12.

4. *Решила **страдануть**. Типа подоконник, плед, кофе, сигарета...Ж@па не поместилась на подоконнике, свалилась, запуталась в пледе, облилась кофе. Короче, не умею я страдать!!!*⁷.

Zdecydowana większość ekspresywnych derywatów z *-ану-ть* funkcjonuje wyłącznie w języku mówionym i podobnie jak w przypadku czasowników z przyrostkiem modyfikacyjnym *-ну-* również wyżej wymienione czasowniki z formantem *-ану-* są nieprzetłumaczalne na język polski z użyciem analogicznych czasowników z formantem *-ną-*.

Rosyjskim sufiksom *-ну-* i *-ану-* tworzącym w mowie potocznej derywaty z odcieniem znaczenia ‘ostro’ i ‘gwałtownie’ w języku polskim odpowiada przyrostek *-ną-*. Podobnie jak w ruszczyźnie, w języku polskim derywaty modyfikacyjne jednokrotne i ekspresywnie nacechowane z formantem *-ną-* przynależą zwykle do potocznej odmiany języka. Inaczej jednak niż w ruszczyźnie, w której nacechowanie emocjonalne osiągane jest bądź przez przyłączenie afiksu *-ану-*, bądź połączenie afiksu *-ну-* z niemultiplikatywną podstawą, w języku polskim w semelfaktywach potocznych ekspresywność derywatów jest wyłącznie wtórna. Wynika to z ograniczonej łączliwości formantu *-ną-*, który nie tworzy w języku polskim analogicznych jak w języku rosyjskim serii regularnych (przejrzystych strukturalnie i znaczeniowo) derywatów nacechowanych stylistycznie. Nacechowanie emocjonalne czasowników jednokrotnych osiągane jest na ogół poprzez metaforyzację i metonimizację jednostek już istniejących, stylistycznie neutralnych. W celu ustalenia, w jakim stopniu i w jaki sposób w języku polskim jest osiągana ekspresywność przyrostka *-ną-*, przeanalizowałam materiał językowy, który został wyekscerpowany z odpowiednich opracowań leksykograficznych, stron oraz słowników internetowych. W pierwszym etapie zanalizowałam czasowniki z sufiksem *-ną-* na podstawie *Słownika gramatycznego języka polskiego* [Saloni, Woliński i in. 2015] i wybrałam te z nich, które – według mojej kompetencji językowej – są nacechowane ekspresywnie. Uzyskana w ten sposób część materiału językowego została następnie obiektywizowana na bazie *Słownika języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego (dalej SD) i *Słownika języka polskiego* PWN (dalej SJP). Wzięto pod uwagę kwalifikatory stylistyczne, ilustracje użyć danych czasowników jednokrotnych oraz znaczenie leksemów fundujących. Zabiegi te pozwoliły uznać za ekspresywne te leksemy potoczne (około 60 czasowników bezprzedrostkowych), które najczęściej wskutek metaforyzacji i metonimizacji utraciły bezpośrednią zależność semantyczną od podstawy słowotwórczej [Lubaś 2003, 381] bądź też leksem fundujący utracił znaczenie, które realizowane jest współcześnie jedynie przez czasownik semelfaktywny, np. *kropnąć, sypnąć, chlasnąć, prysnąć, grzmotnąć, palnąć, golnąć, hulnąć, chlapnąć, kipnąć, sieknąć, tyknąć, warknąć, ścignąć, śmignąć, buchnąć* i in. Poniżej przedstawione zostały przykłady czasowników *golnąć*,

⁷ <https://www.instagram.com/p/BgG10Apl5Ci/> [Dostęp 19 X 2019].

palnąć i *prysnąć*, a także ich znaczenia w mowie potocznej oraz w odmianie standardowej.

Golnąć – potocznie ‘wypić porcję alkoholu’ [SJP]; (na poziomie odmiany potocznej to monosemiczny leksem), czasownik dokonany od *golić* w znaczeniu żartobliwie ‘pić, popijać wódkę, wino itp.’ [SD].

Golić w odmianie standardowej ma dwa znaczenia:

1. ‘usuwać włosy lub zarost tuż przy skórze’;
2. pot. ‘pozbawiać kogoś pieniędzy’.

Według SD *golić*

1. tylko niedokonany ‘usuwać włosy, zarost twarzy brzytwą lub żyletką’; w znaczeniu przenośnym:
1. ‘kosić’;
2. pot. ‘oszukiwać, naciągać kogo, pozbawiać pieniędzy’.

W mowie potocznej leksem fundujący *golić* w znaczeniu ‘pić alkohol’ utracił znaczenie, które we współczesnej polszczyźnie potocznej reprezentowane jest wyłącznie przez czasownik jednokrotny.

Czasownik *palnąć* również zachował utracone znaczenia wyrazu fundującego (‘strzelać’ i ‘mówić coś szybko, bez namysłu’).

Czasownik *palnąć* w mowie potocznej realizuje trzy znaczenia:

1. ‘uderzyć’;
2. ‘strzelić’;
3. ‘zrobić, powiedzieć coś śmiało, bez namysłu’ [SJP].

Czasownik *palić* w odmianie standardowej:

1. ‘rozniecać i podtrzymywać ogień w celu ogrzania wnętrza, gotowania, oświetlenia itp.’;
2. ‘włączać urządzenie będące źródłem światła’;
3. ‘niszczyć coś ogniem’;
4. ‘wciągać do płuc dym z żarzącego się papierosa, fajki, cygara i go wydmuchiwać’;
5. ‘oddziaływać na kogoś lub na coś wysoką temperaturą’;
6. ‘wywoływać uczucie pieczenia, silnego gorąca, piekącego bólu’;
7. ‘przygotowywać coś, poddając to działaniu wysokiej temperatury’;
8. ‘wywoływać jakieś silne, męczące uczucie’;
9. ‘popępiać błąd przy wykonywaniu skoku, rzutu itp.’;
10. daw. ‘strzelać’;
11. daw. ‘mówić coś szybko, bez namysłu’ [SJP, SD].

W mowie potocznej *palnąć* jest komponentem trzech utrwalonych połączeń wyrazowych, a co za tym idzie, realizuje trzy znaczenia (przykłady użyć zaczerpnięto z Narodowego Korpusu Języka Polskiego):

1. W znaczeniu ‘uderzyć’ występuje zwykle w połączeniu *palnąć kogo? w co?*, np. *Babka nigdy nie przeszła obok, żeby mnie nie uszczypnąć, kopnąć albo palnąć w łeb.*

2. Znaczenie ‘strzelić’ realizowane jest na ogół w zwrocie **palnąć** *sobie w łeb* (‘zastrzelić się’, ‘popęlić samobójstwo’).
3. Znaczenie ‘powiedzieć coś szybko, bez namysłu’, najczęściej ogranicza się do **palnąć** *głupstwo*, np. *Cały czas myślisz tylko o tym, żeby nie popęlić żadnej gafy, nie **palnąć** żadnego głupstwa itp.*

Realizacja znaczenia przenośnego podstawy przez czasownik semelfaktywny może być prześledzona na przykładzie czasownika *prysnąć*. W mowie potocznej to monosemiczny leksem ze znaczeniem ‘ucieć w pośpiechu’ [SJP]. Bezpośrednia zależność semantyczna od leksemu fundującego jest trudna do odnalezienia, niewątpliwie ‘ucieć w pośpiechu’ należałoby wyjaśnić poprzez znaczenie ‘przemieścić się w powietrzu w postaci kropel, drobnych cząstek, kawałków itp.’.

Znaczenia leksemu *pryskać* w odmianie standardowej są następujące:

1. ‘spowodować przemieszczanie się w powietrzu kropel albo drobnych cząstek czegoś’;
2. ‘przemieścić się w powietrzu w postaci kropel, drobnych cząstek, kawałków itp.’;
3. ‘uleć zniszczeniu, rozpaść się na kawałki’;
4. ‘o nastrojach, uczuciach: szybko przeminać’;
5. ‘zraszać rośliny środkami chemicznymi, by uchronić je przed chorobami i szkodnikami’.

Wtórna ekspresywność obserwuje się również wśród rosyjskich semelfaktywów, które w standardowej odmianie języka są stylistycznie neutralne, np. *махнуть бытылку* (w znaczeniu ‘wypić’), por. *махать* – *махнуть* (pol. *machać* – *machnąć*), *стукнуть*, *треснуть* (uderzyć) i in.

Semelfaktywa z przyrostkiem *-ną-* funkcjonują też w slangu młodzieżowym. Tworzone są bądź przez metaforyzację lub metonimizację podstawy (czasownika niedokonanego), np. *dźwięknąć* (w znaczeniu ‘zadzwonić’, np. *Jest w porzo, ale następnym razem **dźwięknij** do mnie, bo o ile się nie myłę, to tutaj też macie coś do załatwienia, i to chyba za grubszą kasę, nie?*⁸), bądź okazjonalnie, bezpośrednio od podstawy obcej, najczęściej czasownika lub rzeczownika angielskiego (taki proces również można zaobserwować w rosyjskim slangu młodzieżowym). W przypadku czasowników jednokrotnych derywowanych od podstaw obcych zniesione zostaje ograniczenie strukturalno-semantyczne w łączliwości przyrostka *-ną-*. Podstawa obca zostaje jednocześnie poddana procesowi adaptacji fonetycznej i derywacji sufiksальной. Powstaje w ten sposób nowy sposób derywacji, czyli sufiksacja od tematu obcego, w wyniku której powstają derywaty hybrydalne. Według Anny Nagórko struktury hybrydalne nie są derywatami, ponieważ nie zachodzi stosunek motywacji słowotwórczej między wyrazem fundowanym a podstawą [Nagórko 2007, 204], np.

⁸ G. Malkani. 2007. *Londonistan*. Przeł. Świerkocki M. Warszawa: W.A.B.

dednąć (w grach komputerowych ‘umrzeć’ lub ‘zabić kogoś’) ‘to be dead’ (ros. *дэднуть, килльнуть*), por. *Jeżeli dednę gracza o niższym lvl’lu to grozi mi kara?*⁹

luknąć ‘spojrzeć, zajrzeć’ ang. ‘to look’ (ros. *лукать – лукнуть*), por. *Luknij, czy nauczyciel idzie, bo muszę zajrzeć do dziennika*¹⁰.

kombeknąć (‘wrócić’) od ang. *to come back* (ros. *комбэкнуть*), por. *Wziąłem komnąłem pod szop (...) potem slajdowałem po sterlejach i żłowiąc Emdeka, kombeknąłem do hausa*¹¹.

Na podstawie przeanalizowanego polskiego i rosyjskiego materiału egzemplifikacyjnego należy stwierdzić, że tworzenie jednokrotnych czasowników z sufiksem *-ną-* w języku polskim oraz *-ny-* oraz *-ąny-* w języku rosyjskim to procesy o różnym stopniu produktywności zarówno w odmianie standardowej języka, jak i w języku potocznym, o czym świadczą dane liczbowe zebrane na podstawie *Słownika gramatycznego języka polskiego* [Saloni, Woliński i in. 2015] oraz *Грамматический словарь русского языка* [Зализняк 2008]. Zakres ilościowy omawianych zjawisk, czyli liczba czasowników jednokrotnych nacechowanych emocjonalnie, w obu językach jest następujący: w języku polskim – około 60 bezprzedrostkowych semelfaktywów z sufiksem *-ną-*, w rosyjskim – około 50 czasowników z przyrostkiem *-ąny-* oraz około 35 semelfaktywów na *-ny-* utworzonych od niemultiplikatywnych podstaw. Podane dane mają charakter przybliżony i nie oddają rzeczywistego zakresu zjawiska w języku rosyjskim, ponieważ dokładne obliczenia nie są możliwe ze względu na funkcjonowanie ekspresywnych semelfaktywów głównie w formie ustnej, których funkcjonowania słowniki nie odnotowują. Brak odnotowań słownikowych jest spowodowany łatwą odtwarzalnością modelu słowotwórczego i seryjnością tworzenia potocznych i ekspresywnie nacechowanych czasowników jednokrotnych z przyrostkami *-ąny-* *-ny-*.

Inaczej jest osiągnięta ekspresywność semelfaktywów w obu językach w odmianie potocznej języka. W języku polskim nacechowane ekspresywnie są te spośród czasowników jednokrotnych, które utraciły bezpośrednią zależność semantyczną od wyrazu fundującego bądź (w dużo mniejszym stopniu) zostały utworzone od podstaw zapożyczonych.

W języku rosyjskim ekspresywność osiąga się zarówno przez sufiks *-ąny-*, jak i *-ny-*, za pomocą których tworzy się jednokrotne, potoczne czasowniki nacechowane ekspresywnie. Przyrostek *-ąny-* nie ma odpowiednika w języku polskim, co w znacznym stopniu utrudnia przekład semelfaktywów zawierających dany sufiks. Funkcjonowanie oraz semantyka czasowników jednorazowych w języku literackim i mowie potocznej we współczesnym języku polskim i rosyjskim

⁹ https://dogry.pl/margonem/qaa/1663502/jezeli-dedne-gracza-o-nizszym-lvl-lu-to-grozi-mi-kara/?lead=promotion&utm_campaign=SEO&utm_target=forum&utm_format=www.google.pl&utm_source=other&language=pl [Dostęp 19 X 2019].

¹⁰ http://leksykony.interia.pl/gwara?nr_strony=36&nr_paczki=733&kid=18 [Dostęp 19 X 2019].

¹¹ <https://www.miejski.pl/> [Dostęp 19 X 2019].

wymaga bardziej szczegółowych badań. Analizowane przykłady czasowników wskazują również na ciągłą potrzebę przeprowadzania badań porównawczych polsko-rosyjskich w zakresie słowotwórstwa i semantyki przyrostków.

Bibliografia

- Efremova Tat'âna Fëdorovna. 2010. *Orfografičeskij, slovoobrazovatel'nyj, morfemnyj slovari russkogo âzyka*. Moskva: Izdatel'stvo Astrel' [Ефремова Татьяна Федоровна. 2010. *Орфографический, словообразовательный, морфемный словари русского языка*. Москва: Издательство Астрель].
- Grzegorzczak Renata. 1974. *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Lubaś Władysław. 2003. *Polskie gadanie. Podstawowe cechy i funkcje potocznej odmiany polszczyzny*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Nagórko Anna. 2007. *Zarys gramatyki polskiej*. Warszawa: PWN.
- Ožegov Sergej Ivanovič, Švedova Nataliâ Ŭ'evna. 2006. *Tol'kovyj slovar' russkogo âzyka*. Moskva: A TEMП [Ожегов Сергей Иванович, Шведова Наталия Юльевна. 2006. *Толковый словарь русского языка*. Москва: А ТЕМП].
- Russkaâ grammatika. I. 1980. Red. Švedova N.Ŭ. Moskva: Izdatel'stvo Nauka [Русская грамматика. I. 1980. Ред. Шведова Н.Ю. Москва: Издательство Наука].
- Saloni Zygmunt, Woliński Marcin, Wołosz Robert, Gruszczyński Włodzimierz, Skowrońska Danuta. 2015. *Słownik gramatyczny języka polskiego*. Wyd. 3 online. Warszawa. *Słownik języka polskiego*. Red. Doroszewski W. W: <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/lista>. *Słownik języka polskiego*. W: <https://sjp.pwn.pl/>.
- Tošovič Branko. 2006. *Ėkspressivnyj sintaksis glagola russkogo i serbskogo/horvatskogo âzykov*. Moskva [Тошович Бранко. 2006. *Экспрессивный синтаксис глагола русского и сербского/хорватского языков*. Москва].
- Waszakowa Krystyna. *O derywatach analogicznych i słowotwórstwie analogicznym*. W: <https://portal.uw.edu.pl/documents/9763960/10288234/waszak2.pdf> [Dostęp 19 X 2019].
- Zaliznâk Anna Andreevna, Šmelev Aleksej Dmitrievič. 1997. *Lekcii po russkoj aspektologii*. Mûnhen: Verlag Otto Sagner [Зализняк Анна Андреевна, Шмелев Алексей Дмитриевич. 1997. *Лекции по русской аспектологии*. Мюнхен: Verlag Otto Sagner].
- Zaliznâk Andrej Anatol'evič. 2008. *Grammatičeskij slovar' russkogo âzyka: Slovoizmenenie*. Moskva: AST-Press [Зализняк Андрей Анатольевич. 2008. *Грамматический словарь русского языка: Словоизменение*. Москва: АСТ-Пресс].
- <http://leksykony.interia.pl/gwara>
- <https://dogry.pl>
- <https://iz.ru>
- www.facebook.com
- www.instagram.com
- www.miejski.pl

DOI: 10.31648/an.5217

TRENING METALEKSYKOGRAFICZNY
W GLOBALNEJ RZECZYWISTOŚCI *ONLINE*
– PRAKTYCZNA POMOC CZY ARCHAIZM
W MIĘDZYKULTUROWYM PROCESIE
GLOTTODYDAKTYCZNYM XXI WIEKU?

METALEXICOGRAPHIC TRAINING IN THE GLOBAL
ONLINE REALITY – PRACTICAL ASSISTANCE
OR AN ACT OF ARCHAISM IN THE INTERCULTURAL
LANGUAGE LEARNING AND TEACHING PROCESS
OF THE 21ST CENTURY?

Bartosz Poluszyński

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-8969-6491>

Uniwersytet Opolski / University of Opole

e-mail: mrbp@uni.opole.pl

Keywords: lexicography, metalexicographic training, pedagogical dictionaries, didactic process, pedagogical online applications/resources

Abstract: In this article, its author offers the practical considerations of a philologist, a linguist, a translation-studies researcher, and an eager modern-language academic teacher, regarding a range of contemporary technological solutions/tools for enhancing the acquisition of a foreign language (English). In particular, the author refers to electronic pedagogical dictionaries – the monolingual Dictionary.com, the bilingual *Wielojęzyczny słownik polski OFFLINE*, and the semibilingual *Słownik angielskiego Diki*, which are presently commonly used by young language learners. Such smart-applications developed for smartphones and tablets – in the author's view – are remarkable tools for enhancing the complex language teaching and learning process, but – on the other hand – they do require certain methodological training if they are to bring a range of didactic benefits to their users. As the author perceives this notion, such a training regarding the smart dictionary applications – the metalexicographic training – should become the integral part of the modern language teaching and learning process, which may serve as highly beneficial to both smart-users of electronic dictionaries and their smart-teachers alike.

Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, czy w obecnych zdigitalizowanych czasach, w których funkcjonujemy *online* w wielu aspektach życia, także w edukacji – ze szczególnym uwzględnieniem glottodydaktyki, osoby uczące się dziś języków obcych (tu: głównie angielskiego) wymagają treningu metaleksykograficznego. Czy we współczesnym międzykulturowym procesie glottodydaktycznym ewentualne zajęcia w szkołach bądź na uczelniach z zakresu codziennego, praktycznego użytkowania słowników na potrzeby akwizycji języka obcego można uznać za praktyczną pomoc, czy jednak za archaizm? Autor publikacji dokonuje praktycznej analizy wybranych nowatorskich narzędzi leksykograficznych (e-słowników), dostępnych na urządzenia mobilne (smartfony z systemem Android), badając i porównując ich możliwości pod kątem językoznawczym i glottometodycznym. Do analizy wybrano trzy najpopularniejsze aplikacje wśród polskich użytkowników (na podstawie danych ze sklepu Google Play): słownik jednojęzyczny *Dictionary.com*, słownik dwujęzyczny/przekładowy *Wielojęzyczny słownik polski OFFLINE*, a także słownik hybrydowy – semibilingwalny/półdwujęzyczny pt. *Słownik angielskiego Diki*. Każda z tych pozycji analizowana jest z perspektywy glottodydaktyka, przeprowadzającego przykładowy trening metaleksykograficzny pośród swoich uczniów/studentów; autor przede wszystkim ukazuje różnice pomiędzy dostępnymi e-słownikami, jak też wypunktowuje zalety i wady każdego prezentowanego typu aplikacji.

Termin „technologia” (z gr. *téchnē* = sztuka/rzemiosło + *lógos* = słowo/nauka) istotnie zdominował świadomość społeczną już pod koniec XX wieku, ale dopiero obecnie – po niemalże dwóch minionych dekadach XXI stulecia – na dobre stał się swoistym wskaźnikiem naukowego myślenia i praktycznego podejścia do codziennego funkcjonowania człowieka. Technologiczność dominuje dziś w bieżącej działalności najmłodszych dzieci, młodzieży, osób dorosłych, a także coraz szerszych kręgów seniorów. W wielu przypadkach technologia wyznacza wręcz ramy współczesnego myślenia naukowo-praktycznego i oznacza przejście na nowy jakościowo poziom efektywności również i samego procesu edukacyjnego, jego optymalności i codziennej nieustannej optymalizacji, oraz naukowości opartej na technologicznej, wymiernej weryfikacji uzyskiwanych efektów kształcenia. Taki sposób pojmowaną problematykę wykorzystania technologii w sferze edukacji – czyli „technologię kształcenia” – zauważa i opisuje wielu autorów, np. Swietłana Szczygielska [2009, 209].

W tak pojmowanym współczesnym procesie edukacyjnym niezwykle ważną rolę odgrywają kwestie związane z międzynarodowością i umiędzynarodawianiem statusu ucznia, rozumianymi jako nieustanna ekspozycja na istniejące nieopodal inne (już w żadnym razie nie „obce”!) kultury, języki, tradycje i przekonania. W celu umożliwienia takiego międzynarodowego funkcjonowania, dzieci już od najmłodszych lat przedszkolnych – praktycznie od 3. roku życia – uczą się języków obcych, śpiewają te same piosenki i oglądają identyczne bajki jak ich rówieśnicy w całej Europie czy za którymkolwiek oceanem, bawią się

poprzez zintegrowaną naukę, „dotykając” tym samym innych kultur i ucząc się ich specyfiki¹. Sformalizowany proces glottodydaktyczny – umiędzynarodowione nauczanie i uczenie się języków obcych, w szczególności języka angielskiego, silnie wspierane i współfinansowane przez potężne ogólnoswiatowe wydawnictwa językowe² – trwa zatem nieustannie przez co najmniej 20 lat (od 3. roku życia do ukończenia ewentualnych studiów wyższych). W wielu przypadkach uczenie się języków obcych jest również kontynuowane w ramach tak modnego dziś kształcenia ustawicznego – już po rozpoczęciu życia zawodowego, w miejscu pracy, w którym znajomość języków obcych staje się często absolutnym wymogiem numer jeden. I taki długoletni umiędzynarodowiony i wyczulony na różnorodność kulturową proces glottodydaktyczny chyba większość osób uzna za zjawisko jak najbardziej korzystne z perspektywy ucznia – w szczególności gdy ten jest hojnie wyposażony we wszelkie współczesne technologie z założenia wspomagające proces dydaktyczny.

W dobie wszechpotężnych a zarazem przystępnych cenowo smartfonów oraz taniego, szybkiego i niezawodnego Internetu 4G (LTE), a także w świetle nadchodzącej wielkimi krokami rewolucji technologii 5G, w ostatnich kilku latach ewidentnie nastąpiło coś, co można by określić przejściem współczesnego najmłodszego pokolenia do globalnej rzeczywistości *online* – takiego współczesnego niaby-*Matrixa*³. Niestety, istnieje i druga strona medalu, gdyż specjaliści z psychologii, a nawet lekarze psychiatry, badający to powszechne zjawisko, zaczynają alarmować, iż coraz większe uzależnienie od nowej technologicznej rzeczywistości powoduje, że większość współczesnych uczniów – od szkoły podstawowej do kształcenia akademickiego włącznie – wpatrzonych (bezkrytycznie?) w ekrany swoich smartfonów, smartwatchów, smartbandów, iPadów, tabletów i laptopów uznaje i akceptuje jedynie to, co w tej wirtualnej przestrzeni jest obecne. A tak pojmowane podejście np. do dydaktyki zaczyna wpływać na jej kształt i bezpośrednie efekty kształcenia. Ów trend można też zaobserwować z drugiej strony, tj. organizatorów systemu nauczania, którzy – podążając z duchem czasów – na współczesnym etapie rozwoju systemów kształcenia niejako „technologizują” wszystkie składowe procesy dydaktycznego i tworzą w nim nowe adekwatne pojęcia (np. „Dzienniczek+”, „e-weryfikacja”, „kurs *online*” czy „USOSweb⁴”), odzwierciedlające postępującą informatyzację wszystkich aspektów życia społeczeństwa XXI wieku.

¹ Autor niniejszej publikacji – prywatnie ojciec 7-letniej dziewczynki, a także 15-letniego syna – obserwuje powyższe procesy na co dzień i jest ich naocznym świadkiem od wielu lat.

² W Polsce najaktywniejsze z takich wydawnictw to: Pearson Education, Macmillan Publishers, Oxford University Press, Cambridge University Press, HarperCollins Publishers, Hachette, a także Penguin Random House.

³ Nawiązujemy tu oczywiście do fantastyczno-naukowej trylogii filmowej Larry’ego i Andy’ego Wachowskich z lat 1999-2003, nakręconej wspólnie przez studia Warner Bros. i Village Roadshow Pictures.

⁴ USOSweb – Uczelniany System Obsługi Studentów: sieć informatyczna używana w większości państwowych uniwersytetów w Polsce, umożliwiająca wirtualny kontakt studenta z różnymi agendami uczelni, odpowiedzialnymi za proces kształcenia.

Powyższe jest tym bardziej zauważalne, gdy zdamy sobie sprawę z bezprecedensowej dynamiki tego procesu w ostatnich kilku, a może kilkunastu, latach, tj. że w dzisiejszych realiach, dla przykładu, większość młodych osób (1) nie nosi już od dawna zegarka na ręce (bo ma go w smartfonie), (2) nie ogląda standardowej telewizji (bo woli YouTube, Netflix bądź inne platformy typu VOD na laptopie), (3) postrzega komputer stacjonarny jako archaizm (poza specjalistycznymi wersjami *gamingowymi*), do tego (4) większość nowych laptopów nie ma już nawet napędu do odtwarzania płyt CD/DVD/BD, a (5) tradycyjny papierowy słownik pedagogiczny⁵ wspomagający (od stuleci!) naukę języka obcego to już dziś kompletna abstrakcja⁶. Powstaje jednak pytanie, czy w takim współczesnym *smart*-świecie, w którym funkcjonują dziś uczniowie – w szczególności ci uczący się języków obcych – mają oni rzeczywisty, wymierny dostęp do dobrych, zweryfikowanych przez specjalistów i przede wszystkim skutecznych narzędzi, wspomagających złożony proces glottodydaktyczny, i czy z nich realnie korzystają? Czy może jest jednak zupełnie odwrotnie, tj. że nadmiar i wielorakość *smart*-aplikacji i dostępnych wokół *smart*-bodźców powoduje, że wybory dydaktyczne są często przypadkowe i zupełnie nietrafione – czyli jednak nie są wcale takie *smart*⁷? Bo gdyby tak było, wówczas oznaczałoby to m.in. konieczność wprowadzenia choćby wybranych elementów tzw. **treningu metaleksykograficznego** we współczesnym kształceniu glottodydaktycznym.

Czym jest ów trening metaleksykograficzny? Od strony teoretycznej to nic innego jak przyswojenie sobie adekwatnej, skądinąd niezbyt rozległej, wiedzy dotyczącej tzw. **metajęzyka** słownika, czyli języka opisu, którym napisany jest słownik, zawierający system skrótów, kodów, wzorów i objaśnień opisujących rozmaite zjawiska występujące w danym języku. Mówiąc nieco bardziej praktycznie, trening metaleksykograficzny ma na celu naukę codziennego, praktycznego użytkowania słownika pedagogicznego na potrzeby akwizycji języka obcego, czyli przyswojenie sobie metajęzyka (konwencji) słownika, żeby

⁵ Termin „słownik pedagogiczny” – w znaczeniu publikacji przeznaczonej specjalnie dla uczących się języka obcego – funkcjonuje w środowisku anglojęzycznej glottodydaktyki od wielu lat (co najmniej od początku lat 80. ubiegłego stulecia). Na gruncie polskiego językoznawstwa (tzn. z przymiotnikiem „pedagogiczny”) już w 1994 r. wprowadził go prof. Tadeusz Piotrowski w książce pt. *Z zagadnień leksykografii* (Wyd. PWN); z innych autorów terminu „słowniki pedagogiczne” wielokrotnie używał znany polski leksykograf prof. Piotr Żmigrodzki, np. w publikacji z 2003 r. pt. *Wprowadzenie do leksykografii polskiej* (Wyd. UŚ).

⁶ Powyższe stwierdzenia wynikają z codziennych obserwacji autora niniejszej publikacji, który jest doświadczonym nauczycielem akademickim, filologiem-anglistą, doktorem nauk humanistycznych z zakresu językoznawstwa, obchodzącym obecnie 25-lecie swojej pracy dydaktycznej ze studentami, w tym od 2003 r. – na Uniwersytecie Opolskim.

⁷ Przymiotnik „smart” ma wiele różnych ekwiwalentów w języku polskim i może być tłumaczony jako ‘1. bystry, sprytny, mądry, inteligentny; 2. cwaniacki, przebiegły; 3. czysty, schludny; 4. elegancki, wytworny, modny; 5. szybki, zdecydowany’. W: <https://www.diki.pl/sownik-angielskiego?q=smart> [Dostęp 12 V 2019].

móc go używać jak najefektywniej w procesie dydaktycznym⁸. Odnosząc jednak powyższe uwagi do współczesności, w której – jak wynika z obserwacji autora niniejszej publikacji – zdecydowana większość uczniów/studentów nie korzysta już ze standardowego słownika pedagogicznego w warunkach domowych (ewentualnie w klasie), w tego typu szkoleniu chodziłoby zatem o przeprowadzenie adekwatnego treningu metaleksykograficznego, ALE na bazie nowoczesnych e-zasobów, z których korzystają współcześni uczniowie podczas nauki języków obcych. Takie uwspółcześnione szkolenie z efektywnego wykorzystywania aplikacji internetowych wspomagających proces glottodydaktyczny można by nazwać np. „e-leksykalnym metatreningiem” (ang. „*e-lexis metatraining*”). Wśród wyżej wspomnianych e-zasobów, do których sięgają dziś uczący się języków obcych, należy wymienić przede wszystkim:

- 1) e-słowniki mobilne, tj. aplikacje typowo leksykograficzne typu *offline* bądź *online*, zainstalowane w trwałej pamięci ROM smartfonów i tabletów (ewentualnie rozszerzalne o dodatkowe, często płatne opcje *online* bądź *offline*);
- 2) e-słowniki internetowe, tj. wybrane typowo leksykograficzne strony internetowe (głównie wydawnictw językowych) dostępne wyłącznie w wersji *online*;
- 3) e-translatory, np. serwis internetowy/usługa internetowa Tłumacz Google (ang. *Google Translate*) lub nieco młodszy Microsoft Translator – na razie do wykorzystania wyłącznie w wersji *online* w wersji desktopowej oraz w trybach *online/offline* na urządzeniach mobilnych⁹;
- 4) paski aplikacji leksykograficznych (tzw. wtyczki/ang. *plug-ins* bądź też rozszerzenia/ang. *extensions*) dodawane do wyszukiwarek w przeglądarkach internetowych (do wykorzystania wyłącznie w wersji *online*);
- 5) płyty CD-ROM/DVD-ROM zawierające (1) cyfrowe, multimedialne (zdygitalizowane) wersje standardowych, papierowych słowników pedagogicznych lub (2) glosariusze (minisłowniki zawierające wybraną leksykę do konkretnego kursu językowego i poziomu zaawansowania).

Ze względu na ograniczoną objętość niniejszych rozważań, w dalszej części przeanalizujemy kilka najbardziej reprezentatywnych przykładów jedynie dla pierwszej z wyżej wyszczególnionych grup, tj. e-słowników pedagogicznych w wersji mobilnej. Pozostałe będą przedmiotem analizy w ewentualnych kolejnych publikacjach na łamach „Acta Neophilologica”.

E-słowniki mobilne są to specjalistyczne aplikacje typu leksykograficznego, występujące zarówno w wersji *offline* (bez aktywnego łącza z Internetem), w której należy pobrać i samą aplikację, i pakiety językowe, gdy się chce z nich

⁸ Więcej i bardziej szczegółowo na ten temat zob. wcześniejsze publikacje autora tej publikacji, wydane na łamach specjalistycznego czasopisma dla glottodydaktyków „Języki Obce w Szkole” [Poluszyński 2003, 2007, 2008].

⁹ Instalowalne aplikacje na urządzenia mobilne umożliwiają korzystanie z ww. translatorów w wersji *offline* (w tzw. *offline mode*) od niedawna i żeby móc ich używać w tej wersji (tj. bez połączenia z Internetem), trzeba wcześniej pobrać interesujące użytkownika pakiety językowe. W: <https://translate.google.com/intl/en/about/> oraz <https://www.microsoft.com/pl-pl/translator/apps/features/> [Dostęp 13 V 2019].

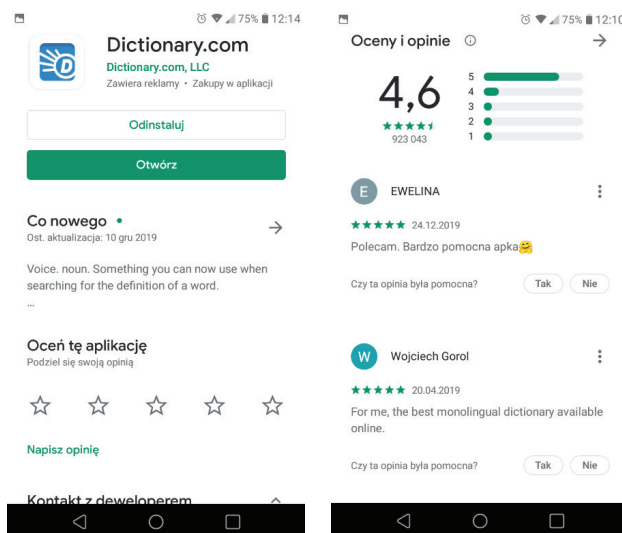
korzystać, jak i w wersji typu *online*, wymagającej nieustannego połączenia z Internetem, kiedy to aplikacja na urządzeniu mobilnym jest jedynie interfejsem, natomiast wszelkie dane zaciągane są przez nią *ad hoc* z dedykowanych stron producenta oprogramowania bądź innych przypisanych stron zewnętrznych. Problem polega jednak na tym, że w sklepach Google Play (dla systemów Android) i App Store (dla iPhone'ów) niezorientowany w tematyce użytkownik może znaleźć dosłownie setki takich aplikacji, spośród których większość jest całkowicie bezpłatna (ale za to zawiera dość inwazyjne reklamy); niektóre spośród tych aplikacji mogą być uaktualnione za dodatkową, zwykle symboliczną opłatą do wersji „pro”/„premium”, ewentualnie rozszerzone o dodatkowe, często płatne opcje *online*, np. słownik synonimów (tezaursus) / wzory wymowy / zdania kontekstowe i inne dodatki, bądź też o płatny tryb *offline* (możliwość korzystania z aplikacji w trybie bez sieci internetowej, bardzo przydatna np. dla mieszkańców Unii Europejskiej korzystających z zasobów słownika poza jej granicami).

Przy wyborze e-słownika mobilnego uczeń/użytkownik musi przede wszystkim zdecydować, i należy mu w tej decyzji pomóc, czy potrzebna jest mu aplikacja (1) jednojęzyczna (typowa dla użytkowników nieco bardziej zaawansowanych) czy (2) dwujęzyczna (najpowszechniejsza w użyciu, typowo przekładowa), czy wreszcie (3) hybrydowa (półdwujęzyczna/semibilingwalna)¹⁰. Wybór ten – nawet po zawężeniu poszukiwań do jednego tylko typu spośród trzech – jest nadal niezwykle złożony z powodu ogromnej liczby aplikacji do wyboru. Zadanie osoby przeprowadzającej przykładowy trening metaleksykograficzny to przede wszystkim ukazanie różnic pomiędzy dostępnymi aplikacjami, a także wypunktowanie zalet i wad każdego typu, jak w poniższych przykładach.

Widoczny na rys. 1 słownik *Dictionary.com* to mobilna wersja największego na świecie i najbardziej miarodajnego słownika języka angielskiego, dostępnego *online* pod adresem www.dictionary.com, z którego każdego miesiąca regularnie korzysta ponad 70 mln użytkowników z całego świata, dokonujących aż 5,5 mld wyszukiwań rocznie! Projekt realizowany jest od 1995 roku, obecnie (tj. od 2018 roku) przez amerykańskie towarzystwo hipoteczne Quicken Loans, a wersja mobilna została pobrana już przez ponad 100 mln użytkowników, którzy oceniają aplikację bardzo wysoko – na 4,6/5,0 pkt (na podstawie ponad 923 tys. opinii)¹¹. Co ważne, słownik dostępny jest zarówno w nieco okrojonej wersji *offline* (dostępnej po pobraniu pakietów językowych), jak i w pełnowymiarowej często aktualizowanej wersji *online* (ostatnia aktualizacja z 10 XII 2019 r.), w której dodatkowo istnieje możliwość ustnego wprowadzania hasła do pola wyszukiwania za pomocą usługi rozpoznawania mowy Google, co jest sporym udogodnieniem dla nieco młodszych użytkowników. Zarówno platforma *Dictionary.com*, jak i oparta na niej aplikacja mobilna zapewniają

¹⁰ Więcej o tym wyjątkowym rodzaju słowników pedagogicznych – w dalszej części publikacji.

¹¹ Dane z: <https://www.dictionary.com/e/about/> i <https://play.google.com/store/apps/details?id=com.dictionary&hl=en> [Dostęp 5 II 2020].

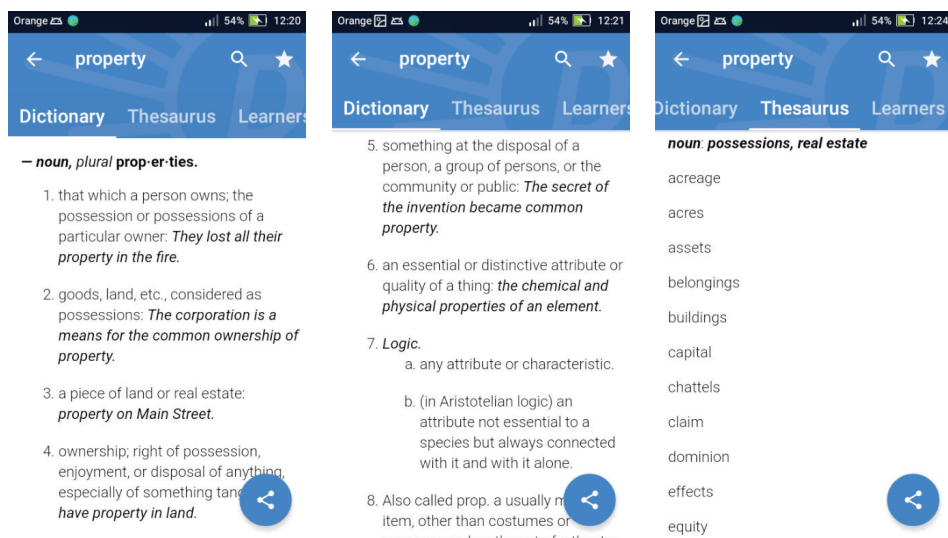
Rys. 1. e-słownik jednojęzyczny: *Dictionary.com*

Źródło: Google Play [Dostęp 5 II 2020]

niezawodny dostęp do milionów wiarygodnych definicji słów i wyrażen, synonimów, pisowni, wymowy, przykładowych zdań i tłumaczeń¹². Ze słownikiem zintegrowane są również doskonale i nagradzane platformy Thesaurus.com oraz Reference.com, a także gry językowe wspomagające rozwój umysłowy i narzędzia przeznaczone do zabawy i edukacji (na WordDynamo.com). Przykładowy wynik wyszukiwania wyrazu hasłowego („property”) w tej aplikacji wygląda przedstawia rys. 2.

Jak widać z rys. 2, to nie aplikacja dla niezaawansowanych użytkowników, gdyż wyszukiwany wyraz hasłowy jest objaśniany za pomocą złożonego słownictwa i wyrażen charakterystycznych dla posługujących się co najmniej średnio zaawansowanym językiem angielskim (na poziomie minimum B1+). W tezaurusie również widoczna jest dość złożona leksyka, która w większości z pewnością nie występuje na niższych poziomach znajomości języka. Niewątpliwą zaletą tego słownika są natomiast pochodzące z korpusów językowych liczne przykłady zastosowania leksyki w wyrażeniach bądź całych zdaniach i to w niemalże każdym znaczeniu wybranego leksemu; ogromną wadą aplikacji jest natomiast brak możliwości odsłuchania wzoru wymowy wyrazu w wersji *offline* (w wersji *online* istnieje, ale – co dziwne – jest on bardzo słabej jakości i, co gorsza, wyłącznie w amerykańskiej odmianie języka angielskiego, bez możliwości przełączenia na wariant brytyjski). Brakuje też ewidentnie kwalifikatorów gramatycznych, powszechnie stosowanych w takich publikacjach,

¹² Zawartość oparta jest m.in. na renomowanych publikacjach leksykograficznych *Random House Unabridged Dictionary*, *Collins English Dictionary* i *American Heritage Dictionary*. W: <https://www.dictionary.com/e/about/>.

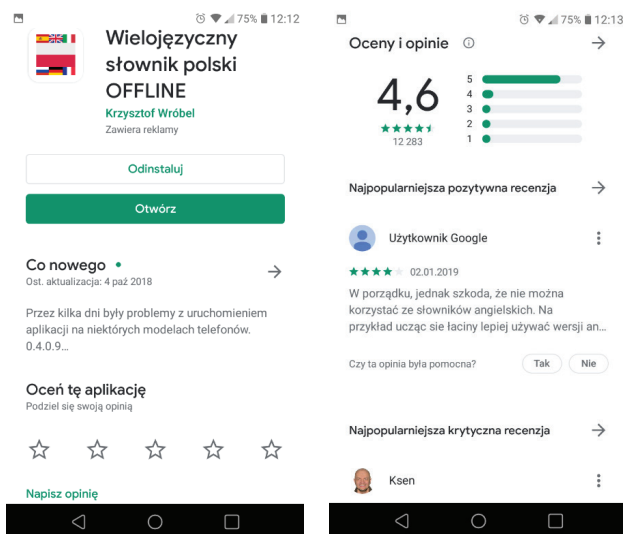


Rys. 2. e-słownik jednojęzyczny: **Dictionary.com** – wyraz hasłowy „property”
(w słowniku i tezaursusie)

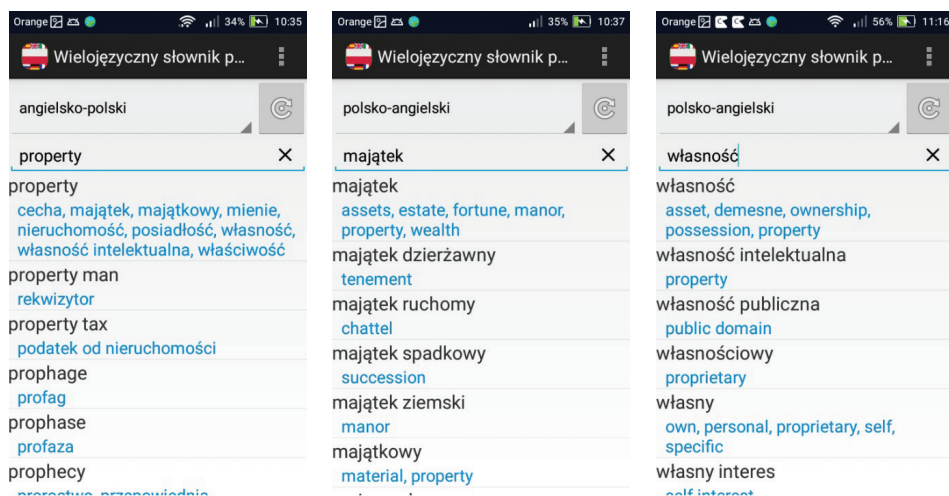
Źródło: zrzut ekranu ze smartfona autora

które określałyby np. policzalność i niepoliczalność rzeczowników czy też przechodniość i nieprzechodniość czasowników, a te cechy silnie determinują wiele kolokacji występujących w języku angielskim i wpływają na zachowania gramatyczne pewnych złożonych struktur składniowych.

Widoczny na rys. 3 *Wielojęzyczny słownik polski OFFLINE* autorstwa Krzysztofa Wróbla (który poza tą aplikacją nie ma żadnej innej w Google Play), to przykład absolutnie najprostszego, wręcz minimalistycznego, słownika przekładowego dostępnego – niestety – wyłącznie w trybie *offline*. Ewidentnym i chyba najistotniejszym mankamentem tej aplikacji są niezmiernie rzadkie aktualizacje twórcy oprogramowania; obecna wersja, tj. na dzień 5 II 2020, pochodzi z 4 X 2018 roku! Zaskakujące, mimo tak ewidentnych ograniczeń i przedziwnej nazwy (bo czym jest „słownik polski”?), że aplikację pobrano z Google Play ponad 500 tys. razy i jest bardzo wysoko oceniana przez użytkowników – na 4,6/5,0 pkt (na podstawie niemalże 13 tys. opinii). Spośród zalet oprogramowania trzeba wymienić: tłumaczenia polskich słów i prostych wyrażeń aż na kilkadziesiąt innych języków i na odwrót; niezawodnie działanie w trybie *offline*, a zatem jest idealne w podróży; możliwość odtworzenia wymowy słowa w wybranych językach (domyślnie: angielski, niemiecki, francuski, hiszpański, włoski) po „kliknięciu” hasła; możliwość wyszukiwania wyrazów hasłowych bez stosowania polskich znaków diakrytycznych; możliwość instalacji na zewnętrznej karcie SD zamiast pamięci telefonu (na co niektóre aplikacje tego typu zwykle nie pozwalają). Przykładowy wynik wyszukiwania wyrazu hasłowego („property”) w tym e-słowniku prezentuje rys. 4.



Rys. 3. e-słownik dwujęzyczny: *Wielojęzyczny słownik polski OFFLINE*
Źródło: Google Play [Dostęp 5 II 2020]



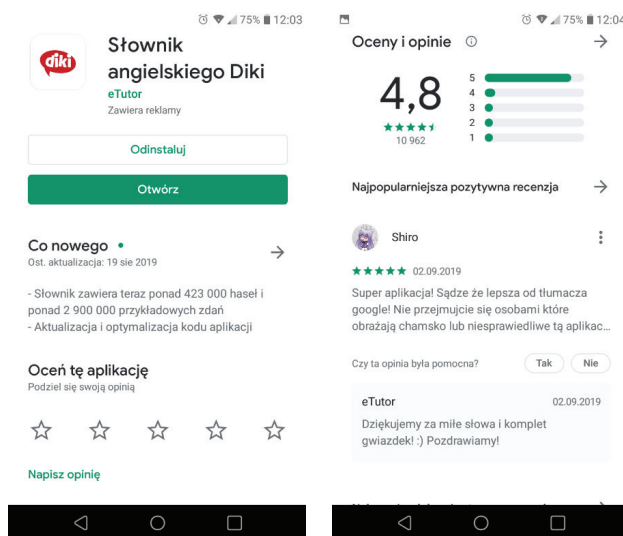
Rys. 4. e-słownik dwujęzyczny: *Wielojęzyczny słownik polski OFFLINE*
– wyraz hasłowy „property” (w części angielsko-polskiej) oraz „majątek” i „własność”
(w części polsko-angielskiej)

Źródło: zrzut ekranu ze smartfona autora

Jak widać (rys. 4) na lewym zrzucie ekranu, wynik wyszukiwania hasła „property” to spora lista ekwiwalentów bez jakichkolwiek kwalifikatorów (a byłaby to istotna informacja, gdyż wyżej wspomniany rzeczownik może być i policzalny, i niepoliczalny w języku angielskim); co więcej, na liście tej

panuje dość spory bałagan, a wręcz można zarzucić jej pewną nierzetelność: (1) pomieszane są bowiem w jednym ciągu polskojęzyczne odpowiedniki rzeczownikowe z przymiotnikowymi („majątek”/„majątkowy”), (2) niektóre synonimy tej samej podgrupy znaczeń nie występują obok siebie (co w leksykografii jest standardem), lecz są umieszczone w przypadkowych miejscach („cecha” = „właściwość”, „majątek” = „mienię”), (3) ekwiwalent „własność intelektualna” wydaje się natomiast nietrafiony, gdyż jest on odpowiednikiem hasła „intellectual property”, a nie samego rzeczownika „property”, co można z łatwością zweryfikować w jakimkolwiek profesjonalnym słowniku terminów prawnych (np. na stronie www.diki.pl pod hasłem „intellectual property”). Ogromnym minusem aplikacji jest również to, że nie zawiera ona jakichkolwiek przykładów zastosowania leksyki w praktyce, tj. np. we frazach lub w całych zdaniach, co w większości słowników mobilnych – i to nawet tych typowo przekładowych – jest dziś wręcz normą. Jeśli chodzi zaś o wymowę angielską, generowana jest ona z syntezy mowy o bardzo niskiej jakości odtwarzania, brzmiącego na – co najwyżej – lata 80. ubiegłego stulecia, a do tego występuje wyłącznie w amerykańskiej odmianie języka angielskiego. Kolejnym poważnym mankamentem tej aplikacji jest brak możliwości wejścia w jakikolwiek wynik tłumaczenia, żeby sprawdzić informacje na jego temat w słowniku „w drugą stronę”; każdorazowo należy ręcznie przełączyć słownik na odwrotny, klikając w belkę z językami widoczną w górnej części, a następnie ręcznie wpisać wyraz hasłowy, który chcemy sprawdzić, co dziś jest już archaizmem, gdyż większość e-słowników na aplikacje mobilne ma funkcję autodetekcji języka. Na środkowym i prawym zrzucie ekranu widać poza tym, że wyniki wyszukiwania dla mniej więcej synonimicznych w języku polskim haseł „majątek” i „własność” bardzo odbiegają od siebie i w zasadzie łączy je jedynie wspomniany wcześniej ekwiwalent „property”, co z pewnością wprowadza spory zamęt u użytkownika. I ostatnia uwaga, choć wcale nie bez znaczenia, standardem we współczesnych wyszukiwarkach, także tych w e-słownikach, jest możliwość ustnego (a nie dzięki klawiaturze) wprowadzania hasła do pola wyszukiwania za pomocą usługi rozpoznawania mowy Google; ponieważ jest ona dostępna wyłącznie w trybie *online*, omawiany tu słownik – co oczywiste – nie posiada tego udogodnienia.

Widoczny na rys. 5 *Słownik angielskiego Diki* to, zdaniem autora niniejszego artykułu, absolutny fenomen na rynku polskich e-produktów leksyko-graficznych i najlepszy multimedialny słownik *online* dla użytkowników co najmniej średnio zaawansowanych. Zainstalowało go dotychczas ponad 1 mln użytkowników, którzy – jak widać z ocen i recenzji – są bardzo zadowoleni z aplikacji (4,8/5,0 pkt. na podstawie prawie 11 tys. opinii). Co ważne, słownik jest całkowicie darmowy, nie ma żadnych opcji dodatkowo płatnych, za to posiada wiele zasobów multimedialnych zarówno w części angielsko-polskiej, jak i polsko-angielskiej. Jego wyróżnikiem na tle konkurencyjnych produktów



Rys. 5. e-słownik semibilingwalny: *Słownik angielskiego Diki*
Źródło: Google Play [Dostęp 5 II 2020]

jest fakt, że oprócz ogólnego słownika języka angielskiego zawiera też słowniki specjalistyczne, w tym medyczny, prawniczy, marketingowy, informatyczny czy biznesowy.

Właścicielem produktu jest wrocławska spółka LangMedia, która ów słownik (również analogiczny do języka niemieckiego) udostępnia niejako przy okazji swojego flagowego produktu – najpopularniejszego internetowego, multimedialnego kursu języka angielskiego/niemieckiego w Polsce – eTutor¹³. Właściciel produktu zapewnia, że aplikacja mobilna *Diki* umożliwia szybki i niezawodny dostęp do ponad 423 tys. haseł¹⁴ i przeszło 2,9 mln przykładowych zdań, a także nagrań słów, fraz i całych zdań wykonanych wyłącznie przez *native speakerów*. W zasadzie wszystkie tłumaczenia wyrazów hasłowych uzupełnione są o ich przykładowe zastosowania (oparte na korpusach językowych), czasem liczne

¹³ Został on pobrany już ponad 100 tys. razy i jest bardzo wysoko oceniany przez użytkowników mobilnych – na 4,7/5,0 pkt. Korzystanie z aplikacji możliwe jest jednak dopiero po założeniu konta na platformie eTutor i opłaceniu stosownego abonamentu na jeden z kursów (dla jęz. ang. – 3 miesiące to suma 99 zł; 6 miesięcy – 149 zł; 12 miesięcy – 239 zł, przy czym kurs jęz. niem. jest dużo tańszy). Co istotne, można oczywiście wypróbować aplikację bezpłatnie, a do jej obsługi wymagany jest system Android 5.0 lub nowszy. Szczegóły zob. <https://www.etutor.pl/> [Dostęp 17 V 2019].

¹⁴ W tym miejscu należy wspomnieć o najistotniejszej cesze słowników *online*, tj. o ich dynamicznych aktualizacjach i bieżących uzupełnieniach o nowo powstałą leksykę. W pierwszej wersji niniejszego artykułu, tj. sprzed recenzji (z października 2019 r.) aktualną wersją słownika była ta z 24 II 2018 r.; zawierał on wówczas ponad 414 tys. haseł, a oceniany był na 4,6/5,0 pkt przez prawie 8 tys. użytkowników. Obecnie, tj. 5 II 2020 r., mamy już nowszą wersję z 19 VIII 2019 r., która zawiera przeszło 423 tys. haseł (tj. aż o 9 tys. więcej niż zaledwie kilkanaście miesięcy wcześniej!), a i sama aplikacja oceniana jest wyżej – na 4,8/5,0 pkt przez prawie 11 tys. użytkowników (o 3 tys. więcej niż zaledwie rok wcześniej!).

i często dostępne w pełnej wersji audio. Aplikacja oferuje też dogodne autouzupełnianie wpisywanych wyrazów, bardzo liczne idiomy, popularne wyrażenia i czasowniki złożone (ang. *phrasal verbs*). Wymaga ona, jak już wspomniano, stałego połączenia z Internetem, ale dzięki temu użytkownik korzysta ze stale aktualizowanej bazy hasel oraz ma nieograniczony dostęp do nagrań i multimediów ilustrujących poszczególne słowa. Dziwi jedynie brak możliwości głosowego wyszukiwania hasel za pomocą usługi rozpoznawania mowy Google.

Słownik *Diki* nie jest *de facto* słownikiem półdwujęzycznym/semibilingwalnym w pełnym znaczeniu tego terminu. Przypomnijmy, słownik taki to publikacja, która łączy w sobie zalety słownika jednojęzycznego (definicje wyrazów oraz przykłady ich użycia podane są tam po angielsku) i dwujęzycznego (tj. posiada polskie ekwiwalenty/tłumaczenia wszystkich objaśnianych wyrazów i fraz). Doskonałym przykładem takiego hybrydowego słownika (w wersji tradycyjnej papierowej oraz elektronicznej na dołączonej płycie) jest najnowsza polska edycja obsypanego nagrodami *Oxford Wordpower Dictionary (Polish Third Edition with CD-ROM)* z 2014 roku (nieдоступna, niestety, na urządzenia mobilne)¹⁵. Autor niniejszej publikacji pozwala sobie jednak sklasyfikować słownik *Diki* jako pozycję semibilingwalną ze względu na ogromną liczbę przykładów i doskonałych nagrań audio w wykonaniu *native speakerów*, które umożliwiają rozległy kontakt użytkownika z naturalnym językiem angielskim, a nie wyłącznie z wyizolowanym ekwiwalentem, tak dzieje się podczas obcowania z typowym słownikiem semibilingwalnym. Przykładowy wynik wyszukiwania wyrazu hasłowego („property”) w tej aplikacji przedstawia rys. 6.

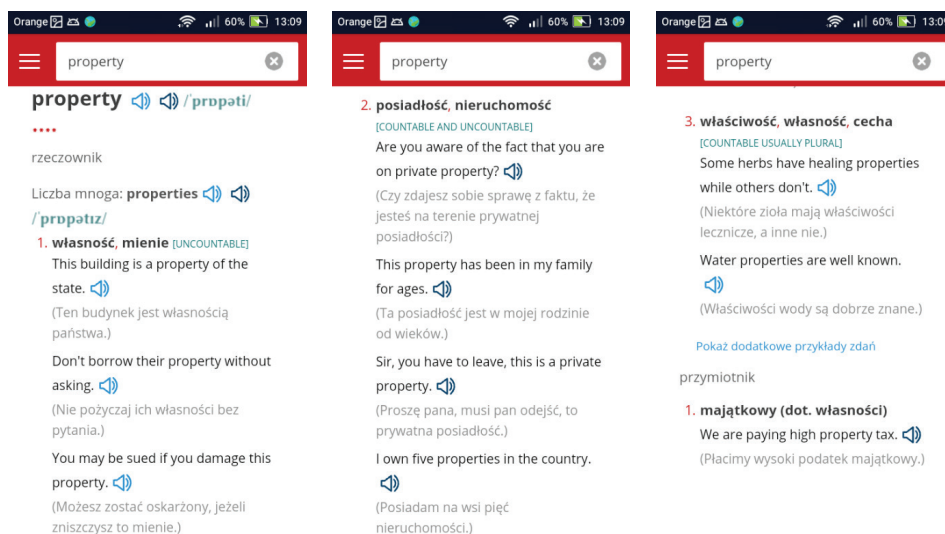
Jak widać z rys. 6, treści dotyczące możliwych znaczeń i ekwiwalentów anglojęzycznego rzeczownika „property” są prezentowane aż na trzech kolejnych ekranach. Ilość dostępnych informacji dotyczących wybranego wyrazu hasłowego jest tu imponująca:

- (1) zapis wymowy przy pomocy standardowych symboli tzw. Międzynarodowego Alfabetu Fonetycznego (ang. *International Phonetic Alphabet*, w skrócie IPA),
- (2) możliwość odsłuchania wymowy brytyjskiej (po wybraniu jasnoniebieskiego symbolu głośniczka) albo amerykańskiej (granatowego),
- (3) popularność/frekwencyjność wyrazu prezentowana za pomocą gwiazdek (tu: ****)¹⁶,
- (4) kwalifikator oznaczający część mowy (znaczenia 1-3 to ekwiwalenty rzeczownikowe + jeden odpowiednik przymiotnikowy),

¹⁵ Słownik dostępny jest w regularnej sprzedaży. W: <https://edugaleria.pl/oferta/oxford-wordpower-dictionary-polish-third-edition-with-cd-rom-isbn-9780194317382/7324> [Dostęp 14 V 2019]. Innym słownikiem tego typu jest *Cambridge Learner's Dictionary. Słownik angielsko-polski polsko-angielski* (ostatnie wydanie z 2011 r.). W: <https://www.bookcity.pl/cambridge-learners-dictionary-sloownik/pid/29410> [Dostęp 17 V 2019].

¹⁶ 4 gwiazdki spośród 5 oznacza, że wyraz hasłowy należy do 2 tys. najczęstszych słów w języku angielskim; 5 gwiazdek oznaczałoby leksem spośród 1 tys., 1 gwiazdka – spośród 5 tys.

- (5) kwalifikatory definiujące policzalność bądź niepoliczalność rzeczowników angielskich (znaczenie 1. – niepoliczalne, znaczenie 2. – policzalne lub niepoliczalne, znaczenie 3. – policzalne, występujące zwykle w liczbie mnogiej),
- (6) przykładowe zastosowania rzeczownika w poszczególnych znaczeniach (3 przykłady w pierwszym znaczeniu + wymowa brytyjska pełnych zdań + tłumaczenia na język polski, 4 przykłady w drugim + wymowa amerykańska + tłumaczenia, 2 przykłady w trzecim + wymowa brytyjska + tłumaczenia).

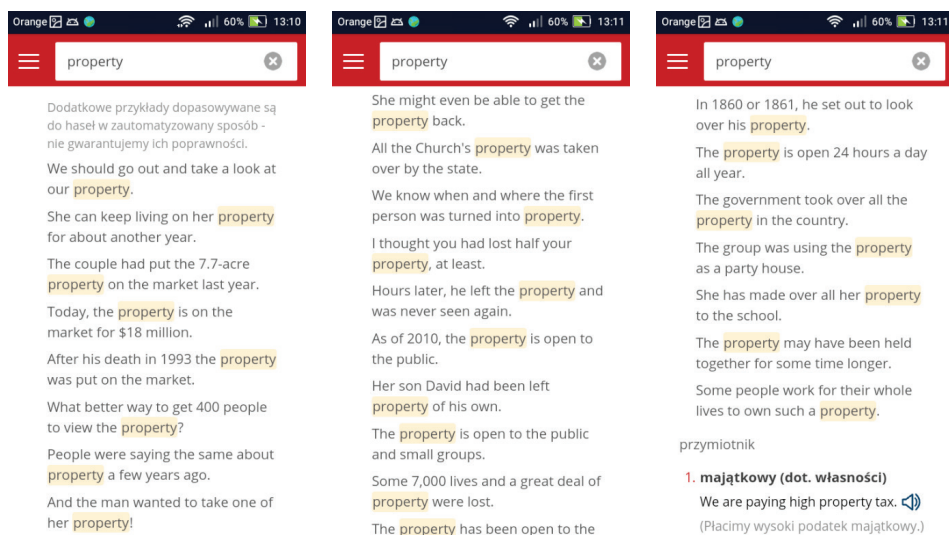


Rys. 6. e-słownik semibilingwalny: *Słownik angielskiego Diki*
– wyraz hasłowy „property” (w części angielsko-polskiej)

Źródło: zrzut ekranu ze smartfona autora

Co więcej, po rozwinięciu błękitnego łącza „Pokaż dodatkowe przykłady zdań”, widocznego na prawym zrzucie ekranu (i obecnie wyłącznie w części angielsko-polskiej), ukazują się dalsze treści w postaci kolejnych trzech ekranów informacji. Są to dodatkowe przykłady zastosowań rzeczownika w zdaniach, ale dopasowane już w sposób zautomatyzowany, co – jak zastrzegają autorzy aplikacji – nie gwarantuje ich poprawności – są niezwyfikowane przez leksykografów z Diki.pl (zob. rys. 7).

Jak można zaobserwować na rys. 7, sposób prezentowania wyszukanego rzeczownika „property” przypomina metodę prezentacji danych w korpusach językowych, tj. wyraz hasłowy w każdym zdaniu jest podświetlony na identyczny (tu: beżowy) kolor, dzięki czemu ambitniejszy użytkownik może przeanalizować bezpośrednio otoczenie hasła i zweryfikować np. jego możliwą, typową pozycję w zdaniu bądź możliwe kolokacje, w jakich może ono wystąpić. W dalszej części przekonamy się, w jaki sposób w e-słowniku *Diki* przedstawiane są



Rys. 7. e-słownik semibilingwalny: *Słownik angielskiego Diki*

– wyraz hasłowy „property” (w części angielsko-polskiej)

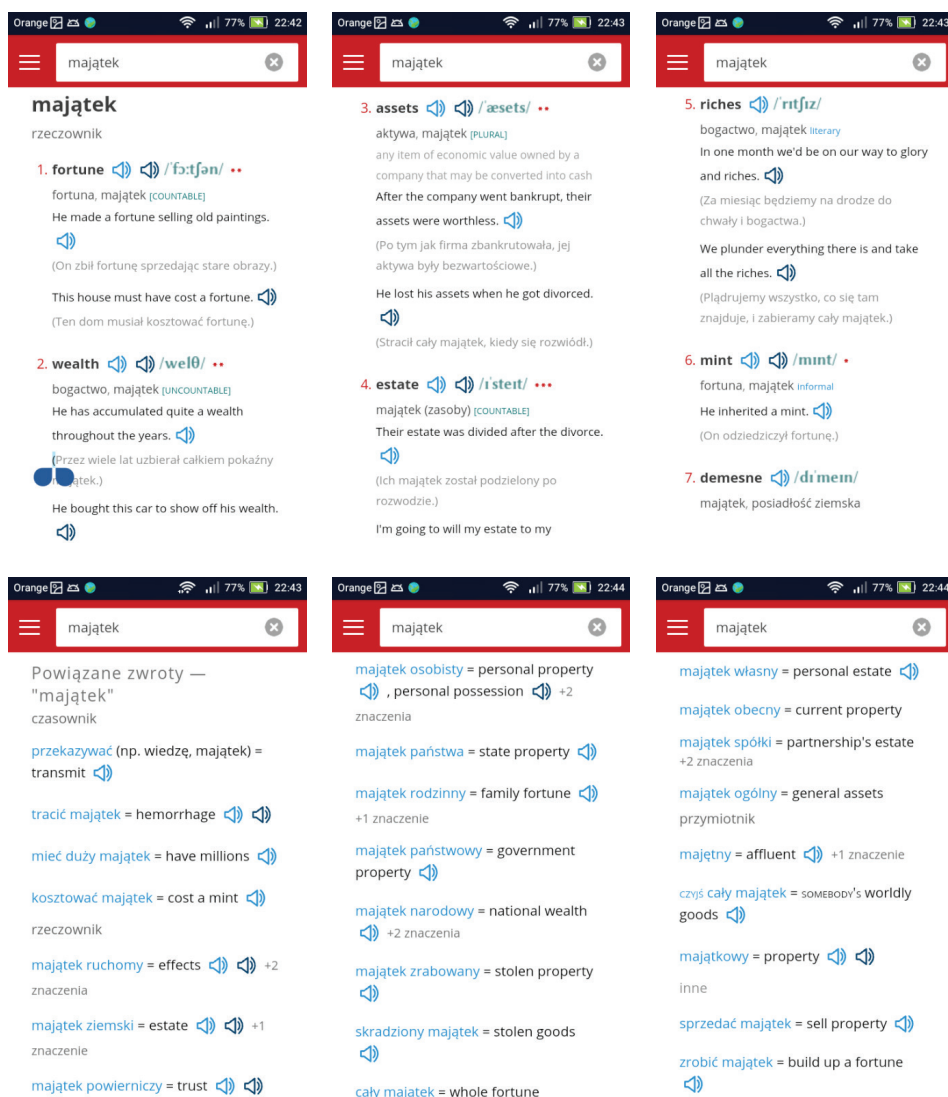
– dodatkowe przykłady użycia

Źródło: zrzut ekranu ze smartfona autora

hasła w odwrotną stronę, tj. z języka polskiego na angielski. Dokonamy tego, posługując się przykładami identycznych dwóch leksemów – „majątek” oraz „własność”, które przeanalizowaliśmy w słowniku dwujęzycznym (rys. 8 i 9).

Jak można wywnioskować z obserwacji 12 zrzutów ekranu (rys. 8 i 9), informacje zawarte w hasłach polskich – „majątek” i „własność” – w tej części słownika są również szczegółowe i niezwykle trafne. Każdy z rzeczowników przekładany jest na kilka odmiennych ekwiwalentów, których zakres znaczeniowy definiuje się tuż pod odpowiednikiem i jego transkrypcją fonetyczną wraz ze wzorem wymowy (dostępnej, jak wcześniej, w wersji brytyjskiej i amerykańskiej). Ponownie dostępne są liczne przykłady użycia ekwiwalentu w języku docelowym oraz zweryfikowane tłumaczenia całych zdań na język polski. Obecna jest także informacja dotycząca frekwencyjności odpowiednika anglojęzycznego (w postaci gwiazdek). Zawarto też kwalifikatory definiujące policzalność bądź niepoliczalność docelowego ekwiwalentu. W analizowanej tu części polsko-angielskiej – zamiast dodatkowych przykładów w części angielsko-polskiej – użytkownik znajduje natomiast sporą listę powiązanych z wyrazem hasłowym zwrotów opartych na czasownikach, rzeczownikach bądź przymiotnikach. Oczywiście, każde z podhasła i w tej, i w podstawowej „przekładowej” części jest jednocześnie hiperlinkiem (łączem), który po naciśnięciu natychmiast przenosi użytkownika do powiązanego wyrazu hasłowego.

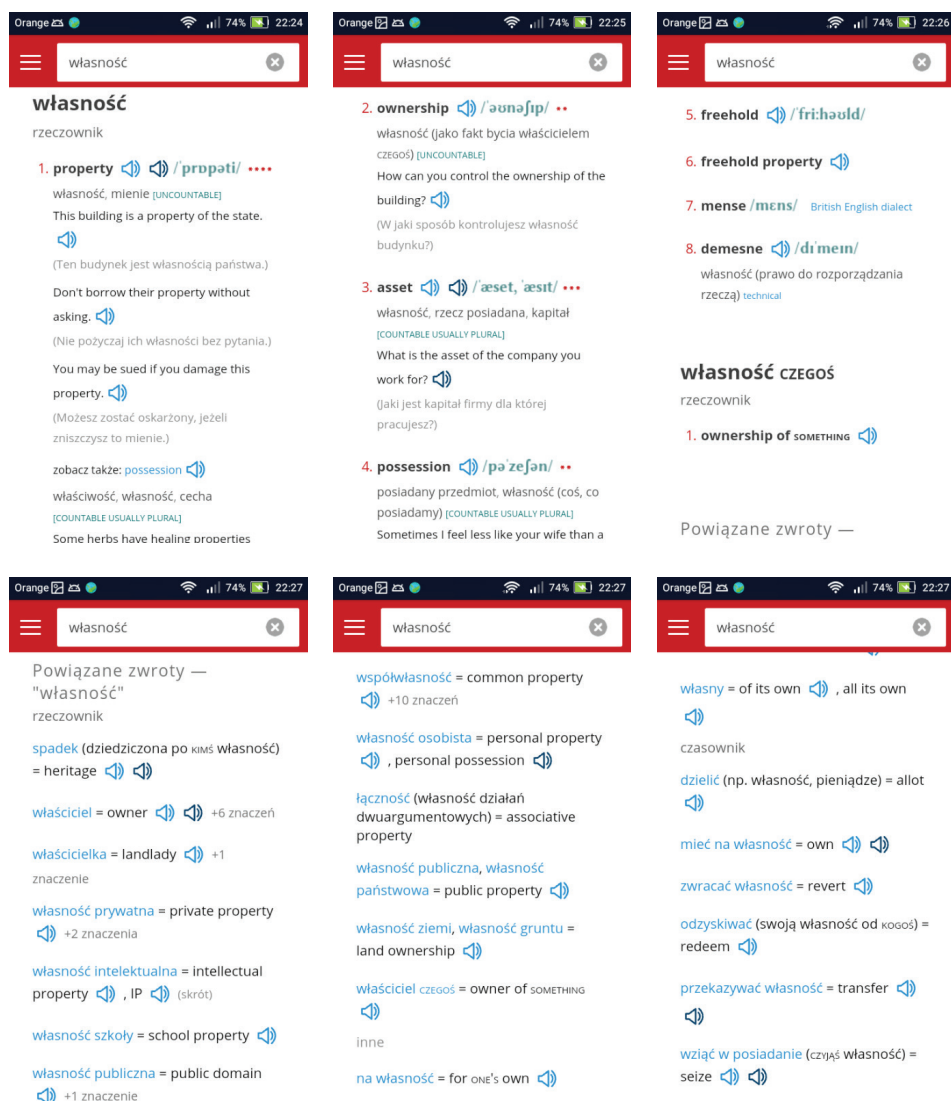
Cała aplikacja – przy stabilnym i w miarę szybkim łączu internetowym – funkcjonuje bez opóźnień, niezawodnie i zdecydowanie sprawia wrażenie bardzo wiarygodnej i zweryfikowanej informacji. To ogromna zaleta, która



Rys. 8. e-słownik semibilingwalny: *Słownik angielskiego Diki*
– wyraz hasłowy „majątek” (w części polsko-angielskiej) – hasło główne
oraz powiązane zwroty

Źródło: zrzut ekranu ze smartfona autora

jednak w pewnych sytuacjach okazuje się poważnym mankamentem e-słownika w wersji mobilnej. Ów tryb *online* w czasie podróży bardzo często zawodzi, gdyż na dużych obszarach leśnych, na rozległych niezamieszkałych terenach albo bezpośrednio pod trakcją elektryczną telefon komórkowy bardzo często „gubi” sieć lub siła sygnału jest minimalna i „rwana”, co zakłóca lub nawet całkowicie uniemożliwia pracę *online* ze słownikiem. W takich sytuacjach



Rys. 9. e-słownik semibilingwalny: *Słownik angielskiego Diki* – wyraz hasłowy „własność” (w części polsko-angielskiej) – hasło główne oraz powiązane zwroty

Źródło: zrzut ekranu ze smartfona autora

bardziej przydatne okazują się aplikacje mobilne, które mogą pracować i w trybie *online* i *offline*. Żadna z nich – zdaniem autora niniejszego tekstu, doświadczonego glottodydaktyka i przekładoznawcy – nie jest równie doskonała i przede wszystkim kompletna, a przy tym niesłychanie przyjazna dla użytkownika jak prezentowany wyżej słownik *Diki*. Niezwykła popularność tej aplikacji wśród młodych ludzi zdaje się to tylko potwierdzać.

Czy zatem trening metaleksykograficzny na podstawie e-aplikacji to potrzeba czy archaizm w procesie glottodydaktycznym XXI wieku? Czy młodzi użytkownicy telefonów komórkowych wiedzą, co takie oprogramowanie zawiera? W prostym ankietowym badaniu przeprowadzonym wśród kilkudziesięciu studentów Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Opolskiego autor niniejszej publikacji przekonał się, że ze słownika *Diki* regularnie korzysta lub korzystało w przeszłości ponad 70% uczących się. Niemniej jednak prawie żadna z tych osób nie potrafiła wymienić, jakie konkretnie informacje – oprócz samego ekwiwalentu (i ewentualnie wymowy) – są dostępne w e-publikacji. Aplikacja jest zatem – świadomie bądź nieświadomie – jakby deprecjonowana do poziomu absolutnego dominatora w świecie współczesnych e-tłumaczeń, choć bardzo ograniczonego pod kątem zawartych w nim metainformacji, Translatora Google, który „robi” jedno – tłumaczy, ale z bardzo różnym powodzeniem. I podobnie jak e-słownik jest on używany przez większość użytkowników wyłącznie do „sprawdzenia znaczenia”, czyli wyszukania ekwiwalentu.

Ten ewidentny brak sprawności w posługiwaniu się e-zasobami leksykograficznymi wynika jeszcze z innego faktu – z intuicyjnego podejścia do aplikacji i telefonów komórkowych w ogóle, które z zasady są dziś *user-friendly* oraz *fool-proof* (z języka angielskiego: ‘przyjazne dla użytkownika’ i ‘łatwe w obsłudze/niezawodne’) i jako takie nie wymagają przeczytania instrukcji przed rozpoczęciem ich codziennego użytkowania – takie *plug & play* (‘podłącz i używaj’, dosłownie: ‘podłącz i baw się’), znane ze świata peryferyjnych urządzeń komputerowych. Przy takim podejściu do e-słowników nie dziwi zatem, że mało który uczeń czy student zdaje sobie sprawę, co dokładnie zawiera aplikacja, którą ma zawsze przy sobie, i jak szerokie ma ona możliwości.

Trening metaleksykograficzny w takim rozumieniu nie wymaga sporej ilości czasu, wystarczą dosłownie 2-3 godziny zegarowe albo dwa 90-minutowe warsztaty/konwersatoria w laboratorium komputerowym, które przyniosą przeszkolonym użytkownikom ogromne korzyści. Zauważył to piszący te słowa, a potwierdzenie jego stanowiska można znaleźć w nielicznych dostępnych badaniach naukowych na ten temat, np. autorstwa Magdaleny Lisieckiej-Czop [2015, 58]. Badaczka wskazuje, że:

- (1) „[r]espondenci bez akademickiej edukacji leksykograficznej z reguły są przekonani, że potrafią efektywnie korzystać ze słowników, [ale] uczęszczanie na zajęcia z leksykografii rewiduje ten pogląd i przyczynia się do wzrostu kompetencji i świadomości leksykograficznej badanych”,
- (2) „wiedza badanych osób o ofercie słowników *online* jest fragmentaryczna”,
- (3) „studenci [czy też uczniowie w ogóle – B.P.] dostrzegają i wyrażają potrzebę poszerzenia własnej kompetencji leksykograficznej”, a ponadto
- (4) „przy doborze słownika [studenci] chętnie korzystają z rekomendacji innych osób, co jest korzystną przesłanką dla rozwoju ich świadomości leksykograficznej”.

A zatem, podsumowując, trening z obsługi e-aplikacji jest dziś potrzebny, gdyż przede wszystkim kształtuje on świadomość (meta)leksykograficzną ucznia/studenta, która – jak ją określa Lisiecka-Czop – „oznacza oczywiście sprawność «techniczną» i znajomość typowych konwencji leksykograficznych (skrót, symbole, etc.), ale również zdolność do refleksji językoznawczej i ewaluacji źródeł leksykograficznych, które to umiejętności są bardzo przydatne nie tylko przy rozwiązywaniu własnych problemów językowych, lecz również w późniejszej pracy zawodowej” [Lisiecka-Czop 2015, 58].

Kierujemy zatem uczeniem się języków obcych, zapoznając naszych uczniów i studentów z dostępnymi dziś technologicznymi narzędziami dydaktycznymi, takimi jak e-słowniki, za pomocą których staną się oni rzeczywiście ich *smart*-użytkownikami. Korzyści z takiej postawy odniosą i sami uczniowie, i my – ich *smart*-glottodydaktycy.

Bibliografia

- Cambridge Learner's Dictionary. Słownik angielsko-polski polsko-angielski*. 2011. Cambridge: Cambridge University Press.
- Lisiecka-Czop Magdalena. 2015. *Korzystanie ze słowników elektronicznych jako strategia rozwiązywania problemów językowych – o świadomości leksykograficznej studentów germanistyki*. „Lingwistyka Stosowana” 15(4): 47-59.
- Oxford Wordpower Dictionary (Polish Third Edition with CD-ROM)*. 2014. Oxford: Oxford University Press.
- Piotrowski Tadeusz. 1994. *Z zagadnień leksykografii*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Poluszyński Bartosz. 2003. *Słowniki pedagogiczne – dlaczego wciąż je ignorujemy i jak to zmienić?* „Języki Obce w Szkole” nr 5(XI-XII): 156-160.
- Poluszyński Bartosz. 2007. *Współczesne słowniki pedagogiczne do nauki języka angielskiego w świetle badań glottodydaktycznych*. „Języki Obce w Szkole” nr 5(XI-XII): 17-25.
- Poluszyński Bartosz. 2008. *Trening metaleksykograficzny – praktyczna pomoc dla użytkowników słowników pedagogicznych w procesie glottodydaktycznym*. „Języki Obce w Szkole” nr 1(I-II): 115-121.
- Szczygielska Swietłana. 2009. *Współczesne technologie kształcenia*. W: *Języki obce w kontekście współczesnych wyzwań i perspektyw* (materiały z V Międzynarodowej Konferencji Edukacyjnej, Ustroń, 24-26 IV 2009). Gliwice: Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych: 209-215.
- Żmigrodzki Piotr. 2003. *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

DOI: 10.31648/an.5219

UWARUNKOWANIA WYBORU NAUKI JĘZYKA FRANCUSKIEGO PRZEZ POLSKICH LICEALISTÓW¹

REASONS AND CIRCUMSTANCES FOR THE CHOICE OF FRENCH LANGUAGE LEARNING BY POLISH SECONDARY SCHOOL STUDENTS

Radosław Kucharczyk

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-1861-1358>

Uniwersytet Warszawski / University of Warsaw

e-mail: r.kucharczyk@uw.edu.pl

Krystyna Szymankiewicz

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-8598-3418>

Uniwersytet Warszawski / University of Warsaw

e-mail: k.szymankiewicz@uw.edu.pl

Keywords: French, secondary school, Poland, social representation, choice of language

Abstract: The aim of this article is to present the results of a sociological study diagnosing the reasons and circumstances for the choice of French as a second foreign language by Polish youth in secondary schools. In our study, we focused on two groups of factors. The first of these concerns systemic solutions that affect the position and perception of French as a second foreign language taught in secondary schools as a consequence of the organization of foreign language teaching in Polish schools. The second group of factors is related to students themselves and, more specifically, to social representations they have about French and its learning, language biography and experiences stemming from contacts with French beyond school. Our goal was to determine if and how these factors have the power to influence the motivation to study French in secondary schools. The study was a survey and included a sample of over 500 secondary school students from Warsaw and nearly 400 secondary school students from the Świętokrzyskie Province.

¹ Pierwsza część badania przedstawionego w obecnym artykule, dotycząca licealistów z Warszawy, została wykorzystana do opracowania artykułu pt. *Les représentations de la langue française chez des élèves polonophones. Quel impact sur le choix de la langue étrangère à l'école?*, który ukaże się w czasopiśmie „Neofilolog”.

Wstęp

Podając badanie socjologicznych uwarunkowań wyboru nauki języka francuskiego jako drugiego języka obcego przez polską młodzież w liceum ogólnokształcącym, uznaliśmy za istotne zwrócenie uwagi na dwie grupy czynników. Pierwsza z nich dotyczy rozwiązań systemowych, które poprzez organizację nauczania języków obcych w polskich szkołach wpływają na pozycję i percepcję języka francuskiego jako drugiego języka obcego nauczanego w liceach. Druga grupa czynników związana jest z osobą ucznia, a ściślej z podzielanymi przez niego reprezentacjami społecznymi dotyczącymi języka francuskiego i jego nauki, z biografią językową oraz z doświadczeniami z kontaktów z językiem francuskim poza szkołą. Naszym celem było określenie, czy i w jaki sposób czynniki te posiadają moc wpływania na motywację do podjęcia nauki języka francuskiego w liceum. Badanie, które przedstawimy, miało charakter sondażowy i objęło próbę ponad 500 licealistów z Warszawy oraz blisko 400 uczniów liceów z województwa świętokrzyskiego. Zanim jednak przejdziemy do prezentacji wyników ankiety, konieczne wydaje się krótkie omówienie wspomnianych dwóch grup czynników mogących warunkować wybór nauki języka obcego przez licealistów.

1. Systemowe uwarunkowania nauki drugiego języka obcego w polskich liceach. Sytuacja języka francuskiego

W Polsce, nauka pierwszego języka obcego jest obowiązkowa od pierwszej klasy szkoły podstawowej² aż do końca obowiązkowej nauki szkolnej, czyli przez 12 lat³. Zgodnie z obowiązującą podstawą programową kształcenia ogólnego zasadą jest kontynuowanie w szkole ponadpodstawowej nauki języka obcego, który realizowano na poprzednich etapach edukacyjnych jako pierwszy. W liceum ogólnokształcącym możliwa jest kontynuacja nauki tego samego języka obcego lub rozpoczęcie nauki innego języka obcego.

Z danych na temat powszechności nauczania języków obcych w polskich szkołach wynika, że pierwszym językiem obcym dla prawie wszystkich uczniów jest język angielski⁴. Jeśli chodzi o drugi język obcy, to wyraźnie zaznacza się dominacja języka niemieckiego, zaś pozycja języka francuskiego wydaje się słaba⁵.

² Od roku szkolnego 2009/2010 na podstawie *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*.

³ Zgodnie z wytycznymi *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia* (Dz.U. 2018 poz. 467).

⁴ Por. np. *Oświata i wychowanie...* [2018].

⁵ W roku szkolnym 2017/2018 języka francuskiego uczyło 2,3% ogółu uczniów (szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum ogólnokształcące) [*Oświata i wychowanie...* 2018, 63].

W naszym badaniu zainteresowaliśmy się uwarunkowaniami wyboru języka francuskiego na poziomie liceum ogólnokształcącego, gdyż to etap edukacyjny, na którym język francuski jest, w porównaniu do etapu poprzedniego, dostępniejszy dla uczniów. Należy jednak podkreślić, że jednocześnie odsetek polskich licealistów wybierających naukę języka francuskiego okazał się dwukrotnie niższy niż adekwatna średnia europejska, która wynosiła 23% licealistów wg raportu *Eurydice* [2017, 76]. Biorąc pod uwagę czynnik intensywności oferowanej nauki języka, objęliśmy badaniem zarówno licealistów realizujących program podstawowy kształcenia z języka francuskiego jako drugiego języka obcego, jak i uczniów jednego liceum z oddziałami dwujęzycznymi (uczniowie klas dwujęzycznych i zwykłych).

2. Uwarunkowania wyboru nauki języka obcego związane z osobą ucznia. Rola reprezentacji społecznych na temat języka francuskiego

Z informacji przywołanych powyżej wynika, iż możliwości wyboru nauki drugiego języka obcego w liceum pozostają w dużym stopniu określone przez dostępność danego języka w ofercie szkoły, do której uczeń zostanie przyjęty w wyniku rekrutacji. Wybór podejmowany przez ucznia w tym kontekście podlega jednak różnym indywidualnym uwarunkowaniom, z których do istotniejszych należą reprezentacje społeczne, jakie młody człowiek podziela na temat danego języka i jego nauki. Chodzi tutaj o to, co Danièle Moore określa jako „wyobrażenia i koncepcje, wytwarzane przez użytkowników języka odnośnie jego norm, cech charakterystycznych, statusu w stosunku do innych języków”⁶ [Moore 2001, 9, tłum. własne]. Reprezentacje dotyczące języków to rodzaj reprezentacji społecznych, stanowiących „rodzaj świadomości, wypracowanej i podzielanej społecznie, mającej cel praktyczny i pozwalającej budować rzeczywistość wspólną dla całej grupy społecznej”⁷ [Jodelet 1994, 36, tłum. własne]. Ten swoisty system interpretacyjny cechuje złożoność: współistnieją w nim i wzajemnie na siebie wpływają czynniki poznawcze, afektywne, ideologiczne, postawy, opinie i wartości. Kolejną cechą systemu, jak zaznaczono, jest jego praktyczność: służy on rozumieniu rzeczywistości oraz wpływa na zachowania jednostek wobec określonych obiektów. W interesującym nas przypadku oznacza to, iż reprezentacje społeczne na temat języka francuskiego mogą wywierać wpływ na motywację do podjęcia nauki tego języka. Szczególne znaczenie będą miały pod tym względem elementy wspomnianych reprezentacji takie jak

⁶ „les images et les conceptions que les acteurs sociaux se font d’une langue, de ce que sont ses normes, ses caractéristiques, son statut au regard d’autres langues”.

⁷ “C’est une forme de connaissance, socialement élaborée et partagée, ayant une visée pratique et concourant à la construction d’une réalité commune à un ensemble social”.

[Dabène 1997, 21-22; Defays 2018, 37]: ocena przydatności języka w różnych dziedzinach życia, ocena prestiżu związanego z użyciem języka i osobami nim się posługującymi, przekonania na temat stopnia trudności nauki języka, skojarzenia z bogactwem kulturowym, pozytywne lub negatywne nastawienie afektywne (wynikające np. z uwarunkowań historycznych) oraz postrzeganie walorów estetycznych języka. Wszystkie wyżej wymienione aspekty reprezentacji społecznych języka uwzględniono w kwestionariuszu ankiety, który zostanie omówiony w następnej części, poświęconej relacji z badania⁸.

3. Metodologia badania własnego

3.1. Pytania i hipotezy badawcze

W celu przeprowadzenia badania własnego, stanowiącego główny trzon niniejszego artykułu, sformułowano następujące pytania oraz hipotezy badawcze:

P1: Jakie reprezentacje dotyczące języka francuskiego mają polscy uczniowie?

H1: Reprezentacje polskich licealistów dotyczących języka francuskiego są dość stereotypowe: uczniowie postrzegają francuski jako język kultury, jako ładny język, lecz trudny do nauki, który jest średnio przydatny na rynku pracy.

P2: Czy istnieją znaczące różnice pomiędzy reprezentacjami dotyczącymi języka francuskiego u licealistów uczących się i nieuczących się języka francuskiego?

H2: Uczący się języka francuskiego postrzegają go w sposób mniej stereotypowy niż ci, którzy się go nie uczą: ich reprezentacje są bardziej realistyczne i bardziej pozytywne. Co więcej, język francuski wydaje się im bardziej użyteczny niż licealistom, którzy się go nie uczą.

P3: Czy istnieją znaczące różnice pomiędzy reprezentacjami dotyczącymi języka francuskiego u uczniów zdobywających wiedzę w szkołach warszawskich i wybranych szkołach województwa świętokrzyskiego (szkoły starachowickie i ostrowieckie)?

H3: Ze względu na mniejsze możliwości kontaktu z językiem francuskim w otoczeniu szkół województwa świętokrzyskiego niż w przypadku szkół warszawskich istnieją różnice w postrzeganiu języka przez młodzież z obu obszarów.

P4: Które ze zbadanych reprezentacji mogą decydować o wyborze języka francuskiego jako obowiązkowego przedmiotu szkolnego przez uczniów?

⁸ W ankiecie zwróciliśmy uwagę także na takie czynniki jak biografia językowa ucznia oraz możliwość kontaktu z językiem francuskim w najbliższym otoczeniu i podczas zagranicznych podróży. Uznaliśmy bowiem, iż czynniki te mogą wpływać na kształtowanie się reprezentacji języka francuskiego i na motywację do podjęcia lub kontynuacji jego nauki.

- H4:** Kryteria, które mogą wpłynąć pozytywnie na wybór języka francuskiego jako obowiązkowego przedmiotu szkolnego, są przede wszystkim natury pragmatycznej i estetycznej.
- P5:** Które ze zbadanych reprezentacji mogą decydować o odrzuceniu języka francuskiego jako obowiązkowego przedmiotu szkolnego przez uczniów?
- H5:** Kryteria, mogące wpłynąć negatywnie na wybór języka francuskiego jako obowiązkowego przedmiotu szkolnego, są przede wszystkim związane z postrzeganiem francuskiego jako języka, którego nauka może być trudna, jak również języka mało przydatnego w życiu, co wynika z jego relatywnie słabej pozycji w Polsce.

3.2. Narzędzie użyte w badaniu

W badaniu został wykorzystany kwestionariusz ankiety składający się z czterech części. W związku z liczną próbą badawczą (cf. 3.3), wszystkie pytania ankiety były pytaniami zamkniętymi. Tabela 1 zawiera opis kwestionariusza ankiety wykorzystanego w badaniu.

Tabela 1. Charakterystyka kwestionariusza ankiety użytego w badaniu

Część kwestionariusza	Grupa docelowa	Pytania	Cel(e)
I.	wszyscy uczniowie	---	zebranie podstawowych danych o badanych uczniach (płeć, klasa, języki, których uczniowie uczyli się w szkole podstawowej i gimnazjum)
II.	wszysty uczniowie	I.	zbadanie reprezentacji uczniów dotyczących języka francuskiego postrzeganego jako zjawisko*: • językowe (jednostki: I.19, I.20, I.22, I.23) • estetyczne (jednostki: I.3, I.10, I.11, I.12, I.17, I.21, I.24) • kulturowe (jednostki: I.1, I.2, I.4, I.5, I.6, I.7, I.9) • społeczne (jednostki: I.13, I.14, I.15, I.16) • polityczne (jednostki: I.8, I.18, I.25, I.26)
		II.	zbadanie reprezentacji uczniów dotyczących użyteczności języka francuskiego
		III.	zbadanie intensywności kontaktu ankietowanych uczniów z językiem francuskim
III.	uczniowie uczący się języka francuskiego	IV.	zbadanie motywów podjęcia nauki języka francuskiego w liceum ogólnokształcącym
		VI.	zebranie informacji na temat liczby godzin języka francuskiego w tygodniu
IV.	uczniowie nieuczący się języka francuskiego	VIII.	zbadanie motywów niepodjęcia nauki języka francuskiego w liceum ogólnokształcącym

* W celu opracowania kafeterii pytań ankiety na jednym z portali społecznościowych przeprowadziliśmy dyskusję. Jej uczestnicy mieli dowolnie dokończyć zdanie „Język francuski kojarzy mi się z...”. We właściwym kwestionariuszu ankiety zamieściliśmy odpowiedzi, które najczęściej powtarzały się w dyskusji.

Źródło: opracowanie własne

3.3. Próba badawcza

Badanie własne zostało przeprowadzone w pięciu liceach ogólnokształcących, przy czym trzy szkoły znajdowały się w Warszawie, a dwie w województwie świętokrzyskim: jedna w Starachowicach i jedna w Ostrowcu Świętokrzyskim. Nasz wybór nie był wyborem przypadkowym. Przede wszystkim uczniowie w wieku 16-19 lat mają już dosyć bogate doświadczenie językowe oraz wiedzę o świecie, co pozwala im wypowiadać się w sposób świadomy na temat podzielanych reprezentacji społecznych. Ponadto ankiety przeprowadzono w szkołach warszawskich⁹, starachowickiej i ostrowieckiej: młodzież ze stolicy ma częstszy kontakt z językiem francuskim niż młodzież z mniejszych miejscowości, ponieważ w Warszawie działają francuskojęzyczne instytucje kultury, placówki dyplomatyczne i edukacyjne. I wreszcie języka francuskiego naucza się we wszystkich szkołach biorących udział w badaniu, co pozwoliło nam założyć, że zarówno wybór szkoły, jak i języków będących obowiązkowymi przedmiotami szkolnymi był świadomym wyborem uczniów. Łącznie zostało przebadanych 937 uczniów: 556 ze szkół warszawskich ($A = 556$) oraz 381 ze szkół w Starachowicach i Ostrowcu Świętokrzyskim ($B = 381$). W szkołach warszawskich francuskiego uczyło się 320 badanych ($A_1 = 320$), zaś w liceach z województwa świętokrzyskiego 117 ($B_1 = 117$). Z kolei w szkołach warszawskich 236 osób poddanych badaniu nie uczyło się tego języka ($A_2 = 236$), zaś w ostrowieckich i starachowickich 264 ($B_2 = 264$).

Bardziej szczegółowa charakterystyka licealistów biorących udział w badaniu, z podziałem na uczących się i nieuczących się języka francuskiego, zostanie przedstawiona w dalszych częściach niniejszego artykułu¹⁰.

3.3.1. Licealiści uczący się języka francuskiego

Większość ankietowanych uczniów to kobiety, które uczęszczają do pierwszej lub drugiej klasy liceum ogólnokształcącego. Przynależność do klasy jest z pewnością podyktowana okresem przeprowadzania ankiety: została ona zrealizowana pomiędzy marcem a czerwcem 2019, czyli w czasie, kiedy uczniowie klas trzecich nie uczęszczali już do szkoły lub w czasie, kiedy odbywali ostatnie lekcje poświęcone intensywnym przygotowaniom do egzaminu maturalnego. Liczba godzin lekcji języka francuskiego w tygodniu jest różna. Niemniej można zauważyć, że większość uczniów szkół warszawskich ma trzy godziny lekcji języka w tygodniu, podczas gdy zdecydowana większość licealistów z województwa świętokrzyskiego dwie godziny tygodniowo, co prawdopodobnie

⁹ W tym miejscu należy podkreślić, że jedna ze szkół warszawskich jest liceum ogólnokształcącym z oddziałami dwujęzycznymi, w którym wszyscy uczniowie uczą się obowiązkowo języka francuskiego (zarówno uczniowie klas dwujęzycznych, jak i niedwujęzycznych).

¹⁰ Dane, do których odwołujemy się w części 3.3.1 i 3.3.2 tekstu, znajdują się w tabelach zamieszczonych zbiorczo na końcu artykułu.

nie pozostaje bez wpływu na wyniki otrzymane w badaniu. Ponadto dane liczbowe pokazują, że prawie wszyscy z ankietowanych uczyli się języka angielskiego w szkole podstawowej i gimnazjum, co nie jest dziwne, biorąc pod uwagę status tego języka w polskim systemie oświaty (z reguły to pierwszy język obcy)¹¹. Warto jednak podkreślić, że w szkołach warszawskich odnotowano więcej osób, które uczyły się języka francuskiego w szkole podstawowej i gimnazjum. W liceach województwa świętokrzyskiego na wcześniejszych etapach edukacyjnych zazwyczaj uczono się języka niemieckiego. Jeśli chodzi o motyw podjęcia nauki języka francuskiego, to w dwóch grupach uczniów (A_1 i B_1) wybór nauki języka nie był narzucony przez szkołę. Różnice pomiędzy liceami widać również w innych kryteriach wyboru języka. Uczniowie szkół warszawskich w większości wybrali naukę francuskiego, ponieważ chcieli podjąć studia w kraju francuskojęzycznym lub chcieli być konkurencyjni na rynku pracy. Motywy te są rzadkie wśród respondentów ze szkół województwa świętokrzyskiego, którzy z reguły nie planują studiów w kraju francuskojęzycznym, jak również nie postrzegają języka francuskiego jako dodatkowego atutu na rynku pracy. Jeśli zaś chodzi o kontakt z językiem francuskim, różnice pomiędzy dwiema grupami szkół są bardziej widoczne. Uczniowie liceów warszawskich częściej byli we Francji niż ankietowani ze szkoły w Starachowicach i Ostrowcu Świętokrzyskim. Podobnie rzecz się ma z pobytem w kraju francuskojęzycznym innym niż Francja. Warto też podkreślić, że w szkołach warszawskich jest więcej uczniów, którzy mają znajomych posługujących się językiem francuskim. Osoby francuskojęzyczne mieszkające w ich okolicy są też bardziej liczne, co wynika z czynników, o których napisano wcześniej. Podsumowując, warto podkreślić, że nawet jeśli kontakt z językiem francuskim wydaje się stosunkowo mało intensywny w przypadku obu grup uczniów, to jest on częstszy dla uczniów szkół warszawskich niż dla osób uczęszczających do szkoły w Starachowicach i Ostrowcu Świętokrzyskim.

3.3.2. Licealiści nieuczący się języka francuskiego

Wśród ankietowanych nieuczących się języka francuskiego dominują kobiety, uczęszczające w większości przypadków do pierwszej lub drugiej klasy liceum ogólnokształcącego, co wynika z czasu przeprowadzenia badania. Jeśli chodzi o biografię językową uczniów, to prawie wszyscy uczyli się języka angielskiego w szkole podstawowej i gimnazjum i zdecydowana większość uczyła się języka niemieckiego w gimnazjum. W obu grupach nieliczne są osoby, które uczyły się francuskiego na niższych szczeblach edukacyjnych. Analizując dane dotyczące motywów niepodjęcia nauki języka francuskiego przez licealistów uczestniczących w badaniu, warto podkreślić, że prawie we wszystkich przypadkach szkoła oferowała naukę tego języka, przy czym

¹¹ Por. np. *Oświata i wychowanie...* [2018].

wielu uczniom ze szkół województwa świętokrzyskiego placówka oświatowa nie oferowała nauki w grupie odpowiadającej poziomowi, który byłby wskazany dla ankietowanych. W większości wypadków respondenci nie zdecydowali się na naukę języka francuskiego, ponieważ język im się nie podobał (tendencja bardziej widoczna wśród uczniów ze szkół województwa świętokrzyskiego), język wydawał się im trudny (tendencja również bardziej widoczna wśród licealistów ze szkół województwa świętokrzyskiego), język wydawał się im mało przydatny w przyszłości (tendencja bardziej widoczna wśród uczniów ze szkół warszawskich). Kontakt z językiem francuskim był również dosyć ograniczony, podobnie jak w przypadku osób uczących się języka w liceum ogólnokształcącym. Niemniej można znaleźć różnice pomiędzy uczniami uczęszczającymi do szkół w Warszawie oraz Starachowicach i Ostrowcu Świętokrzyskim. Są one przede wszystkim widoczne w częstotliwości pobytów we Francji i innych krajach francuskojęzycznych na niekorzyść licealistów z województwa świętokrzyskiego. Również obecność osób francuskojęzycznych w miejscu zamieszkania ucznia jest rzadsza w przypadku respondentów ze szkół w Starachowicach i Ostrowcu Świętokrzyskim, co wynika z uwarunkowań geopolitycznych.

4. Analiza wyników badania własnego

4.1. Reprezentacje uczniów dotyczące języka francuskiego

W celu zbadania reprezentacji uczniów dotyczących języka francuskiego w kwestionariuszu ankiety zawarto 26 jednostek, względem których licealiści mieli się określić, wybierając jedną z wartości między 1 a 5¹², co pozwoliło na policzenie średniej arytmetycznej wraz z odchyleniem standardowym. Wyżej wspomniane jednostki umożliwiły wyodrębnienie pięciu obszarów analizy, tj.

- język francuski jako zjawisko językowe
- język francuski jako zjawisko estetyczne
- język francuski jako zjawisko kulturowe
- język francuski jako zjawisko społeczne
- język francuski jako zjawisko polityczne.

4.1.1. Język francuski jako zjawisko językowe

Język francuski jest często postrzegany przez Polaków jako trudny ze względu na specyficzną wymowę i dosyć złożoną gramatykę. Osoby polskojęzyczne zauważają wielokrotnie, że Francuzi mówią zbyt szybko, co utrudnia zrozumienie przekazu. Te elementy znalazły się w kwestionariuszu ankiety, a odpowiedzi uczniów przedstawia tabela 2.

¹² 1 = zdecydowanie nie, 2 = raczej nie, 3 = nie mam zdania, 4 = raczej tak, 5 = zdecydowanie tak.

Tabela 2. Język francuski jako zjawisko językowe

Lp.	Język francuski kojarzy mi się z ...	A ₁ = 320		A ₂ = 236		B ₁ = 117		B ₂ = 264	
		średnia arytme- tyczna	odchy- lenie standar- dowe	średnia arytme- tyczna	odchy- lenie standar- dowe	średnia arytme- tyczna	odchy- lenie standar- dowe	średnia arytme- tyczna	odchy- lenie standar- dowe
1.	trudną wymową	3,7	1,5	4,1	4,1	3,8	1,3	3,7	1,2
2.	logiczną grama- tyką	2,7	1,6	2,4	2,4	2,6	1,3	2,8	0,9
3.	charakterystycz- ną wymową „r”	4,7	1,2	4,1	4,1	4,1	1,2	4,0	1,0
4.	szybkim tempem mówienia	4,1	1,5	3,4	3,4	3,9	1,2	3,2	1,1

Źródło: opracowanie własne

Z analizy danych wynika, że większości badanych język francuski kojarzy się z charakterystyczną wymową „r”, a mniej z logiczną gramatyką. Jeśli chodzi o różnice, to uczący się języka (bez względu na lokalizację szkoły) zwracają uwagę na szybkie tempo mówienia, czego zdają się nie dostrzegać licealiści, którzy francuskiego się nie uczą. Warto jednak podkreślić, iż w przypadku kryterium „trudna wymowa” odchylenie standardowe jest wysokie w grupie A₂, co świadczy o dużym rozrzucie wyników.

4.1.2. Język francuski jako zjawisko estetyczne

Część pytań dotyczyła aspektów estetycznych, jakie wiążą się z językiem francuskim. Wyniki tej części ankiety pokazuje tabela 3.

Tabela 3. Język francuski jako zjawisko estetyczne

Lp.	Język francuski kojarzy mi się z...	A ₁ = 320		A ₂ = 236		B ₁ = 117		B ₂ = 264	
		średnia arytme- tyczna	odchy- lenie standar- dowe	średnia arytme- tyczna	odchy- lenie standar- dowe	średnia arytme- tyczna	odchy- lenie standar- dowe	średnia arytme- tyczna	odchy- lenie standar- dowe
1.	elegancją	4,3	0,9	3,9	1,0	4,3	1,0	4,2	1,0
2.	romantycznością	4,1	1,0	3,7	1,2	4,2	1,2	4,1	1,1
3.	wyjątkowością	3,4	1,3	2,8	1,3	3,6	1,2	3,3	1,3
4.	prestżem	3,5	1,3	2,7	1,3	3,4	1,1	3,2	1,3
5.	językiem elit	3,4	1,5	2,6	1,4	3,1	1,4	2,6	1,2
6.	ładnym brzmie- niem	4,4	1,3	3,4	1,3	4,1	1,2	3,9	1,2
7.	mało męskim brzmieniem	2,5	1,7	2,9	1,2	2,7	1,2	3,0	1,2

Źródło: opracowanie własne

Z powyższych danych wynika, że większości uczniów poddanych badaniu (bez względu na miasto i uczenie się/nieuczenie się języka francuskiego) francuski kojarzy się z elegancją, romantycznością i ładnym brzmieniem, co potwierdza dość stereotypowe postrzeganie tego języka. Warto w tym miejscu podkreślić różnicę pomiędzy respondentami szkół warszawskich: dla tych uczących się języka francuskiego jest on bardziej wyjątkowy niż dla licealistów, którzy się go nie uczą, co wskazuje raz jeszcze ich pozytywne nastawienie do nauki. Znaczące różnice są widoczne w przypadku kategorii „język elit”: uczniowie, którzy zdecydowali się na naukę języka francuskiego, postrzegają go jako język elitarny, w odróżnieniu od osób uczęszczających na lekcje innych języków.

4.1.3. Język francuski jako zjawisko kulturowe

Część pytań kwestionariusza ankiety dotyczyła aspektów kulturowych związanych z językiem francuskim (elementy kultury wysokiej, niskiej i popularnej). Odpowiedzi respondentów przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Język francuski jako zjawisko kulturowe

Lp.	Język francuski kojarzy mi się z...	A ₁ = 320		A ₂ = 236		B ₁ = 117		B ₂ = 264	
		średnia arytmetyczna	odchylenie standardowe	średnia arytmetyczna	odchylenie standardowe	średnia arytmetyczna	odchylenie standardowe	średnia arytmetyczna	odchylenie standardowe
1.	wykwintną kuchnią	3,6	1,1	3,3	1,1	3,5	1,2	3,7	1,0
2.	modą	4,2	1,0	3,9	1,0	4,4	1,0	4,2	1,0
3.	sztuką	4,0	1,0	3,6	1,1	4,1	1,0	4,2	3,2
4.	literaturą	3,5	1,1	3,1	1,2	3,4	1,1	3,2	1,1
5.	filmem francuskim	3,6	1,3	3,0	1,3	2,9	1,3	2,7	1,1
6.	ważnymi wydarzeniami historycznymi	3,4	1,2	3,1	1,2	3,4	1,2	3,4	1,2
7.	piosenką francuską	3,7	1,3	3,0	1,3	3,3	1,3	2,8	1,3

Źródło: opracowanie własne

Jak pokazują zebrane dane, dużej większości uczniów (ze wszystkich czterech grup) język francuski kojarzy się przede wszystkim z modą i sztuką, nieco rzadziej z wykwintną kuchnią i literaturą, co podkreśla raz jeszcze dość stereotypowe postrzeganie języka przez osoby poddane badaniu. Różnice pomiędzy uczącymi się a nieuczącymi się języka są widoczne w kategoriach

takich jak film i piosenka francuska: uczący się częściej utożsamiają język z tymi elementami kultury, przy czym tendencja ta jest bardziej wyraźna w przypadku ankietowanych ze szkół warszawskich.

4.1.4. Język francuski jako zjawisko społeczne

Główną cechą każdego języka jest jego funkcja społeczna, ponieważ język stanowi uprzywilejowany instrument interakcji ludzkiej. Bez wątpienia to także cecha języka francuskiego, który należy do jednego z pięciu języków najczęściej używanych na świecie (300 mln użytkowników)¹³. Odpowiedzi respondentów dotyczące społecznej funkcji języka francuskiego pokazuje tabela 5.

Tabela 5. Język francuski jako zjawisko społeczne

Lp.	Język francuski kojarzy mi się z...	A ₁ = 320		A ₂ = 236		B ₁ = 117		B ₂ = 264	
		średnia arytmetyczna	odchylenie standardowe	średnia arytmetyczna	odchylenie standardowe	średnia arytmetyczna	odchylenie standardowe	średnia arytmetyczna	odchylenie standardowe
1.	wielokulturowością	3,7	1,3	3,4	1,3	3,5	1,1	3,6	1,2
2.	ciekawymi ludźmi	3,3	1,3	2,9	1,1	3,4	1,1	3,2	1,0
3.	ciekawymi podróżami	3,9	1,2	3,4	1,1	4,1	1,0	4,0	1,0
4.	ciekawymi miejscami na świecie	4,0	1,2	3,5	1,1	4,2	1,0	4,0	1,1

Źródło: opracowanie własne

Badani uczniowie często wiążą język francuski z ciekawymi miejscami do zwiedzenia na świecie oraz interesującymi podróżami, przy czym – jeśli chodzi o te ostatnie – średnia arytmetyczna jest wyższa dla respondentów ze Starachowic i Ostrowca Świętokrzyskiego, co może wiązać się z ich pragnieniem wyjazdu z małej miejscowości i chęcią odkrywania „wielkiego świata”. Dość często licealiści ze wszystkich grup utożsamiają język francuski z wielokulturowością, przy czym brak jest widocznych różnic pomiędzy poszczególnymi grupami wyodrębnionymi w badaniu. Nieco rzadziej ankietowani postrzegają język francuski z możliwością poznania ciekawych ludzi, przy czym tendencja ta jest mniej widoczna w przypadku osób nieuczących się języka francuskiego.

¹³ https://www.lemonde.fr/afrique/article/2018/10/11/le-francais-cinquieme-langue-la-plus-parlee-dans-le-monde_5367799_3212.html [Dostęp 16 VIII 2019].

4.1.5. Język francuski jako zjawisko polityczne

Ostatni blok pytań badających reprezentacje uczniów dotyczył wymiaru politycznego języka. Francuski jest jednym z oficjalnych języków Unii Europejskiej, a co za tym idzie, językiem często używanym w komunikacji dyplomatycznej. Co więcej, z powodu uwarunkowań historycznych (Wielka Rewolucja Francuska z 1789 roku) często łączy się go z wartościami demokratycznymi, takimi jak wolność, równość i braterstwo, a więc czołowymi wartościami Unii Europejskiej. Odpowiedzi ankietowanych przedstawia tabela 6.

Tabela 6. Język francuski jako zjawisko polityczne

Lp.	Język francuski kojarzy mi się z...	A ₁ = 320		A ₂ = 236		B ₁ = 117		B ₂ = 264	
		średnia arytme- tyczna	odchy- lenie standar- dowe	średnia arytme- tyczna	odchy- lenie standar- dowe	średnia arytme- tyczna	odchy- lenie standar- dowe	średnia arytme- tyczna	odchy- lenie standar- dowe
1.	dyplomacją	3,0	1,2	2,8	1,2	3,0	3,0	2,7	1,1
2.	językiem komu- nikacji między- narodowej	2,9	1,5	2,2	1,1	2,8	1,3	2,4	1,1
3.	instytucjami Unii Europejskiej	2,9	1,7	2,8	1,2	2,9	1,2	2,8	1,2
4.	wartościami de- mokratycznymi	2,8	1,7	2,6	1,2	2,8	1,2	2,7	1,1

Źródło: opracowanie własne

Ankietowanym uczniom język francuski kojarzy się przede wszystkim z dyplomacją, przy czym tendencja ta jest bardziej widoczna wśród respondentów uczących się języka francuskiego. Należy jednak podkreślić, że średnia arytmetyczna nie przekracza wartości 3. W dalszej kolejności język francuski jest utożsamiany z instytucjami Unii Europejskiej, średnie są porównywalne pomiędzy wszystkimi grupami ankietowanych biorących udział w badaniu. Jeśli chodzi o różnice, to są one widoczne pomiędzy uczącymi się i nieuczącymi się języka francuskiego w jego utożsamianiu z językiem komunikacji międzynarodowej i z wartościami demokratycznymi. Nie zauważono widocznych różnic pomiędzy uczniami szkół warszawskich i szkół województwa świętokrzyskiego.

4.2. Reprezentacje uczniów dotyczące przydatności języka francuskiego

Ostatni blok pytań kwestionariusza ankiety poddany analizie w niniejszym artykule ma na celu zbadanie reprezentacji uczniów dotyczących użyteczności języka francuskiego. W tym celu stworzono listę sytuacji, w których francu-

ski może okazać się przydatny. Zadaniem licealisty było przyporządkowanie każdej sytuacji jednej wartości od 1 do 4¹⁴, co umożliwiło wyliczenie średniej arytmetycznej wraz z odchyleniem standardowym. Tabela 7 prezentuje te zbiorcze wyniki.

Tabela 7. Przydatność języka francuskiego

Lp.	Francuski może być przydatny...	A ₁ = 320		A ₂ = 236		B ₁ = 117		B ₂ = 264	
		średnia arytmetyczna	odchylenie standardowe	średnia arytmetyczna	odchylenie standardowe	średnia arytmetyczna	odchylenie standardowe	średnia arytmetyczna	odchylenie standardowe
1.	w podróży	3,2	1,3	2,4	0,8	2,8	0,9	2,5	0,8
2.	w życiu prywatnym	2,3	0,9	1,6	0,7	2,0	0,9	1,6	0,7
3.	w dalszej nauce	3,1	0,9	1,9	0,8	2,7	0,9	2,2	0,8
4.	w przyszłej pracy	3,1	0,8	2,2	0,9	2,9	0,9	2,3	0,9
5.	w zdobyciu dobrej pracy	3,4	0,8	2,4	1,0	3,2	0,9	2,7	1,0
6.	w kontaktach z obcokrajowcami	3,4	0,7	2,7	0,9	3,3	0,9	2,9	0,9
7.	dla osobistej satysfakcji	3,4	0,8	2,6	1,1	3,1	1,0	2,9	1,1
8.	podczas korzystania z komputerów i innych urządzeń technicznych	1,7	0,8	1,3	0,6	1,9	0,9	1,5	0,7
9.	podczas czytania książek, czasopism, etc.	2,6	1,0	1,9	0,8	2,2	1,0	1,8	0,8
10.	podczas zabawy/rozrywki (filmy, programy telewizyjne, muzyka, gry)	2,8	0,9	1,9	0,9	2,4	0,9	2,1	0,9

Źródło: opracowanie własne

Analiza odpowiedzi ankietowanych uczniów pokazuje, że postrzegają oni język francuski jako język średnio przydatny w codziennym życiu. Niemniej uczący się języka dostrzegają więcej korzyści płynących ze znajomości języka francuskiego niż osoby nieuczące się, co potwierdza raz jeszcze ich pozytywny stosunek do nauki. Respondenci uczący się języka francuskiego są zdania, że może się im przydać w zdobyciu dobrej pracy i w kontaktach z obcokrajowcami, jak również w podróży. Co ciekawe, deklarują, że uczą się języka francuskiego dla osobistej satysfakcji. Uczący się francuskiego uważają, że może im się

¹⁴ 1 = wcale nieprzydatny, 2 = niezbyt przydatny, 3 = całkiem przydatny, 4 = bardzo przydatny.

przydać w dalszej nauce lub w przyszłej pracy. W oczach osób ankietowanych język francuski jest mniej przydatny podczas czytania książek/czasopism, jak również podczas zabawy i rozrywki czy też w życiu prywatnym. Z kolei nie przydaje się w czasie korzystania z komputera i innych urządzeń technicznych, co nie może dziwić, ponieważ językiem instrukcji jest zazwyczaj język polski lub angielski. W analizie danych nie zaobserwowano istotnych różnic pomiędzy uczniami szkół warszawskich i szkół województwa świętokrzyskiego.

Wnioski

Na podstawie przeprowadzonej analizy sformulowaliśmy następujące wnioski, odnosząc się do poszczególnych hipotez postawionych na wstępie badania. Potwierdziło się nasze przypuszczenie, że polscy licealiści mają raczej stereotypowy obraz języka francuskiego jako języka o ładnym brzmieniu, ale trudnego do nauczenia się, języka kojarzonego z przejawami zarówno kultury wysokiej, jak i codziennej. Brak większych różnic pod tym względem pomiędzy uczniami z Warszawy a uczniami ze Starachowic i z Ostrowca Świętokrzyskiego może świadczyć o powszechności wspomnianego stereotypu języka francuskiego wśród polskiej młodzieży licealnej. Niemniej zauważyć należy występowanie różnic pomiędzy uczącymi się języka francuskiego i licealistami, którzy wybrali inny drugi język obcy – ci pierwsi wskazują na więcej cech charakterystycznych języka francuskiego, przez co można uznać ich reprezentacje za mniej stereotypowe, bardziej rozwinięte i realistyczne. Ponadto dostrzegają w większym stopniu przydatność nauki francuskiego w przyszłości dla uzyskania lepszej pracy. Jeżeli chodzi o oczekiwane różnice w postrzeganiu języka francuskiego przez młodzież szkół warszawskich i młodzież szkół województwa świętokrzyskiego, stwierdziliśmy przypisywanie większej wartości pragmatycznej nauce tego języka przez licealistów z Warszawy. Taki wynik nie zaskakuje, zważywszy na mniejsze możliwości wykorzystania znajomości języka francuskiego w województwie świętokrzyskim niż w stolicy. Na podstawie odpowiedzi zarówno uczących się, jak i nieuczących się języka francuskiego w obu badanych środowiskach klaruje się zestaw kryteriów związanych z reprezentacjami społecznymi języka, które wydają się zachęcać lub zniechęcać do podjęcia jego nauki. Zgodnie z naszym założeniem pozytywne znaczenie mają z jednej strony względy estetyczne, przyjemność obcowania z językiem, z drugiej zaś postrzeganie francuskiego jako języka użytecznego podczas pracy w firmach oraz w instytucjach Unii Europejskiej. Natomiast nie sprzyjają wyborowi języka francuskiego wyobrażenia o dużym stopniu trudności jego nauki oraz przeświadczenie o małej przydatności w każdej z dziedzin życia w Polsce. Konkludując, zauważamy, iż mimo ogólnie pozytywnego nastawienia do samego języka francuskiego (o czym świadczy wiele pozytywnych skoja-

rzeń z kulturą, komunikacją społeczną czy pięknem języka) badani licealiści w swoich reprezentacjach dotyczących języka francuskiego posiadają obraz języka średnio przydatnego, z którym nie ma zbyt dużego kontaktu na co dzień. W tej sytuacji motyw wyboru nauki języka francuskiego jako drugiego języka obcego mogą w dużej mierze wiązać się z indywidualnym doświadczeniem ucznia owocującym bogatą biografią językową oraz osobistymi aspiracjami (nauka języka dla przyjemności, chęć studiowania za granicą czy zdobycia ciekawej pracy w przyszłości).

Bibliografia

- Chiffres clés de l'enseignement des langues à l'école en Europe. Rapport Eurydice*. 2017. Luxembourg: Office des publications de l'Union européenne.
- Dabène Louise. 1997. *L'image des langues et leur apprentissage*. W: *Les langues et leurs images*. Red. Matthey M. Neuchâtel: IRDP Éditeur: 19-23.
- Defays Jean-Marc. 2018. *Enseigner le français langue étrangère et seconde. Approche humaniste de la didactique des langues et des cultures*. Bruxelles: MARDAGA Supérieur.
- Jodelet D. 1994. *Les représentations sociales*. Paris: PUF.
- Ministerstwo Edukacji Narodowej. 2016. *Podstawa programowa – język obcy*. W: <https://men.gov.pl/wp-content/uploads/2016/11/podstawa-programowa-%E2%80%93-jezyk-obcy.pdf> [Dostęp 9 II 2018].
- Moore Danièle. 2001. *Les représentations des langues et de leur apprentissage : itinéraires théoriques et trajets méthodologiques*. W: *Représentations des langues et de leur apprentissage. Références, modèles, données, méthodes*. Moore D. Paris: Didier: 7-22.
- Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2017/2018*. 2018. Warszawa-Gdańsk: Główny Urząd Statystyczny - Urząd Statystyczny w Gdańsku. W: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/oswiata-i-wychowanie-w-roku-szkolnym-20172018,1,13.html#> [Dostęp 23 II 2020].
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 roku w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia* (Dz.U. 2018 poz. 467). W: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20180000467/O/D20180467.pdf> [Dostęp 23 II 2020].

ZAŁĄCZNIK

Tabela 1. Charakterystyka ogólna

		Uczniowie uczący się JF		Uczniowie nieuczący się JF	
		A ₁ = 320	B ₁ = 117	A ₂ = 236	B ₂ = 264
Płeć	kobieta	253 (79%)	89 (76%)	126 (53%)	175 (66%)
	mężczyzna	67 (21%)	28 (24%)	108 (46%)	89 (34%)
	brak informacji	---	---	2 (1%)	---
Klasa	I LO	181 (57%)	168 (64%)	45 (19%)	168 (64%)
	II LO	108 (33%)	96 (36%)	112 (47%)	96 (36%)
	III LO	31 (10%)	0 (0%)	78 (33%)	0 (0%)
	brak informacji	---	---	1 (1%)	---
Języki w szkole podstawowej	angielski	317 (99%)	117 (100%)	226 (96%)	262 (99%)
	francuski	60 (19%)	1 (1%)	11 (5%)	1 (0%)
	hiszpański	16 (5%)	2 (2%)	13 (6%)	0 (0%)
	niemiecki	42 (13%)	36 (31%)	79 (33%)	93 (35%)
	rosyjski	15 (5%)	2 (2%)	22 (9%)	2 (2%)
	włoski	3 (1%)	1 (1%)	1 (1%)	0 (0%)
	inny	8 (3%)	0 (0%)	2 (1%)	1 (0%)
Języki w gimnazjum	angielski	307 (96%)	114 (97%)	225 (96%)	262 (99%)
	francuski	168 (53%)	9 (8%)	10 (4%)	9 (3%)
	hiszpański	50 (16%)	3 (3%)	44 (19%)	10 (4%)
	niemiecki	104 (33%)	99 (85%)	175 (74%)	207 (78%)
	rosyjski	14 (4%)	10 (9%)	17 (7%)	37 (14%)
	włoski	2 (1%)	2 (2%)	0 (0%)	1 (0%)
	inny	12 (4%)	0 (0%)	6 (3%)	3 (1%)

Źródło: opracowanie własne

Tabela 2. Kontakt z językiem francuskim

Motywy		Uczniowie uczący się JF		Uczniowie nieuczący się JF	
		A ₁ = 320	B ₁ = 117	A ₂ = 236	B ₂ = 264
Przynajmniej jeden pobyt we Francji	TAK	210 (66%)	22 (19%)	100 (42%)	31 (12%)
	NIE	110 (34%)	95 (81%)	136 (58%)	232 (88%)
Przynajmniej jeden pobyt w kraju francuskojęzycznym innym niż Francja	TAK	141 (44%)	27 (23%)	64 (27%)	33 (12,5%)
	NIE	179 (56%)	90 (77%)	172 (73%)	231 (87,5%)
Znajomość języka francuskiego przez osoby, z którymi uczeń mieszka	TAK	92 (29%)	24 (21%)	48 (20%)	26 (10%)
	NIE	228 (71%)	93 (79%)	188 (80%)	238 (90%)
Znajomość języka francuskiego przez znajomych ucznia	TAK	276 (86%)	70 (60%)	186 (79%)	191 (72%)
	NIE	44 (14%)	47 (40%)	50 (21%)	73 (28%)
Obecność osób francuskojęzycznych w okolicy miejsca zamieszkania ucznia	TAK	80 (25%)	13 (11%)	40 (17%)	20 (8%)
	NIE	240 (75%)	104 (89%)	196 (83%)	244 (92%)

Źródło: opracowanie własne

Tabela 3. Motywy podjęcia nauki języka francuskiego

Motywy	$A_1 = 320$		$B_1 = 117$	
	TAK	NIE	TAK	NIE
Nauka języka narzucona przez szkołę	148 (46%)	172 (54%)	9 (8%)	108 (92%)
Samodzielny wybór ucznia	186 (58%)	134 (42%)	26 (22%)	91 (78%)
Wybór podyktowany zdaniem rodziców	56 (18%)	264 (82%)	4 (3%)	113 (97%)
Chęć podjęcia studiów w kraju francuskojęzycznym	118 (37%)	202 (63%)	21 (18%)	96 (82%)
Konkurencyjność na rynku pracy	250 (78%)	70 (22%)	44 (38%)	73 (62%)

Źródło: opracowanie własne

Tabela 5. Liczba godzin języka francuskiego w tygodniu

	1 godzina	2 godziny	3 godziny	4 godziny	5 i więcej godzin
$A_1 = 320$	2 (1%)	23 (7%)	161 (50%)	8 (3%)	124 (39%)
$B_1 = 117$	2 (2%)	107 (91%)	2 (2%)	1 (1%)	3 (3%)

Źródło: opracowanie własne

Tabela 4. Motywy niepodjęcia nauki języka francuskiego

Motywy	$A_2 = 236$		$B_2 = 236$	
	TAK	NIE	TAK	NIE
Szkoła nie oferowała nauki języka francuskiego na poziomie odpowiednim dla ucznia	12 (5%)	224 (95%)	36 (14%)	228 (86%)
Szkoła w ogóle nie oferowała nauki języka francuskiego	4 (2%)	232 (98%)	51 (19%)	213 (81%)
Język francuski nie podobał się uczniowi	120 (51%)	116 (49%)	118 (45%)	146 (55%)
Język francuski wydawał się uczniowi trudny	126 (54%)	110 (46%)	157 (59%)	107 (41%)
Uczeń nie chciał kontynuować nauki języka francuskiego	30 (13%)	206 (87%)	47 (18%)	217 (82%)
Język francuski nie wydawał się uczniowi przydatny w przyszłości	147 (62%)	89 (38%)	157 (59%)	107 (41%)

Źródło: opracowanie własne

LITERATUROZNAWSTWO I PRZEKŁADOZNAWSTWO

DOI: 10.31648/an.5220

ОБРАЗ ГОРОДА В ПРОЗАИЧЕСКОМ
ТВОРЧЕСТВЕ НИНЫ БЕРБЕРОВОЙ

URBAN SPACE IN THE PROSE OF NINA BERBEROVA

Patryk WitczakORCID: <http://orcid.org/0000-0002-5776-6176>

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy / Kazimierz Wielki

University in Bydgoszcz

e-mail: witczakptrk@wp.pl**Keywords:** Russian emigration, Nina Berberova, Russian Paris, town, geopoetic

Abstract: Nina Berberova – a representative of the first wave of Russian emigration – is known primarily as the author of the famous autobiography *Kursiv moy*. Berberova's prose of the 1920s and 30s is the main topic of this article, in which the author refers to the tradition of Russian literature of the nineteenth and early twentieth century. The urban text created by Nina Berberova is considered in the paper as a hypertext; the author distinguishes the features of this textual formation and provides the examples. This urban text is interpreted not as scattered fragments but as an integrated whole. The researcher tries to identify the interpreting code of a "Parisian text" of the first emigration wave closely associated with the myth which organizes this urban text.

Нина Берберова (1901-1993) в одной из первых статей, посвященных ее творчеству, была названа польским русистом Ренэ Сливовским «необычайным свидетелем перелома веков» [Śliwowski 1996, 145]. Хотя Сливовский сосредотачивает свое внимание на автобиографии *Курсив мой* (1972), но с полной уверенностью можно констатировать, что это определение точно характеризует суть всего писательского наследия эмигрантки, а не только принесших ей огромную славу автобиографических воспоминаний. В таком же ракурсе прозу автора *Железной женщины* рассматривает и Владимир Агеносов, который причисляет Берберову к представителям т. н. бытовой прозы, повествующей о повседневной жизни россиян за пределами отчизны [Агеносов 1998, 10].

Надо подчеркнуть, что на наш взгляд, в своей прозе Берберова отражает не только быт эмигрантов, но и их бытие, придавая своим произведениям общефилософский характер.

Хотя имя Берберовой хорошо известно и исследователям, и читателям, большая часть ее творчества все время остается за пределами литературоведческого внимания. Если повседневная жизнь русских изгнанников, отраженная в *Курсиве*, хорошо освещена в научной литературе, то тема Парижа в фикциональной прозе писательницы лишь намечена учеными. Таким образом, анализ урбанистических мотивов в прозе Берберовой представляет собой особый исследовательский материал. Поскольку эмигрантка оставила в своем наследии большое количество прозаических текстов, в рамках настоящей статьи обратимся лишь к некоторым из них, на наш взгляд наиболее репрезентативным, в которых воспроизводится своеобразная городская мифология.

Из советской России писательница вместе с мужем, Владиславом Ходасевичем, эмигрировала в 1922 г. Первоначально супруги поселились в Херингсдорфе в Германии, временно пребывали в Сорренто на вилле Максима Горького (1924), но большую часть межвоенного периода они провели в Париже [Mianowska 2008, 99-100], который определил писательскую судьбу эмигрантки. Напомним, что перед бегством из СССР Берберова дебютировала как поэтесса, однако в эмиграции поэзия ушла на второй план и известность писательница получила благодаря своим повестям, новеллам, рассказам и романам. Выбор прозы Берберовой был обусловлен двумя главными факторами. С одной стороны – читательским запросом, в эмиграции поэзия утрачивает свою значимость, а по утверждениям Ирины Одоевцевой, она была даже никому не нужна¹, с другой стороны – новая жизненная обстановка способствовала переосмыслению художественных принципов. Иначе говоря, писатели-эмигранты были вынуждены искать новые, более подходящие им формы для изображения изгнания. Для Берберовой и многих других представителей младшего поколения эмигрантов первой волны художественным вдохновением оказался Париж. Заинтересованность городом Бальзака и Гюго вытекала не только из царившей в нем особой атмосферы, но и из того, что Берберова, по ее же словам, не помнила Россию настолько, чтобы убедительно о ней писать [Берберова 2011а, 7]. Дмитрий Быков в этой связи утверждал, что:

¹ В предисловии к мемуарам *На берегах* Сены Одоевцева утверждала: «Я согласна с Мариной Цветаевой, говорившей в 1923 году, что из страны, в которой стихи ее были нужны, как хлеб, она попала в страну, где ни ее, ни чьи-либо стихи никому не нужны. Даже русские люди в эмиграции перестали в них нуждаться. И это делало поэтов, пишущих на русском языке, несчастными» [Одоевцева 2008, 6].

Берберова не знала Россию и, чего скрывать, не любила того, что понимают под Россией консерваторы, – ей была отвратительна и смешна традиция, «духовная матрица», говоря по-сегодняшнему, и вообще она была человеком модерна, космополитным и зачастую имморальным [Быков 2015, 9].

Литературная среда русской эмиграции не была однородной. Строго прозвучали, проявившиеся в тематике и художественном методе, различия между писателями старшего и младшего поколений. Общепринято считать, что писатели старшей генерации обратились к прошлому, изображая идеализированную дореволюционную Россию, младшие же отражали современность и окружающую их эмигрантскую среду. Можно говорить о некоей тенденции, однако, как нам кажется, ошибкой было бы утверждать, что представители старшего поколения на страницах своих повестей и романов вообще не изображали Парижа. В этом контексте стоит назвать такие произведения, как *Въезд в Париж* (1929) Ивана Шмелева, *Дом в Пасси?* (1933) Бориса Зайцева, или *Учитель музыки* Алексея Ремизова. Несмотря на тематическое сходство, идеологически старшие и младшие литераторы часто находились на разных сторонах литературной баррикады. Мария Рубинс в этой связи констатирует:

Противоречия между двумя поколениями русской диаспоры отразились, в частности, в противоположных оценках ими роли Парижа. Давид Кнут назвал Париж «столицей русской литературы», тем самым подчеркнув его центральное место в литературном воображении русского Монпарнаса. А вот отношение к городу представителей старшего поколения, с их неугасимой надеждой на возвращение в Россию и пренебрежением к нынешнему местожительству, было противоположным [Рубинс 2017, 53].

Целесообразно отметить, что облик Парижа был неоднозначен также в текстах представителей «незамеченного поколения». С одной стороны, столица Франции стала для них новой родиной, своеобразной землей обетованной, ибо давала им возможность самоидентификации, с другой – Париж казался городом демоническим и враждебным. Молодые эмигранты часто указывали на присутствие в Париже магической атмосферы свободы и именно она, по словам Ольги Демидовой, делала Париж одновременно «таким притягательным и отталкивающим, желанным и пугающим» [Демидова 2007, 101]. Двойственность в оценке Парижа видна и в творчестве Берберовой, которая в *Курсиве*, пребывая уже в США, справедливо констатировала:

Париж – не город, Париж – образ, знак, символ Франции, ее сегодня и ее вчера, образ ее истории, ее географии и ее скрытой сути. Этот город насыщен смыслом больше, чем Лондон, Мадрид, Стокгольм и Москва, почти так же, как Петербург, Нью-Йорк и Рим. Он сквозит этими значениями, он многомыслен, он многозначен, он говорит о будущем, о прошлом, он перегружен обертонами настоящего, тяжелой, богатой, густой аурой сегодняшнего дня.

В нем нельзя жить, как будто его нет, законопатиться от него, запереться – он все равно войдет в дом, в комнату, в нас самих, станет менять нас, заставит нас вырасти, состарит нас, искалечит или вознесет, может быть – убьет [Берберова 1996, 268].

Среди произведений Берберовой, посвященных своеобразию «русского Парижа», особого внимания заслуживают цикл рассказов *Биянкурские праздники* и роман *Последние и первые* (1930). Поскольку *Биянкурские праздники* неоднократно подвергались литературоведческому анализу, в нашем исследовании укажем лишь на некоторые особенности этих рассказов, выходявших в 1929-1934 гг. в журнале «Последние новости», то есть в начальном периоде творческого пути Берберовой. Эти ранние рассказы эмигрантки не обладают высоким художественным качеством, что хорошо понимала и сама писательница, оценивая свои ранние тексты много лет спустя, но с социологической точки зрения являются они важным источником познания повседневности русских беженцев. Берберова вспоминала: «Это (...) история и социология, и мне, может быть, удалось закрепить часть ее для будущего, в ее трагикомическом, абсурдном и горьком аспекте» [Берберова 2011а, 12]. С мнением автора цикла согласны современные эмигрантологи. Итак, Елена Менегальдо отмечает, что рассказы Берберовой являются единственным свидетельством, отражающим повседневную жизнь русских рабочих, осевших в Биянкюре [Менегальдо 2003, 58].

В контексте рассматриваемой проблемы важен тот факт, что в *Биянкурских праздниках* Берберова представляет процесс культурной, социальной и языковой изоляции русских от французов, маргинализации русской интеллигенции во Франции. Жители парижского пригорода, работавшие на автомобильных заводах, существовали в оторванности и от родины, и от французского общества. Несмотря на то, что французские фабрики (а даже и само французское правительство), нуждающиеся в рабочих, выписывали их по контрактам из белогвардейских офицеров и солдат, но никогда не пытались создать условия для ассимиляции приезжих с местными жителями. Хотя русские эмигранты во Франции получали официальный статус беженца, который позволял им стать полноправными членами организованного общества, но, как утверждали в своих письмах, дневниках и записках многие эмигранты, они не встречали у французской интеллигенции такого расположения, которое имели даже испанцы или немцы. В качестве примера приведем слова Зинаиды Шаховской:

В школах, куда ходили дети эмигрантов, в метро, где русские по привычке говорили друг с другом слишком громко, в магазинах, где пытались объясниться на своем плохом французском, они могли слышать: «грязные русские» или даже больше – «грязные русские, грязные иностранцы, возвращайтесь

к себе» и не ждать никакой реакции в прессе. Может быть, подобные выражения помогли некоторому количеству русских избежать ассимиляции [Шаховская 2006, 268].

Избегание ассимиляции, о чем вспоминает Шаховская, способствовало тому, что Биянкур и подобные ему пригороды и кварталы Парижа постепенно превращались в своеобразные русские гетто. В самом Биянкуре работало больше 10 000 русских, рабочих. В *Биянкурских праздниках* Берберова называет районы, где беженцев из России было особенно много и воспроизводит топонимы, вокруг которых организовалась повседневность беженцев из России. К ним можем отнести здание завода «Рено», Национальную площадь, гостиницу «Каприз», парикмахерскую и кабаре. Изображение деталей биянкурского пространства выполняет несколько функций. Во-первых, писательница хотела создать художественный мир, как можно максимально достоверный, зная, что читатели узнают и себя в героях анализируемого цикла. Топографию Биянкура Берберова конструировала, опираясь на личный опыт, так как некоторое время она вместе с мужем здесь проживала. Цель была достигнута, ибо *Биянкурские праздники* пользовались огромной популярностью, а их автора начали узнавать на улице и приглашали пить чай [Берберова 1996, 237].

Во-вторых, упоминаемые во многих рассказах цикла одинаковые топонимы играют также важную композиционную роль – вместе с общей проблематикой, художественными приемами (ирония, ориентация на разговорную речь), своеобразием рассказчика и сквозными персонажами, переходящими из рассказа в рассказ – они объединяют все отдельные тексты в единое целое, называемое Е. Вышинской «эпическим полотном» [Вышинская 2003, 63].

Особенно важную роль в жизни жителей Биянкура сыграл завод «Рено», обеспечивающий их экономически. Фабрика присутствует во всех текстах цикла, но ее роль особенно выразительно указана в рассказах *Фотожених*, *Биянкурская рукопись*, *Биянкурский призрак*, *Колька и Люсенька*, *Биянкурская скрипка*. Пригородные фабрики для самих рабочих ассоциируются прежде всего с огромными трубами, на которых держится биянкурское небо и которые для биянкурцев становятся эмблемой стабильности и неизменности их микромира. Жизнь русских беженцев превращается в стагнацию и унылое существование под чужим небом. Трубы завода не позволяют ни на минуту забыть о ничтожном положении:

Много здесь нас дышало, вздыхало, задыхалось. Осенью шуршали листья на площади, летом пыль взметалась над фронтоном завода Рено и кашляли дети; весной безработные уходили на берег реки и там, подложив под затылок газету и выставив босые одинаковые желтые ноги, долго лежали, закрыв

глаза. (...) И каждый день под вечер (...) три дальних трубы, на которых держится все наше биянкурское небо, делались лиловыми, таяли, уничтожались и снова оседали плотней на закате [Берберова 2011а, 131].

Даже если из-за тумана или мрака не было видно высоких труб, завод не разрешал забыть о себе, непрерывно издавая звуки, воспринимавшиеся как своеобразная музыка («На улицах никого, завод гудит», «Стоял Герасим Гаврилович и слушал это цыканье, и хватало оно его за душу, словно трубная музыка») [Берберова 2011а, 24, 36].

В свободное время центральным местом для биянкурцев становилась Национальная площадь, на которой можно было отдохнуть, гуляя и беседуя, и на которой проходили выжнейшие праздники:

Был Национальный праздник на Национальной площади. (...) Там, где на заходе солнца сидят наши и крутят пальцами или гуляют, беседуя, был построен помост. Там сидел оркестр из четырех человек (...). Грустно и громко бил барабан, кружились парочки, густой стенкой стояли зрители [Берберова 2011а, 33].

Рядом с Национальной площадью находился отель «Каприз», в котором сходились судьбы многих героев цикла Берберовой. В этом отеле живут герои разных произведений: мадам Клава, Анастасия Георгиевна с дочерью и племянницей (*Чужая девочка*), В. Крятов (*Кольцо любви*) и Ваня Лёхин (*Биянкурская рукопись*), который в гостинице не только проживал, но и умер.

Среди сквозных топонимов *Биянкурских праздников* стоит еще назвать парикмахерскую Бориса Гавриловича, о которой речь идет в рассказах *Аргентина*, *Фотожених*, *Биянкурская скрипка*; бакалейную лавку Козлобабина (*Фотожених*, *Биянкурская скрипка*, *Колька и Люсенька*) и кабаре, которое для части героев являлось местом отдыха (*Аргентина*, *Здесь плачут*, *Колька и Люсенька*), а для других – работы (*Случай с музыкой*, *Цыганский романс*).

Наиболее полный образ Биянкура с перспективы героя-повествователя, который вернулся сюда спустя три года, представлен в рассказе *Биянкурская скрипка*:

Он все тот же (Биянкур). И все-таки пришлось ему измениться немножко. Случилось это потому, что в нем нет ни памятников, ни фонтанов, ни колоколен, ни каких-нибудь этаких фронтонов, на которых, так сказать, держится всякий обыкновенный город, выстроенный для вечности. Вместо всего этого – бакалейная лавка, польский трактир (в помещении бывшей церкви), ночное заведение, парикмахерская да заводские ворота, поперек которых в рабочие часы опускается шлагбаум с красным огоньком, точно в каком-нибудь далеком путешествии. На этом городе не уцелеть. (...) Погода туманная и черная; здесь всегда осень, если только не зной [Берберова 2011а, 142].

В вышеприведенной цитате воссоздан грустный образ Биянкура, которого такие элементы, как лавка, трактир, ночной клуб и завод являются лишь искусной декорацией, дающей ощущение жизни, напоминающей лишь унылое существование.

Завершая обсуждение Биянкурских праздников, целесообразно добавить, что Берберова пользуется в них приемами характерными для творчества Михаила Зощенко, конструируя мир своих персонажей при помощи иронии и комизма, заставляя читателей смеяться сквозь слезы. Таким образом, это обращение прежде всего к русской литературной традиции, а не к западноевропейским течениям, на которые ссылались многие представители русского Монпарнаса (Борис Поплавский, Юрий Фельзен, Гайто Газданов), с самого начала становится одной из доминирующих черт прозы Берберовой. Сказанное выше имеет связь с поднимаемой нами темой, ибо «печать» русской классики отразилась и на конструируемых Берберовой городских пространствах. Итак, «дух» прозы Федора Достоевского можно обнаружить уже в первом романе писательницы *Последние и первые* (1930), над которым она работала параллельно с печатанием бытовых рассказов из биянкурской жизни. Акцентированные в *Биянкурских праздниках* проблемы в дебютантском романе Берберовой нашли еще более глубокое осмысление, хотя в художественном отношении они совсем иначе осмыслены. Ирония Зощенко уступает серьезности и реалистической мрачности Достоевского. Отзвуки достоевщины в *Последних и первых* увидели не только критики, но и сама Берберова, оценивая свои ранние произведения с временной перспективы, она признавалась в том, что автор *Преступления и наказания* сыграл огромную роль в формировании ее литературной личности. В своих мемуарах она вспоминала:

В «Современных записках» я печатала повести. Они были сначала подражательны, каким был и мой первый роман *Последние и первые*. (...) Достоевский в эти годы подавил меня сверх всякой меры. И я вышла из него, только для того, чтобы пуститься в более легкую литературу – как бы назло ему. Вторым романом, а отчасти и третий были реакцией на это подавление [Берберова 1996, 402-403].

И дальше, в другом месте *Курсива*, оценивая роман *Волк среди волков* (1937) Ганса Фаллады, Берберова сравнивала его с творчеством Достоевского и со своей первой книгой:

Нашумевший роман Фаллады *Волк среди волков* чем-то напоминает мне мой первый роман *Последние и первые*. Тот же «документальный интерес», та же теза, выпирающая отовсюду, тот же неприятный стиль, претензия на модерн, те же неживые люди, необходимые автору. Тот же «достоевский» [Берберова 1996, 490].

Выстроенный на страницах *Последних и первых* образ Парижа, представлен в однозначно негативном ключе и во многом напоминает Петербург Достоевского. Берберова, описывая населенные русскими эмигрантами кварталы столицы Франции, на первый план выдвигает грязь, нищету, ощущение безысходности, следствием которых становятся страдания, болезни и смерти. Приведем цитату, в которой представлены условия жизни героев анализируемого романа:

Сюда не доносилось жужжание и рев моторов, здесь была нищета – и облака над нею. На окнах, видимо, давно немых, не было занавесок, но разглядеть что-либо в них было невозможно. (...) Узкий двор, неровно вымощенный, отчего в нем застаивалась жидкая, блестящая тут и там мокрель, с одной стороны замыкался длинным одноэтажным флигелем, с другой – забором давней кирпичной кладки (...). Люди здесь жили не только в первом этаже, но и в подвале, окна которого приходились вровень с землей и куда заглянув можно было увидеть каменный с выбоинами пол и немногочисленную домашнюю рухлядь [Берберова 2011а, 222-223].

Особую смысловую нагрузку несет подчеркивание того, что русские беженцы жили в подвалах, что направляет нас на символику оппозиции «верх-низ», в которой низ имеет негативную коннотацию. В анализируемом тексте вынужденность проживания в подвале можно воспринимать как падение человека, лишение его гордости. Жители подвалов еще при земной жизни оказались в своеобразном аду, в котором были они обречены на вечные страдания. Эти образы явно ассоциируются не только с символикой произведений Достоевского, но и с пьесой Горького и выстроенной в ней аллегорией «дна» жизни.

Париж Берберовой – это антигород, враждебный его жителям. Антиурбанизм был одной из характерных черт модернистской литературы, в которой происходили процессы ремифологизации и демифологизации культурных образов-символов. В их результате можно было наблюдать смену мифологической доминанты. В литературе первой трети XX века образы города-сада – гармоничного пространства – уступают городам-лабиринтам и городам-пещерам, в которых городское пространство приобретает спутанную и бесструктурную форму, усиливающую абсурдность человеческого существования [Степанова 2012, 142-143].

В контексте наших рассуждений стоит остановиться на символике города-пещеры, отсылающего к мифу Платона. Согласно Мартину Хайдеггеру, в платонской теории пещеры можно выделить два вида освещения. Первым из них является огонь, который образует тени на стенах пещеры, в связи с чем символизирует искаженное знание. Вторым видом освещения является солнце, позволяющее достигнуть подлинного знания [Хайдеггер 1986, 262]. Исходя из этих рассуждений, можно констатировать, что подвалы, в которых жили герои Берберовой, являются символическим воплощением пещеры, а также проявлением

атавистического влечения человека. Успехи цивилизации и рост научно-технического прогресса парадоксально способствовали отчужденности и абсурдности бытия. Спуск человека в подвал – это аллегорическое возвращение человечества к его первобытным истокам – в пещеру.

Проявлением отчужденности в обсуждаемом романе Берберовой является сцена смерти мальчика в одной из квартир-пещер. Когда умирал малолетний Пашка, рядом с ним не оказалось даже (изменил порядок слов) родителей:

Пашка помер! (...) Во дворе толпились любопытные; маленькая дверь в подвал была приоткрыта. Кто там убивался над трупом Пашки? Отец? Мать? Пока еще никто, пока суетились там чужие женщины. Матери и вообще-то не было, отец должен был прийти домой не раньше ночи [Берберова 2011а, 330].

Однако, Берберова дает надежду на спасение русских изгнанников и приобретение ими счастья, выстраивая антитезу «город – деревня». Главный герой *Последних и первых* – Илья – ставит перед собой задачу сохранения национальной идентичности среди русских эмигрантов. Путем к сохранению отечественной культуры должно быть переселение русского населения из обезличивающего Парижа во французскую провинцию – Прованс. По этой причине он ездит в Париж и пытается уговорить страдающих русских поехать с ним и выращивать спаржу. Герой Берберовой утверждает: «Здесь, вероятно, играет роль то, что земля – самая близкая нам стихия, что мы на земле всегда «у себя». Да, русским одно спасение денационализации – это земля» [Берберова 2011а, 353]. Подтверждение этих слов – пространство Прованса, которое напоминает старинную идиллическую русскую деревню, в которой люди живут в согласии с природой. Чтобы придать Провансу русский колорит, Берберова вводит в свое произведение странников, бродящих из деревни в деревню и поющих народные казачьи песни. Фольклорность проявляется и в имени протагониста романа: Илья однозначно ассоциируется с Ильей Муромцем – богатырём богатырских былин. Не только имя, но и внешность Ильи указывают на его богатырство: он силен и коренаст, у него голубые глаза и лицо, «обросшее светлой шерстью». Владимир Набоков, рецензируя книгу Берберовой, отмечал, что писательница талантливо воссоздала «тоску по земле, тоску по оседлости» и добавлял, что это «первый роман, в котором образ эмигрантского мира дан в эпическом и как бы ретроспективном преломлении» [цит. за Рубинс 2017, 58].

Стоит отметить, что образ Парижа в *Последних и первых* отличается от мироощущения многих других молодых эмигрантов, которые, несмотря на то, что также отражали в своих произведениях униженность и горе русских парижан, но в то же время были открыты к окружающей их действительности и не стремились к культурной самоизоляции, к которой призывал берберовский Илья. В своих следующих произведениях Берберова отойдет от националистической тематики.

Париж является местом основного действия и других романов Берберовой, посвященных эмигрантской жизни: *Повелительница* (1932), *Без заката* (1938) и *Мыс бурь* (1954), однако образ города в них меняется и отходит на второй план, уступая место углубленному психологизму их персонажей и решению многих философских вопросов. В художественном осмыслении писательницы описания столицы Франции не содержат точного воспроизведения ее топографии. Понятно, что действие разворачивается на фоне Парижа, это не скрывается, но автор сосредотачивает внимание прежде всего на проблеме «выживания» эмигрантов во враждебном пространстве. Берберова пользуется наработками русской классической литературы о «маленьком человеке» и пишет о людях, которые никому не нужны в чужом для них мире. Тем самым писательница вписывается в общеэмигрантскую тенденцию говорить о «русском Париже» как о духовном гетто и изображает этот город как нечто иллюзорное и ирреальное. Писательница создает миф Парижа, перенося приемы произведений Достоевского и русских модернистов, с Андреем белым во главе (роман *Петербург*).

В романах, опубликованных после *Последних и первых*, Париж теряет свой крайне негативный и инфернальный облик. Одной из его черт является жизнеспособность. Герои, гуляя по парижским улицам, обращают внимание на движущуюся толпу, шум и громкость: «Улицы были людны, сновал молодой народ, в порталах старого театра торговали книгами» [Берберова 2010, 12]; «Шумно было сегодня, и рельсы трамвая вдоль бульвара блеснули от рассеянного солнечного света» [Берберова 2010, 13]; «уличный шум заглушал их, иногда они не слышали друг друга; прохожие разъединяли их, они опять соединялись, часть слов пропадала в ветреном воздухе» [Берберова 2010, 15].

Воспоминания о трагических революционных годах, проведенных в России, приводят к тому, что герои, несмотря на свою нищету и потерю родины, постепенно адаптируются и даже начинают любить Париж, замечая и его положительный облик. Итак, в романе *Мыс бурь* читаем:

Город (...) показался Даше праздником, полным веселой суеты: был канун Нового года. В окнах магазинов сияли елки, иногда обсыпанные блестящим нетающим снегом, увешанные игрушками [Берберова 2011б, 140].

Похожие впечатления от Парижа появляются и у героини книги *Без заката*:

Исшагать мир – или, по крайней мере, этот город – собиралась она давно, еще в детстве, (...) но вот она была здесь, и почему-то сначала имело цену лишь то, что напоминало другой, тот голодный, заросший травой город, из которого она была родом. (...) Но постепенно она стала любить его – он был столько же похож на книгу, сколько на человека. (...) Здесь можно было молиться под орган, пить запоем, собирать марки, (...) кипятить чай и варить яичницу. И за это-то она его и полюбила [Берберова 2011в, 100].

Но главное, что притягивало эмигрантов к Парижу – это ощущение свободы. «Эта земля особенная. На ней живут люди, которые впервые сказали миру о человеческом достоинстве и свободе» [Берберова 2011б, 165] – провозглашает героиня романа *Мыс бурь*. Ее слова перекликаются с воспоминаниями о Париже Василия Яновского, который писал:

Воздух Парижа особый (...) Кроме красок, кислорода, азота и других материй в него составной частью еще входит сложная молекула первозданной СВОБОДЫ. ...Потоки прасвободы... чудесным образом преображающие жизнь в целом, будничную и праздничную, личную и общественную, временную и вечную [Яновский 1983, 112].

Обретение свободы компенсировало все повседневные бытовые проблемы. Борис Поплавский – один из важнейших неформальных членов «парижской ноты» – добавлял в этой связи, что Париж стал новой родиной для молодых эмигрантов, которые не чувствовали себя ни полноценными русскими, ни французами. Париж, как своеобразный культурный контекст, а не лишь городское пространство, давал им возможность самоидентификации. Берберова своими произведениями вписалась в этот дискурс. Подводя итоги наших рассуждений, стоит подчеркнуть, что выстраивая городские пространства и описывая жизнь русских эмигрантов на чужбине, несмотря на все препятствия, Берберовой удалось сохранить «русскую душу». В заключение приведем справедливые слова Георгия Адамовича:

Я бы сказал, что из эмигрантских писателей, Берберова, пожалуй, самый эмигрантский. У нее неподдельно тревожное воспоминание о России, ее занимают все проблемы эмигрантского существования, и сложные, и простые, – и притом в каждой строчке ее писаний чувствуется *ame slave*, та «русская душа», которая в русских людях менее заметна была на родине, чем оказалась за границей [Адамович 2002, 408-409].

Bibliografia

- Adamovič Georgij. 2002. *Literaturnye zametki*. Kn. 1. Sankt-Peterburg: Aleteiâ [Адамович Георгий. 2002. *Литературные заметки*. Кн. 1. Санкт-Петербург: Алетеия].
- Agenosov Vladimir. 1998. *Literatura russkogo zarubež'â (1918-1996)*. Moskva: Terra [Агеносов Владимир. 1998. *Литература русского зарубежья (1918-1996)*. Москва: Терра].
- Ânovskij Vasilij. 1983. *Polâ elisejskie: kniga pamâti*. N'û-Jork: Serebrânyj vek [Яновский Василий. 1983. *Поля елисейские: книга памяти*. Нью-Йорк: Серебряный век].
- Berberova Nina. 1996. *Kursiv moj*. Moskva: Soglasie [Берберова Нина. 1996. *Курсив мой*. Москва: Согласие].
- Berberova Nina. 2011a. *Biânkurskie prazdniki (roman, rasskazy)*. Moskva: Astrel' [Берберова Нина. 2011а. *Биянкурские праздники (роман, рассказы)*. Москва: Астрель].

- Berberova Nina. 2011b. *Mys bur'*. Moskva: Astrel' [Берберова Нина. 2011b. *Мыс бурь*. Москва: Астрель].
- Berberova Nina. 2011v. *Bez zakata*. Moskva: Astrel' [Берберова Нина. 2011в. *Без заката*. Москва: Астрель].
- Bykov Dmitrij. 2015. *Predislovie*. V: Berberova N. «Nemnogone v fokuse...». *Stihi 1921-1983*. Moskva: Astrel': 7-12 [Быков Дмитрий. 2015. *Предисловие*. В: Берберова Н. «Немного не в фокусе...». *Стихи 1921-1983*. Москва: Астрель: 7-12].
- Demidova Ol'ga. 2007. «Vozduh svobody»: vospominaniâ russkikh èmigrantov pervoj volny o žizni vo Francii. V: *Russkie pisateli v Pariže. Vzglâd na francuzskuiû literaturu 1920-1940*. Red. Vasilevskaâ O., Vasil'eva M. Moskva: Russkij put': 100-112 [Демидова Ольга. 2007. «Воздух свободы»: воспоминания русских эмигрантов первой волны о жизни во Франции. В: *Русские писатели в Париже. Взгляд на французскую литературу 1920-1940*. Ред. Василевская О., Васильева М. Москва: Русский путь: 100-112].
- Hajdegger Martin. 1986. *Učenie Platona ob istine*. «Istoriko-filosofskij ežegodnik»: 255-275 [Хайдеггер Мартин. 1986. *Учение Платона об истине*. «Историко-философский ежегодник»: 255-275].
- Menegal'do Elena. 2003. *Povsednevnaâ žizn' russkogo literaturnogo Pariža 1920-1940*. Moskva: Molodaâ gvardiâ [Менегальдо Елена. 2003. *Повседневная жизнь русского литературного Парижа 1920-1940*. Москва: Молодая гвардия].
- Mianowska Joanna. 2008. «Arion èmigracji» Vladislav Hodasevič v Vospominaniâh Niny Berberovoj «Kursivnoj». «Acta Polono-Ruthenica» nr XIII: 99–110 [Mianowska Joanna. 2008. «Арионэмиграции» Владислав Ходасевич в воспоминаниях Нины Берберовой «Курсив мой». «Acta Polono-Ruthenica» nr XIII: 99–110].
- Odoevceva Irina. 2008. *Na Beregah Seny*. Sankt-Peterburg: Azbuka-klassika [Одоевцева Ирина. 2008. *На берегах Сены*. Санкт-Петербург: Азбука-классика].
- Rubins Mariâ. 2017. *Russkij monparnas. Parižskaâ proza 1920-1930-h godov*. Moskva: NLO [Рубинс Мария. 2017. *Русский Монпарнас. Парижская проза 1920-1930-х годов*. Москва: НЛО].
- Stepanova Anna. 2012. *Obraz goroda-pešeryv odnoimennom romane Marka Aldanova*. V: *Wschód-Zachód. Dialog języków i kultur*. Red. Kazimierz J., Gancarz P. Słupsk: Wydawnictwo APSL: 141-151 [Степанова Анна. 2012. *Образ города-пещеры в одноименном романе Марка Алданова*. В: *Wschód-Zachód. Dialog języków i kultur*. Ред. Kazimierz J., Gancarz P. Słupsk: Wydawnictwo APSL: 141-151].
- Šahovskaâ Zinaida. 2006. *Takov moj vek*. Moskva: Russkij put' [Шаховская Зинаида. 2006. *Таков мой век*. Москва: Русский путь].
- Śliwowski Rene. 1996. *Nina Berberowa – Niezwykły świadek przełomu wieków*. B: *Studia Rossica III: Literatura rosyjska na emigracji. Współcześni pisarze rosyjscy w Polsce. Frazeologia i frazeografia*. Red. Skrunda W. i Zmarzer W. Warszawa: Studia Rossica: 145-154.
- Vyšinskaâ Ekaterina. 2013. *Kniga N. Berberovoj «Biânkurskie prazdniki» kak cikličeskoe edinstvo*. V: *Naukovî pracî Kam'âneč'-Podil's'kogo nacional'nogo universitetu imeni Ivana Ogiënka: Filologični nauki*. Red. Marčuk L. Kam'âneč'-Podil's'kij: Aksioma: 62-67 [Вышинская Екатерина. 2013. *Книга Н. Берберовой «Биянкурские праздники» как циклическое единство*. В: *Наукові праці Кам'янець-Подільського національного університету імені Івана Огієнка: Філологічні науки*. Ред. Марчук Л. Кам'янець-Подільський: Аксіома: 62-67].

DOI: 10.31648/an.5221

«И НЕСЕМ В ЧУЖИЕ СТРАНЫ / ЧУВСТВО
РУССКОЕ ТОСКИ»: ОБРАЗ РОССИИ
В МЕМУАРАХ АЛЕКСАНДРА ВЕРТИНСКОГО

“AND WE DRAG TO FOREIGN LANDS / RUSSIAN FEELING
OF LONGING”: RUSSIA’S IMAGE
IN ALEXANDER VERTINSKY’S MEMOIRS

Nel Bielniak

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-5101-1629>

Uniwersytet Zielonogórski / University in Zielona Góra

e-mail: n.bielniak@in.uz.zgora.pl

Keywords: Alexander Vertinsky, memoirs, Russia’s image, the first wave of emigration

Abstract: A well-known Russian bard, Alexander Vertinsky, like many other representatives of the first wave of Russian emigration, left behind his unfinished memoirs in which he writes of over two decades of homeless wandering around the world (1920-1943). During that time he stayed, among others, in many European countries, the USA and China. And it was in Shanghai in the early 1940s that the singer began to write down his reminiscences. After returning to his homeland, Vertinsky continued his literary work, which undoubtedly left its mark on the content of memoirs. Nevertheless, the leitmotif of Vertinsky’s memoirs is both the image of old Russia scented with nostalgic feelings, and of Russian emigrants embodying his homeland.

В процитированных в заглавии статьи словах знаменитой песни Александра Вертинского *О нас и о Родине*, созданной им в 1935 году во время пароходного путешествия по Атлантическому океану на пути в США, ярко выделяется мотив тоски по родине, характерный для творчества первой волны эмиграции в целом (представителем которой был и певец, проживавший с 1920 года за пределами России). Тем не менее исполнение именно этой песни вызвало резкие отклики в среде русских эмигрантов. Причиной яростных обвинений в «сговоре с большевиками»,

в «продажности» [Уварова 2018, 13] послужили прежде всего две последние строфы, в которых певец призывал:

(...) понять беззлобно,
Что свою, пусть злую, мать
Все же как-то неудобно
Вечно в обществе ругать.

А она цветет и зреет,
Возрожденная в Огне,
И простит и пожалеет
И о вас и обо мне!.. [Вертинский 2018, 353]

Сам исполнитель в письме другу, молодому певцу Борису Белостоцкому от 19 марта 1937 года так прокомментировал нападки со стороны эмигрантской прессы:

Песня, о которой так много говорят, написана была 2 года тому назад в Сан-Франциско, а спел я ее только теперь. Ничего советского, конечно, в ней нет. И только кретины и подонки могут находить в ней это. Та же любовь к России, та же тоска по ней. Вот и все. Встречена она публикой бурей восторга и аплодисментов, ибо в ней я говорю, как всегда, то, что думают почти все. За исключением подлецов и идиотов [Вертинский 2018, 463].

В самом деле, далекий от политики Вертинский, продолжавший в эмиграции вести богемный образ жизни, более того, занявший независимую позицию, не принимавший участия в сборищах и собраниях, а лишь в благотворительных акциях [Mianowska 1998, 207]¹, порицал непримиримость большинства эмигрантских союзов и печатных изданий по отношению к СССР. Артист верил в возможность установить контакт с культурой метрополии и не переставал мечтать о возвращении в отчий край, поэтому несколько раз обращался к советскому правительству с просьбой позволить ему вернуться на родину, впервые еще в начале 1920-х годов во время пребывания в Польше через посла Петра Войкова. Разрешение вернуться в Советский Союз артист получил лишь спустя двадцать лет в 1943 году.

Необходимо подчеркнуть, что поведение Вертинского не составляло исключения. Значительная часть выходцев из России не предполагала, что эмиграция станет их судьбой, поэтому, как отмечает Татьяна Марченко, «некоторые писатели и деятели культуры продолжали жить

¹ Следует отметить, что существуют и вполне противоположные мнения о политической неангажированности Вертинского. К примеру, Владимир Армеев в статье *Кто вы, артист Вертинский?*, опубликованной в 2007 году в журнале «Нева», выдвигает гипотезу, что певец был сотрудником советской внешней разведки. По мнению Армеева, лишь этим можно объяснить два совершенно непонятных момента его биографии: белую эмиграцию и красную реэмиграцию: «Словом, Пьеро-Вертинский – это находка для ВЧК, ОГПУ и НКВД. Мимо такого идеального материала они пройти не могли. Таким образом, совершенно понятна причина его „эмиграции“» [См. Армеев 2007, online].

с советскими паспортами, с симпатией писать о советской литературе и культуре и носить прозвище „большевизанов” (как Михаил Осоргин)» [Марченко, online]. Однако надежды на быстрое падение большевиков развеивались с течением времени, тем более, что с 1924 года все больше стран признавало СССР. В этих условиях изгнанническое положение, неотъемлемой частью которого были одиночество, отчуждение и бездомность, стало для многих просто невыносимым. Отсюда и решение о реэмиграции, которое, по словам Ивоны Анны Ндйя, было отчаянной попыткой выйти из состояния экстерриториальности. Одними из первых в середине двадцатых годов решили вернуться в советскую метрополию Николай Агнивцев, Татида (Татьяна Цемах), Сергей Алымов. На родину вернулись также Марина Цветаева, Лидия Хаиндрова, Алексей Эйсер, Илья Голенищев-Кутузов, Виктория Янковская, Антонин Ладинский, Ирина Одоевцева, Александра Паркау, Валентин Парнах, Марк Талов и многие другие [NDiaye 2008, 133]. Этот список можно дополнить именами Алексея Толстого, Максима Горького, Александра Куприна, Сергея Прокофьева. По подсчетам историков с 1921 по 1931 год в Россию возвратились 181 432 человека, чему, в частности, способствовали Союзы возвращения на Родину. Но в советской России репатриантов ожидала печальная, нередко даже трагическая участь: бывшие офицеры и военные чиновники расстреливались сразу же после прибытия, часть унтер-офицеров и солдат оказывалась в северных лагерях. Не один год отбыли также в сталинских тюрьмах и лагерях те, кому Указами Верховного Совета СССР от 10 ноября 1945 года и 20 января 1946 года было предоставлено право получить советское гражданство [Пушкарева 1996, online].

Причины, которыми руководствовались возвращенцы, были разные, но всех объединяло щемящее чувство ностальгии. Поэтому вовсе не удивительно, что большинство русских эмигрантов свое вдохновение черпало именно в тоске по утраченному дому, который нередко становился символом родины вообще. Писатели пытались воскресить в памяти воспоминания о родном доме в широком смысле, поэтому стремились запечатлеть в своих произведениях навсегда потерянные образы прошлого, что, в свою очередь, чаще всего оказывалось единственно возможной формой возвращения в Россию [NDiaye 2008, 15]. Это в какой-то мере объясняет огромную популярность автобиографической и мемуарной прозы среди представителей первой волны эмиграции. К таким жанрам обращались ведь многие, поэтому в качестве примера назовем лишь несколько имен: Иван Бунин, Вера Муромцева-Бунина, Нина Берберова, Марина Цветаева, Дон-Аминадо, Георгий Иванов, Ирина Одоевцева, Алексей Ремизов, Надежда Тэффи, Зинаида Гиппиус, Иван Шмелев, Александр Куприн.

К этой группе принадлежит также автор *Путешествия Глеба*, который в своем очерке *Слово о Родине*, написанном в 1938 году по поводу 950-летия крещения Руси, однозначно указывает на особое значение образа России для выходцев из этой страны. Борис Зайцев следующим образом определяет положение эмигрантов и их отношение к родному краю:

В нелегких условиях, причудливо, получудесно, все-таки мы живем. И не намерены даже сдаваться. Нищи ли мы внутренне? Вот это вопрос. И ответ на него *мой*: нет. Не нищи те, у кого есть святыня. Святыни бывают различные, и различна их иерархия. Среди них бесспорное место, высокое, прочное: Родина. Именно вот о ней сейчас несколько слов.

Одно дело – воспринимать изнутри. Другое – со стороны. Судьба поставила нас теперь именно как бы в сторонку, отобрав почти все. Что же, может быть, в таком облегченном виде зрение и верней.

Многое видишь теперь о Родине по-иному [Зайцев 1938, online].

Намеченный здесь мотив тоски по прекрасному прошлому, по родной земле красной нитью проходит и через незаконченную книгу мемуаров Александра Вертинского *Дорогой длинною...*, название которой дал одноименный романс Бориса Фомина и Константина Подревского, часто исполняемый Вертинским в чужих краях перед русскоязычной аудиторией². Книга вышла в свет лишь в 1990 году³, хотя воспоминания о скитаниях по миру певец стал записывать еще в Шанхае в начале сороковых годов

² Фаина Николас, современная певица и исполнительница романсов, подробно рассказывает историю создания песни *Дорогой длинною*, которая в 1968 году в англоязычной версии надолго возглавила хит-парад англо-американской поп-музыки. Первое издание романа в исполнении Тамары Церетели вышло в СССР в 1925 году. В Европе с большим успехом эту песню пели на родном языке звезды русской эмиграции: Петр Лещенко, Юрий Морфесси, Стефан Данилевский, Людмила Лопато и Александр Вертинский, который не только включил романс в свой репертуар, внеся изменения в текст, но и неоднократно записывал его в 1920-1930-е годы. Зато в Советском Союзе с 1929 года после Всероссийской музыкальной конференции запрещалось исполнение любых романсов. В том числе и *Дорогой длинною*. Романс как жанр стал постепенно возрождаться лишь в 1950-е годы, а в 1960-е годы песня *Дорогой длинною* триумфально вернулась на все сцены и стала записываться исполнителями. Англоязычную версию популярного романа под заглавием *Those were the days* создал американец Джин Раскин, родители которого были выходцами из России. Раскин написал английские слова на несколько измененную мелодию русской песни и записал ее в 1962 году, приписав себе авторские права и на текст и на музыку. Этой песней увлекся также Пол Маккартни. В 1968 году он предложил певице Мери Хопкин взять ее для дебютного сингла. Это было началом ее огромной популярности во всем мире. Песня зазвучала более чем на двадцати языках. Ее исполняли Сэнди Шоу, Энгельберт Хампердинк, Далида, а в Польше Халина Куницка (*To były piękne dni*) [Николас 2017, 26-31].

³ Следует уточнить, что часть мемуаров Вертинского под заглавием *Четверть века без Родины* было опубликовано в 1962 году журнале *Москва*. В 1989 году в Киеве вышла книга *Четверть века без родины. Страницы минувшего* [См.: Вертинский 1989, online]. Московское же издательство *Правда* в 1990 году выпустило *Дорогой длинною...* [См.: Вертинский 1990, online]. Исправленное и дополненное письмами, интервью и заметками А. Вертинского, а также предисловием Е. Уваровой, новое издание этой книги вышло в свет в 2018 году [См.: Вертинский 2018].

для русскоязычной газеты *Новая жизнь*. После возвращения на родину Вертинский продолжал работу, стараясь увековечить то, что хранила его память, но рукопись все-таки осталась незавершенной [Уварова 2018, 7].

Тот факт, что воспоминания в значительной степени создавались в Советском Союзе, наложил, безусловно, свой отпечаток на их характер и содержание⁴. Можно сказать, что здесь мы сталкиваемся со своеобразной авторской самоцензурой, которая выражается в выборочной подаче мемуарного материала. Причиной тому, во-первых, специфика автобиографической памяти как таковой, допускающая вариативность интерпретации включаемых в нее данных, поскольку значение и смысл определенных эпизодов могут изменяться с течением времени в связи с их последствиями или заново сложившимися обстоятельствами. Во-вторых, в отдельных случаях, как замечает Татьяна Черкашина, «мы имеем дело с сознательным (в силу различных причин) либо несознательным искажением фактов, смещением определенных смысловых акцентов, что неизбежно приводит к деформации поданной информации и неправдивой интерпретации описанных событий» [Черкашина 2014, online]. Следует отметить, что сам мемуарист также неоднократно подчеркивал, что не претендует на точность своих выводов, поэтому первая глава начинается с фразы:

Многое я помню ясно и отчетливо, но многое стерлось в памяти. Что же осталось? Лоскутки... Маленькие разноцветные лоскутки... Обрывки, клочки минувшего, обрезки и остатки [Вертинский 2018, 21].

Тем не менее, своеобразная внутренняя цензура отчетливо прослеживается в некоторых формулировках, отборе определенных событий, а прежде всего в беспрестанном подчеркивании, что решение покинуть Россию было ужасным заблуждением. Вертинский называет эмигрантов, в том числе и самого себя, беглецами, трусами. В следующем отрывке мемуарист, указывая на неправильность сделанного выбора, одновременно платит дань советской власти:

⁴ Вертинский вернулся в советскую Россию с молодой женой (Лидия Владимировна была на 34 года моложе его) и грудным ребенком (дочь Марианна родилась в Шанхае в июле 1943 года), а в декабре 1944 года появилась на свет младшая дочь – Анастасия. В последние годы жизни певец был, прежде всего, озабочен судьбой своей семьи, тем более что советские реалии оказались далеко не восхитительными. По словам Анны Плотниковой, «возвращение на Родину повлекло за собой череду гастролей, тяжёлые условия жизни, разочарование в действительности – при всех своих попытках ему так и не удалось стать полноправным советским артистом» [Плотникова 2013, 88]. Сам артист в письме жене от 9 ноября 1950 года замечает: «И главное – дети! Мне много лет. Как они вырастут? Доживу ли я до этого? Как их обеспечить? Все это мучает меня и терзает дни и ночи. А тут еще расхлябанный нервный аппарат актера-одиночки, дуэлянта и безответственного диктатора своих собственных идей – фактически не признаваемого страной, но юридически терпимого» [Вертинский 2018, 510].

Я понимаю, как трудно будет читать эти строки сегодняшнему патристически настроенному читателю, для которого через вереницу лет уже все понятно и все ясно. Конечно, они ошиблись. Конечно, они проиграли. Они – то есть вся эмиграция, оторвавшаяся от родины, посмевавшая поднять меч свой против НЕЕ! [Вертинский 2018, 213].

Надо все-таки отметить, что Вертинский по-своему истолковывал знаменитую фразу: «Мы не в изгнании, мы в послании»⁵, – ставшую своего рода девизом русской эмиграции первой волны. Певец не только надеялся на восстановление мирных отношений между метрополией и центрами диаспоры, более того, он был убежден, что всегда надлежит с гордостью представлять родину и заботиться о ее добром имени, независимо от того, как она теперь называется: Российская империя или СССР. По его мнению, «в сложившейся ситуации артист, тем более артист с именем, представляющий собой такую интересную для всех страну, как Россия, должен быть не только узким профессионалом, а чем-то большим» [Вертинский 2018, 148]. Следует подчеркнуть, что вера Вертинского в особую роль, отведенную творческим людям трагическими обстоятельствами, принимала иногда и другую форму. Во второй половине 1930-х годов, когда перед ним неожиданно открылась возможность вернуться в родную страну⁶, полный счастливых надежд певец в приводимом выше письме Белостоцкому отмечает следующее:

17 лет я напоминал эмигрантам, что у них есть Родина. 17 лет я будил в их сердцах чувство, которое у многих заснуло, – любовь к Родине. Теперь – в России – я вижу свою миссию в том, чтобы, рассказав там о страданиях эмиграции, помирить Родину с ней! И все камни, летящие в меня, я принимаю с улыбкой. Я вижу сквозь время. Я гляжу далеко вперед и верю в час, когда мы все вернемся [Вертинский 2018, 464].

Итак, четко обозначенная в рассматриваемых мемуарах тоска по родине не лишена, как нам кажется, подлинности. Ибо образы и чувства,

⁵ До сих пор существуют разногласия во взглядах на авторство этих слов. Чаще всего это изречение приписывается Нине Берберовой, Дмитрию Мережковскому или Зинаиде Гиппиус [Ср. NDiaue 2007, 88-89; Бельская 2018, online]. В последнее время все больше исследователей отстаивает точку зрения, что автором этих слов является Гиппиус, подтверждение чему можно найти на сайте Дома русского зарубежья им. А. Солженицына [<http://www.domr.ru/exposition/>]. Тем не менее, нельзя забывать, что в 2010 году на киностудии «Русский путь» был снят документальный фильм *Посольство на Таганском холме*, созданный кинорежиссером Сергеем Зайцевым. В этой картине, посвященной Дому русского зарубежья и истории русской политической эмиграции XX века, прозвучали слова, что создателем фразы: «Мы не в изгнании, мы в послании. Мы великое посольство России», – является полковник генерального штаба Евгений Эдуардович Месснер [http://www.kinoglaz.fr/u_fiche_film.php?lang=ru&num=7369].

⁶ В Китае в начале 1936 года Вертинский был вызван в советское консульство, где ему передали приглашение ВЦИК вернуться на родину. Приглашение все-таки не получило подтверждения. К счастью, судьба хранила Вертинского, достаточно вспомнить Марину Цветаеву, ее мужа Сергея Эфрона и дочь Ариадну, Сергея Алымова, Алексея Эйслера и других «возвращенцев» тех лет [Ср. Уварова 2018, 13].

зафиксированные в воспоминаниях Вертинского, во многом походят на те, запечатленные в мемуарной и автобиографической прозе других эмигрантов первой волны. Сильное чувство оторванности, изоляции от родной земли автор мемуаров испытывает почти сразу после отъезда из страны. Во время турне по Бессарабии в 1921 году в восприятии певца пересекаются два понимания слова родина – родина идеологическая и частная. По мнению польского социолога Станислава Оссовского, который ввел эти понятия в научный обиход, идеологическая родина не только одинакова для всех, но и связана со всей нацией. В свою очередь, концепция частной родины основывается на непосредственных чувствах индивида по отношению к родной территории и на порожденных этими чувствами привычках, которые детерминируют также эмоциональную связь человеческой личности с родиной. Таким образом, столь болезненный для большинства русских эмигрантов опыт расставания с родиной необходимо соединять не столько с пересечением государственной границы, сколько с тем, что они оставили навсегда частную родину, определенное место или пространство, с которым установили особые отношения [Ossowski 1984, 26-27]. По мнению ольштынской исследовательницы, именно в свете размышлений Оссовского становится понятным, каким образом эмигрантские поэты отождествляли свои родные земли со своей идеологической родиной. Для них Россия была не только географическим пространством, так как изображаемые ими земли были одновременно символическим воплощением универсальной родины [NDiaue 2008, 231].

В Бессарабии Вертинский глубоко переживает географическую близость „нашей русской земли, такой знакомой, такой близкой и дорогой сердцу и в то же время уже чужой, не «нашей»» [Вертинский 2018, 128]⁷, которая находится за Днестром. Об этом напоминает ему почти все кругом: язык, архитектура и природа, причем образ России приобретает в сознании певца черты частной родины:

Те же милые сердцу белые хаты, те же колодцы с жестяными Христами, как у нас на Украине, те же подсолнухи, кивающие из-за тына, тот же воздух, то же солнце... и птицы. (...)

Все эти Бендеры, Сороки, Оргеевы выглядели как типичные русские «местечки» с неизбежным почтамтом, белой церквушкой, бакалейными лавочками, где пахнет хомутами и дегтем, где продают гвозди и мыло, кнутовища и квас, колбасу и веревки [Вертинский 2018, 128].

В сохраненном в памяти Вертинского образе утраченного дома преобладают визуальные картины. Но не менее важную роль играют и другие сенсорные ощущения, в том числе обонятельные, через которые

⁷ Под влиянием бессарабских впечатлений Вертинский создал свой знаменитый шедевр *В степи молдавнской* (1925).

не только раскрывается сильная эмоциональная связь мемуариста с родной землей, но и подчеркивается ее незаурядность, самобытность и превосходство по сравнению с другими странами:

Каждая страна имеет свой особый запах, который вы ощущаете сразу при въезде в нее. Англия, например, пахнет дымом, каменным углем и лавандой, Америка – газOLIном и жженой резиной, Германия – сигарами и пивом, Испания – чесноком и розами, Япония – копченой рыбой. Запах этот запоминается навсегда, и, когда хочешь вспомнить страну, вспоминаешь ее запах. И только наша родина, необъятная и далекая, оставила на всю жизнь тысячи ароматов своих лугов, полей, лесов и степей... [Вертинский 2018, 191].

В разбросанных по всему миру центрах русской диаспоры Вертинский наблюдал за жизнью эмигрантов, которые, стремясь хотя бы на короткое время забыть о своем трагическом положении, набрасывались, очертя голову, на всевозможные развлечения. Отчаянные попытки выходцев из России повернуть время вспять, почувствовать себя как дома, сопровождало особенно на первых порах «одно желание – забыться. Забыться во что бы то ни стало» [Вертинский 2018, 118]. Следует отметить, что эту свойственную русским беженцам тенденцию изобразила также Надежда Тэффи в своих *Воспоминаниях* (1931), о чем свидетельствует следующий отрывок:

Так и мы. Покупали какие-то «последние лоскутья», слушали в последний раз последнюю оперетку и последние изысканно-эротические стихи, скверные, хорошие – не все ли равно! – только бы не знать, не сознавать, не думать о том, что нас тащат на лед [Тэффи 1989, 273].

Эта попытка русских беженцев создавать условия, напоминающие о счастливых днях прошлого, связана с динамичным процессом своеобразного русифицирования чужого пространства, стремлением придать ему родной характер. По этой причине будь то Константинополь, Берлин или Париж, везде стремительно и в большом количестве возникали русские учреждения, магазины, булочные, кабаре, столовые и многочисленные рестораны, в которых эмигранты не столько легко тратили деньги и убивали время, сколько, как полушутя замечает мемуарист, проявляли своеобразный «патриотизм желудка», на что, между прочим, также обратила внимание Тэффи в стихотворном произведении *Тоска* (1920)⁸. Вертинский воспроизвел эту особую наклонность русских эмигрантов следующим образом:

⁸Тэффи, в свою очередь, так изобразила этот специфический «кулинарный патриотизм»: «Да проследите за беженской братией нашей, / Как ест она русский борщ с русской кашей. / Ведь чтоб так – извините – жрать, / Нужно действительно за родину-мать / Глубоко страдать! / И искать, как спириты с миром загробным, / Общения с ней хоть путем утробным» [См.: Тэффи 2011, III, online].

Сидя в уютном кабинете ресторана, преисполненные любви к покинутой родине, тоскующие по ней и взыскующие ее, эмигранты начинали свои «гастрономические скитания» терпеливо, ласково и любовно. И тщательно. Для начала к столу подавали замороженные бутылки «тройки» – русской заграничной водки. Усевшись в эти «тройки», наши путешественники уже мчались по необъятной Руси! Первой воображаемой остановкой была Астрахань. Какую икру подавали там... [Вертинский 2018, 138].

Подытоживая наши рассуждения, отметим лишь, что согласно специфике жанра в книге *Дорогой длиною...* приоритет отдается памяти мемуариста, поэтому мы имеем дело с индивидуальным восприятием описываемых событий, которые действительно имели место в прошлом либо настоящем мемуариста [Черкашина 2014, online]. Однако, несмотря на большую степень субъективизма, запечатленные в книге образы утраченного дома и чувства тоски и оторванности от родной земли являются одновременно общими для поколения первой волны эмигрантов в целом. Тем не менее, в воспоминаниях Вертинского, которые главным образом создавались в Советском Союзе, очевидны также попытки непризнаваемого страной автора ограничить информацию, которая, с его точки зрения, не соответствует государственным условиям.

Библиография

- Armeev Vladimir. 2007. *Kto vy, artist Vertinskij?* «Neva» № 4. V: <https://magazines.gorky.media/neva/2007/4/kto-vy-artist-vertinskij.html> [Dostup 11 X 2019] [Армеев Владимир. 2007. *Кто вы, артист Вертинский?* «Нева» № 4. В: <https://magazines.gorky.media/neva/2007/4/kto-vy-artist-vertinskij.html> [Доступ 11 X 2019].
- Bel'skaâ Liliâ. 2018. «*Â ne v izgnan'e, â – v poslan'e*». «Novyj Žurnal» № 290. V: <https://magazines.gorky.media/nj/2018/290/ya-ne-v-izgnane-ya-v-poslane.html> [Dostup 26 X 2019] [Бельская Лилия. 2018. «*Я не в изгнание, я – в послание*». «Новый Журнал» № 290. В: <https://magazines.gorky.media/nj/2018/290/ya-ne-v-izgnane-ya-v-poslane.html> [Доступ 26 X 2019].
- Čerkašina Tat'âna. 2014. *Memuarnaâ literatura: sintez memuarnogo i avtobiografičeskogo načal*. «Vestnik Adygejskogo gosudarstvennogo universiteta» № 1(134). V: <https://cyberleninka.ru/article/n/memuarnaya-literatura-sintez-memuarnogo-i-avtobiograficheskogo-nachal> [Dostup 10 X 2019] [Черкашина Татьяна. 2014. *Мемуарная литература: синтез мемуарного и автобиографического начал*. «Вестник Адыгейского государственного университета» № 1(134). В: <https://cyberleninka.ru/article/n/memuarnaya-literatura-sintez-memuarnogo-i-avtobiograficheskogo-nachal> [Доступ 10 X 2019].
- Marčenko Tat'âna. *Pervaa volna èmigracii: russkaâ kul'tura za rubežom*. V: <https://arzamas.academy/materials/1368> [Dostup 4 X 2019] [Марченко Татьяна. *Первая волна эмиграции: русская культура за рубежом*. В: <https://arzamas.academy/materials/1368> [Доступ 4 X 2019].
- Mianowska Joanna. 1998. *Rosyjska literatura emigracyjna i literatura rosyjskiej opozycji wewnętrznej w komentarzach*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP.

- NDiaye Iwona Anna. 2007. *Misja literatury emigracyjnej: («pierwsza fala» emigracji rosyjskiej)*. «Acta Polono-Ruthenica» nr 12: 77-93.
- NDiaye Iwona Anna. 2008. *Hipertrofia tęsknoty za utraconym domem w poezji emigrantów rosyjskich «pierwszej fali»*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.
- Nikolas Faina. 2017. *10 šedevrov russskogo romana*. Varšava: Russkij dom [Николаас Фаина. 2017. *10 шедеворов русского романа*. Варшава: Русский дом].
- Ossowski Stanisław. 1984. *O ojczyźnie i narodzie*. Warszawa: PWN.
- Plotnikova Anna. 2013. *Hudožestvennyj mir Aleksandra Vertinskogo v postëmigracionnyj period*. «Naukovì zapiski Harkìvs'kogo naціонального педагогічного университету ім. Г.С. Сковороди». Seria «Literaturoznavstvo». T. 1. № 2-74: 88-97. V: <http://journals.hnpu.edu.ua/index.php/literature/article/view/2354> [Dostup 26 X 2019] [Плотникова Анна. 2013. *Художественный мир Александра Вертинского в постэмиграционный период*. «Наукові записки Харківського національного педагогічного університету ім. Г.С. Сковороди». Серія «Літературознавство» Т. 1, № 2-74: 88-97. В: <http://journals.hnpu.edu.ua/index.php/literature/article/view/2354> [Доступ 26 X 2019].
- Puškareva Natal'â. 1996. *Vozniknovenie i formirovanie rossijskoj diaspory za rubežom*. «Otečestvennaâ istoriâ» № 1: 53-65. V: <http://nature.web.ru/db/msg.html?mid=1187224> [Dostup 6 X 2019] [Пушкарєва Натал'є. 1996. *Возникновение и формирование российской диаспоры за рубежом*. «Отечественная история» № 1: 53-65. В: <http://nature.web.ru/db/msg.html?mid=1187224> [Доступ 6 X 2019].
- Tëffi. 1989. *Nostal'giâ. Rasskazy. Vospominaniâ*. Leningrad: Hudožestvennaâ literatura. [Тэффи. 1989. *Ностальгия. Рассказы. Воспоминания*. Ленинград: Художественная литература].
- Tëffi Nadežda. 2011. *Sobranie sočinenij v pâti tomah*. Moskva: Knižnyj klub Knigovek. V: <https://ruslit.traumlibrary.net/book/teffy-ss05-03/teffy-ss05-03.html#work003020> [Dostup 10 X 2019] [Тэффи Надежда. 2011. *Собрание сочинений в пяти томах*. Москва: Книжный клуб Книговек. В: <https://ruslit.traumlibrary.net/book/teffy-ss05-03/teffy-ss05-03.html#work003020> [Доступ 10 X 2019].
- Uvarova Elizaveta. 2018. *Sud'ba i pesni Aleksandra Vertinskogo*. V: Aleksandr Vertinskij, *Dorogoj dlinnoû...* Moskva: Izdatel'stvo AST: 7-16 [Уварова Елизавета. 2018. *Судьба и песни Александра Вертинского*. В: Александр Вертинский, *Дорогой длинною...* Москва: Издательство АСТ: 7-16].
- Vertinskij Aleksandr. 1989. *Četvert' veka bez rodiny. Stranicy minuvšego*. Kiev: Muzyčna Ukrajina. V: <https://coollib.com/b/315582> [Dostup 6 X 2019] [Вертинский Александр. 1989. *Четверть века без родины. Страницы минувшего*. Киев: Музична Україна. В: <https://coollib.com/b/315582> [Доступ 6 X 2019].
- Vertinskij Aleksandr. 1990. *Dorogoj dlinnoû...* Moskva: Pravda. V: <https://coollib.com/b/321010/read> [Dostup 6 X 2019] [Вертинский Александр. 1990. *Дорогой длинною...* Москва: Правда. В: <https://coollib.com/b/321010/read> [Доступ 6 X 2019].
- Vertinskij Aleksandr. 2018. *Dorogoj dlinnoû...* Moskva: Izdatel'stvo AST [Вертинский Александр. 2018. *Дорогой длинною...* Москва: Издательство АСТ].
- Zajcev Boris. 1938. *Slovo o Rodine*. «Vozroždenie» (Pariž, 24 iünâ) № 4137. V: http://az.lib.ru/z/zajcew_b_k/text_1938_slovo_o_rodine.shtml [Dostup 4 X 2019] [Зайцев Борис. 1938. *Слово о Родине*. «Возрождение» (Париж, 24 июня) № 4137. В: http://az.lib.ru/z/zajcew_b_k/text_1938_slovo_o_rodine.shtml [Доступ 4 X 2019].
- (online) http://www.kinoglaz.fr/u_fiche_film.php?lang=ru&num=7369 [Доступ 26 X 2019].
- (online) <http://www.domrz.ru/exposition/> [Доступ 26 X 2019].

DOI: 10.31648/an.5222

TRANSMEDIALNE LOSY WYBRANYCH
FRAGMENTÓW XVI- I XVII-WIECZNEJ POEZJI
I PROZY JOHNA DONNE'A JAKO ILUSTRACJA
SPOŁECZNEJ UŻYTECZNOŚCI ŚMIECHU

TRANSMEDIAL EXPLOITATION OF SELECTED PASSAGES
OF JOHN DONNE'S 16TH- AND 17TH-CENTURY POETRY
AND PROSE AS AN ILLUSTRATION
OF THE SOCIAL USEFULNESS OF LAUGHTER

Dorota Gładkowska

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-5223-7662>

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie / University of Warmia and Mazury in Olsztyn

e-mail: dorota.gladkowska@uwm.edu.pl

Keywords: early modern literature, John Donne, transmedia and humour, social function of laughter, philosophical message and comic relief

Abstract: This article indicates the specific manner in which early modern literature is exploited in contemporary media. It focuses on the interaction involving the transposition of philosophical texts to the domain of laughter embedded in the everyday life of the modern recipient. Selected passages of John Donne's (1572-1631) prose and poetry serve to illustrate how an old literary work encourages new creativity, how it transcends the boundaries set by a given epoch, culture and form, to undergo a specific thematic and structural transformation. What seems particularly interesting in this process is the conversion of philosophical sadness into a useful joke incorporated in, inter alia, the transition from meditation to motivation, from inspiration to action. In other words, this article examines laughter provoked at the interface between a profound philosophical message and popular entertainment which combines images and words and activates the intellect as well as the senses and emotions. Such foundations give rise to a transmedia message being socially functional – not only as comic relief, but also as a didactic tool for shaping attitudes.

Celem niniejszego artykułu jest opisanie sposobu eksploatacji tekstów wczesnonowożytnych w dzisiejszych mediach i, tym samym, wskazanie na szczególny wymiar transmedialnej interakcji¹ polegający na wikłaniu dawnej filozofii i literatury w przestrzeń zabawy i śmiechu osadzoną w codzienności współczesnego odbiorcy. Wybrane fragmenty prozy i poezji Johna Donne'a (1572-1631) – angielskiego twórcy utożsamianego z wczesnobarokowym nurtem poezji metafizycznej² – posłużą tu do ukazania, jak XVI- i XVII-wieczne dzieło inspiruje twórczość nową, jak stopniowo odrywa się od swego kontekstu macierzystego³ i przechodzi, ponad granicami czasu, kultur i form, swoistą transformację tematyczną i konstrukcyjną. W przebiegu tego procesu szczególnie interesująca wydaje się sama przemiana filozoficznego smutku w użyteczny żart, wkomponowany również w przejście od medytacji do motywacji, od inspiracji do działania. Przy tym mamy tu do czynienia z sytuacją isticznej komedii, nierzadko groteskową, w tym z komizmem postaci i swoistym humorem sytuacyjnym, widzianym także w zaskakującym sposobie interpretacji tekstów Donne'a i samym kontekście ich wykorzystania.

Pojęcie śmiechu będzie w niniejszym artykule związane z „ogólną refleksją nad zjawiskiem komizmu”⁴ obecnym zarówno w analizowanym wycinku współczesnego obszaru medialnego, jak i w tekstach literackich Johna Donne'a. Innymi słowy, zajmiemy się śmiechem wzbudzonym na styku poważnego przekazu filozoficzno-literackiego i rozrywki popularnej operującej obrazem i słowem, angażującej na równi intelekt, zmysły i emocje. Stworzony na takich podwalinach komunikat intermedialny⁵, szczególnie zabawny w oczach tych, którzy jego głębsze dno są w stanie rozpoznać, staje się intrygujący i funkcjonalny nie tylko jako tzw. *comic relief*, lecz także jako narzędzie motywujące i edukacyjne,

¹ Mam tu na myśli zjawisko współtworzenia swoistej transmedialnej opowieści, nazwane po imieniu po raz pierwszy przez Henry'ego Jenkinsa w monografii pt. *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów* (2007). Zdaniem Jenkinsa opowieść transmedialna jest „wielowątkową i zróżnicowaną historią, która odsłaniana jest na różnych platformach medialnych, przy czym każde medium ma swój oddzielny wkład w tworzenie i rozwijanie fikcyjnego świata” [Jenkins 2007, 260]. Jak zauważa Dominika Kozera, dzięki ciągłej modyfikacji mediów „opowieść (taka) jest cały czas uaktualniana, a jej modernizacja pozwala danemu odbiorcy odkrywać ją na nowo” [Kozera 2016, 74].

² Poezja Donne'a i jemu podobnych XVI- i XVII-wiecznych twórców została w ten sposób nazwana dopiero u schyłku XVIII w. w eseju pt. *Lives of the Most Eminent English Poets* Samuela Johnsona (1781). W czasach poety funkcjonowało bardziej pasujące do charakteru jego wierszy określenie – *strong lines* (esencjonalne wersy – tłum. moje), zważywszy na kompresję sensów i zawilóść semantyczno-konstrukcyjne tych utworów [zob. Gardner 1982, 15].

³ Pod pojęciem kontekstu macierzystego rozumiem „zbiór wszystkich kulturowych, społecznych oraz językowych okoliczności, w których powstał dany utwór” [Markiewka 2013, 3].

⁴ Zob. definicję śmiechu w: Poraziński [2015, 7], zob. też: Dziechcińska [1981].

⁵ Media „rozumiane są przy tym szeroko, zarówno jako środki wyrazu, gatunki artystyczne oraz media elektroniczne” [Bromboszcz 2005], zaś pojęcie intermedialności dotyczy każdego przypadku „zaangażowania więcej niż jednego medium”, objawia się w różnych formach „wpływu drugiego medium, nie tylko jego fizyczn(ej) obecności” [Wolf 1999, 35-36; por. Wasilewska-Chmura 2011, 31].

służące kształtowaniu postaw. Zobaczmy zatem jak, odległe od siebie czasowo, jak też gatunkowo i estetycznie, teksty kultury nawzajem się przenikają.

Medytacyjna proza Donne'a wkracza nie tylko do dzisiejszej poezji, nie tylko do szerzej rozumianej literatury, lecz także wkracza ona w różne obszary tzw. codzienności. Skutecznie scala te z pozoru odrębne obszary i, koniec końców, prowokuje do zabawy słowem, luźnych asocjacji i interpretacji nieprzejmujących się granicami tego, co akceptowalne. Aby zilustrować powyższe stwierdzenie, posłużę się centralnym fragmentem utworu pisanego prozą pt. *Meditation XVII* (Medytacja XVII) (1624) ze zbioru *Devotions Upon Emergent Occasions, and severall steps in my Sicknes* (pisownia oryginalna), który wyszedł spod pióra twórcy w grudniu 1623 roku, kiedy to dochodził on do zdrowia po ciężkiej i nie do końca rozpoznanej chorobie; można rzec, wymykał się z objąć śmierci:

No man is an island entire of itself; every man is a piece of the continent, a part of the main; if a clod be washed away by the sea, Europe is the less, as well as if a promontory were, as well as any manner of thy friends or of thine own were; any man's death diminishes me, because I am involved in mankind. And therefore never send to know for whom the bell tolls; it tolls for thee⁶.

Przytoczony wycinek *Medytacji XVII* odczytuję jako mówiący, w sposób godny filozofa, z jednej strony o wartości ludzkiego życia w wymiarze indywidualnym, z drugiej zaś o współodczuwaniu. Człowiek funkcjonuje bowiem fizycznie i duchowo jako część wspólnoty.

Swoisty dialog ze stwierdzeniem Donne'a: „No man is an island (...)” podejmuje półtora wieku później znany poeta i krytyk literatury Matthew Arnold w wierszu pt. *To Marguerite* (1851). Przeciwwstawia mu obraz odizolowanych od siebie wysp samotnych tkwiących w oceanie życia – motyw samotności i pierwotnej, przemożnej i niezaspokojonej potrzeby bycia we wspólnocie, na który nakłada się przesycona smutkiem świadomość bezkresu istnienia pozostającego poza kontrolą:

Yes: in the sea of life enisl'd,
With echoing straits between us thrown,
Dotting the shoreless watery wild,
We mortal millions live *alone*.

The islands feel the enclasp'ing flow,
And then their endless bounds they know. (w. 1-6) [Arnold 2015, 239;
wyróżnienie w wierszu]

Tym samym motyw główny, który dla celów roboczych nazwę motywem człowieka-(nie)wyspy, oraz podległe mu frazy podlegają weryfikacji, wkraczając w nową epokę ponad granicą dzielącą prozę i poezję, przekaz filozoficzny i liryczny.

⁶ Ponieważ nie wszystkie wybrane przeze mnie utwory literackie zostały przełożone na język polski, aby ujednolicić cytowania, w całym artykule bazuję na wersjach anglojęzycznych.

W czasach nam współczesnych (wiek XX i XXI) tak zainicjowana, na styku rodzajów literackich, debata doświadcza swoistego transmedialnego odrodzenia. O popularności motywu człowieka-(nie)wyspy świadczy chociażby następujący wpis internetowy:

„No man is an island” – sławny wers z *Devotions upon Emergent Occasions* (1624) Johna Donne’a

No Man is an Island (film), 1962 – film wojenny

No Man is an Island (album), 1972 – debiutancki album reggae Dennisa Browna

No Man is an Island, 1955 – książka Thomasa Mertona, mnicha z zakonu trapistów

No Man is an Island, 1953 – odcinek serialu *Hallmark Hall of Fame*

No Man is an Island – piosenka amerykańskiego zespołu Tenth Avenue North

No Man is an Island – piosenka zespołu rockowego *The Script* z albumu studyjnego *Freedom Child*

Nomanisan Island – nazwa miejsca w filmie *The Incredibles* (2004)⁷.

Autorski koncept Donne’a jest wykorzystywany do rozmaitych celów i łatwo poddaje się modelowaniu, nieuchronnie zmierzając do sfery żartu. Można rzec, żyje już własnym życiem, niekiedy zupełnie tracąc kontakt ze swoim źródłem, a nawet jego literackimi wariacjami. Co można uznać za samo w sobie zabawne, stwierdzenie: „Nikt nie jest samotną wyspą. Każdy człowiek jest częścią kontynentu; częścią całości” (tłum. moje), wkomponowane w *Medytację XVII* przez wycieńczonego chorobą anglikańskiego duchownego, zostaje tematycznie skojarzone z pierwszą strofą liryka amerykańskiego poety Edwina Markhama (1852-1940) pt. *A Creed To Mr David Lubin*:

There is a destiny that makes us brothers:
None goes his way alone:
All that we send into the lives of others
Comes back into our own. (w. 1-4) [1950, 18]

by ostatecznie zrodzić skrót myślowy, który staje się ulubionym (hybrydowym) cytatem legendarnego trenera NBA Pila Jacksona: „No man is an island – No man goes his way alone – What you put into the lives of others will be turned into its own”. Tym samym z powodzeniem wpisuje się w sferę nieartystyczną. Przez lata funkcjonuje jako hasło-motto inspirujące znaną drużynę koszykarską, służąc jednoczeniu sportowej społeczności. Naturalną koleją rzeczy jako takie pojawia się w wywiadach o tematyce sportowej i związanych z nimi publikacjach prasowych, jak chociażby *Phil Jackson Q&A: „The ball can’t stop” with Carmelo Steva Serby’ego* z roku 2014 na łamach amerykańskiego tabloidu „New York Post”⁸.

Jak widać, filozoficzno-literacki produkt medytacji Donne’a wyłamuje się z ram słowa pisanego, wkracza w obszar obrazu i dźwięku (filmu i muzyki),

⁷ *No man is an island*. W: https://en.wikipedia.org/wiki/No_man_is_an_island [Dostęp 5 IX 2018]. Tłum. moje.

⁸ <https://nypost.com/2014/09/24/steve-serbys-qa-with-phil-jackson/> [Dostęp 19 V 2019].

by w końcu zaistnieć w postaci słownej zachęty do współdziałania na polu zmagani sportowych: w obszarze rozrywki masowej. Innymi słowy, wymyka się poza granice kultury wysokiej jako powtarzający się echem przekaz ustny⁹. W tym sensie komunikat przewrotnie nawiązuje do swego oryginalnego XVI- i XVII-wiecznego kontekstu, mianowicie do aktów mowy, jakimi były prezentacje tekstów literackich (swoiste ówczesne intermedia), tym bardziej że finalnie służyły one przecież porównywalnym celom – prozaicznym i pragmatycznym, jak chociażby pozyskanie przychylności potencjalnego patrona i zapewnienie sobie miejsca w społecznej hierarchii. Posługując się dzisiejszą terminologią sportową, w której to wspomniany fragment *Medytacji XVII* miejsce dla siebie skutecznie odnalazł, można stwierdzić, że stawką i zarazem miarą skutecznej literackiej rozgrywki było wówczas pozyskanie długoterminowego kontraktu czy sponsoringu¹⁰.

Biorąc pod uwagę upływ prawie czterech stuleci od śmierci Donne'a i zmiany, jakie dokonały się w tym czasie w sferze społecznych uwarunkowań, warto zauważyć mnogość odniesień do dzieł twórcy w dzisiejszych mediach, w szczególności zaś to, że ciągle obracają się one w obszarze polemiki na temat nie tylko kwestii uniwersalnych, takich jak samotność czy śmierć, lecz także sposobu postrzegania relacji międzyludzkich oraz piękna i brzydoty. Wskazane fragmenty *Medytacji XVII* są intensywnie eksploatowane w Internecie. Motyw człowieka-(nie)wyspy doczekał się tu ilustracji różnego typu. Liczne kreskówki i fotografie, bazując na stwierdzeniu Donne'a: „No man is an island (...)”, modyfikują je na przedziwne sposoby. Tekst jest wykorzystywany przez artystów-grafików oraz, co nadaje mu wymiar groteskowy, pozostaje w służbie psychologów i... specjalistów od poprawnego żywienia. Ulubionym przez internautów kontekstem do filozoficznie nacechowanych słów Donne'a staje się wzajemne uwikłanie powagi i żartu, medytacji i rozrywki¹¹.

⁹ Mamy tu do czynienia z przykładem „transmedialn(ego) współtworzenia) opowieści(ci), (...) projekt(owania) i doda(wania) treści na dowolną platformę” (por. cechy opowieści transmedialnej wyszczególnione przez Magdalенę Boczkowską w artykule pt. *Opowieść transmedialna – znak naszych czasów* [Boczkowska 2014, 136]).

¹⁰ Miarą bystrości umysłu, gwarantującego przyszły sukces w polityce i dyplomacji, była umiejętność rozbawienia towarzystwa, wywołania śmiechu tudzież wzruszenia (a najlepiej sprzężenie obu – ukrycie żartu pod płaszczykiem powagi i *vice versa*) zawilościami skomponowanych przez siebie poetyckich wersów. Na tym polu Donne okazał się mistrzem, co potwierdzają jemu współcześni. Na temat koteryjnych uwarunkowań czasów Donne'a oraz jego kariery politycznej zob. Parfitt, *John Donne. A Literary Life* [1989]; Marotti, *John Donne, Coterie Poet* [1986]; zob. też komplementy na temat niezwyklej erudycji, intelektu i horyzontów myślowych poety w: W. Minto, *John Donne* (1880) [*John Donne and the Metaphysical Poets* 2008, 8]. Por. stwierdzenie Jana S. Bystronia na temat Rzeczypospolitej szlacheckiej, która „wydaje się wielkim (...) gwarnym zebraniem towarzyskim”, oraz słowa Jarosława Porazińskiego: „(...) nie może dziwić fakt, że wysoko ceniono wśród jej mieszkańców zarówno poczucie humoru, jak i umiejętność prowadzenia dowcipnej konwersacji czy organizowania zabawy. Należały one po prostu do obyczaju, były czymś niezbędnym w życiu [Bystron 1960, 159; Poraziński 2015, 8].

¹¹ Co ciekawe, podobnego typu przemieszanie zauważymy, odczytując poszczególne wiersze Donne'a z cyklu *Songs and Sonnets* czy *Elegies* – zob. *The Complete English Poems of John Donne* [1988, 47-126, 135-88].

Motyw człowieka-(nie)wyspy świetnie odnajduje się w internetowej sferze żartu¹². Na różne sposoby przekształcany ciągle podejmuje temat ludzkiej samotności, przewrotnie zmierzając, w sposób mniej lub bardziej świadomy, do komunikatu bliższego *To Marguerite* Matthew Arnolda (1851). Zainspirowane przemyśleniami Donne’a internetowe ilustracje obfitują w żartobliwe komentarze sugerujące, że każdy człowiek jest jednak „samotną wyspą”¹³. Jednakże debata zainicjowana w obszarze filozofii i literatury wysokiego lotu ciągle pozostaje żywa i ciągle nierozstrzygnięta¹⁴.

We współczesnym obszarze intermedialnym (przekaz cyfrowy + słowo + obraz) dochodzi do zderzenia filozoficznej *Medytacji XVII* z lirykiem Arnolda, przy czym z gruntu poważna polemika ostatecznie przenosi się w obszar dowcipu, karykatury i groteski. Tu właśnie (skądinąd trafnie ilustrując ekwilibristykę umyslową, jakiej wymaga odczyt niektórych epigramów Donne’a, jak też sam kontekst, w jakim powstała *Medytacja XVII*) obraz wycieńczonego i wychudzonego człowieka zmagającego się z tematem bycia (nie)wyspą staje się synonimem splątania umysłowego: island $\rightleftharpoons$ man¹⁵. Stąd tylko krok dzieli motyw Donne’a od całkowitego odcięcia się od swego źródła. Chociaż, należy zauważyć analogię – to, co bywa regułą w szekspirowskiej tragedii, sprawdza się też w obszarze medium cyfrowego, mianowicie napięcie związane z dylematami postaci domaga się rozładowania, czyli tzw. *comic relief*. Zdanie „No man is an island (...)” zostaje nieuchronnie skojarzone, w sposób na tyle zabawny, że nie powstydziliby się go prześmiewcy z tragedii Szekspira, z problemem otyłości brzusznej i, co za tym idzie, jej szczególnej ekspozycji w kąpieli wodnej¹⁶. Co więcej, myli się ten, kto twierdzi, że motyw w tym momencie całkowicie odrywa się od swoich korzeni. Pozyskawszy nowy sens, zostaje on natychmiast, aczkolwiek podwójnie błędnie (zważywszy na intencje autora i sam typ literatury), skojarzony z poezją Donne’a w sensie ogólnym. Już samo pytanie: „Are you familiar with the poetry of John Donne?” ma przypominać o potrzebie odchudzania, o konieczności zajęcia się sprawą otyłości, bo przecież człowiek wyspą nie jest¹⁷. Tu postawię kropkę. Wkroczyliśmy bowiem w sferę luźnych asocjacji, która jest nieuchronnym skutkiem interakcji w sferze żartu,

¹² Zob. chociażby serię ilustracji, m.in. Benamina Schwartza w: *No Man is an Island Cartoons and Comics*. W: https://www.cartoonstock.com/directory/n/no_man_is_an_island.asp [Dostęp 25 V 2019].

¹³ Zob. serię 44 kreskówek (m.in. Roya Delgado i Boba Mankoffa) w: *Isolations Cartoons and Comics*. W: <https://www.cartoonstock.com/directory/i/isolations.asp> [Dostęp 23 VI 2019].

¹⁴ Warto zauważyć, że debata (bez ostatecznego werdyktu) to gatunek literacki popularny w średniowieczu.

¹⁵ Zob. szkic 15/16 Paula Taylora w: *No Man is an Island Cartoons and Comics*. W: <https://www.cartoonstock.com/directory/i/isolations.asp> [Dostęp 23 VI 2019].

¹⁶ Zob. ilustrację 3/16 Mike’a Baldwina w: *No Man is an Island Cartoons and Comics*. W: <https://www.cartoonstock.com/directory/i/isolations.asp> [Dostęp 23 VI 2019].

¹⁷ Zob. rysunek 1/16 Benamina Schwartza (opublikowany w „The New Yorker”) w: *No Man is an Island Cartoons and Comics*. W: <https://www.cartoonstock.com/directory/i/isolations.asp> [Dostęp 23 VI 2019].

jawi się jako ulubiona rozrywka artystów-grafików i internautów, obfituje w różnego typu obrazy i niezbyt przejmując się błędem. Czyż jednak nie tak samo reagują szekspirowskie postaci z ludu w scenach (np. *Hamleta* czy *Henryka IV*) z kategorii tzw. *comic relief*? W obu przypadkach obeznanie z regułami danego medium pozwala na kreślenie dalekosiężnych analogii, nierzadko z pominięciem etapów przejściowych.

Podobne zależności można zaobserwować, analizując losy końcowych zdań przytoczonego wyżej fragmentu *Medytacji XVII*: „And therefore never send to know for whom the bell tolls; it tolls for thee” (I dlatego nigdy nie pytaj, komu bije dzwon; on bije tobie – tłum. moje). Są one eksploatowane transmodalnie w literaturze i filmie; tu typowym przykładem będzie kultowa powieść Ernesta Hemingwaya pt. *For Whom the Bell Tolls* (1940) czy powstały na bazie tejże obraz filmowy Sama Wooda o tym samym tytule, z rolami głównymi Ingrid Bergman i Gary Coopera. Powyższy cytat funkcjonuje także w roli akompaniamentu (słowno-brzmieniowego, zważywszy na motyw dzwonu) zdjęć o tematyce pogrzebowej, gdzie nieodparcie kojarzy się z internetowymi obrazami ludzi-wysp (nie)samotnych. W artykułach prasowych i na blogach internetowych, nieco zmodyfikowany, służy aktywistom i różnorakim celom politycznym, które zdają się mieć jeden rys wspólny – nawołują do określonego typu społecznego współdziałania (co samo w sobie pozostaje w duchu oryginalnego komunikatu Donne’a)¹⁸. Również w tym przypadku daje o sobie znać swoiste internetowe *comic relief* – autorskie frazy Donne’a pojawiają się bowiem na tle ilustracji w swym wyrazie iście... walentynkowych¹⁹, zapewne wskutek skojarzenia motywu literackiego z powszechnie znanym idiomatycznym wyrażeniem: „serce jak dzwon”. Interaktywne medium cyfrowe ponownie uaktywnia sferę swobodnych skojarzeń, gdzie Donne jest rozpoznawany przede wszystkim jako twórca liryków miłosnych, zaś sam filozoficznie nacechowany fragment *Medytacji XVII* okazuje się wdzięcznym materiałem do „obróbki” słownej. Dzięki nieskomplikowanej składni i powtórzeniom w ciągu wyrazów jednosylabowych wręcz zachęca odbiorcę do wymiany jednostek leksykalnych na inne, przy czym internauci otwierają tu cały wachlarz możliwości. Na bazie zdań Donne’a ilustrują np. – nieprawomocnie, lecz trafnie – więź człowieka i zwierzęcia („the bell tolls” ⇔ the dog barks)²⁰. Ramą spajającą wszystkie obrazy staje się zainicjowany przez Donne’a temat współodczuwania, zaś poszczególne „wątki (są) tworzone za pomocą różnych perspektyw narracyjnych” przez odbiorców komunikatu, szukających rozrywki i śmiechu, w ich własnych kontekstach macierzystych²¹.

¹⁸ Zob. np. Michael Leitman, *The Bell Tolls for Us* (opublikowano w „Huffington Post” 2015). W: [Dostęp 23 VI 2019].

¹⁹ Zob. *Double Quotes*. W: <http://www.doublequotes.net/quotes/john-donne-quotes-any-man-s-death-diminishes-me-because-i-am-involved-in-mankind-and-therefore-never> [Dostęp 23 VI 2019].

²⁰ Zob. *English Language and Usage*. W: <https://english.stackexchange.com/questions/332581/for-whom-the-bell-tolls-origin-of-ask-not-instead-of-never-send-to-know/332771#332771> [Dostęp 23 VI 2019].

²¹ Cytat dotyczy cech opowieści transmedialnej wyszczególnionych w: Boczkowska [2014, 136].

Zaangażowanie odbiorcy w grę językową polegającą na odnajdowaniu śmiechu w dynamice słów i stojących za nimi conceptów czy obrazów jest współtworzeniem alternatywnej płaszczyzny komunikacji niejako nadbudowanej nad warstwą semantyczną tekstu oryginalnego. Przy tym nie należy tego uznać za zjawisko nowe. Wnioski na temat podobnego typu wzbudzającej wesołość leksykalnej „zabawy” można wysnuć, analizując elegię Donne’a pt. *The Anagram*, która nawołuje do poślubienia i pokochania szkaradnej kobiety o imieniu Flavia:

Marry and love thy Flavia for Shee
 Hath all things wherby others bewteous bee.
 For though her eyes be smale, her mouth is great,
 Though they be luory, yet her teethe are leat:
 Though they be dimme, yet She is Light inough,
 And though her harsh haire fall, her skin is rough.
 What though her Cheekes be yellow, her haire is red, (w. 1-7)
 Though all her parts be not in th’ vsuall place
 She hath yet **an Anagram of a good face**. (w. 15-16)²² (wyróżnienie moje)

Poeta odwołuje się tu do popularnej wówczas (nieliterackiej) zagadki, wkomponowując jej reguły w tekst wiersza. Tym samym jego odbiorca zostaje zachęcony do rozwiązania anagramu poprzez przedstawianie liter w obrębie zwrotu: „(a) good face”, co daje wiele semantycznie nacechowanych (aczkolwiek ciągle niedoskonałych) wyników potęgujących odczucie brzydoty, a w najprostszej linii prowadzi do obrazu psiej mordy: *do(o)g face*. Śmiech w ten sposób wzbudzony ulega stopniowaniu, gdy odczytujemy wiersz ponownie i, w zasadzie w każdej linii, odnajdujemy w bezpośrednim opisie Flavii kolejne kolory, kształty i inne zaiste psie atrybuty. Reguła anagramu automatycznie uaktywnia umysł odbiorcy, działający w sferze żartu i równocześnie potęguje doznania zmysłowe stojące za kumulującymi się w wyobraźni obrazami. Dlatego proces tego działania wydaje się cenniejszy niż jego ostateczny wynik. Motyw popularnej zabawy leksykalnej wprowadzony do poezji, jak też wpisany w niego prześmiewczy efekt, są czynnikami stymulującymi, zaś mnogość pozyskanych „produktów” składa się w płaszczyznę znaczeń niejako nadbudowaną nad warstwą semantyczną wiersza. Sprzęgając ze sobą poznanie umysłowe i zmysłowe, motyw staje się skutecznym narzędziem służącym polemice z tradycją petrarkowską i przyjętym przez nią modelem kobiecego piękna. W czasach Donne’a miał zatem wartość zarówno rozrywkową, jak i edukacyjną.

XVI-wieczny sukces wierszy poety, bez wątpienia inspirowanych teatrem elżbietańskim i sprzęgających ze sobą cechy różnych rodzajów, gatunków i form literackich (i nieliterackich)²³, opierał się na wielostronnej interakcji

²² *The Variorum Edition of the Poetry of John Donne* [2000, 217-218].

²³ Na temat obecności różnego rodzaju zagadek i ich kombinacji w wierszach Donne’a zob. Rieke, *Donne’s Riddles* [1984].

z odbiorcą – słuchaczem i czytelnikiem²⁴. Utwory poetyckie Donne’a były prezentowane na głos, przekazywane z rąk do rąk i wielokrotnie przepisywane oraz, jak dowodzą tekstolodzy, przeznaczone do odczytu w sekwencjach²⁵. W powyżej opisanym sensie, zilustrowanym także analizą *Anagramu*, tworzyły one (skrojony na miarę ówczesnych czasów) obszar intermedialnego współdziałania, który w gruncie rzeczy objawiał cechy, jakie można zaobserwować, analizując postawy użytkowników Internetu wobec przedstawionych tekstów dawnych.

Podobnie jak pisana prozą *Medytacja XVII* również wspomniana wcześniej poezja miłosna Donne’a odnalazła swoje miejsce w interaktywnej przestrzeni internetowej. Spójrzmy chociażby na wersy liryku pt. *The Good-Morrow* (*Dzień dobry*) ze zbioru *Songs and Sonnets* (*Liryki i pieśni*):

If ever any beauty I did see,
Which I desir’d, and got, t’was but a dreame of thee. (w. 6-7)
Let sea-discoverers to new worlds have gone,
Let Maps to other, worlds on worlds have showne,
Let us possesse one world, each hath one, and is one. (w. 12-14)
Where can I finde two better hemispheares
Without sharpe North, without declining West? (w. 17-18)²⁶

Słynny epigramatyczny dwuwiersz *Dzień dobry* wynoszący postać kobiety na wyżyny piękna (w. 6-7) oraz następujące po nim wersy kreślące analogie natury geograficznej składają się na jakości estetycznie i motywy, które ulegają przeniesieniu na obraz kobiety-świata. Mapa świata wytatuowana ze szczegółami na nagim ciele kobiety staje się internetową wizualizacją typowego dla XVI-wiecznej poezji metafizycznej skupienia makroświata w mikroświecie relacji dwojga²⁷. Sam dwuwiersz (w. 6-7) dzięki swojej semantycznej elastyczności jest chętnie osadzany w funkcji słownego akompaniamentu fotografii geograficzno-podróżniczych²⁸, tych czysto artystycznych, ale również tych, jak się wydaje, pełniących funkcję reklam – promujących wspinaczkę wysokogórską czy krajobrazy nadmorskie. W tym sensie jest on pozornie sprzeczny z komunikatem wiersza jako całości. Jednak, zachęcając do czynu, do eksploracji świata,

²⁴ Na temat szczególnego zainteresowania Donne’a teatrem elżbietańskim i przełożenia tegoż na pseudosceniczny charakter jego utworów zob. Gardner [1982, 23]; Sloane [2006, 187-216]; Peabworth [1989, 61-75].

²⁵ O ówczesnej modzie na wiersze Donne’a świadczy to, że zachowały się one (przy braku rękopisów autorskich) w postaci licznych odpisów. Dotychczas odnaleziono aż 69 rękopisów wspomnianej elegii: *The Anagram* – zob. *The Variorum Edition of the Poetry of John Donne* [2000, lxi]. Zob. opis badań tekstologicznych w poszczególnych tomach ww. *variorum* [np. *The Variorum Edition...* 2000, lx-xxvii].

²⁶ *The Complete English Poems of John Donne* [1988, 48]. Zob. przekład wiersza na język polski według Stanisława Barańczaka w: *Antologia angielskiej poezji metafizycznej XVII stulecia* [2009, 49]. Tłum. tytułu poetyckiego zbioru – według S. Barańczaka.

²⁷ Zob. *Don: The Good Morrow*. W: <https://stalloysius.instructure.com/courses/2046/pages/don-the-good-morrow> [Dostęp 23 VI 2019].

²⁸ Zob. <https://quote fancy.com/quote/1005780/John-Donne> [Dostęp 23 VI 2019].

także w tym obcym dla siebie kontekście sprzeciwia się bierności, stagnacji, co samo w sobie pozostaje w zgodzie z przekazem liryków poety w sensie ogólnym. W sferze intermedialnych skojarzeń dochodzi, w przewrotny i zabawny sposób, do nałożenia na siebie powyższych obrazów, do przeniesienia reguły czynu nadanej geograficznej skali makro na mikroskalę relacji damsko-męskich. W tym miejscu warto zauważyć, że rozumowanie za pomocą dalekosiężnych i zaskakujących analogii, które jawi się jako atrybut współczesnego odbiorcy przekazu transmedialnego, można rzec – kreślenie analogii do analogii, widziane jako umiejętność tworzenia rzeczy „inteligentnie dowcipnych” (ang. *wit*), to przecież nic innego jak powszechnie rozpoznawana cecha XVI-wiecznej poezji metafizycznej.

Narzucająca się w tym miejscu konkluzja, że mowa u Donne’a jedynie o pięknie relacji międzyludzkich, będących kompresją piękna otaczającego je świata, byłaby jednak dalece niesłuszna. Wbrew etykietce – poezja metafizyczna – chodzi tu raczej o realia, o różnorodność, w której miłość szuka dla siebie miejsca. W tym sensie komunikat Donne’a, ukształtowany na styku poezji i prozy, ciągle kontynuuje dialog z lirykiem *To Marguerite* Matthew Arnolda, wierszem *A Creed* Edwina Markhama czy też zabawnymi internetowymi ilustracjami motywu człowieka-(nie)wyspy. Nawołując do miłości, do czynu, definiuje sposób na przełamanie opisanego wierszem Arnolda impasu – jawiącej się jako niemożliwa do pokonania izolacji „ludzi-wysp samotnych”. W dzisiejszej paradoksalnej rzeczywistości – osamotnienia człowieka w natłoku przekazów medialnych – ta swoista opowieść transmedialna, współtworzona na bazie humoru i groteski, a zainicjowana nacechowaną paradoksem twórczością poety-metafizyka, okazuje się szczególnie aktualna i kształcąca. Trzeba też stwierdzić, że nierzadko przekładając fragmenty utworów Donne’a na konteksty niemające, jak się wydaje, wiele wspólnego z intencją autora, internauci sprzęgają ze sobą motywy ducha i ciała, dodając do tego wymiar społeczny. Tworząc zabawne grafiki ilustrujące samotność i otyłość czy angażując się w zabawy słowne na bazie XVII-wiecznego motywu współodczuwania, pod płaszczykiem żartu przemycają treści filozoficzno-edukacyjne, jak dobry nauczyciel aktywizując na równi intelekt, zmysły i emocje. Tym samym ponownie poruszają się w obszarze cech twórczości, na której bazują, zwanej metafizyczną.

Tego typu synergia wymiarów i płaszczyzn na etapie współtworzenia opowieści, przekraczającej granice kultur, gatunków i form, „w połowie drogi między (...) dwoma biegunami”: artystycznym i estetycznym, twórcy i odbiorcy [Iser 1974, 125]²⁹ czy też „producent(a) i konsument(a)” [Boczkowska 2014, 136], wynika, jak się wydaje, z naturalnego dążenia człowieka do wielowymiarowego poznania zjawisk oraz z intuicyjnego wyczucia skuteczności tegoż na styku racjonalizmu i empiryzmu. Wejście w obszar przemieszania powagi i żartu,

²⁹ Na temat tak rozumianej dwubiegunowości dzieła literackiego czytaj w eseju Wolfganga Isera pt. *The Reading Process: A Phenomenological Approach* [1974].

filozoficznej medytacji i groteski, w końcu nauczania i zabawy, to (poza efektem przełamania monotonii) uniwersalny sposób rozładowania zrodzonego w ten sposób (niekorzystnego) napięcia emocjonalnego. Sam komizm bowiem, „aby mógł wywołać należyty skutek, wymaga (...) chwilowego znieczulenia serca, przemawiając wyłącznie do rozumu” [Bergson 1902, 5] i tym samym pozwalając odzyskać chłodny ogłód zastanych uwarunkowań. Skoro zaś warunkiem koniecznym rozpoznania sytuacji komicznych jest utrzymywanie rozumu „w ścisłej łączności z rozumami innych ludzi”, śmiech skutkuje poczuciem przynależności do grupy [Bergson 1902, 5] i w obrębie tejże służy podtrzymaniu efektywnej komunikacji³⁰. W opisanym przypadku dzieł dawnych służy, analogicznie, przenoszonej ponad granicami epok interakcji na linii: twórca – odbiorca dzieła.

Zjawisko tak rozumianej użyteczności śmiechu rozpoznajemy w dramacie Szekspira i, jak się wydaje, pod tym kątem należy też spojrzeć na jego kontrowersyjne sonety oraz cykle wierszy Johna Donne’a pt. *Songs and Sonnets* i *Elegies*. Warto pokusić się o wyjaśnienie ich (tak często wspomnianego przez badaczy) braku spójności w obszarze prezentowanych postaw i tonu wypowiedzi³¹. Obecność w granicach poetyckiego zbioru w tym sensie sprzecznych ze sobą wierszy bądź ich fragmentów – zderzenie treści poważnych i prześmiewczych, melancholii i drwiny, obrazów estetycznie doniosłych i karykaturalnych, w tym niezwykle piękna i wzbudzającej śmiech brzydoty może jawić się jako funkcjonalne, wtórne wobec intuicyjnie wyczuwanych przez twórcę reguł skutecznej argumentacji (nauczania) lub, inaczej rzecz ujmując, zasad przebiegu procesu poznawczego po stronie odbiorcy poetyckiego komunikatu³². Jak zauważa bowiem Henri Bergson w znanej pracy pt. *Śmiech. Studium o komizmie*, „aby zrozumieć śmiech, trzeba go rozpatrywać w jego właściwym środowisku, tj. w związku ze społeczeństwem, i przede wszystkim określić funkcję jego użyteczności, która jest zarazem funkcją społeczną (...) Śmiech musi odpowiadać pewnym wymaganiom życia zbiorowego, musi więc mieć znaczenie społeczne” [Bergson 1902, 6-7].

Bibliografia

Antologia angielskiej poezji metafizycznej XVII stulecia. 2009. Red. Barańczak S. Kraków: Wydawnictwo a5.

³⁰ W nawiązaniu do terminologii i objaśnień Romana Jakobsona zawartych w pracy pt. *Poetyka w świetle językoznawstwa* [1989, 77-82].

³¹ Z którego wynika powszechna opinia, że poszczególne wiersze Donne’a opisują odizolowane od siebie momenty odczuwania zjawisk (podobnie jak sonety Szekspira), nie składając się na jakąkolwiek spójną wizję miłości; są raczej efektem zmienności nastrojów – zob. np. Waller [1974, 80]; Grierson [1912, 9-10]. Ciekawe studium na temat sonetów Szekspira zob. H. Zbierski [1988].

³² Świadczy o tym także wyraźnie wyczuwalny dialogiczny charakter wierszy Donne’a (monologów dramatycznych) – zob. np. wnioski Williama Rocketta na temat zasad efektywnej dyskusji: *concessio* i *paromologia* odzwierciedlonych w tekście elegii *Change* [1971, 511-512].

- Arnold Matthew. 2005/1851. *To Marguerite, in Returning a Volume of the Letters of Ortis*. W: *Victorian Literature: An Anthology*. Red. Shea V., Whitla W., Chichester: Wiley-Blackwell: 239-240.
- Bergson Henryk. 1902. *Śmiech. Studium o komizmie*. Lwów-Warszawa.
- Boczkowska Magdalena. 2014. *Opowieść transmedialna – znak naszych czasów*. „Postscriptum Polonistyczne” nr 2/14: 125-137.
- Bromboszcz Roman. 2005. *Intermedialność. Pewne podejście do zagadnienia*. W: <http://medium.perfokarta.net/pdf/intermedia.vr.flash.pdf> [Dostęp 1 VI 2019].
- Bystron Jan Stanisław. 1960. *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce wiek XVI-XVIII*. T. 1. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- The Complete English Poems of John Donne*. 1988. Red. Patrides C.A. London: J.M. Dent & Sons.
- Donne John. „Meditation XVII”. 1624. W: <https://www.online-literature.com/donne/409/> [Dostęp 23 VI 2019].
- Dziechcińska Hanna. 1981. *Literatura a zabawa. Z dziejów kultury literackiej w dawnej Polsce*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Gardner Helen. 1982. *Introduction*. W: *The Metaphysical Poets*. Red. Gardner H. Aylesbury: Hazel Watson & Viney: 15-29.
- Grierson Herbert J.C. (red.). 1912. *The Poems of John Donne*. T. 2. Oxford: Oxford University Press.
- Iser Wolfgang. 1974. *The Reading Process: A Phenomenological Approach*. W: *New Directions in Literary History*. Red. Cohen R. Baltimore: Johns Hopkins University Press: 125-146.
- Jakobson Roman. 1989. *Poetyka w świetle językoznawstwa*. Przeł. Pomorska K. W: Jakobson R. *W poszukiwaniu istoty języka 2. Wybór pism*. T. 2. Wyb., red. nauk. i wstęp Mayenowa M.R. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy: 77-124.
- Jenkins Henry. 2007. *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*. Tłum. Bernatowicz M., Filiciak M. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- John Donne and the Metaphysical Poets*. 2008. Red. Bloom H., Cornelius M.G. (b.m): Infobase Publishing.
- Kozera Dominika. 2016. *Zabawa w transmedia: Transmedialność opowieści jako wymóg współczesnej kultury*. „Kultura i Historia” nr 29: 74-87.
- Leitman Michael. 2015. *The Bell Tolls for Us* (publikacja w „Huffington Post”). W: [Dostęp 23 VI 2019].
- Markham Edwin. 1950. *Poems of Edwin Markham*. New York: Harper & Brothers.
- Markiewka Tomasz. 2013. *O kontekście macierzystym*. „Przegląd Humanistyczny” 3(438): 3-10.
- Marotti Artur F. 1986. *John Donne, Coterie Poet*. Madison and London: University of Wisconsin Press.
- Parfitt George. 1989. *John Donne. A Literary Life*. Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- Pebworth Ted-Larry. 1989. *John Donne, Coterie Poetry, and the Text as Performance*. „Studies in English Literature, 1500-1900” vol. 29, no. 1 *The English Renaissance*: 61-75.
- Porazinski Jarosław. 2015. *Staropolska kultura śmiechu. Ludzie – teksty – konteksty*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Rieke Alison R. 1984. *Donne's Riddles*. „The Journal of English and Germanic Philology” vol. 83, no. 1: 1-20.
- Rockett William. 1971. *Donne's Libertine Rhetoric*. „English Studies: A Journal of English Language and Literature” no. 52: 511-512.

- Sloane Thomas O. 2006. *Dr. Donne and the Image of Christ*. „Rhetorica: A Journal of the History of Rhetoric” 2006, vol. 24, no. 2: 187-216.
- The Variorum Edition of the Poetry of John Donne*. T. 2: *The Elegies*. 2000. Ed. Stringer G.A. et al. Bloomington: Indiana University Press.
- Waller Gary F. 1974. *John Donne's Changing Attitudes to Time*, „Studies in English Literature, 1500-1900” vol. 14, no. 1 The English Renaissance: 79-89.
- Wasilewska-Chmura Magdalena. 2011. *Przestrzeń intermedialna literatury i muzyki*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Wolf Werner. 1999. *The Musicalization of Fiction. A Study in the Theory and History of Intermediality*. Amsterdam-Atlanta: GA: Rodopi.
- Zbierski Henryk. 1988. *William Shakespeare*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

DOI: 10.31648/an.5223

JĘZYKOWY OBRAZ MIŁOŚCI
W UJĘCIU TRANSLATORYCZNYM
(NA PODSTAWIE *ZBRODNI I KARY*
FIODORA DOSTOJEWSKIEGO)

THE LINGUISTIC IMAGE OF LOVE
FROM THE PERSPECTIVE OF TRANSLATION
(BASED ON THE ANALYSIS OF FYODOR DOSTOYEVSKY'S
CRIME AND PUNISHMENT)

Joanna Nawacka

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-2694-4216>

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie / University of Warmia and Mazury in Olsztyn

e-mail: joanna.nawacka@uwm.edu.pl

Keywords: linguistic image of the world, feeling, love, Fyodor Dostoyevsky, *Crime and Punishment*, translation

Abstract: Emotions and feelings, which determine mental experiences and activities of individuals, find their reflection in literary works. Love manifests itself externally as a behaviour of an individual, including the language he or she uses to communicate. The article constitutes an attempt to present the linguistic image of the world embodied in a Polish translation from Russian. For that purpose the research material was excerpted from *Crime and Punishment*, a novel by Fyodor Dostoyevsky.

Uczucia i emocje determinują przeżycia psychiczne, implikują działania człowieka i kierują nimi. Emocje to „uczuciowy aspekt świadomości, charakteryzujący się trzema cechami: określonym pobudzeniem fizycznym, określonym zachowaniem ujawniającym emocje świata zewnętrznemu, a także wewnętrzną świadomością uczucia” [Ciccarelli, White 2016, 360]. Wszelkie emocje i uczucia znajdują odzwierciedlenie w twórczości literackiej. Zewnętrznym przejawem

uczuć i emocji, także miłości, jest zachowanie człowieka i jego postępowanie, w tym również język, jakim się posługuje i komunikuje. Artykuł stanowi próbę prezentacji językowego obrazu miłości w przekładzie z języka rosyjskiego na język polski. Materiał badawczy wyekscerpowano z powieści Fiodora Dostojewskiego *Zbrodnia i kara*.

W *Słowniku psychologii* pojęcie miłości jest definiowane jako „intensywne uczucie sentymentu lub pociągu do kogoś, głębsze i silniejsze od lubienia, zwłaszcza kiedy towarzyszy mu przywiązanie natury romantycznej lub erotycznej” [Colman 2009, 397]. Językoznawca Jurij Apresjan definiuje pojęcie miłości następująco: „Uczucie doświadczane przez X-a w stosunku do Y-a, który jest miły X-owi i wzbudza w X-ie pragnienie bycia w kontakcie z Y-iem lub kauzacji dobra dla Y-a” [Apresjan 1995, 110].

Kanadyjski socjolog John Alan Lee zaproponował klasyfikację miłości, uwzględniającą trzy podstawowe typy miłości i trzy pochodne, które mogą się mieszać i tworzyć różne rodzaje i podtypy. Typy podstawowe to: *eros* – miłość erotyczna, namiętna; *ludus* – miłość ludyczna, zabawa, gra; *storge* – miłość przyjacielska; typy pochodne: *pragma* – miłość praktyczna, połączenie miłości ludycznej i przyjacielskiej; *mania* – miłość szaleńcza, namiętna, opętańcza i zaborcza, połączenie miłości *eros* i *ludus*; *agape* – miłość braterska, altruistyczna, połączenie *eros* i *storge* [Colman 2009, 397].

W 1986 roku amerykański psycholog Robert Jeffrey Sternberg sformułował tzw. trójkątną teorię miłości, zgodnie z którą trzy komponenty: namiętność (pożądanie seksualne), intymność (wzajemne zaufanie i dzielenie uczuć) oraz zaangażowanie (dążenie do utrzymania związku), składają się na miłość. W wyniku łączenia wymienionych trzech komponentów powstają różne typy miłości: niemłość – brak składników, lubienie/przyjaźń – tylko intymność, miłość ślepa – namiętność, miłość pusta – samo zaangażowanie, miłość romantyczna – namiętność plus intymność, miłość przyjacielska – intymność plus zaangażowanie, miłość fatalna – namiętność plus zaangażowanie, miłość kompletna – wszystkie trzy komponenty [Colman 2009, 397].

W tradycji europejskiej pojęcie miłości jest rozumiane na cztery sposoby.

Pierwszym jest seks, zmysłowość, libido. Drugim jest *eros* – miłość dążąca do prokreacji lub kreacji, czyli, jak podkreślali Grecy, tęsknota do wyższych form istnienia i więzi między ludźmi. Trzecim jest *philia* – przyjaźń, miłość braterska. Czwarta – to *agape* jak ją nazywali Rzymianie, *caritas* – miłość będąca poświęceniem się dla dobra innych, której prawzorem jest miłość Boga do człowieka [May 1993, 33].

Powieść *Zbrodnia i kara* [1866] Fiodora Dostojewskiego to powieść psychologiczna, w której zostały wnikliwie zobrazowane przeżycia wewnętrzne bohaterów, ich doznania, emocje, pragnienia, potrzeby, motywy, skłonności, relacje z innymi ludźmi, także relacje miłosne. Psychika każdej postaci jest bogata i złożona. Michaił Bachtin, wybitny rosyjski badacz kultury i teoretyk literatury, w swojej monografii *Problemy poetyki Dostojewskiego* [Bachtin 1970] użył w odniesieniu do gatunku tekstów artystycznych pisarza muzycznego

terminu polifonia. Dominantą kompozycyjną powieści polifonicznej¹ Dostojewskiego jest dialog, ściślej polilog, który zachodzi między niezależnymi w stosunku do autora bohaterami. Postaci Dostojewskiego nie odtwarzają poglądów swojego twórcy, lecz przedstawiają mnogość różnorodnych głosów-idei, które niejednokrotnie wykluczają się wzajemnie. Autonomiczne głosy-idee nie są wyizolowane czy zamknięte na głos Drugiego. Ich autonomia opiera się na dialogowej otwartości na „obce słowo” [Бахтин 1972, 3]. Świadomość bohaterów nie ulega reifikacji i nie staje się obiektem świadomości autora. Bohaterowie Dostojewskiego właśnie dzięki swojej podmiotowości sprawiają, że jego utwory stanowią dowód niezwyklej wrażliwości i antropocentryzmu twórczości pisarza [Jaworski 2013, 32].

Miłość w twórczości Dostojewskiego zajmuje ważne miejsce. Rosyjski filozof Nikołaj Bierdiajew jest przekonany, iż miłość stanowi istotny motyw dzieł pisarza:

Cała twórczość Dostojewskiego jest nasycona palącą i namiętną miłością. Dostojewski odkrywa w żywiole rosyjskim zasadę namiętności i lubieżności. Żywioł ludowy, który ujawnił się w chłystowstwie, Dostojewski odkrywa w warstwie inteligencji. Jest to żywioł dionizyjski. Miłość w powieściach Dostojewskiego jest wyłącznie dionizyjska. Ta miłość dręczy człowieka. Droga człowieka u Dostojewskiego jest drogą cierpienia. Miłość według Dostojewskiego jest wybuchem wulkanicznym, wybuchem dynamitu namiętnej żądz człowieka. Ta miłość nie zna prawa i nie zna formy. W niej ukazuje się głębia natury człowieka. Jest w niej ta sama dynamika namiętności, która występuje we wszystkich problemach Dostojewskiego. Jest to ogień pożerający i ognisty ruch [Bierdiajew 2004, 61].

Jest to przede wszystkim miłość tragiczna, która nie prowadzi do zjednoczenia i połączenia mężczyzny i kobiety. Zdaniem Bierdiajewa dzieła Dostojewskiego przedstawiają miłość pozbawioną magii i czaru, miłość, która nie porządkuje życia rodzinnego, wręcz przeciwnie – staje się drogą prowadzącą do zguby. Tragiczny wymiar miłości podkreśla stan kryzysu, w jakim znajdują się bohaterowie Dostojewskiego. Miłość jest wyłącznie tragedią człowieka, która niszczy i dezintegruje ludzką naturę, prowadzi do jego rozpadu, przyczynia się do braku stabilizacji życiowej [por. Grzmot-Bilski 2016, 214-216].

Powieści Dostojewskiego opisują głównie dwa rodzaje uczucia: miłość będącą przejawem pożądania, zmysłowej części człowieka oraz miłość będącą współczuciem, litością. Oba te uczucia tworzą dwa odwieczne bieguny, dwa elementy w całej miłości. Zarówno w pożądaniu, jak i we współczuciu mieszczą się ponadczasowe początki żywiołów, bez których miłość jest niemożliwa. I miłość – zmysłowość, i miłość – współczucie nie znają granic, niczemu nie są podporządkowane, równo spalają i spopielają osobę. Miłość nigdy nie jest zespoleniem i nie doprowadza do pełnego zjednoczenia [por. Бердяев 1991, 69-92].

¹ Więcej o polifonii w twórczości Dostojewskiego zob. w tekście Przemysław Pietrzaka *Na granicy dialogu. Język i etyka w powieści „Zbrodnia i kara” Fiodora Dostojewskiego* [Pietrzak 2003, 282-302].

Szczególnie dogłębnie psychologicznie Dostojewski opisuje miłość zmysłową. „W swojej twórczości Dostojewski ukazuje tragiczną drogę ducha męskiego, co dla niego jest drogą człowieka. Na tej drodze kobieta gra dużą rolę. Jednak kobieta jest tylko pokusą i namiętnością mężczyzny” [Bierdiajew 2004, 63]. Mężczyzna pozostaje z pasją przykuty do kobiety, ale nigdy się z nią nie łączy, nie jednoczy. Dostojewski dowodzi beznadziejnej tragedii miłości. Kiedy pożądanie staje się celem samym w sobie, prowadzi nie tylko do rozpusty, lecz także do zniszczenia osoby, ogień miłości ustępuje lodowatemu zimnu samolubnej samotności, niezdolności do znalezienia drogi do drugiego człowieka. Rozpusta, rozwiązłość jest przeciwieństwem każdego połączenia, zjednoczenia. Rozpusta to rozdzielenie, zamienia przedmiot pożądania seksualnego w środek, a nie cel. Cała fizjologia i psychologia rozpusty budowana jest na tej przemianie środków w cel, na zastępowaniu przyciągania do obiektu miłości przez pociąg do samej sztuki miłości. Miłość do miłości zamiast miłości do osoby – taka jest psychologia rozpusty. W tragedii męskiego ducha kobieta oznacza rozłam. Miłość seksualna, namiętność to utrata integralności ludzkiej natury [por. Бердяев 1991, 69-92].

Centralną postacią utworu *Zbrodnia i kara* jest student Rodion Raskolnikow, wokół którego skupiają się pozostali bohaterowie. W niniejszym artykule analizie językowej zostanie poddana relacja między siostrą Raskolnikowa Awdotią Romanowną, zwaną Dunią, i wdowcem Arkadiuszem Swidrygajłowem, byłym chlebobawcą Duni. Awdotia Romanowna pracowała w domu Swidrygajłowa jako guwernantka i musiała odejść z powodu jego jawnie uwodzicielskich zachowań. I to właśnie zmysłowa miłość Arkadiusza do Duni posłuży jako ilustracja badawczego materiału językowego, który został wyekscerpowany z powieści *Zbrodnia i kara* [Достоевский 2017] i tłumaczeń utworu na język polski dokonanych przez dra J.P. Zajączkowskiego² w 1928 roku [Dostojewski 2015] oraz Czesława Jastrzębca-Kozłowskiego³ w 1955 roku [Dostojewski 1992]. Głównym przedmiotem analizy staną się językowe obrazy miłości w powieści Dostojewskiego oraz ich tłumaczenia na język polski. Celem autorki zaprezentowanego tekstu jest przedstawienie językowego sposobu wyrażania miłości i wskazanie różnic w przekładzie z języka rosyjskiego na język polski.

Tłumaczenie dzieła literackiego to przede wszystkim umożliwienie poznania utworu w języku obcym bez znajomości języka oryginału, to pokonanie barier językowych między narodami. Przed tłumaczem stoi niezwykle trudne zadanie – „rekreowanie w innym języku dzieła istniejącego już w innym

² Dr J.P. Zajączkowski to pseudonim zbiorowy wykorzystywany w okresie 20-lecia międzywojennego i później w kręgach warszawskich literatów. Powieść *Zbrodnia i kara* w przekładzie dra J.P. Zajączkowskiego została wydana w 1928 r. w Warszawie przez Towarzystwo Wydawnicze „Rój”. Historię powstania pseudonimu opisał Melchior Wańkowicz w książce *Tędy i Owędy* w rozdziale *Mityczny doktor Zajączkowski* (Wańkowicz Melchior. 1982. *Tędy i owędy*. Warszawa: Wydawnictwo Iskry). W: https://pl.wikipedia.org/wiki/J.P._Zaj%C4%85czkowski [Dostęp 5 VI 2019].

³ *Zbrodnia i kara*. 1955. Powieść w sześciu częściach z epilogiem. Tłum. Jastrzębiec-Kozłowski Cz. Warszawa.

języku” [Pieńkos 2003, 82]. Tłumacz „powołuje do życia nową wartość kulturalną w nowym kontekście swego języka narodowego” [Pieńkos 2003, 82]. Żaden przekład literacki z powodu różnic między językami nie będzie jedynie kopią dzieła, istotną rolę w procesie przekładu odgrywa interpretacja językowa, stylistyczna, ideologiczna, estetyczna. Tak więc ten sam utwór literacki może mieć kilka różnych i różniących się przekładów [Pieńkos 2003, 84].

Tłumacz dzieła literackiego jest jednocześnie odbiorcą, czytelnikiem i interpretatorem tłumaczonego tekstu. „Na ostateczny kształt tłumaczenia czy przekładu wpływ mają nie tylko wiedza i wykształcenie tłumacza, lecz także jego subiektywne, emocjonalne, społeczne i estetyczne doświadczenia oraz wynikająca z nich wrażliwość na istotę tekstu (...), a także umiejętność interpretacji dzieła literackiego dla potrzeb przekładu” [Krzysztofiak 1996, 37]. Teoretyk przekładu Jiří Levý uważa tłumacza za profesjonalnego czytelnika, który przy pomocy językowych i estetycznych norm społeczności kulturowej przekształca oryginalne dzieło w nowy tekst [por. Krzysztofiak 1996]. Zatem tłumacz powinien świadomie zrekonstruować perspektywę estetyczną i kulturową, zarówno oryginału, jak i własnej epoki, co oznacza „pieczołowite rozszyfrowanie ukrytych w tekście wyjściowym związków z innymi utworami i tendencjami w literaturze i kulturze oraz przetransferowanie tych intertekstualnych zależności do literatury i kultury tekstu docelowego [Krzysztofiak 1996, 38]. Krzysztof Hejwowski natomiast podkreśla, iż „tłumaczenie nie jest operacją na tekstach ani językach, lecz na umysłach – jednym realnym, danym tłumaczowi (jego własnym), i co najmniej trzech (...) wirtualnych, modelowanych przez tłumacza: umyśle autora tekstu, umyśle modelowego odbiorcy tekstu oryginału (lub umysłach modelowych odbiorców tego tekstu) oraz umyśle projektowanego czytelnika przekładu” [Hejwowski 2006, 48].

W teorii przekładu wyróżnia się dwa źródła praktycznej, względnej nieprzekładalności: różnice językowe i kulturowe. Pod pojęciem elementów kulturowych Hejwowski rozumie „takie elementy tekstu, które w sposób szczególny łączą się z kulturą danego kraju” [Hejwowski 2006, 71], zaś różnice językowe występują wtedy, „kiedy tekst wyjściowy zawiera struktury nacechowane językowo, tj. wówczas, gdy wiedza na temat języka wyjściowego (dotycząca jego idiomatyki, polisemii, homonimii, morfologicznego potencjału języka) jest ważną częścią bazy wypowiedzi” [Hejwowski 2006, 105]. Maria Krzysztofiak kwestię przekładalności rozpatruje w obrębie trzech kodów translatorskich: leksykalno-semantycznym, kulturowym i estetycznym (styl, tropy stylistyczne) [Krzysztofiak 1996, 65].

Z pojęciem przekładalności wiąże się także pojęcie ekwiwalencji, to jest „relacji identyczności lub przybliżonej identyczności między jednostkami tłumaczeniowymi dwóch różnych języków, których funkcja dyskursywna jest taka sama lub prawie jednakowa w danym kontekście” [*Terminologia tłumaczenia* 2006, 38]. W szerokim rozumieniu jest to zgodność między tekstem źródłowym, w niniejszym artykule utworem w języku rosyjskim, a tekstem docelowym,

czyli tłumaczeniem powieści na język polski. Gdy obie wersje językowe utworu literackiego przekazują takie samo znaczenie na poziomie językowym, stylistycznym, ideologicznym, estetycznym, zachodzi między nimi ekwiwalencja. Inaczej mówiąc, tekst oryginału i jego przekład „wywołują podobne interpretacje w umysłach swoich odbiorców, a zatem skłaniają ich do odtworzenia stosunkowo podobnych ram czasownikowych, scen, scenariuszy składających się na bazę całej wypowiedzi, do zbudowania podobnego modelu świata przedstawionego w tekście, odwołania się do podobnych elementów wiedzy o świecie, podobnego odczytania modalności tekstu” [Hejrowski 2006, 58].

W praktyce ekwiwalencja oznacza zatem „poszukiwanie w języku docelowym odpowiedniej formy dla przekazania treści i wartości, które wyrażał oryginał” [*Mała encyklopedia...* 2000, 69]. Amerykański tłumacz tekstów biblijnych Eugene Nida wprowadził pojęcie ekwiwalencji formalnej, rozumianej jako mechaniczne odtworzenie właściwości tekstu oryginału, głównie leksykalnych i składniowych, oraz pojęcie ekwiwalencji dynamicznej – przekazanie treści oryginału w języku docelowym z zachowaniem znaczenia i stylu, umożliwiające odbiorcy reakcję zbliżoną do odbiorcy tekstu wyjściowego [por. *Mała encyklopedia...* 2000, 69-70]. Działalność tłumaczeniowa polega więc na doborze różnych, bezustannie modyfikowanych procedur i ciągłym podejmowaniu decyzji.

Materiał badawczy tego artykułu to językowy obraz miłości, językowy sposób wyrażania miłości, który stanowi część pojęcia językowy obraz świata i „jest zawartą w języku, różnie zwerbalizowaną interpretacją rzeczywistości dającą się ująć w postaci zespołu sądów o świecie” [Bartmiński 2006, 12]. Według Janusza Anusiewicza językowy obraz świata „stanowi podsumowanie i zestawienie codziennych doświadczeń i zaakceptowanych przez wspólnotę komunikatywną norm, wartości, sposobów wartościowania oraz wyobrażeń i zestawień wobec rzeczywistości” [Anusiewicz 1999, 263]. Natomiast Renata Grzegorczykowa językowy obraz świata rozumie jako: „strukturę pojęciową utrwaloną w systemie danego języka, czyli w jego właściwościach gramatycznych i leksykalnych realizującą się w języku, za pomocą tekstów wypowiedzi” [Grzegorczykowa 1999, 41].

Uczucie miłości może być wyrażone różnymi słowami. Wyraz *любовь* i wyrazy pokrewne z tym samym rdzeniem *-люб-* bezpośrednio nazywają uczucie miłości. Fragmenty powieści *Zbrodnia i kara* odnoszące się do miłości Swidyrgajłowa do Duni zawierają rzeczownik *любовь*, użyty tylko trzy razy, czasowniki: *любимь* – cztery razy, *полюбимь* – jeden raz, a także pojedyncze użycia wyrazów *любовник*, *любовница* i wyrażenia *любовные преследования*. Oprócz słów z rdzeniem *-люб-* miłość może być nazwana także innymi leksemami. Słownik synonimów języka rosyjskiego *Словарь русских синонимов и сходных по смыслу выражений* [Абрамов, online] przytacza następujące synonimy leksemu *любовь*: (*горячая, беззаветная, бескорыстная, страстная*), *влечение, увлечение, привязанность, склонность, наклонность*,

слабость (к чему), страсть, пристрастие, преданность, тяготение, мания, симпатия, верность, благоволение, благорасположение, благо-склонность, доброжелательство, предрасположение; амур [Абрамов, online]. Także wyraz *любить* ma wiele synonimów: *обожать, чувствовать (питать) любовь к кому, вздыхать по ком, влюбиться в кого, привязаться, пристраститься, приохотиться к кому-чему, быть без ума (без души) от кого, с ума сходить по ком, не надышаться на кого, души не чаять (не слышать) в ком* [Абрамов, online]. Przytoczone słownikowe synonimy uczucia miłości w większości nie znajdują zastosowania w opisie miłości Swidrygajłowa. Jedynie słowo *страсть* zostało użyte dwukrotnie.

Pomimo braku bezpośrednich nazw miłości, odczuwanej przez Swidrygajłowa do Duni, wiele wypowiedzi i opisów dowodzi, iż jest to silne i namiętne uczucie. Miłość Arkadiusza to w tradycji europejskiej seks, zmysłowość, libido; według trójkątnej teorii miłości Sternberga – miłość ślepa, to jest czysta namiętność, i miłość fatalna – namiętność połączona z zaangażowaniem; natomiast zgodnie z klasyfikacją Johna Alana Lee to połączenie dwóch podstawowych typów miłości, *eros* (miłość erotyczna, namiętna) i *ludus* (miłość ludyczna, zabawa, gra), co tworzy typ pochodny miłości – *manię* (miłość szaleńczą, namiętną, opętańczą i zaborczą). To niewątpliwie miłość tragiczna, ponieważ jest niespełniona i jednostronna. Jest to także uczucie niekompletne ze strony Swidrygajłowa, mimo jego namiętności i zaangażowania nie ma w nim intymności, czyli wzajemnego zaufania i dzielenia uczuć. Dunia nie odwzajemnia uczucia Arkadiusza, którego życiem rządzi namiętny i zmysłowy seks. To jest zwierzęce pożądanie seksualne, bez zwracania uwagi na uczucia i pragnienia drugiej osoby. Aczkolwiek w wyniku braku zaspokojenia seksualnego, satysfakcji i spełnienia pojawia się także załazek „czystej” miłości (*eros*), dążącej do prokreacji lub kreacji, czyli tęsknoty do wyższych form istnienia i więzi międzyludzkiej.

Uczucie miłości opisują, potwierdzają i wskazują, oprócz słów bezpośrednio odnoszących się do miłości z rdzeniem *-люб-* i ich synonimów, również słowa, których znaczenie może wiązać się z wyrażaniem uczucia, np. rumieniec, uśmiech, pocałunek. W wielu przypadkach dopiero szerszy kontekst pozwala zdefiniować słowo lub frazę jako wskazujące na uczucie. Język uczuć to nie tylko słowa wyrażające uczucia, lecz także ruch ciała, gesty, wyraz twarzy, spojrzenie, dotyk, głos jako elementy komunikacji. Zatem słowa opisujące elementy pozawerbalne będą słowami, które też wyrażają uczucie miłości.

Dostojewski przedstawia miłość Swidrygajłowa do siostry Raskolnikowa, Duni, na dwa sposoby. Przede wszystkim sam bohater nazywa swoje uczucia wprost, ale także jego zachowanie i postępowanie staje się pośrednim wyrazem tych uczuć. Na początku znajomości tych dwojga jego miłość jest ukryta pod maską obojętności, a nawet wrogości i złości. Zachowanie Arkadiusza i jego uczucia opisuje matka Rodiona w liście do syna (zob. tabelę 1).

Tabela 1. Przykłady językowego obrazu skrytej miłości Swidrygajłowa do Duni (fragmenty z listu Pulcherii Raskolnikowej)

Oryginał	Przekład
Господин Свидригайлов сначала обходился с ней очень грубо и делал ей разные неучтивости и насмешки за столом... [17] ⁴	Swidrygajłow początkowo obchodził się z nią wielce ordynarnie , prawil jej przy stole różne impertynencje i robił docinki ... [24] ⁵ Swidrygajłow z początku traktował ją bardzo ordynarnie , pozwalał sobie na różne niegrzeczności i kpinki przy stole... [32] ⁶
Может быть, он и сам стыдился и приходил в ужас, видя себя уже в летах и отцом семейства, при таких легкомысленных надеждах , а потому и злился невольно на Дуню [17-18].	Możliwe, że sam się tego wstydził i bał, wiedząc przecie, że jest już w podeszłym wieku i ma rodzinę, wobec czego rozumiał też może, że plonne są jego nadzieje , i dlatego właśnie był mimo woli zły na Dunię [25]. Może i sam się wstydził i przerażał, że on, człowiek w latach i ojciec dzieciom, żywi takie płache nadzieje , i właśnie dlatego mimo woli złościł się na Dunię [32].
(...) этот сумасброд давно уже возымел к Дуне страсть , но все скрывал это под видом грубости и презрения к ней [17].	(...) ten wariat już od dawna zapalał do Duni afektem i uczucia swoje ukrywał pod pozorem gburowatości i szyderstwa [25]. (...) ten szalona pała już dawno zaplonał afektem do Duni, lecz ukrywał to pod pozorami gburowatości i lekceważenia [32].

Źródło: opracowanie własne

Matka Raskolnikowa opisuje początkowe zachowanie Swidrygajłowa słowami: *обходился с ней очень грубо и делал ей разные неучтивости и насмешки; злился; под видом грубости и презрения*, które to skrywają inne uczucie: *страсть, при таких легкомысленных надеждах*. Fragmenty z listu Pulcherii w przekładzie Zajączkowskiego i Jastrzębca-Kozłowskiego nazywają uczucie Arkadiusza „afektem”, mimo że słownik podaje polski odpowiednik ‘namiętność’ [*Wielki słownik*... 1986, II, 543]. Obecnie rzeczownik „afekt” to ‘stan silnego wzburzenia’, ale dawniej oznaczał on ‘uczucie sympatii, miłości’ [SJP, online]. Użycie dawnego określenia przenosi czytelnika do XIX wieku, czasu akcji powieści. Afekt w obu wariantach tłumaczenia kryje się za „ordynarnym” zachowaniem pod maską „gburowatości”, „złości”. Jednak już wyrażenie *разные неучтивости и насмешки* zostało w pierwszym tłumaczeniu oddane jako „różne impertynencje i robił docinki”, a w drugim „różne niegrzeczności i kpinki”. Także „nadzieje”, jakie żywił w stosunku

⁴ Wszystkie cytaty w języku rosyjskim wyekscerpowano z wydania: Достоевский Федор. 2017. *Преступление и наказание*. С комментариями Валдиса Эгле. Grīziņkalns.

⁵ Wszystkie cytaty w języku polskim umieszczone w tabeli na pierwszym miejscu wyekscerpowano z wydania: Dostojewski Fiodor. 2015. *Zbrodnia i kara*. Przekł. Zajączkowski J.P. Warszawa: Wydawnictwo MG.

⁶ Wszystkie cytaty w języku polskim umieszczone w tabeli na drugim miejscu wyekscerpowano z wydania: Dostojewski Fiodor. 1992. *Zbrodnia i kara*. Przekł. Jastrzębiec-Kozłowski Cz. Warszawa: Wydawnictwo Puls.

do Duni Swidrygajłow, w pierwszym tłumaczeniu są „płonne” (nieefektywne, nieskuteczne według *Słownika języka polskiego*⁷), a w drugim – „płochę” (1. płochliwy; bojaźliwy; 2. niestały w uczuciach, lekkomyślny)⁸, natomiast w oryginale – *легкомысленные*, czyli „lekkomyślne” [*Wielki słownik...* 1986, I, 534]. Również wyraz *презрение* według słownika [*Wielki słownik...* 1986, II, 198] oznacza ‘pogardę’ lub ‘lekceważenie’. Różnice w tłumaczeniach zawierają się nie tylko w odmiennym przekładzie poszczególnych słów, lecz także całych konstrukcji wyrażań i zdań.

Miłość Arkadiusza przechodzi do fazy jawnej, staje się otwarta, zauważalna, wręcz oczywista. Prawdopodobnie pod wpływem przyjaznej i życzliwej postawy Duni ośmielił się on ujawnić swoje uczucia. Warto jednak zwrócić uwagę, że Swidrygajłow to podstępny i przebiegły człowiek, który konsekwentnie dąży do celu. Jego uczucie do Duni to szaleńcza, namiętna i zaborcza miłość, której nie jest w stanie długo ukrywać. On sam pragnie osiągnąć cel i zdobyć Dunie. Dlatego otwarcie mówi jej o swojej miłości (zob. tabelę 2).

Tabela 2. Przykłady językowego obrazu jawnej miłości Swidrygajłowa do Duni (rozmowa bohaterów)

Oryginał	Przekład
Я вас также люблю ... Я вас бесконечно люблю . Дайте мне край вашего платья поцеловать , дайте! дайте! Я не могу слышать, как оно шумит. Скажите мне: сделай то, и я сделаю! Я все сделаю. Я невозможное сделаю . Чему вы веруете, тому и я буду веровать. Я все, все сделаю! Не смотрите, не смотрите на меня так! Знаете ли, что вы меня убиваете... [236]	Ja także panią kocham ... Kocham panią bezgranicznie . Niech mi pani pozwoli ucalować rąbek swojej sukni, niech pani pozwoli! Niech pani pozwoli! Nie mogę znieść szelestu pani sukni. Zrobię wszystko, co pani każe! Zrobię wszystko! Dokonam rzeczy niemożliwych! Uwierzę w to, w co pani wierzy! Zrobię wszystko, wszystko! Niech pani tak nie patrzy, niech pani tak nie patrzy na mnie! Czy pani wie, że pani mnie zabija... [359]
Я же буду ваш раб ... всю жизнь... я вот здесь буду ждать... [237]	Ja także kocham ... Kocham cię bezgranicznie . Daj mi pocałować rąbek swojej sukni, daj, daj! Nie mogę słyszeć jej szelestu. Rozkaż mi: „Zrób to a to”... w tej chwili zrobię! Zrobię wszystko . Dokażę niepodobieństw. W co ty wierzysz, w to i ja uwierzę. Wszystko, wszystko zrobię! Nie patrz, nie patrz tak na mnie! Czy wiesz, że mnie zabijasz... [452]
	A ja będę pani niewolnikiem ... całe życie... będę czekał tutaj... [359]
	Ja zaś zostanę jej niewolnikiem ... całe życie... Będę czekał tutaj... [453]

Źródło: opracowanie własne

W tych stwierdzeniach Swidrygajłow używa czasownika *любить*, który bezpośrednio wyraża jego miłość, a przysłówki *бесконечно* dodatkowo podkreśla rosnącą intensywność tego uczucia. W obu wariantach przekładu na język polski to bezpośrednie wyrażenie miłości zostało przetłumaczone tak

⁷ <https://sjp.pl/p%C5%82onny> [Dostęp 20 IX 2019].

⁸ <https://sjp.pl/p%C5%82ochy> [Dostęp 20 IX 2019].

samo: „kocham” i „bezgranicznie kocham”. Kolejna wypowiedź bohatera również należy do bezpośredniego sposobu wyrażania uczucia miłości, chociaż bohater mówi tutaj o miłości innymi słowami. Określenie *ваи паб*, zawiera w sobie koncepcję miłości Arkadiusza, miłości całkowicie podporządkowanej Duni, a także życia podporządkowanego tej miłości. Jest gotów podporządkować swoją wolę, działania i uczucia pragnieniom kobiety, którą kocha. Wielokropek odgrywa szczególną rolę w tych zdaniach. Swidrygałow nie wie, co jeszcze powiedzieć, jak zdefiniować i wyrazić ogromną silną miłość, pożądanie do Duni. Brakuje mu słów, które mogłyby wyrazić jego uczucie. Wielokropki obrazują te niedopowiedzenia i jednocześnie wyrażają emocje. Również stwierdzenia *я все сделаю, я невозможное сделаю* dowodzą uczucia bohatera, obrazują postawę pełną poświęcenia i oddania. Swidrygałow jest gotów zrobić wszystko dla Duni, pragnie też jej bliskości, pragnie chociaż „pocałować”/„ucałować” rąbek jej sukni.

Miłość Arkadiusza to miłość bardzo silna, nieustająca, a jednocześnie tragiczna, niezaspokojona. Osiąga najwyższy stopień intensywności w czasie ostatniego spotkania z Dunią. Bohater pragnie przekonać ją do siebie, zdobyć jej serce, chce wiedzieć, czy kobieta go kocha, ponieważ jego przyszłe życie zależy od jej jednego słowa. Swidrygałow pożąda samej Duni i także pragnie dobrego życia dla niej, jest gotów zrobić wszystko, aby tak się stało. Mówi jej o tym szczerze i wprost pyta młodą kobietę o jej uczucia, używając czasownika *любить*. A kiedy bohater powtórnie pyta o to samo, nie może nawet wypowiedzieć słowa *любить* z powodu ogromnego napięcia. Ponownie wielokropek zastępuje ten czasownik i podkreśla uczucia Swidrygałowa (zob. tabelę 3).

Tabela 3. Przykłady językowego obrazu jawnej miłości Swidrygałowa do Duni (ostatnia rozmowa bohaterów)

Oryginał	Przekład
– Так не любишь ? – тихо спросил он [238].	– Więc nie kochasz ? – zapytał cicho [361]. – Więc nie kochasz ? – zapytał z cicha [455].
– И... не можешь?.. Никогда? – с отчаянием прошептал он [238].	– I... nie możesz?... Nigdy? – szepnął z rozpaczą [361]. – I... nie możesz?... Nigdy? – szepnął z rozpaczą [455].

Źródło: opracowanie własne

Opisane fragmenty z tabeli 2 i 3 nie przedstawiają różnic leksykalnych w polskim przekładzie Zajączkowskiego i Jastrzębca-Kozłowskiego. Pojawia się jednak odmiennność w konstrukcji wypowiedzi bohaterów. Swidrygałow i Dunia na początku rozmowy zwracają się do siebie przy użyciu formy grzecznościowej – liczby mnogiej: *Я вас также люблю, Я же буду ваи паб*. Zajączkowski dokonuje wiernego tłumaczenia z zachowaniem formy grzecznościowej: „Ja także panią kocham”, „A ja będę pani niewolnikiem”. Dopiero w miarę wzrostu napięcia emocjonalnego podczas dialogu rozmówcy mieszają formę grzecznościową

z bezpośrednim zwrotem w 2. osobie liczby pojedynczej. Swidrygajłow dąży do zaspokojenia swoich pragnień, a pod wpływem silnych doznań traci równowagę emocjonalną i skraca dystans w stosunku do Duni. Zmienia formy ty, wy, pani, co dodatkowo wzmacnia emocjonalność jego wypowiedzi i determinację w dążeniu do zdobycia młodej kobiety. Przekład Jastrzębca-Kozłowskiego nie zachowuje formy grzecznościowej w każdej wypowiedzi.

Swidrygajłow o swoich uczuciach opowiada także Raskolnikowowi, przed nim nie ukrywa miłości do Duni, a uczucie nazywa wprost (zob. tabelę 4).

Tabela 4. Przykłady językowego obrazu miłości Swidrygajłowa do Duni (rozmowa Swidrygajłowa i Raskolnikowa)

Oryginał	Przekład
(...) одним словом, что и я способен прельститься и полюбить [135]	Jednym słowem i ja mogę ulec pokusie i pokochać [208] Słowem, że i ja jestem zdolny upodobać sobie i pokochać [258]
(...) оправдывая свою любовь к Авдотье Романовне [140],	(...) usprawiedliwiając swoją miłość do Awdotii Romanowny [215], (...) tłumacząc się panu ze swej miłości do pańskiej siostry [267],
(...) я, может, самые почтительнейшие чувства при сем питал, да еще думал обоюдное счастье устроить!.. Разум-то ведь страсти служит [135];	(...) mogłem żywić najszlachetniejsze uczucia i myśleć o stworzeniu obopólnego szczęścia . Wszak rozum jest sługą namiętności [208]; (...) mogłem żywić najszacowniejsze uczucia oraz pragnąć obopólnego szczęścia ! Wszak rozum jest sługą namiętności [258];
(...) у меня началось с самого неудержимого сладострастного порыва [227].	(...) zaczęło się to u mnie od ataku szalonej namiętności [346]. (...) u mnie się to zaczęło od nieokiełznanego zmysłowego porыву [435].
(...) никогда не воображал, что могу дойти до такого иступления [228].	(...) nigdy nie wyobrażałem sobie, że mogę dojść do takiego zapamiętania [347]. Nigdy nie wyobrażałem sobie, że mnie ogarnie takie szaleństwo [437].
До какой степени отупения бешенство может довести человека! [228]	Do jakiego stopnia namiętność może człowieka zaślepić! [347] Do jakiego zamroczenia może człowieka doprowadzić wściekłość ! [437]
(...) я бы тут поклялся в вечной любви , блаженстве и прочее, и прочее. Верите ли, я до того тогда врезался [228],	(...) z miejsca zaprzysiągłbym jej wieczną miłość , wierność i tak dalej. Czy da pan wiarę, że byłem tak dalece zakochany [347]. (...) tutaj poprzysiągłbym jej wieczną miłość , szczęście i tak dalej, i tak dalej. Czy pan uwierzy? Tak się wtenczas rozamorowałem [437].

Źródło: opracowanie własne

Те самые почтительнейшие чувства – „najszlachetniejsze uczucia” / „najszacowniejsze uczucia” to właśnie miłość w rozumieniu Swidrygajłowa. Świadczą o tym wszystkie wypowiedzi bohatera, w których dosłownie nazywa swoje uczucia miłością. Czasownik *полюбить* „pokochać” i rzeczownik *любовь* „miłość” są takimi słowami. Bohater dodatkowo podkreśla siłę i trwałość uczucia przymiotnikiem *вечный* – „wieczna miłość”. Także czasownik *врезался* oddaje miłość Swidrygajłowa, ponieważ właśnie w języku potocznym ma on znaczenie ‘zakochać się’ [*Wielki słownik...* 1986, I, 154]. Zarówno w pierwszym wariantcie tłumaczenia „byłem zakochany”, jak i w drugim – „rozamorowałem się” uczucie miłości zostało nazwane wprost.

Leksem *прельститься* również odnosi się do miłości dzięki połączeniu z czasownikiem *полюбить* w tym samym zdaniu. Słownik języka rosyjskiego podaje następujące znaczenia hasła *прельститься*: ‘1. skusić się, dać się skusić (znieść), ulec pokusie; 2. ulec czarowi, poddać się urokowi, zafascynować się; obdarzyć uczuciem (miłością), zapalać uczuciem (miłością)’ [*Wielki słownik...* 1986, II, 199]. Tłumacz Jastrzębiec-Kozłowski zastosował ekwiwalent niesłownikowy, ale czasownik „upodobać” to dawniej ‘polubić kogoś lub coś’ [SJP, online] i częściowo mieści się w znaczeniowym zakresie *прельститься*.

Swidrygajłow odbiera swoje uczucie jako wielką, silną miłość – pasję, nazywa je wprost „namiętnością” (*страсть*), podkreślając jego zmysłową stronę. Uważa, że uczucie zaczęło się od *сладострастного порыва*. Wyraz *порыв* nie oznacza miłości, ale w połączeniu z przymiotnikiem *сладострастный*, nabiera nowego znaczenia, znaczenia miłości. Leksem *сладострастный* to ‘pożądliwy, lubieżny’ [*Wielki słownik...* 1986, II, 462] i ‘lubieżny, podniecający’ [*Wielki słownik...* 2004, 742], natomiast *сладострастное* ma następujące ekwiwalenty słownikowe: ‘1. pożądanie, pożądliwość, zmysłowość, lubieżność; 2. rozkosz, lubość’ [*Wielki słownik...* 1986, II, 462]; ‘1. pożądliwość/lubieżność; 2. rozkosz’ [*Wielki słownik...* 2004, 742]. Zastosowane warianty przekładu oddają zmysłową naturę miłości Arkadiusza. Bliższy oryginałowi wydaje się „nieokiełznany zmysłowy poryw” niż „atak szalonej namiętności”, chociaż uczucie bohatera to *mania* – miłość szaleńcza, namiętna, opętańcza i zaborcza.

Podobnie szaleńczą miłość Swidrygajłowa obrazuje słowo *бешенство* ‘wściekłość, szal’ [*Wielki słownik...* 1986, I, 69], które bezpośrednio nie jest związane z uczuciem miłości. Tłumacz Zajączkowski to *бешенство* nazwał „namiętnością”, podkreślając tym samym zmysłowość uczucia. Natomiast drugi wariant tłumaczenia zawiera słownikowe tłumaczenie „wściekłość” i tylko szerszy kontekst opowieści Arkadiusza pozwala na odniesienie tego określenia do jego miłości. Porównywalnie leksem *уцмыпление* (‘szał’ [*Wielki słownik...* 1986, I, 440]), przetłumaczone na „zapamiętanie” i „szaleństwo”, opisuje szaleńczą miłość Swidrygajłowa do Duni.

Gdy ten dowiaduje się, że kobieta go nie kocha, mówi o tym Rodionowi. Sam twierdzi, że już jej nie kocha, jednocześnie nie zaprzecza, że coś do niej czuł (zob. tabelę 5).

Tabela 5. Przykłady językowego obrazu braku wzajemnej miłości Swidrygajłowa i Duni (rozmowa Swidrygajłowa i Raskolnikowa)

Oryginał	Przekład
Вы правы, она меня не любит ; но никогда не ручайтесь в делах, бывших между мужем и женой или любовником и любовницей [229].	Ma pan rację, nie lubi mnie. Ale niech pan nigdy nie ręczy w sprawach między małżonkami lub kochankami [348]. Racja, ona mnie nie lubi ; ale niech pan nigdy nie ręczy za to, co się dzieje między mężem a żoną lub kochankiem a kochanką [438].
(...) никакой я теперь любви не ощущаю, н-никакой, так что мне самому даже странно это, потому что я ведь действительно нечто ощущал ... [140]	(...) nie mam żadnego dla niej uczucia , żadnego. Sam się temu dziwię, bo przecież naprawdę czułem coś do niej... [215] (...) teraz żadnej miłości nie odczuwam, żad- -niu-sień-kiej, tak że aż sam się dziwię, bo wszak dawniej coś rzeczywiście odczuwałem ... [267]

Źródło: opracowanie własne

W wypowiedzi Swidrygajłowa używane są rzeczowniki: *любовник* „kochanek” i *любовница* „kochanka”. Są to nazwy osób, które łączy uczucie miłości. I dokładnie tych określeń użył on, opisując uczucia między nim a Dunią, mimo że miłość pojawiła się tylko z jego strony i mimo że potwierdza, iż jego wybranka go *не любит* „nie lubi”. Nie lubi, czy nie kocha? Czasownik „lubić” o znaczeniu ‘czuć do kogoś sympatię’ [SJP, online] również nazywa pozytywne uczucia związane z miłością i w pierwszym fragmencie zastępuje rosyjski czasownik *любить* w obu wariantach tłumaczenia. Wcześniejsza wymiana zdań między Swidrygajłowem i Raskolnikowem pozwala na zastosowanie polskiego czasownika „lubić” w odniesieniu do uczuć Dunieczki. Ona nie tylko nie kocha Arkadiusza, ona nawet go nie lubi. Swidrygajłow także twierdzi, że nie kocha kobiety, jednak to nieprawda. Bardzo trudno mówić mu o swojej niespełnionej miłości, namiętności, więc jego wypowiedź (drugi fragment w tabeli 5) jest urwana, niedokończona. Miłość mężczyzny, w oryginale *любовь*, została w tłumaczeniu Zajęczowskiego nazwana hiperonimem „uczucie”, natomiast wariant przekładu Jastrzębca-Kozłowskiego zawiera bezpośrednie określenie „miłość”.

Uczucia Swidrygajłowa przejawiają się również w jego zachowaniu. W wielu działaniach i wypowiedziach bohatera manifestuje się jego miłość do Duni. Opowiada on Raskolnikowowi o jego siostrze z podziwem, jak o kobiecie, którą kocha (zob. tabelę 6).

Swidrygajłow kocha w Duni wszystko, jej spojrzenie, urodę, zalety, wszystko, co wiąże się z ukochaną, nawet szelest jej sukni. Wykrzyknikowe zdania podkreślają emocjonalność wypowiedzi i uwidaczniają pozytywne uczucia bohatera do kobiety. Oba warianty przekładu zawierają takie same tłumaczenia kluczowych słów: „boskie”, „szelest sukni”, „zalety”. Różnice pojawiają się tłumaczeniu leksemów: *хороша* – „ładna”/„piękna”, *взгляд* – „spojrzenie”/„wzrok” i *сверкать* – „błyskać”/„roziskrzyć się”.

Tabela 6. Przykłady językowego obrazu miłości Swidrygajłowa do Duni (rozmowa Swidrygajłowa i Raskolnikowa)

Oryginał	Przekład
(...) ваша сестрица имеет столько преимуществ , что не мог же и я не поддаться некоторому впечатлению [140].	(...) pańska siostra ma tyle zalet , że i ja nie mogłem pozostać obojętny [215]. (...) siostra pańska posiada tyle zalet , że nie mogłem i ja nie ulec pewnemu wrażeniu [267].
Ну да и Авдотья-то Романовна! [226]	No, ta Awdotia Romanowna! [345] No bo też ta Awdotia Romanowna! [433]
Ох, если бы вы видели, Родион Романыч, хоть раз в жизни глазки вашей сестрицы так, как они иногда умеют сверкать ! [228]	Ach, gdyby pan widział, Rodionie Romanowiczu, choć raz w życiu, jak pańska siostra potrafi błyskać oczami ! [347] (...) żebyś choć raz w życiu widział oczęta swojej siostry, jak one czasem potrafią się roziskrzyć [437].
Черт возьми, зачем же она так хороша ? [227]	Niech to diabli, czemu ona jest taka ładna ? [346] Do diaska, czym ja winien, że jest taka piękna ? [435]
(...) уверяю вас, что этот взгляд мне снился; шелест платья ее я уже наконец не мог выносить [228].	(...) zapewniam pana, że śniło mi się to spojrzenie . Nie mogłem już znieść szelestu jej sukni [347]. Upewniam pana, że mi się ten wzrok śnił; doszło do tego, że już nie mogłem znieść szelestu jej sukni [437].
(...) в вас все божественно ... [234]	(...) wszystko w pani jest boskie ... [356] (...) wszystko w pani jest boskie ... [448]

Źródło: opracowanie własne

Arkadiusz przedstawia Rodionowi swoje marzenia. Pragnie poślubić Dunię, zorganizować, stworzyć „szczęście” dla niej i dla siebie, ponieważ ją kocha. Słowo „szczęście” jest tutaj wyrazem tej miłości (zob. tabelę 7).

W wypowiedziach Swidrygajłowa nie ma bezpośrednich nazw miłości, ale jego postawa świadczy o uczuciu. Bohater twierdzi: *еду добиваться руки* – „jadę ubiegać się o rękę” / „jadę dobijać się o rękę” ukochanej, ma poważne plany w stosunku do Duni. Czasownik *добиваться* został różnie przetłumaczony, oba warianty występują w słowniku [Wielki słownik... 1986, I, 268]. Jednak leksem „ubiegać się” to ‘dążyć do uzyskania lub osiągnięcia czegoś’ [SJP, online], a dobijać się to ‘stukać mocno, chcąc się gdzieś koniecznie dostać’, ale także potocznie ‘osiągnąć coś lub dotrzeć do kogoś po wielu staraniach’ [SJP, online].

Swidrygajłow nie chce, żeby Dunia poślubiła Łużyna, pragnie jej szczęścia i dlatego składa propozycję Raskolnikowowi. Trudno stwierdzić jednoznacznie, czy ta propozycja jest potwierdzeniem miłości, czy próbą jej kupienia.

Tabela 7. Przykłady językowego obrazu miłości Swidrygajłowa do Duni (rozmowa Swidrygajłowa i Raskolnikowa)

Oryginał	Przekład
еще в Москве воображал, что еду добиваться руки Авдотьи Романовны [140]	W Moskwie przekonany byłem, że jadę ubiegać się o rękę Awdotii Romanowny [215] W Moskwie wyobrażałem sobie, że jadę dobijać się o rękę Awdotii Romanowny [267]
(...) да еще думал обоюдное счастье устроить!... [135]	(...) mogłem (...) myśleć o stworzeniu obopólnego szczęścia [208]. (...) mogłem ... pragnąć obopólnego szczęścia! [258]
(...) я попросил бы позволения предложить ей десять тысяч рублей и таким образом облегчить разрыв с господином Лужиным, разрыв, от которого, я уверен, она и сама была бы не прочь, явилась бы только возможность [140].	(...) ośmieliłbym się zapropionować jej dziesięć tysięcy rubli, aby tym sposobem ułatwić zerwanie z panem Łużyńm. Zerwanie, którego – pewny jestem – sama pragnęłaby, gdyby widziała taką możliwość [215]. (...) spytałbym, czy mi raczy pozwolić, bym jej ofiarował dziesięć tysięcy rubli i w ten sposób ułatwił zerwanie z panem Łużyńm, które to zerwanie, nie wątpię, byłoby i po jej myśli, gdyby się nadarzyła możliwość [267].

Źródło: opracowanie własne

Jego ukochana wybiera innego. Jednak Arkadiusz wie, że Łużyn jest złym człowiekiem i Dunia nie będzie z nim szczęśliwa, a on życzy swojej ukochanej kobiecie jak najlepiej. Tłumaczenie czasownika *предложить* jako „ofiarować” może kreślić inną stronę miłości Swidrygajłowa. W wyniku braku spełnienia pojawia się załazek „czystej” miłości, tęsknoty do wyższych form istnienia i więzi międzyludzkiej.

Narrator powieści w opisie Swidrygajłowa również potwierdza jego żarliwe uczucie do Duni. Nie tylko myśli, ale i wygląd zewnętrzny bohatera podczas ostatniego spotkania z ukochaną wyrażają silną miłość (zob. tabelę 8).

Swidrygajłow pragnie Duni całym swoim ciałem. Żarliwa i namiętą miłość wyraża się w jego oczach, w spojrzeniu „błyszczącymi oczami” (*сверкающими глазами*). Płomień (*пламень*) to także metaforyczny obraz tego uczucia. Bohater widzi obiekt swojego uczucia tak „pięknym” jak nigdy dotąd, patrzy na kobietę wzrokiem „gorączkowo-namiętym” (*воспаленно-страстным*). Przekład piątego fragmentu z tabeli 8 Zajączkowskiego odstępkuje od treści oryginału. Tłumacz przebudował zdanie, a określenie *воспаленно-страстный* skrócił do „namiętny” i odniósł nie do wzroku, a do determinacji.

Kolejnym leksemem, który nie nazywa bezpośrednio miłości, ale w powszechnym rozumieniu kojarzy się z umiejscowieniem wszelkiego rodzaju uczuć, jest „serce” (*сердце*). Serce Swidrygajłowa przepelnia miłość do Duni, jednocześnie jego serce cierpi z powodu nieodwzajemnionego uczucia.

Tabela 8. Przykłady językowego obrazu miłości Swidrygajłowa do Duni (słowa narratora powieści)

Oryginał	Przekład
(...) в глазах его уже блистал тот же самый пламень [234],	(...) w oczach miał już ten plomień [355], (...) w oczach jego już pałał ten plomień [448],
(...) начал он с сверкающими глазами , почти шепотом, сбиваясь и даже не выговаривая иных слов от волнения [236].	(...) zaczął prawie szeptem z блывущающимися очами , płacząc się i polykając wyrazy ze zdenerwowania [359]. (...) zaczął z блывущающимися очами , prawie szeptem, tracąc wątek i ze zdenerwowana nie wymawiając niektórych słów [452].
Никогда еще он не видал ее столь прекрасною [237].	Nigdy nie wydawała mu się tak piękna [360]. Nigdy jeszcze nie widział jej tak pięknej [454].
Огонь, сверкнувший из глаз ее в ту минуту, когда она поднимала револьвер, точно обжег его, и сердце его с болью сжалось [237].	Jej palące oczy, gdy podnosiła rewolwer, paliły go po prostu, serce ścisnął bolesny skurcz [360]. Plomień, który buchnął z jej oczu, w chwili gdy podniosła rewolwer, aż go parzył; serce skurczyło mu się z bólu [454].
Он стоял пред нею в двух шагах, ждал и смотрел на нее с дикою решимостью, воспаленно-страстным , тяжелым взглядом [238].	Stał o dwa kroki przed nią, czekał i patrzył na nią z dziką, namiętną determinacją w oczach [361]. Stał o dwa kroki przed nią, oczekiwał i patrzył na nią z dziką determinacją, wzrokiem ciężkim, gorączkowo-namiętnym [455].
Он вспомнил, как ему в то мгновение точно жалко стало ее , как бы сердце сдавило ему... [242]	Przypomnił sobie, że w tamtej chwili zrobiło mu się jej żal, serce mu się ścisnęło... [368] Pomyślał, że wówczas zrobiło mu się jej na chwilę żal, serce mu się ścisnęło... [463]
Мало-помалу давешний образ Дунечки стал возникать пред ним, и вдруг дрожь прошла по его телу [242].	Powoli obraz Duni zamajaczył mu przed oczyma, przeszedł go dreszcz [368]. Z wolna począł się przed nim zarysowywać obraz Dunieczki; przebiegł go dreszcz [463].

Źródło: opracowanie własne

Arkadiusz przekonuje się, że kobieta go nie kocha, ale jego miłość jest tak silna, iż nie może po prostu przestać jej kochać. Jego serce ścisnęło się z bólem (*сердце его с болью сжалось*), gdy uświadomił sobie, że Dunia może go nawet zabić. Przekład na język polski frazy *сердце его с болью сжалось* w obu wariantach „serce ścisnął bolesny skurcz” i „serce skurczyło mu się z bólu” nie odbiega znacząco od oryginału i nie zakłóca odbioru treści. W następnym fragmencie określenie *сердце сдавило ему* zostało przetłumaczone w obu przekładach tak samo – „serce mu się ścisnęło”. Pojawia się jednak różnica w tłumaczeniu frazy *в то мгновение точно жалко стало ее*. Zajączkowski zastosował dokładne tłumaczenie – „w tamtej chwili zrobiło mu się jej żal”, a Jastrzębiec-Kozłowski

przestawił kolejność słów – „zrobiło mu się jej na chwilę żal”. Czy Swidrygajłow poczuł żal w tamtej chwili czy na chwilę?

Arkadiusz do końca myśli i marzy o swojej ukochanej Duni, mimo iż już stracił nadzieję, że ona go kiedykolwiek pokocha. Nadal obraz tej kobiety wzbudza w nim wiele emocji, o czym świadczy dreszcz przebiegający po jego ciele.

Nie tylko sam autor, lecz także inni bohaterowie powieści opowiadają o uczuciach i myślach Swidrygajłowa. Rodion i jego matka oceniają postępowanie i zachowanie zakochanego Arkadiusza (zob. tabelę 9).

Tabela 9. Przykłady językowego obrazu miłości Swidrygajłowa do Duni (list matki Raskolnikowa)

Oryginał	Przekład
(...) осмелился сделать Дуне явное и гнусное предложение [18],	(...) ośmielił się zrobić Duni jawnie bezecną propozycję [25], poważył się zrobić Duni niedwuznaczną a haniebną propozycję [32]
Марфа Петровна нечаянно подслушала своего мужа, умолявшего Дунечку в саду [18],	Marfa Pietrowna przypadkowo podsłuchiwała swojego męża, jak nagabywał Dunię w ogrodzie [25], Marfa Pietrowna niechcący podsłuchiwała, jak jej mąż molestuje Dunieczkę w ogrodzie [32],
(...) господин Свидригайлов одумался и раскаялся и, вероятно пожалев Дуню , представил Марфе Петровне полные и очевидные доказательства всей Дунечкиной невинности [18],	(...) pan Swidrygajłow zreflektował się, żalując tego, co zrobił, i prawdopodobnie litując się nad Dunią , przedstawił Marfie Pietrownie wystarczające i oczywiste dowody niewinności Duni [26], (...) pan Swidrygajłow opamiętał się, poczuł skruchę, widocznie zrobiło mu się żal Duni i przedstawił żonie całkowity i oczywisty dowód, że Dunia Bogu ducha winna [33],

Źródło: opracowanie własne

Matka w liście do Rodiona zauważa jawne amory Swidrygajłowa do córki. Wydaje się, że wyrażenie *гнусное предложение* nie ma nic wspólnego z określeniem uczucia miłości. Jednak matka tak właśnie nazywa tę manifestację uczuć. Jednocześnie informuje syna o uczuciach Swidrygajłowa i o swojej opinii na ten temat. Wyrażenie *явное и гнусное предложение*, brzmiące w języku polskim ‘jawna i nikczemna/podła propozycja’ [*Wielki słownik...* 1986, I, 217] zostało przetłumaczone przez Zajączkowskiego na „jawnie bezecną propozycję”, a przez Jastrzębca-Kozłowskiego na „niedwuznaczną a haniebną propozycję”. Obie wersje przekładu odbiegają od oryginału, zawierają jednak negatywną ocenę zachowania Arkadiusza. Matka Raskolnikowa określa także miłosne starania mężczyzny jako „nagabywanie” i „molestowanie”. W oryginale Pulcheria używa imiesłowu *умолявшего*, utworzonego od czasownika *умолять* o znaczeniu słownikowym ‘błagać’ [*Wielki słownik...* 1986, II, 647]. Wyraz „molestować”,

czyli ‘nakłaniać kogoś do kontaktów niechcianych seksualnych; nagabywać’ [SJP, online] zawęźa znaczenie czasownika *умолять* i jednocześnie pozbawia pozytywnego znaczenia – ‘usilnie prosić o coś’ [SJP, online]. W przekładzie na język polski została również zmieniona część mowy, znaczenie imiesłowu zostało oddane poprzez formy czasownikowe. Podobnie w ostatnim fragmencie z tabeli 9 imiesłów przysłówkowy *пожалев* Jastrzębiec-Kozłowski zamienił na „zrobiło mu się żal”. W tłumaczeniu Zajączkowskiego forma imiesłowu została zachowana, ale użyto innego odpowiednika znaczeniowego „litując się”. Czasownik „litować się”, tj. ‘odczuwać, przejawiać litość, współczuć komuś lub czemuś’ [SJP, online], odnosi się do uczucia litości, a czasownik „pożałować”, tj. ‘poczuć żal z powodu czegoś, co zaszło lub nie zaszło, co minęło lub minie niewykorzystane; okazać komuś współczucie’ [SJP, online], do uczucia żalu. Swidrygajłow żałuje, że Dunia cierpi z jego powodu, że została niesłusznie posądzona o uwodzenie żonatego mężczyzny. Tylko kochający mężczyzna, dla którego kochana kobieta jest najdroższa na świecie, może chcieć uwolnić ją od podejrzeń.

Rodion Raskolnikow również negatywnie ocenia zachowanie Swidrygajłowa, co wyraża w rozmowie ze swoim przyjacielem Razumichinem (zob. tabelę 10).

Tabela 10. Przykłady językowego obrazu miłości Swidrygajłowa do Duni (rozmowa Raskolnikowa i Razumichina)

Oryginał	Przekład
Через его любовные преследования она от них вышла [142],	Na skutek jego zalotów opuściła ich dom [218], Przez jego amory musiała ich opuścić [270],

Źródło: opracowanie własne

Raskolnikow nazywa postępowanie Arkadiusza w stosunku do Duni miłosnymi prześladowaniami (*любовные преследования*). Sam rzeczownik *преследование* ‘prześladowanie’ [*Wielki słownik...* 1986, II, 201] nie budzi w pierwszej kolejności skojarzeń z miłością, ale zachowanie Swidrygajłowa jest powodowane jego miłością do Duni. Przymiotnik *любовные* ‘miłosne’ łączy *преследования* z uczuciem miłości. Także rosyjski słownik *Большой толковый словарь русского языка* [online] odnotowuje znaczenie czasownika *преследовать* ‘стремиться к чему-л., добиваться осуществления чего-л.’, ‘не оставлять в покое, мучить (о мыслях, чувствах)’ i podaje przykład: *Она меня преследует своей любовью* [*Большой...*, online]. W polskim przekładzie zastosowano rzeczowniki „zaloty” i „amory”, które bezpośrednio odnoszą się do miłości, ale nie zawierają pejoratywnego znaczenia „prześladowania” – ‘stałe przykrości, szykany wymierzone przeciwko osobom o innych poglądach, innej wierze itp.’ [SJP, online].

W niniejszych rozważaniach podjęto próbę analizy językowego obrazu miłości w tłumaczeniu na język polski na przykładzie miłości Arkadiusza Swidrygałowa do Awdotii Romanowny. Celem analizy było zwrócenie uwagi na analogie i rozbieżności występujące w wybranych fragmentach tekstu, zawierających określenia miłości. Zaprezentowana analiza pozwoliła sformułować następujące wnioski.

Przedstawiony językowy obraz miłości Swidrygałowa do Duni został oparty przede wszystkim na wypowiedziach samego bohatera. Przytoczone 22 fragmenty to słowa Arkadiusza, w których bohater bezpośrednio nazywa swoje uczucie „miłością” i w których także opisuje swoje myśli, uczucia, zamiary i zachowanie, pośrednio wyrażając miłość. Pozostałe analizowane fragmenty (14) stanowią wypowiedzi Raskolnikowa, jego matki – Pulcherii Raskolnikowej oraz narratora powieści.

Językowy obraz miłości Swidrygałowa do Duni zawiera słowa bezpośrednio nazywające uczucie oraz pośrednio związane z miłością, których znaczenie wyjaśnia szerszy kontekst zdaniowy i tekstowy. Spośród wyekscerpowanych 36 fragmentów opisujących miłość mężczyzny 10 przykładów zawiera nominacje bezpośrednio nazywające uczucie, natomiast 26 cytatów opisuje je pośrednio.

Określenia bezpośrednio nazywające uczucie miłości, do których należą wyraz *любовь* i wyrazy pokrewne z tym samym rdzeniem *-люб-*, przedstawiają nielicznie reprezentowany sposób wyrażania uczucia Swidrygałowa do Duni. W wybranych 36 fragmentach opisujących uczucie miłości rzeczownik *любовь* został użyty tylko 3 razy, a czasowniki: *любить* – 4 razy, *полюбить* – 1 raz. Odnotowane zostały także pojedyncze użycia wyrazów *любовник* i *любвица* oraz wyrażenia *любовные преследования*. Natomiast spośród synonimów leksemów *любовь* i *любить*, podawanych przez słownik synonimów języka rosyjskiego *Словарь русских синонимов и сходных по смыслу выражений* [Абрамов, online], jedynie leksem *страсть* został użyty dwukrotnie.

Przekład reprezentowanych nominacji bezpośrednio wyrażających uczucie miłości nie przedstawiał większych trudności. W języku polskim istnieją równoznaczne odpowiedniki dla rosyjskich słów *любовь*, *любить*, *любовник*, *любвица* – ‘miłość, kochać, kochanek, kochanka’, i zostały one wykorzystane w obu wariantach tłumaczenia. W jednym analizowanym fragmencie czasownik *любить* został przetłumaczony na ‘lubić’. Zastosowanie przez obu autorów przekładów tego znaczenia może wynikać z szerszego kontekstu tekstowego i odniesienia uczucia bohaterki tylko do jego części, początku uczucia. Również pojęcie *любовь* „miłość” jedynie raz zastąpił hiperonim „uczucie”, a *страсть*, zazwyczaj tłumaczony jako „namiętność”, zastąpił rzeczownik „afekt”. Znaczenie wyrażenia *любовные преследования* zostało oddane przez rzeczowniki „zaloty” i „amory”. Tak więc zastosowane w obu przekładach ekwiwalenty w obrębie nominacji bezpośrednio odnoszących się do uczucia miłości nie odbiegają od definicji słownikowych poszczególnych wyrazów.

Nominacje pośrednio opisujące uczucie miłości Swidrygajłowa do Duni to m.in. leksemy z języka rosyjskiego *счастье, чувства, поцеловать, преумощства, божественно, шелест платья, пламень, сверкающие глаза, прекрасная, раб*, które znajdują swój bliski ekwiwalent w języku polskim w obu wariantach tłumaczenia: „szczęście”, „uczucia”, „pocałować/ucalować”, „zalety”, „boskie”, „szelest sukni”, „płomień”, „błyszczące oczy”, „piękna”, „niewolnik”. Rozbieżności między oryginałem i wariantami tłumaczenia pojawiają się w 15 cytatach pośrednio opisujących miłość Swidrygajłowa.

Osobny problem badawczy stanowią rozbieżności zachodzące między oryginałem i tłumaczeniami w obrębie konstrukcji gramatycznych i składniowych, których analiza nie była celem niniejszego artykułu, a które także warto rozpatrzyć.

Bliskość kulturowa, chociaż nie gwarantuje doskonałości przekładu, znacznie go ułatwia. Jednak relacja pomiędzy słowem autora i słowem tłumacza nie zawsze jest obrazem doskonałej harmonii czy bezkrytycznej akceptacji. Czasami przekład degraduje autora i wydobywa z cienia tłumacza, czyniąc go twórcą równoprawnym z autorem dzieła. „Przekład jest zawsze tylko przekładem, nie jest dziełem oryginalnym. Jednakże można się zbliżyć do oryginału i to na wszystkich jego poziomach: stylistycznym, semantycznym, kulturowym, estetycznym, terminologicznym itd.” [Pieńkos 2003, 77]. Tłumaczenie dzieła literackiego powinno mieć jeden cel, jakim jest stworzenie tekstu jak najbardziej zbliżonego do oryginału. Wszystkie odstępstwa od oryginalnego tekstu tworzą w różnym stopniu nowy utwór, któremu tłumacz nadaje nowy ton i brzmienie.

Bibliografia

- Abramov Naum. 2002. *Slovar' russkikh sinonimovi shodnyh po smyslu vyraženij*. Pečatnoe izdanie Moskva: Russkie slovari, 1999 [Абрамов Наум. 2002. *Словарь русских синонимов и сходных по смыслу выражений*. Печатное издание Москва: Русские словари, 1999]. W: <http://gramota.ru/> [Dostęp 12 VI 2019].
- Anusiewicz Janusz. 1999. *Problematyka językowego obrazu świata w poglądach niektórych językoznawców i filozofów niemieckich XX wieku*. W: *Językowy obraz świata*. Red. Bartmiński J. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej: 261-189.
- Apresjan Jurij D. 1995. *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*. Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Bachtin Michaił. 1970. *Problemy poetyki Dostojewskiego*. Przeł. Modzelewska N. Warszawa: PIW.
- Bahtin Mihail M. 1972. *Problemy poetiki Dostoevskogo*. Moskva: Hudožestvennaâ literatura [Бахтин Михаил М. 1972. *Проблемы поэтики Достоевского*. Москва: Художественная литература].
- Bartmiński Jerzy. 2006. *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

- Berdâev Nikolaj A. 1991. *N.A. Berdâev orusskoj filosofii*. Ekaterinburg: Izdatel'stvo Ural'skogo Universiteta [Бердяев Николай А. 1991. *Н.А. Бердяев о русской философии*. Екатеринбург: Издательство Уральского Университета].
- Bierdiajew Mikołaj. 2004. *Światopogląd Dostojewskiego*. Przeł. Paprocki H. Kęty: Wydawnictwo Antyk.
- Bol'soj tolkovyj slovar'rusского âzyka*. 1998/2014. Gl. red. Kuznecov S.A. Sankt-Peterburg: Norint [*Большой толковый словарь русского языка*. 1998/2014. Гл. ред. Кузнецов С.А. Санкт-Петербург: Норинт]. W: <http://gramota.ru/> [Dostęp 12 VI 2019].
- Ciccarelli Sandra K., White J. Noland. 2016. *Psychologia*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Colman Andrew M. 2009. *Słownik psychologii*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dostoevskij Fedor. 2017. *Prestuplenie i nakazanie*. S kommentariâmi Valdisa Ėgle. Grīziņkalns [Достоевский Федор. 2017. *Преступление и наказание*. С комментариями Валдиса Ėгле. Grīziņkalns].
- Dostojewski Fiodor. 1992. *Zbrodnia i kara*. Przeł. Jastrzębiec-Kozłowski C. Warszawa: Wydawnictwo Puls.
- Dostojewski Fiodor. 2015. *Zbrodnia i kara*. Przeł. Zajączkowski J.P. Warszawa: Wydawnictwo MG.
- Grzegorzczkova Renata. 1999. *Pojęcie językowego obrazu świata*. W: *Językowy obraz świata*. Red. Barmiński J. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej: 39-46.
- Grzmot-Bilski Grzegorz J. 2016. *Mysterium iniquitatis. Bierdiajew i Dostojewski*. „Filo-Sofija” nr 34(3/I): 199-218.
- Hejrowski Krzysztof. 2006. *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jaworski Mateusz. 2013. *Polifoniczna struktura tekstu artystycznego Fiodora Dostojewskiego w kontekście psychologii głębi Carla Gustava Junga na materiale powieści Zbrodnia i kara*. „Kultury Wschodniosłowiańskie – Oblicza i Dialog” t. 3: 27-36.
- J.P. Zajączkowski. W: https://pl.wikipedia.org/wiki/J.P._Zaj%C4%85czkowski [Dostęp 5 VI 2019].
- Krzysztofiak Maria. 1996. *Przekład literacki we współczesnej translatoryce*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Lewicki Roman. 2017. *Metody, techniki i strategie w procesie tłumaczeniowym: Próba porządkowania terminologii przekładoznawczej*. „Konińskie Studia Językowe” 5(3): 357-365.
- Mała encyklopedia przekładoznawstwa*. 2000. Red. Dąbbska-Prokop U. Częstochowa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Języków Obcych i Ekonomii „Educator”.
- May Rollo. 1993. *Miłość i wola*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Mirowicz Anatol, Dulewiczowa Irena, Grek-Pabisowa Iryda, Maryniakowa Irena. 1986. *Wielki słownik rosyjsko-polski*. T. I, II. Moskwa-Warszawa: Wydawnictwo Russkij Jazyk- Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna.
- Ordudary Mahmoud. *Techniki, strategie i metody tłumaczeniowe*. Tłum. Poźniak A. W: http://mlingua.pl/pol/czytelnia/technologie_tlumaczeniowe1,techniki_strategie_i_metody_tlumaczeniowe_mahmoud_ordudary_tlum_agnieszka_pozniak_,a,641.html [Dostęp 29 II 2020].
- Pieńkos Jerzy. 2003. *Podstawy przekładoznawstwa. Od teorii do praktyki*. Kraków: Kantor Wydawniczy ZAKAMYCZE.
- Pietrzak Przemysław. 2003. *Na granicy dialogu. Język i etyka w powieści „Zbrodnia i kara” Fiodora Dostojewskiego*. „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 2/3 (80/81): 282-302.

- Salich Hanna. 2018. *Techniki i strategie tłumaczenia neologizmów autorskich*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Słownik języka polskiego PWN*. W: <https://sjp.pwn.pl/> [Dostęp 20 IX 2019].
- Terminologia tłumaczenia*. 2006. Red. Delisle J., Lee-Jahnke H., Cormier C.M. Tłum. Tomaszewicz T. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Wielki słownik rosyjsko-polski z kluczem polsko-rosyjskim*. 2004. Red. Wawrzyńczyk J. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN SA.
- Wierzbicka Anna. 1971. *Kocha, lubi, szanuje. Medytacje semantyczne*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Zaron Zofia. 1985. *Wybrane pojęcia etyczne w analizie semantycznej (Kochaj bliźniego swego)*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Żuk Grzegorz. 2010. *Językowy obraz świata w polskiej lingwistyce przełomu wieków. W: Przeobrażenia w języku i komunikacji medialnej na przełomie XX i XXI wieku*. Red. Karwatowska M. i Siwiec A. Chełm: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa: 239-257.

DOI: 10.31648/an.5224

MUZYCZNO-SYNESTEZYJNA PRZESTRZEŃ
MARINY CWIETAJEWEJ
W ESEJU AUTOBIOGRAFICZNYM
MATKA I MUZYKA

MARINA TSVETAeva's MUSICAL AND SYNAESTHETIC
SPACE IN *MY MOTHER AND MUSIC*,
HER AUTOBIOGRAPHICAL ESSAY

Grzegorz Ojcewicz

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-5909-270X>

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie / University of Warmia and Mazury in Olsztyn

e-mail: grzegorz.ojcewicz@uwm.edu.pl

Keywords: Marina Tsvetaeva, music, synesthesia, childhood, poetry, toxic mother

Abstract: The author presents Marina Tsvetaeva's musical and synaesthetic space on the basis of *My Mother and Music*, her autobiographical essay. Synaesthesia, although present in the life of Tsvetaeva as a young child and adult poet, is not especially depicted in this particular piece of work. The writer chose her memories which encompass a significant period of time from her birth to her 42nd birthday as her main narrative focus. The musical sphere of the young child was presented through the piano and its attributes (the keyboard, pedals, music stand, metronome, notes, piano stool), which were a source of various – both positive and negative – experiences for this sensitive girl. Marina Tsvetaeva's mother, unfulfilled as a pianist, undoubtedly played a toxic role in her musical education. Maria Tsvetaeva "drowned and killed her daughters with music", making them feel an organic resistance towards required physical and mental efforts far too great for their age. The situation changed after her mother's death when Marina could pour all her love for music into incredibly original lyric poetry, becoming one of the greatest writers of the 20th century.

Są siły, których nie może nawet w takim dziecku przemóc nawet taka matka.
[Цветаева 1994-1995, VII]¹

O muzyczno-synestezyjnej przestrzeni Mariny Cwietajewej (1892-1941), wypełniającej dzieciństwo pisarki i wpływającej istotnie na lata dorosłego jej życia, pisze ona sama w eseju autobiograficznym *Matka i muzyka* (*Мать и музыка*). Esej powstał w 1934 roku i został opublikowany po raz pierwszy we Francji w styczniowym numerze opiniotwórczego emigracyjnego czasopisma „Современные записки” („Sovremennye zapiski”) [Цветаева 1935, 242-266]. Ponieważ jest to wypowiedź odautorska, można przyjąć, że zawarte w niej informacje odznaczają się najwyższym stopniem wiarygodności, chociaż są nacechowane subiektywnością piszącej. W 1934 roku Cwietajewa miała 42 lata, była w pełni ukształtowaną osobowością jako człowiek i charyzmatyczną literacką indywidualnością Srebrnego Wieku. Trudno powiedzieć, co stanowiło pierwszy i najsilniejszy impuls do napisania tego wspomnienia. Nostalgia? Świadomość przeminięcia młodości? A może złożone relacje z pierworodną córką Ariadną (1912-1975), 22-letnią wówczas kobietą dążącą zdecydowanie do usamodzielnienia się i pragnącą powrócić do ZSRR, przyczyniły się w decydującej mierze do sięgnięcia pamięcią do swojej przeszłości, by od dnia narodzin aż po śmierć matki i dorosłe życie w Rosji oraz na emigracji prześledzić więzi z Marią Aleksandrowną Cwietajewą (1868-1906) oraz by w formie katartycznego tekstu spróbować zamknąć niełatwy rozdział własnej biografii?

Upředzając ewentualne zarzuty dotyczące poprawności metodologicznej lub kompozycyjnej swojej wypowiedzi, pragnę zaznaczyć, iż zgodnie z tytułem artykułu przedmiotem rozważań czynię muzykę i synestezję. Muzyki jest w tym eseju autobiograficznym niewspółmiernie więcej niż synestezji. Dlatego muzyka znajduje się na pierwszym miejscu, synestezja – na drugim, w tle; i choć objętościowo skromna, jednak jest obecna. Dlatego główny ciężar badawczy przenoszę w sposób naturalny na muzyczne odniesienia w analizowanym utworze, synestezji zaś poświęcam mniej uwagi, nie ignorując jej, a traktując proporcjonalnie względem jej zawartości w tekście. Występujące w *Matce i muzyce* fragmenty związane z asocjacjami sensorycznymi nie dają bowiem w moim odczuciu podstaw do głębszego rozwijania tego zagadnienia, jeżeli nie chcemy uruchomić subiektywnych pokładów spekulacyjnych. Strukturę mojej wypowiedzi wyznacza zatem rozbiór poszczególnych elementów muzycznych i synestezyjnych występujących w utworze Mariny Cwietajewej uporządkowanych według określonego klucza narracyjnego, który stanowi właśnie metodę badawczą. Wiedza na temat literatury dotyczącej danego szkicu Cwietajewej

¹ Tu i dalej wszystkie cytaty z *Matki i muzyki* w tłumaczeniu autora pochodzą z jednego źródła [Цветаева 1994-1995, VII].

jest wśród rusycystów polskich znikoma, lecz powoli się to zmienia². Nie należy także mylić stanu rozpoznania badawczego związanego z idiolektem pisarki, gdyż te aspekty zostały wystarczająco ciekawie i bogato przedstawione chociażby w pracy Eleny Janczuk [2013] i stanowią cenną bazę do pogłębionych obserwacji warsztatu poetyckiego Cwietajewej, z naukowymi wynikami badań nad autobiograficznymi wynurzeniami pisarki, jak np. w *Matce i muzyce*.

Zrozumiałe, że ani dnia własnych narodzin, ani tego wszystkiego, co działo się do ukończenia przez Marinę określonego wieku, zwykle trzech-czterech lat, pisarka nie mogła raczej doskonale pamiętać, a zatem w swoim utworze oparła się na wiedzy uzyskanej przede wszystkim od najbliższych, matki i ojca, gdy sięgała pamięcią do najodleglejszego okresu swojego dzieciństwa³. W autobiografii jako gatunku literackim podmiot może się skupić na przedstawieniu własnych relacji ze światem zewnętrznym, umieszczając w nim punkt ciężkości swoich doświadczeń, albo na odsłonięciu życia wewnętrznego „ja” i ujawnieniu intymnej sfery osobistej biografii, łącznie ze skrytymi myślami i marzeniami [Głowiński, Kostkiewiczowa i in. 2002, 32-33]. W przypadku omawianego tekstu mamy do czynienia z własnym częściowym życiorysem, wypowiedzią dojrzałej bohaterki, która przedstawia przeżycia i przemyślenia na temat roli muzyki w jej biografii literackiej [*Słownik rodzajów...* 2006, 51]. Dominującą postacią w muzycznym świecie Mariny Cwietajewej stała się jej matka, Maria Aleksandrowna, odpowiedzialna w głównej mierze według mnie za dziecięce lęki, które nie opuściły poetki do końca życia, czyniąc to życie chwilami mocno traumatycznym.

Pierwsze istotne, a przy tym negatywne wspomnienie związane z matką wiąże się z wyrażeniem przez Marię Cwietajewą niespełnienia, gdy „zamiast oczekiwanego, z góry przesądanego, prawie nakazanego syna Aleksandra”⁴, przyszła na świat „tylko” Marina. Wtedy matka „drażliwie nabrawszy powietrza, powiedziała: «Ostatecznie, będzie pianistka»”⁵. I już w tym otwierającym esej zdaniu znalazły się pierwsze boleśnie brzmiące nuty w postaci zwrotów czy wyrażeń, w których Cwietajewa określała źródła swojego dyskomfortu

² Np. Iryna Betko (UWM) przygotowała do druku artykuł *Структура художественного пространства в автобиографическом очерке Марины Цветаевой „Мать и музыка”*, który przedstawiła na olsztyńskiej konferencji emigrantologicznej w październiku 2019 r.

³ Zdaniem psychologów „Chociaż dziecko 2- i 3-letnie nie potrafi jeszcze lokalizować swoich wspomnień w czasie, to jednak zapamiętuje doskonale i potrafi przechowywać w pamięci przez długie miesiące, a nawet nieraz nawet lata, zarówno przykre, jak i przyjemne przeżycia; stanowi to jeden z poważnych czynników kształtowania się jego postawy uczuciowej. **Wiele ujawnionych później urazów i konfliktów emocjonalnych ma swoje początki właśnie w tym okresie rozwojowym**” [Przetacznikowa, Spionek 1975, 386-387; podkr. G.O.]. Zob. jeszcze [Szewczuk 1984].

⁴ Wybór imienia dla chłopca mógł wynikać z sympatii Marii Meyn do własnego ojca, Aleksandra Meyna. Poza tym zwyczaj nadawania potomkom męskim imion dziadków był mocno zakorzeniony w tradycji rosyjskiej.

⁵ Sytuacja ta powtórzyła się po dwóch latach, gdy zamiast spodziewanego Kirilla urodziła się druga córka, Anastazja (1894-1993), której przyszłość Maria Cwietajewa także chciała wiązać z karierą pianistki.

psychicznego z powodu nienadążania za zbyt dużymi, jak na wiek małego dziecka, oczekiwaniami Marii Aleksandrowny („zamiast oczekiwanego”, „urodziłam się tylko ja”).

Tego faktu, tj. zarówno sceny własnych narodzin, jak i słów rodzicielki, oraz tego, co się działo z roczną dziewczynką, poetka nie mogła najprawdopodobniej znać z autopsji. Z relacji Marii Aleksandrowny lub ojca, Iwana Władimirowicza Cwietajewa (1847-1913) dowiedziała się zatem, że pierwszym jej słowem, całkowicie pozbawionym w odbiorze malucha znaczenia, lecz wypowiedzianym przez niego wyraźnie, była „gama”. Fakt ten został uznany przez matkę (ale tylko przez nią!) za znak z niebios, który upoważniał do rozpoczęcia bardzo intensywnej edukacji muzycznej małej Mariny, od której oczekiwano rezultatów bliskich talentowi samego Mozarta. Odtąd „do-re-mi” i następne składniki gamy staną się najczęściej powtarzanymi sylabami przez matkę do Musi, bo tak nazywano zdrobniałą Marinę. Po latach, ciągle przeżywając przeszłość, poetka napisze:

To do-re wkrótce przemieniło się we mnie w ogromną, wypełniającą mnie w połowie, księgę – „kęgsię”⁶, jak mówiłam, na razie tylko jej „księgi”, w wieko, lecz o takiej sile i przerażeniu złoto wydobywające się z tego fioletyzmu, że **do dzisiaj we mnie** w jakimś określonym samotnym *undynowym*⁷ zakątku serca – **żar i przerażenie**, niczym to mroczne złoto, roztopiwszy się, **osiadło na samym dnie serca i stamtąd na skutek najmniejszego dotknięcia unosi się i zalewa mnie całą aż po oczy, wypalając łzy** [Цветаева 1994-1995, VII; pogr. G.O.].

Tak więc *żar i przerażenie* (ros. „жар” i „жуть”) niczym „mroczne złoto” w połączeniu z „fioletyzmem” osiadły od tej chwili na dnie dziecięcego serca. Niewykluczone, że egzaltacja poetki, przeradzająca się niekiedy w napady hysterii, a więc zachowania typowe dla jej dorosłego życia, ma swoje źródło właśnie tutaj, w początkowym okresie kształtowania się rozwoju emocjonalnego dziecka.

Matka cieszyła się z dobrego słuchu pierworodnej córki, i „mimo woli” chwaliła, lecz po każdym niekontrolowanym okrzyku „zuch!”, od razu gasiła emocjonalną szczerość przez chłodny komentarz: „Zresztą, to nie twoja zasługa. Słuch masz od Boga” [Цветаева 1994-1995, VII]. Jak z wyrzutem

⁶ W oryginale jest w tym miejscu zaznaczona gra słów oparta na metatezie: кНИГоѣ/кИИ-роѣ, odzwierciedlająca naturalną skłonność małych dzieci do przestawiania głosek w wyrazach. W tłumaczeniu starałem się oddać tę zależność przez zestawienie słów kSIĘga/kĘGsia.

⁷ W oryginale z 1935 r. znajduje się w tym miejscu rozspacjowane słowo „ундинный”, którego nie zna język rosyjski. Można przyjąć, że Cwietajewa posłużyła się tutaj okazjonalizmem utworzonym od niemieckiego „die Undine”. Wyraz ten ma w polszczyźnie swój bliski fonetycznie odpowiednik w postaci leksemów „undyna/ondyna”. W mitologii litewskiej oznaczają one boginkę wodną, wabiącą śpiewem młodych chłopców w głębiny rzek. Zrozumiałe, że celem poetki nie jest wprowadzenie kontekstu tragicznej śmierci mężczyzn w wodnych otchłaniach, ale wskazanie na istnienie pewnego rodzaju intymnego zakątka własnej duszy zlokalizowanego w sercu piszącej. Lecz istnieje także inny trop słowotwórczy, mianowicie Wasilij Żukowski (1783-1852) przetłumaczył z niemieckiego na rosyjski romantyczną opowieść Friedricha de La Motte-Fouqué (1777-1843), *Ундина* (*Undine*), która należała do ulubionych lektur małej Mariny. Rzeczownik „ундина” mógł więc się stać punktem wyjścia do powstania okazjonalizmu „ундинный”.

akcentuje autorka eseju, już na zawsze pozostało w niej to, że nawet mały sukces muzyczny nie jest jej zasługą, a słuch muzyczny to sprawa Stwórcy, więc nie wyksztάλciła go ciężką pracą. W autobiograficznym wspomnieniu Cwietajewa napisze, że te surowe słowa matki uchroniły ją od zarozumiałstwa i od „samo-zwątpienia”, od wszelkiej, obecnej w sztuce, miłości własnej, skoro źródłem literackiego słuchu był... prezent z Nieba. I czteroletnia wówczas Marina słyszała z ust rodzicielki zdania podobne do tego, które utrwaliła w eseju: „Od ciebie oczekuje się gorliwości, ponieważ każdy Boży dar można zaprzepaścić” [Цветаева 1994-1995, VII]. Te niezrozumiałe dla kilkuletniego dziecka wskazówki były zapamiętywane mechanicznie i uwolnić się od nich nie można było nawet w dorosłym życiu. Poetka zapewnia, że „słuchu swego nie zaprzepaściła, nie tylko sama nie zaprzepaściła, lecz i życiu nie dała go zaprzepaścić i zabić (a jak się starało!)” [Цветаева 1994-1995, VII]. I przypisuje tę „zasługę” matce, dołączając paradoksalny komentarz:

Gdyby matki częściej mówiły swoim dzieciom niezrozumiałe rzeczy, dzieci, stając się dorosłymi, nie tylko by więcej pojmowały, lecz także pewnie postępowały. **Dziecku nie trzeba niczego wyjaśniać, dziecko trzeba – zaczarować. I im straszniejsze są słowa zaklęcia, tym głębiej zapadają we wnętrzu dziecka, z większą niewzruszonością w nim działają:** „Ojciec nasz, któryś jest w niebie...” [Цветаева 1994-1995, VII; pogr. G.O.].

Fortepian

Szczególne i najważniejsze miejsce w przestrzeni muzycznej autorki eseju zajmował czarny fortepian o zwierciadlanej czystości, nazywany przez małą Marinę synonimicznie „do-re-mi” i traktowany przez domowników jak świątynia: niczego nie wolno było na nim kłaść, zwłaszcza gazet. Z tym magicznym instrumentem, głównym bohaterem dzieciństwa, dziewczynka szybko nawiązała równie tajemniczy kontakt. Pomogły w nim na pewno wyjątkowo duże i rozciągliwe ręce. „Pięć lat tylko, a już prawie całą oktawę bierze – brakuje tylko ciut-ciut” – mówiła nie bez zachwytu Maria Aleksandrowna [Цветаева 1994-1995, VII]. Dało się przy tym zauważyć „pełne i silne uderzenie” oraz niespotykane w tak młodym wieku „nadzwyczajnie uduchowione toucher”. Brzmiało ono „niczym aksamit i było brązowe, a ponieważ «toucher» znaczy «dotykać», więc wychodziło na to, że dotykam fortepianu jak aksamit: aksamitem: brązowym aksamitem: niczym kot: patte de velours⁸” [Цветаева 1994-1995, VII].

W życiu Mariny pojawił się nie jeden taki instrument, lecz było pięć fortepianów. Kryterium ich wyodrębnienia jest typowe dla wieku dziecięcego, ukierunkowane personalnie i emocjonalnie, niemniej wskazuje na dużą

⁸ Z fr. patte de velours – aksamitna łapka.

sposstrzegawczość dziewczynki i skłonność do metaforyzowania otaczającego ją świata. **Pierwszy** – jest kojarzony ze sobą, siedzącą przed klawiaturą małą Maryną. **Drugi** – łączy się z grającą na instrumencie matką: o krótko podciętych lekko falistych włosach, zawsze wyprostowaną, z odrzuconą głową osadzoną na długiej szyi. **Trzeci** – to miejsce pod czarnym instrumentem, dziecięca baza, podwodny podfortepianowy bezpieczny obszar do obserwacji matczynych nóg operujących pedałami; nad głową – ocean muzyki w wykonaniu Marii Aleksandrowny. W odbiciu lakierowanej powierzchni – całe najbliższe kwiatowe otoczenie salonu: palmy i filodendrony. Podłoga pod nim – podwodne dno. Cwietajewa powie później: „fortepian na zawsze utożsamie z wodą, z wodą i zielenią: szumem liści i wody” [Цветаева 1994-1995, VII]. **Czwarty** – to świadek biologicznego rozwoju małej Mariny: początkowo człowiek mieści się pod instrumentem, potem zrównuje się z nim, następnie – jego oczy sięgają ponad blat fortepianu, a w końcu patrzy na niego z góry. Niezmiennie był postrzegany jako masa czarna i zimna, a z uwagi na połyskującą powierzchnię stał się pierwszym lustrem kilkuletniej „pianistki”. Wielokrotne próby „wejścia” w fortepian musiały się kończyć niepowodzeniem, podobnie jak niemożliwe było zatrzymanie na dłużej pary wydychanej przez usta na zimnym boku muzycznego kolosa. Nie bez lęku, który mogło wywołać niespodziewane nadejście matki, Marina całowała fortepian, doznając przy tym uczucia przyjemnego chłodu ust. Ponieważ robiła tak wiele razy, doszła do wniosku, że

można wejść dwa razy do tej samej rzeki. I oto, z najmroczniejszego dna, wydobywa się okrągła pięcioletnia przenikliwa twarz, bez żadnego uśmiechu, różowa nawet w czerni – niby-Murzyn zanurzony w zorzy lub róże – w atramentowym stawie. Fortepian był moim pierwszym lustrem i pierwsze odbicie mojej twarzy uświadomiłam sobie za sprawą czerni, przełożeniem jej na czerń jak na język niejasny, lecz zrozumiały. Tak przez całe moje życie, żeby pojąć najprostszą rzecz, musiałam zanurzyć ją w wierszach, zobaczyć *stamtąd*” [Цветаева 1994-1995, VII].

I ostatni, **piąty** – to fortepian bezbronny, pozbawiony alegoryczności duszy, bo odsłaniający swoje strunowe wnętrze, swoją konstrukcję, swój najbardziej intymny zakątek. Ale jednocześnie działający na wyobraźnię Mariny, dla której mógł być np. harfą, gdyby został postawiony pionowo, lub odwzorowaniem sylwetki tęgiego dyrygenta. Przypominał jej również skamieniałego zwierzęcego potwora nazwanego przez dziewczynkę hipopotamem, ale bez żadnej więzi z hipopotamem prawdziwym, a na skutek asocjacji dźwiękowej: „hippopo (sam tułów), a ogon – tam” [Цветаева 1994-1995, VII].

Klawiatura

Klawisze, w odróżnieniu od nut, mała Marina lubiła. Lubiała za przeciwstawną kolorystykę: biel i czerń. Biel była nieco poślizgła, co świadczyło o wieku instrumentu i częstym z niego korzystaniu, a dziecku kojarzyła się

z tajemniczym smutkiem. Dostrzegała różnice w ich budowie: jedne były szerokie (białe), pozostałe wąskie (czarne). Te ostatnie uznała w dziecięcej wyobraźni za obrażone, chociaż nie wyjaśniła, dlaczego tak uważała. Klawiatura przypominała magiczne schody, po których można się było przemieszczać, nie opuszczając taboretu: z lewej na prawą stronę, z dołu do góry, chociaż wszystkie ruchy rąk tak naprawdę odbywały się w płaszczyźnie poziomej. Dźwięki niskie i wysokie kojarzyły się kilkuletniej dziewczynce z określonymi wrażeniami termicznymi: lodowatymi strumieniami spływającymi po kregosłupie lub pochodzącym z doliny Dagestanu żarem w oczach, który знаła z chrestomatii przyrodniego brata, Andrieja Iwanowicza (1890-1933)⁹. Ponadto góra była utożsamiana z basami i lewą stroną, a dół – z dyszkantem, delikatnością i prawą stroną klawiatury. Stąd pochodziły krzykliwe dźwięki, kończyły się klawisze, zaczynał lakier fortepianu: „Na górze – góry i grzmoty, na dole – żuczki, muchy na przykład, dzwoneczki, dmuchawce, komary, kielbiki. (...) Wysoki dźwięk przepada, a głuchy, basowy, zamienia się w nieskończoność. W lakier fortepianu. W huki” [Цветаева 1994-1995, VII].

Klawiatura była dla małej Mariny nie tylko źródłem barw i pewnych odniesień przestrzennych oraz termicznych, lecz także wywoływała w umyśle dziecka skojarzenia emocjonalne. Naciskanie białych klawiszy łączyło się z radością, a czarnych – ze smutkiem. Samo zaś wciśnięcie klawisza utożsamiane było z rozpoczęciem tonięcia, zagłębiania się w otchłań tak długo jak długo trwało przytrzymywanie dźwigni i jeszcze chwilę później. Wodne asocjacje łączyły się w umyśle dziecka z konkretną rosyjską rzeką, hiperbolizowały jej głębokość i czyniły z Oki przestwór wiecznego spadania. Kilkuletnia kandydatka na pianistkę kochała klawiaturę za wiele rzeczy: podstępność gładzi klawiszy, która może w każdej chwili się rozstąpić i wciągnąć grającego, strach związany z niewiadomą po ich naciśnięciu, gdyż były one w stanie rozbudzić wszystko, np. wspomnienie żałoby po śmierci ojca matki¹⁰, czy za widok i dotyk chłodnej połyskującej kości słoniowej. Klawiatura zamieniała się w wyobraźni Mariny w zębiska wyzierające z ogromnej zimnej paszczy fortepianu-żartownisia. W dorosłym życiu poetka porówna klawiaturę do całkowicie rozpostartego skrzydła orła, by wyrazić jej piękno i moc.

⁹ W tej chrestomatii znajdował się zapewne wiersz Michaiła Lermontowa (1814-1841) zatytułowany *Sen (Сон)*, który rozpoczyna się słowami „В полуденный жар в долине Дагестана (...)” (1841). Utwór ten Marina Cwietajewa przetłumaczyła na język francuski w lipcu 1939 r., a więc wkrótce po czerwcowym powrocie do ZSRR. Andriej Cwietajew był synem Iwana Cwietajewa z pierwszego małżeństwa ze śpiewaczką Warwarą Iłowajską (1858-1890). Zajmował się zawodowo historią sztuki i pracował w muzeum.

¹⁰ Chodzi o Aleksandra Daniłowicza Meyna (1836-1899).

Pedały

Ze względu na kategoryczny zakaz matki Marina nie mogła korzystać z pedałów podczas gry na fortepianie. „Od ziemi jeszcze nie odrosła, a już się rwie do pedału! Kim chcesz zostać: pianistką czy (przelykając «Lorę»)... panienką, która prócz pedału i wywróconych oczu... Nie, ty zdołaj ręką zastąpić pedał!” [Цветаева 1994-1995, VII]. Przekornie kandydatka na pianistkę korzystała z mocy „złotego pantofelka Kopciuszka”, jak myślała o pedale Marina, lecz tylko wtedy, gdy w pobliżu nie było rodzicielki. Ze słowem „pedał” kojarzyły się kilkuletniej dziewczynce jeszcze dwa inne wyrazy odmienne semantycznie od wyjściowego, ale „spokrewnione” brzmieniowo: pedel (педель), pudel (пудель) i padlina (падаль). Pedel stał się zresztą impulsem do powstania drugiego w życiu wiersza Cwietajewej, zaczynającego się słowami *Wszyscy biegną na spotkanie... (Все бегут на сходку...)*. Natomiast odór padliny zakotwiczył się w sensorycznej pamięci dziecka. Nawet po kilkudziesięciu latach jego intensywność wywoływała wyraziste wspomnienia, ponieważ padliną pachniało „szalenie mocno w czarnym bzie – przed samym przedpołem naszej dachy w Tarusie” [Цветаева 1994-1995, VII] i wciąż, gdy gdziekolwiek wybrzmiewało, sprawiało, że Cwietajewa, usłyszawszy to słowo, odwracała się zaniepokojona.

Pulpit

Pulpit był kojarzony przez kilkuletnią Marinę z jego niemieckojęzycznym odpowiednikiem „Notenpult”. W pamięci dziecka pozostał on w obrazie ogrodzenia zbudowanego z nieżywych, czarnych lakierowanych kwiatów zastępujących rośliny polne. Podstawka do nut stała się obiektem prostych eksperymentów małej „pianistki”: w zwykłej pozycji nuty leżały na niej „bez przytomności”, a nachylone sprawiały wrażenie, że są niczym skalne urwisko wiszące nad człowiekiem i grożące wywołaniem wielkiego hałasu, jeśli pulpit wymknie się niespodziewanie z uchwytów i spadnie z hukiem na klawisze. Pewność, że nic złego się nie stanie, dawało dopiero zamknięcie fortepianu. Tak więc nawet taki niewinny i niebajkowy element instrumentu, jak pochyła deska na nuty, mógł wywołać w umyśle wrażliwej dziewczynki asocjacje, które na ogół są obce większości dzieci w tym wieku.

Taboret

Taboret to nieodzowny element wyposażenia salonu, w którym gra się na fortepianie. Marina nadała mu przydomek „męczeński”, chociaż dostarczał jej – jako sprzęt magiczny – również wielu radości. Mebel żądał od dziecka,

by siedziało spokojnie, podczas gdy dziewczynka preferowała szybkie obracanie się w górę wokół osi taboretu nazwanej przez nią szyją z rowkami podobną do oskubanej szyi indyka. W wirowym szaleństwie brały udział ręce i nogi dziecka: ręce wbite w siedzenie i nogi wprawiające taboret w ruch, aż do wystąpienia uczucia słodkich mdłości i pojawienia się zielonego koloru twarzy. Przyłapywana na tej czynności przez brata miała do wyboru albo wykupić się prezentem (np. scyzorykiem), jakiego żądał Andriej, albo mieć świadomość, że o wszystkim już wkrótce dowie się matka. Gdy odmawiała, była bita przez brata, „a uderzenie, zapewniam, wcale nie było staccato” [Ивѣраева 1994-1995, VII].

Metronom

Zapewne większość czytelników eseju autobiograficznego Cwietajewej zaskoczyła informacja o szczególnie złej roli, jaką odegrał w psychice małej dziewczynki metronom. Ten niby niewinny przyrząd, pozwalający na zachowanie stałego rytmu w trakcie gry, okazał się bezwzględny i bezdusznym strażnikiem, który bardzo głęboko wrył się w pamięć małej Mariny. By skontrować swój pełen lęku stosunek do metronomu, autorka napisała:

Jest w moim życiu kilka niezachwianych radości: nie iść do gimnazjum, przebudzić się, lecz nie w Moskwie 1919 roku i nie słyszeć metronomu. Jak go może znosić muzyczne ucho? (...) Do czwartego roku życia nawet lubiłam metronom, tak samo jak zegar z kukułką (...). To był dom, w którym sama chciałam mieszkać. (...) Lecz gdy tylko *podporządkowywałam* się jego metodycznemu szczegółowi, zaczynałam go nienawidzić i bać się aż do palpacji, do zamierania, do wyziębienia, jak i teraz boję się nocami budzika, każdego równomiernego, rozdającego się nocą, dźwięku. Jakby po moją duszę szedł ten dźwięk! [Ивѣраева 1994-1995, VII].

Kolejne negatywne asocjacje związane z metronomem i poddawaniem się jego „woli” są zatem logiczną kontynuacją nazwanego już strachu:

Ktoś stoi nad twoją duszą i ciebie pogania, i ciebie powstrzymuje, nie pozwala ani wypuścić, ani wciągnąć powietrza, i tak samo będzie ciebie poganiać i powstrzymywać, gdy [skończysz grać i wyjdiesz] – sam w pustym salonie, nad pustym taboret, nad opuszczoną kłapą fortepianu, ponieważ ktoś zapomniał go wyłączyć i [będzie chodzić] aż się wyłączy mechanizm. (...) A jeśli niespodzianie mechanizm nigdy się nie wyłączy – nigdy nie wstanę z taboretu, nigdy się nie uwolnię spod tego tik-tak, tik-tak... [Ивѣраева 1994-1995, VII].

Nie dziwi więc, chociaż na swój sposób przeraża konstatacja Cwietajewej, która pisze, że w metronomie mieszkała... Śmierć, a sama obudowa przyrządu była dla Śmierci trumną. Ta Śmierć aż do tragicznego kresu w Jełabudze stała najpierw nad duszą małej dziewczynki, potem – nadwrażliwej nastolatki i w końcu – dojrzałej już kobiety znękaney niepowodzeniami życiowymi po przyjeździe do ZSRR. W 1934 roku poetka napisała: „Jeśli kiedykolwiek chciałam kogoś zabić, był to metronom” [Ивѣраева 1994-1995, VII].

Etazerka z nutami

Etazerka z nutami stanowiła niewielką oazę wolności dla małej Mariny i okazję do wyrażenia względnego sprzeciwu wobec władczej matki. Półki wypełnione utworami muzycznymi stanowiły dwa oddzielne światy: pierwszej żony ojca i drugiej. Stojąc długo przed tą niemą z początku biblioteką, Marina sylabizowała niezrozumiałe nazwy: „Opus – moll – Rubinstein – Нувеллист”¹¹. W części zagospodarowanej przez Marię Aleksandrowną znalazły się przede wszystkim utwory Ludwiga van Beethovena i Roberta Schumanna, a przez Lorę – romanse i wydania publikowane przez „Nuvellista”. Nietrudno się domyślić, że z uwagi na przewagę słów, a nie nut, w tekstach należących do Lory, Marina preferowała kolekcję Warwary Cwietajewej. Powtarzała często i chętnie w pamięci teksty muzycznych romansów z jej repertuaru, gdyż mocno przemawiały do dziecięcej wyobraźni dramatyzmem narracji, jak w historii z dziewczyną zbierającą stokrotki i spotykającą na swej drodze kosmatą, w łachmanach wróżbiarkę-znachorke. Okazuje się, iż zaangażowane emocjonalnie „studiowanie” muzycznej notacji romansów wywarło istotny wpływ na styl poetycki samej Cwietajewej. W eseju z 1934 roku odsłonił jedno z jego źródeł:

Kiedy w przeszłości, zmuszona przez wymagania swojej rytmiki, zaczęłam rozbijać, rozrywać słowa na sylaby za pomocą nietypowego w wierszach tireta i wszyscy mnie za to przez lata besztali, a niektórzy – chwalili (jedni i drudzy za „modernizm”), i ja niczego nie mogłam innego powiedzieć niż to, że „tak trzeba” – nagle pewnego razu na własne oczy zobaczyłam te, z okresu mojego dzieciństwa, teksty romansów z masą koniecznych tiretów – i poczułam się obmyta: przez całą Muzykę z wszelkiego „modernizmu”: obmyta, wzmocniona, utwierdzona i mająca moc prawną – niczym dziecko, które odkrywając [na sobie] tajne rodowe znamię, czuje się krewnym, mającym prawo do życia, w końcu! Lecz, być może, rację ma także Balmont, który z wyrzutem i zachwytem jednocześnie mówił mi „**Ty żądasz od wierszy tego, co może dać tylko muzyka!**” [Цветаева 1994-1995, VII; popr. G.O.].

Matka była zdecydowanie przeciwna zaglądaniu Mariny na półkę Lory i czytaniu tekstów muzycznych romansów. Zakaz Marii Aleksandrowny odnosił dokładnie odwrotny skutek i dziewczynka szybko zrozumiała, że jeśli będzie szczerze zdawać sprawę ze swoich tajemnych lektur, straci w końcu bezpowrotnie możliwość ich poznawania. Wolała zatem, przyłapana przez rodzicielkę na gorącym uczynku, skłamać, np. mówiąc, że patrzy z zaciekawieniem na metronom, a nie wylapuje wzrokiem tytułów kolejnych utworów z półki Lory. I dopiero opuszczając salon, gdy znalazła się na zbawczych schodach, w bezpiecznej odległości od surowego głosu matki, rozdarta między pragnieniem i strachem, iż zostanie przez nią usłyszana, głośnym szeptem mówiła do siebie: „Mama, a ja w nutach Lory szperałam. A metronom to potwór!” [Цветаева 1994-1995, VII].

¹¹ „Нувеллист” – taką nazwę nosił miesięcznik nutowy z utworami na fortepian. Ukazywał się w Petersburgu w latach 1840-1905. Cezura górna wskazuje, że po rewolucji 1905 r. zaprzestano wydawania tego periodyku w Rosji.

Nuty i znaki muzyczne

Gra z nut sprawiała Marinie problemy od samego początku. Jako dziecko wrażliwe stawiała przed sobą pytania zupełnie nieracjonalne z punktu widzenia dorosłego. Zastanawiała się m.in. nad tym, dlaczego nuty w odróżnieniu od klawisza nie sposób nacisnąć. Pojedynczy klawisz czy w komplecie jako klawiatura był czymś konkretnym bez względu na kolor – biały bądź czarny. A nuty przebywały na liniach i wymagały prędkiej identyfikacji z odpowiednim klawiszem. Poza tym po uderzeniu w klawisz słychać dźwięk, gdy w tym samym czasie nuta zawsze milczała. Klawisze były dla kilkuletniej dziewczynki konkretnym elementem o określonej funkcji, nuty – czymś ulotnym i abstrakcyjnym. „Po co nuta, skoro jest klawisz” – pytała samą siebie [Цветаева 1994-1995, VII]. Przyjaźń z „czarnymi kropkami” zaczęła się dopiero po dostrzeżeniu przez Marinę podobieństwa między zapisem nutowym a siedzącymi na liniach wróblami. Wtedy zrozumiała, że

nuty żyją na gałązkach, każda na swojej i stamtąd zeskakują na klawisze, każda na swój. Wtedy on brzmi. Niektóre zaś, spóźnione (...) żyją nad gałązkami na jakichś powietrznych gałązkach, ale mimo wszystko także zeskakują (a gdy nieudanie – wtedy fałsz). Gdy zaś przestają grać, nuty powracają na gałązki i jak ptaki śpią, i tak samo jak ptaki nie spadają [Цветаева 1994-1995, VII].

Pomimo tej sympatycznej ornitologicznej konotacji kilkuletnia Marina nigdy nie polubiła nut, chociaż biegle opanowała technikę ich czytania i udawało to się jej lepiej, aniżeli poznawanie ludzi na podstawie wyglądu twarzy. Działo się tak dlatego, że nuty przeszkadzały w patrzeniu na klawisze, „wybijały z melodii, wybijały z wiedzy, wybijały z tajemnicy, jak zwała się z nóg – tak zwała z rąk, przeszkadzały ręką w ich wiedzy, wkładały się jako trzeci, ten «wieczny trzeci w miłości» z mojego poematu (którego z uwagi na jego prostotę lub moją złożoność nikt nie rozumiał) – nigdy tak zdecydowanie nie grałam jak z pamięci” [Цветаева 1994-1995, VII].

Młoda adeptka sztuki pianistycznej po latach trafnie sformułowała przyczynę swoich problemów z nutami: na ich naukę przez pięcioletnie dziecko było po prostu za wcześnie. Zdaniem Cwietajewej proces nutowo-klawiszowy jest o wiele bardziej złożony od tego, który towarzyszy poznawaniu liter i ich artykulacji. „Można nie trafić z nuty na klawisz – powie obrazowo – ale nie sposób nie przejść z litery do głosu” [Цветаева 1994-1995, VII]. Pomiędzy czytaniem a graniem dostrzegła autorka eseju wyraźną zależność: gdy czyta, przekłada na znaczenia, a gdy gra, przekłada na dźwięk, który nie może się okazać pusty. Wyszukiwanie odpowiednich znaków na pięciolinii, kojarzenie ich z nutami i odpowiednim klawiszem składa się na zadanie z trzema niewiadomymi, zbyt trudne dla kogoś, kto nie urodził się Mozartem.

Z wyrzutem w głosie Cwietajewa napisze, że matka za nadto śpieszyła się nie tylko z nutami, lecz także z wybranymi utworami literackimi, przeczuwając, iż z powodu śmiertelnej choroby nie zdąży zrealizować wszystkiego,

co zamierzała. Pragnęła, podkreśla z sarkazmem Cwietajewa, by ją zapamiętano właśnie od tej strony, jako tę, która chciała w ciągu chwili nakarmić córki na całe życie. Poetka ucieka się nawet do gier słownych – stąd cytaty w oryginale – tak przez nią ulubionych zwłaszcza w twórczości lirycznej¹², by wskazać, że Maria Cwietajewa «с первой до последней минуты **давала**, – и даже **давила!** – не давая **улечься, умяться** (нам – **успокоиться**), **заливала** и **забивала** с верхом – **впечатление** на **впечатление** и **воспоминание** на **воспоминание** – как в уже не вмещающий сундук (кстати, оказавшийся бездонным), нечаянно или нарочно? [Цветаева 1994-1995, VII; pogr. G.O.]. W zaznaczonych wyrazach powtarzają się te same słowa lub prawie te same, jeśli wymianie podlegają samogłoski zmieniające znaczenie wyrazu (np. **да-вАла** / **давиАла**, **заЛивала** / **заБивала**). Tych zależności fonetyczno-seman-tycznych nie da się w pełni zachować w przekładzie na język polski, chociaż częściowo zabieg ten się udaje, np. w zestawieniu **zalewała** / **zabijała**. Tego typu zależności brzmieniowych można znaleźć wiele w analizowanym szkicu, ponieważ stanowią one cechę idiolektu autorki *Szczurołapa*.

Zrozumiałe, że na początku muzycznej edukacji spod palców dziewczynki wybrzmiewały najpierw gamy. Marina lubiła zwłaszcza gamy chromatyczne, gdyż już samo to wyrażenie brzmiało dla niej niczym kryształowy górski wodospad, a sam układ dźwięków lepiej rozumiała od zasad gramatyki. „Zwykła” gama była dla niej prosta, tępa, syta i „niańczyna”, a zatem postrzegana poprzez wrażenia logiczne. Gama chromatyczna oznaczała pięcie się, ruch w górę, co kilkuletnia adeptka pianistyki odbierała jako działanie magiczne. Po latach Cwietajewa tak odniesie się do swojej dziecięcej fascynacji tym rodzajem gamy:

Chromatyka jest całym systemem duszy i ten jej system jest mój. (...) Chroma-tyka jest najbardziej przeciwstawna gramatyce – to Romantyka. I Dramatyka. Ta Chromatyka pozostała w moich plecach. Powiem więcej, gama chromatyczna jest moim kręgosłupem, żywą drabiną, na której rozgrywa się wszystko, co ma się we mnie rozegrać. I kiedy ktoś gra – gra na moich kręgach” [Цветаева 1994-1995, VII].

W polu obserwacji i wrażeń kilkuletniej „pianistki” znalazły się również znaki muzyczne. Trudno racjonalnie wyjaśnić, dlaczego mała Marina lubiła bemole i krzyżyki, a kasowniki wydawały się jej pustymi znakami, które trak-towała z pobłażaniem niczym głupka ożenionego z Bekkera¹³. Tajemnicze słowo „bemel” kojarzyło się jej z kolorem liliowym, chłodem i szlifem, jaki dostrzegła

¹² Godne polecenia jest tutaj opracowanie Jeleny Janczuk [2013], w którym wzorcowo został przedstawiony język poetki Mariny Cwietajewej w powiązaniu z wielopłaszczyznową grą słów oraz wielokierunkowymi sensami obecnymi w jej tekstach, powstającymi zarówno w wyniku asocjacji indywidualnych, jak i lingwokulturowych.

¹³ Mamy tutaj do czynienia z grą słów. Kasownik po rosyjsku to „бекап” (u Cwietajewej – „бэкап”), więc animizowany mógł się stać mężem Bekkery (w oryginale „Бэккеры”). Nazwę „Бэккер/Becker” nosiła także działająca od 1841 r. w Petersburgu firma fortepianowa, której założycielem był Jakow Dawydowicz Bekker (niem. Jacob Becker; 1811 – ok. 1879).

na flakonach przyrodniej siostry, Walerii Iwanowny (1883-1966)¹⁴, ponadto rymowało się z wyrazem „żółtofiol” (желтофиоль), oznaczającym gatunek ozdobnej rośliny ogrodowej¹⁵. Z kolei „labemol” stanowiło szczyt fioletyzmu, większego od wszystkich fioletoów zaklętych w irysy, chmury i gaje bżów. A krzyżyk odpowiadał prostemu i ostremu nosowi przyszłej pisarki widziannemu w lustrze.

Jeśli chodzi o klucze muzyczne, do ulubionych należał klucz wiolinowy. Słowo to odbierała Marina jako cudowne, przeciągłe i z uwagi na swoją niejasność zdolne otworzyć cały zakazany skrzypcowy świat, w którym „za grę sprzedaje się duszę diabłu” [Цветаева 1994-1995, VII]. Przywołuje także inne klucze – Born, Oheim Kühlborn, które identyfikuję z kluczami G (dyszkantowymi). Ten ostatni kojarzy się jej z jednym z bohaterów *Undiny* – Wujkiem Strumieniem (Дядя Струй), zdolnym przemienić się z perłowego strumyka w śmiercionośny potok. Natomiast klucz basowy nie urzekł kilkuletniej Mariny ani kształtem, ani dźwiękiem, więc zasłużył sobie na skrytą pogardę. Najbardziej przypominał ucho z dwiema dziurkami, lecz umieszczonymi nie w małżowinie, lecz, co dziwne, obok niej. Samo zaś słowo „basowy” w synestezyjnym umyśle Cwietajewej grzmiało niczym bęben, a w przyszłości kojarzyło się z jednym z największych śpiewaków operowych wszech czasów, basem Fiodorem Szalapinem (1873-1938).

Siostra Anastazja

W muzycznej przestrzeni Mariny Cwietajewej określone miejsce zajęła jej młodsza siostra, Anastazja. Przeznaczona przez matkę do kariery pianistycznej nie spełniła oczekiwań rodzicielki. Na fortepianie grała bardzo słabo, cicho, dłoń miała wąską, zdolną do rozciągnięcia jedynie od „do” do „fa”, uderzenie mimowe¹⁶, a toucher – dotknięcie – musze. „Wszystko to razem wzięte, gdy wpadało do uszu, cięło je niczym brzytwa (płatek uszny)” – podsumuje poetka

¹⁴ Waleria Cwietajewa to pierworodna córka Iwana Cwietajewa z małżeństwa z Warwarą Howajską. W latach 20.-30. XX w. była w Moskwie organizatorem, kierownikiem i pedagogiem zatrudnionym w instytucji o nazwie Państwowe Kursy Sztuki Ruchu.

¹⁵ Inne rosyjskie nazwy tej rośliny to „лакфиоль” i „желтушник Чери”. Jego polskim odpowiednikiem jest „lak”.

¹⁶ Marina Cwietajewa pisze w tym miejscu o grze Asi: „удар – мимовой”, z akcentem na ostatniej sylabie. Posługuje się zatem okazjonalizmem utworzonym przez siebie od przysłowka „мимо” (pol. „obok”), a nie, jak podaje słownik akademicki, od słowa „mim”, ros. „мим/мимист”. Por. zapis: МИМОВЫЙ ая, ое. mime. *оказ.* Рука <Аси> (как и нога) была крохотная, удар – **МИМОВЫЙ**, а туше – мушиное. Цветаева Мать и музыка. // Ц. Проза 60. W: <https://gallicismes.academic.ru/24742/мимовый> [Dostęp 20 X 2019; pogr. G.O.]. Z nieznanых mi powodów redaktorzy słownika zmienili w przytoczonym cytacie postać oryginalną przymiotnika „мимовой” na „мимовый”, deformując tym samym autorską intencję. Za pomocą okazjonalizmu Cwietajewa podkreśliła, że jej siostra podczas gry na fortepianie nie zawsze trafiała we właściwe klawisze, lecz uderzała „мимо”, a więc chybiała, a nie, że jej sylwetka i ruchy miały przypominać gestykulację mima.

[Цветаева 1994-1995, VII]. Również ojciec pisarki spotkał się z negatywną oceną własnych zdolności śpiewaczych. Zdaniem żony odznaczał się brakiem jakiegokolwiek słuchu muzycznego. Siostra odkrywała tajemnicę Asi:

Matka nie rozumiała, że Asia przy fortepianie, na skutek dziecinnego wieku, po prostu strasznie się nudzi i, broniąc się przed zaśnięciem, nie trafia w nuty, lecz jak ślepy szczeniak – obok miski. A może grała od razu po dwie nuty, myśląc, że w ten sposób ogarnie wszystkie przewidziane? A może (po dwie) jak mucha z powodu braku wagi niemogąca wycelować właśnie w ten klawisz? Tak czy inaczej [jej] gra była nie tylko rozpaczliwa, lecz płaczliwa, ze strumieniami brudnych łez i nudnym komarowym i-i, i-i, i-i, od którego wszyscy w domu, nawet stróż, chwytała się za głowę z beznadziejnym okrzykiem: „No to się zaczęło!”. I właśnie dlatego, że Asia wciąż grała, matka wewnątrz siebie z każdym dniem coraz bardziej rezygnowała z jej muzycznej kariery, wszystkie swoje nadzieje wiążąc ze mną – o wielkich rękach i niepłacziwą [Цветаева 1994-1995, VII].

Zarówno Marina, jak i Anastazja realizowały wewnętrzny program matki – niespełnionej pianistki, której z powodu konserwatywnej postawy ojca nie udało się w swoim czasie zostać wolną artystką i prowadzić zgodnie z osobistymi planami życia estradowego. Zapytam retorycznie: czy tylko jeden występ publiczny na scenie w chórze prowadzonym przez 64-letniego wówczas Emila Possarta¹⁷ mógł zrekompensować duże ambicje młodej utalentowanej kobiety?

Obraz matki-artystki

W tej samej strefie muzycznej, wypełniającej salon domu rodzinnego i każdy inny salon, w którym pojawiała się Maria Cwietajewa oraz znajdowała w nim ukochany instrument, szczególną pozycję zajmowała matka poetki. Oprócz daru muzycznego posiadała także sztukę rysunku, doskonale władała czterema językami obcymi, świetnie tłumaczyła, miała piękny głos i z zaangażowaniem śpiewała. Przede wszystkim jednak wspaniale grała na fortepianie, wręcz genialnie, więc trudno się dziwić, że gdy umierała, ostatnie wypowiedziane przez nią słowa brzmiały: „Żal mi tylko muzyki i słońca” [Цветаева 1994-1995, VII]. Niestety, nie ma w nich ani jednej głoski na temat żalu z powodu utraty więzi z rodziną, dziećmi, mężem. I chociaż relacje młodej Mariny z rodzicielką oceniam jako toksyczne, jeśli chodzi nie tylko o edukację muzyczną dziewczynki, przyszła wielka pisarka Rosji postarała się poszerzyć, częściowo nawet złagodzić, obraz swojej matki, dla której widok fortepianu i możliwość kontaktu z klawiaturą zastępowały wszystko. W pędzie ku muzyce nie zważała na postępującą chorobę i gwałtowny ubytek sił fizycznych. Marina wspominała:

¹⁷ Emil Possart (1841-1921) jest zaliczany do grona wielkich tragików niemieckich. Gdy zimą, na przełomie 1904 i 1905 r. przybył wraz ze swoją trupą do Freiburga, Maria Cwietajewa zaśpiewała w jego chórze. Cwietajewa pisze, że fakt ten wydarzył się „за год до его [tj. Possarta] и своей [tj. matki Cwietajewej] кончины”, a więc wypada, iż w 1905 r. Possart zaś zmarł w 1921 r., a zatem przekaz autorski nie jest w tym miejscu zgodny ze stanem faktycznym.

Gdy w trakcie jej pierwszego szczytowego ataku gruźlicy przyjechaliśmy do [włoskiego miasta] Nervi, była już noc i nie wolno było grać. (...) Za to z samego ranka całkowicie chora, przez całą drogę leżąca, od razu wstała – i usiadła [do fortepianu]. Po kilku minutach – pukanie do drzwi. (...) [Dr Mangini – G.O.] „Przechodziłem obok i mimowolnie słyszałem Pani grę. Muszę Panią uprzedzić, że jeśli będzie Pani tak grać dalej, nie tylko sama spłonie, lecz spali cały nasz „Pension Russe”. I z niewypowiedzianą słodyczą, już po włosku [dodał]: „Geniale... Geniale...”. Grać jej, rzecz jasna, na długo zabronił¹⁸ [Цветаева 1994-1995, VII].

Sytuacja podobna do przedstawionej powtarzała się w każdym miejscu, do którego przyjeżdżała Maria Aleksandrowna z rodziną: po przybyciu do hotelu matka szybko się odświeżała po podróży i nawet bez przebierania się od razu zasiadała do fortepianu. Z bogatego repertuaru rodzicielki zwłaszcza jeden utwór utkwił Marinie w pamięci. To nostalgiczne i romantyczne zarazem *Dlaczego* (*Warum*) Roberta Schumanna. Jako nadwrażliwa nastolatka świetnie zdawała sobie sprawę z odmienności interpretacyjnej tego opusu w wykonaniu matki. Na krótko przed śmiercią Marii Aleksandrowny zapytała ją:

– Mamo (to było ostatnie lato, ostatni miesiąc ostatniego lata) – dlaczego twoje *Dlaczego* wychodzi zupełnie inaczej [niż u innych]?

– Dlaczego – *Dlaczego*? – zażartowała wsparta na poduszkach matka. I zmywając z twarzy uśmiech: Cóż, kiedy dorośniesz i obejrzyś się wstecz, i zapytasz samą siebie, *dlaczego* wszystko tak się ułożyło, jak się ułożyło, i *dlaczego* nic się nie ułożyło nie tylko tobie, lecz także wszystkim, których kochałaś, których grałaś, że nikt niczego nie ma, wtedy i ty zdołasz zagrać *Dlaczego*. A na razie – próbuj [Цветаева 1994-1995, VII].

Ostatnia impresja związana z grą matki odnosi się do czerwca 1906 roku. Marina relacjonuje:

Do Moskwy nie dojechaliśmy, zatrzymaliśmy się na stacji „Taruska”. Przez całą drogę z Jałty do Tarusy matka była przenoszona (wsiadłam do pasażerskiego, a dojadę towarowym – żartowała). Na rękach zaniesiono ją do tarantasu. Lecz do domu nie dała się wnieść. Podniosła się i zrezygnowawszy z pomocy, sama przeszła obok nas, zamarłych, kilka kroków z ganku do fortepianu, trudna do poznania i ogromna po kilku miesiącach pozycji horyzontalnej, w beżowej narzutce, którą zamówiła jako pelerynę, żeby nie mierzyć rękawów.

– Zobaczmy, do czego się jeszcze nadaje? – powiedziała, uśmiechając się, wyraźnie do siebie. Usiadła. Wszyscy stali. I spod odwykłych już rąk – lecz nie chcę jeszcze nazywać rzeczy po imieniu, to wciąż moja tajemnica, jaka mnie z nią wiąże...

To była jej ostatnia gra [Цветаева 1994-1995, VII].

Wraz ze śmiercią matki zmieniła się diametralnie sytuacja Mariny w zakresie jej edukacji muzycznej. Wtedy już czternastolatka, nad wiek intelektualnie rozwinięta, sama zdecydowała, że nie będzie się dalej kształcić na pianistkę. Owszem, przychodziły jeszcze nauczycielki gry na fortepianie, lecz niczego więcej nie osiągnęły od poziomu wypracowanego przez matkę. Latem 1906 roku

¹⁸ Co na pewno było dla Marii Aleksandrowny ogromnym ciosem [G.O.].

zaczął stopniowo, lecz nieodwracalnie zanikać strach, który utrzymywał dziecko przy instrumencie, i przepadać radość, jaka mimo wszystko czasami towarzyszyła Marinie w trakcie żywego kontaktu z klawiaturą. Córką miała nadzieję, że z tamtej strony matka wybaczy niedoskiej pianistce tę decyzję. Z ciężkim sercem konkludowała:

W milczeniu i z uporem wypierałam swoją muzykę. Jak morze, cofając się, pozostawia jamy, najpierw głębokie, potem coraz płytsze, potem odrobinę wilgotne. Te muzyczne jamy – ślady matczynych mórz – pozostały we mnie na zawsze. Gdyby matka żyła, zapewne ukończyłabym konserwatorium i stałabym się niezłą pianistką, ponieważ predyspozycje były. Lecz było coś innego: *zadanego*, z muzyką nieporównywalnego i sprowadzającego ją na właściwe we mnie miejsce: ogólna muzykalność i „nieprzeciętne” (jak mało!) zdolności [Цветаева 1994-1995, VII].

W *Dziennikach* Gieorgija Efrona (1925-1944), syna Mariny Cwietajewej, brak jest informacji, by poetka, gdy mieszkała w 1940 roku w Moskwie w domu uniwersyteckim i miała dostęp do fortepianu, chociaż jeden raz w jakikolwiek sposób zareagowała na widok instrumentu lub by próbowała na nim cokolwiek zagrać. Stąd wniosek, że w tamtym trudnym dla niej okresie „muzyczne jamy” były już całkiem suche.

Bolesne wyznania i ocena matki

W obszarze refleksji autobiograficznej znajdują się najbardziej intymne, a przez to wiarygodne i najboleśniejsze zarazem zdania Mariny Cwietajewej na temat matki i jej negatywnej roli w muzycznej edukacji obydwu córek. Jako dorosła kobieta napisze wprost, że nie było w niej zapалу do gry na fortepianie. Przyczyna leżała w nadgorliwości Marii Aleksandrowny, która oczekiwała i egzekwowała od kilkuletniego dziecka rezultatów znacznie przekraczających realne możliwości kilkulatki. Bo czy mając parę zaledwie lat, można już dorównać w pełni ukształtowanej pianistce? Spontaniczna radość czteroletniej Mariny, wypływająca z naturalnego kontaktu z instrumentem, stopniowo, lecz systematycznie przeradzała się w opór i upór. Dziewczynka aż do szóstego roku życia nie przekraczała dziennych norm muzykowania narzuconych przez matkę: uczciwie grała dwie godziny rano i dwie – wieczorem. Nigdy więcej. I zawsze tak samo, bez względu na obecność rodzicielki obok albo bez niej. Zapewne nie bez sporego trudu i przełamania wewnętrznej bariery psychicznej sformułowała poetka swoją groźną diagnozę: „Matka muzyką mnie – zamęczyła. (...) Bez względu na jakiekolwiek pokusy, słowa współczucia i zachęty, by przerwać – grałam. Grałam z kulą u nogi. Żar. Błękit. Musza muzyka i męka” [Цветаева 1994-1995, VII]. Mimo że lał się pot, a palce prawie krwawiły, Marina chłostała klawiaturę całym swoim ciałem i nie miała jak na jej wiek siłą, a co najistotniejsze – „z całym wstrętem do gry”

[Цветаева 1994-1995, VII]. A wszystko po to, by usłyszeć od matki gniewne słowa rozczarowania, że córka nie kocha muzyki. I powiększało się w umyśle dziecka przekonanie, które w dorosłym życiu znajdzie wyraz w następującej ocenie działań Marii Aleksandrowny: „Matka załała nas całą goryczą swego niespełnionego powołania, swego niespełnionego życia¹⁹, załała nas muzyką jak krwią, krwią drugich narodzin. Mogę powiedzieć, że urodziłam się nie «ins Leben, a in die Musik hinein»”²⁰ [Цветаева 1994-1995, VII].

Marina była przekonana, że matka świadomie grzebała się żywcem w niej samej i w jej siostrze. Paradoksalnie śmierć Marii Aleksandrowny miała być początkiem życia wiecznego, lecz, jak dowodzą biografie obydwu córek, tak się jednak ostatecznie nie stało. Na nic się zdały matczyne zabiegi mające na celu wypełnianie ciała i dusz kilkuletnich dziewczynek tym, co niewidzialne („невидимости”) i nieważkie („невесомости”), by pozbawić je tego, co jest widzialne i ma wagę. Marina nie bez cichego uznania oceni po latach to ukierunkowane postępowanie matki pozytywnie, ponieważ takie podejście rodzicielki do świata – z preferowaniem nieznanego – sprawiło, że nauka zamieniła się w Lirykę, a więc w coś, czego zawsze jest w życiu za mało. Lecz na tym pochwały się kończą, a kolejne słowa autorki eseju przybliżają nam sylwetkę władczej rodzicielki:

Matka nie wychowywała – doświadczała: sprawdzała siłę sprzeciwu – czy podda się klatka piersiowa? Nie, nie poddała się, lecz tak się rozrosła, że potem – teraz – już niczym jej nie da rady nakarmić ani napelnić. Matka poila nas z otwartej żyły Liryki, jak i my potem, bezlitośnie otwarłszy swoją, próbowaliśmy poić swoje dzieci krwią własnej tęsknoty. (...) Pod wpływem takiej matki pozostawało tylko jedno: zostać poetą. Bym uwolniła się od jej daru, który zadusiłby mnie lub przemienił w gwałciciela wszystkich ludzkich praw [Цветаева 1994-1995, VII].

Synestezja

Synestezja jest na ogół rozumiana jako zdolność ludzkiego umysłu do łączenia wrażeń dostarczanych ludzkim zmysłom. Synesteci, do których należą przede wszystkim muzycy, pisarze i malarze, odznaczają się najczęściej chromestezją, czyli „słyszeniem barw”. Tak więc doświadczenia rejestrowane przez zmysł wzroku asocjują u nich z dźwiękami lub odczuciami kinestetycznymi. Do historii przeszły nazwiska osób doświadczających tego zjawiska takie jak Nikołaj Rimski-Korsakow, Franciszek Liszt, Arthur Rimbaud, Vladimir Nabokov, Wasilij Kandinski.

¹⁹ W słowach „swego niespełnionego życia” jest, jak sędzę, zawarta aluzja do niezbyt chyba szczęśliwego małżeństwa Marii Aleksandrowny z Iwanem Władirowiczem. Wiele wskazuje na to, że ich związek został zawarty bardziej z rozsądku niż miłości i młodsza o 21 lat żona wkrótce zajęła miejsce zmarłej w pòłogu Warwary Cwietajewej, by zapewnić małym dzieciom – Walerii i Andriejowi – matczyną opiekę.

²⁰ Z niem. ins Leben, a in die Musik hinein – nie do życia, lecz dla muzyki.

Artur Rimbaud w słynnym wierszu *Samogłoski* odsłonił indywidualne synestezyjne widzenie świata. Każdej z samogłosek przypisał barwę, chcąc przez to powiedzieć, że w jego odbiorze otaczającego świata uczestniczą jednocześnie dźwięki i kolory, a więc sprzężone wrażenia słuchowo-wzrokowe: „A czerń, E biel, I czerwień, U zieleń, O błękit, (...) E, blask pary, namiotów, lance w lodowej skale, (...) I, purpura, krwi struga z ust, pięknych warg rozkwity, (...) U, cykle, opalowa gra mórz, (...) O, trąba niebiańska, co dziwne świsty kołysze, (...) – Omega, fioletowy promieniu Jego Oka!” [Rimbaud 2019]²¹.

Skojarzenia brzmieniowe i kinestetyczne są za każdym razem odmienne. Dla rosyjskiego kompozytora Nikołaja Rimskiego-Korsakowa tonacje muzyczne łączyły się nie tylko z kolorami, lecz także innymi wrażeniami sensorycznymi: gama C-dur – wiązała się z barwą białą, Des-dur – z jakością logiczną – mrocznością i termiczną – gorącym, D-dur – z kolorem żółtym i słonecznością, Es-dur – podobnie jak Des-dur – z mrocznością oraz błękitem i szarością, E-dur – z odcieniem szafirowym i blaskiem, F-dur – z zielenią, Fis-dur – z szarozielonością, G-dur – brązem i złotem oraz jasnością, As-dur – z siwym i fioletem, A-dur – z jasnym różem, a H-dur – z ponurością i kolorem granatowym [por. Wierszyłowski 1981, 242].

Z kolei dla Cwietajewej określone dźwięki (przy tym niebędące samogłoskami) mają wprost odniesienie do gamy i łączą się z innymi niż u Rimbauda barwami:

(...) do – jest wyraźnie białe, puste *do* wszystkiego; re – niebieskie, mi – żółte (być może – midi?), fa – brązowe (być może jak jedwabna²² wyjściowa sukienka matki, a re – błękitne – rzeka?) – i tak dalej, a wszystkie te „dalej” są, nie chcę przeciążać czytelnika, który ma własne *swoje* kolory i *swoje* na nie dowody [Цветаева 1994-1995, VII].

Nawet z pobieżnego oglądu problemu synestezji płynie podstawowy wniosek, że rozpisywanie świata na określone palety barw i skale dźwięków oraz inne wrażenia sensoryczne świadczy o indywidualnej percepcji bodźców płynących z otoczenia człowieka. Synestezja, aczkolwiek obecna w życiu kilkuletniego dziecka i dorosłej poetki, nie jest w analizowanym eseju autobiograficznym szczególnie wyeksponowana. Główny nacisk narracyjny został bowiem położony przez piszącą na wspomnienia obejmujące stosunkowo długi okres, bo od narodzin do 42. roku życia.

Z perspektywy historycznej wiemy, że powstanie w 1934 roku esaju autobiograficznego *Matka i muzyka* nie rozwiązało tak naprawdę ważnej sprawy

²¹ Wiersz w przekładzie Adama Ważyka. Pogr. G.O.

²² Ros. „фаевое платье Плотная тонкая шерстяная или шелковая ткань с тонкими поперечными рубчиками. БАС 1. Плотная шелковая материя черного цвета, идущая на парадные дамские платья”. W: <https://dic.academic.ru/dic.nsf/efremova/260774/фай> [Dostęp 18 X 2019].

z dzieciństwa. Zraniona psyche pozostała nadal kaleka²³. Tekst nie spełnił zatem funkcji katartycznej, co może świadczyć o zbyt głębokim zakorzenieniu się w umyśle pisarki bolesnych przeżyć z najmłodszych lat, na które przemożny wpływ miała toksyczna matka. Nie udało się zatem zamknąć niełatwego rozdziału własnej biografii, a miarowe dźwięki, których pierwotnym źródłem był znienawidzony metronom, do końca jej tragicznego życia wywoływały w umyśle Cwietajewej przerażenie i paraliż całego ciała. Reakcje lękowe i zachowania stuporowe²⁴ nasiliły się szczególnie po 1939 roku, gdy pisarka przyjechała do ZSRR, i osiągnęły apogeum 31 sierpnia 1941 roku w Jełabudze²⁵. Bezspreczenie i inne czynniki, jak chociażby pogłębiająca się z każdym rokiem depresja, postępujące wypalenie twórcze, problemy natury socjalnej i ekonomicznej, a także napięta atmosfera wokół sprawy męża Siergieja Efrona (1893-1941), jak i córki Ariadny przebywających w więzieniach NKWD, musiały potęgować podświadome odczuwanie muzycznej tresury pod kierunkiem surowej matki jako okresu traumatycznego rzutującego w określonej mierze na dorosłe życie.

Muzyka nie została jednak całkowicie wyparta z życia poetki. Co prawda, Marina nie kształciła się dalej w tym kierunku i nie przekroczyła progu swoich umiejętności zdobytych dzięki matce, lecz muzykalność jako Boży dar wypełniła z nawiązką jej twórczość literacką, zwłaszcza poetycką. Muzyka zaklęta w Lirykę będzie wszakże stale przypominać o chwilach spędzonych w salonie przy czarnym fortepianie, pod nim i obok niego: gdy Marina grała sama, gdy się przysłuchiwała grze matki, gdy przebywała w zaczarowanym podwodnym fortepianowym świecie i gdy całowała zimne pudło wielkiego instrumentu, który stał się pierwszym lustrem kilkuletniego dziecka. Maria Cwietajewa „zatopiła i zabiła swoje córki muzyką”, powodując w nich organiczny sprzeciw wobec wysiłku fizycznego i psychicznego ponad wiek. I z tej Muzyki siostry nigdy już nie wypłynęły na światło dzienne. „Matka zatopiła nas niczym powódź” – skonstatuje dorosła Marina, pozostająca do końca życia w wodnej otchłani bez szansy na jakikolwiek trwały ratunek. Miał więc absolutną rację Konstantin Balmont, gdy wskazywał na nierozzerwalność Liryki

²³ Zob. np. interesującą miniaturę na ten temat autorstwa Ewy Bienkowskiej [2005, 74-81] oraz nowatorskie opracowanie Lily Feiler, które złożyło się na interesujący portret psychologiczny Mariny Cwietajewej [Фейлер 1998].

²⁴ Do przyczyn zaburzenia poznawczego, jakim jest stupor (osłupienie), współczesna medycyna zalicza z jednej strony zaburzenia psychiczne (schizofrenia, depresja, mania, zaburzenia dysocjacyjne), a z drugiej – czynniki organiczne (cukrzyca, otępienie, guzy lub torbiele mózgu, kiła układu nerwowego, zapalenie mózgu, stan po przebytym udarze mózgu) [Cameron 2005, 73].

²⁵ Georgij Efron wspomina w swoim dzienniku pod datą 25 V 1940 r., że „(...) matka nie mogła jechać do miasta i tam wszystkiego wyjaśnić (...), ponieważ **najechał na nią rower**, musiała leczyć uraz nogi i jeszcze chodzi z trudem” [Efron 2019, 91; pogr. G.O.]. Niewykluczone, że fakt ten wiąże się z sytuacją, gdy na dźwięk dzwonka, skojarzony ze znienawidzonym metronomem z czasów dzieciństwa i oznaczający szybko nadjeżdżającego rowerzystę, Marina Cwietajewa – zamiast dla własnego bezpieczeństwa zrobić naturalny w takim przypadku unik – zamarła w miejscu, narażając się na bezpośredni kontakt z rowerem i osobą nim jadącą.

Cwietajewej z jej Muzyką. Podobnie Josif Brodski bardzo trafnie wypowiedział się o idiolekcie jednej z największych pisarek XX wieku:

Zdanie buduje Cwietajewa nie tyle na zasadzie następstwa podmiotu i orzeczenia, ile odpowiednio do technologii właściwej poezji: aluzji dźwiękowej, rymu opartego o rdzeń wyrazu, semantycznego *enjambement*, etc. Czytelnik zatem przez cały czas ma do czynienia nie z liniowym (analitycznym) rozwojem, lecz z krystalicznym (syntetycznym) rozrostem myśli. Dla badaczy psychologii twórczości poetyckiej trudno chyba o lepsze laboratorium: wszystkie stadia procesu widoczne są tu w niezwykle zbliżeniu dochodzącym do lapidarności karykatury [Brodski 2005, 52].

Twórczość Cwietajewej była manifestacją jej wyzwolenia – zarówno stylistycznego, jak i psychicznego. Okazała się „wielką nowością ze wszystkimi tego konsekwencjami osobistymi” – pisał rosyjski noblista z 1987 roku, dla którego Marina Iwanowna na zawsze pozostała twórcą niedoścignionym i mrocznym. Z Muzyką w tle.

Muzyczno-synestezyjna przestrzeń Mariny Cwietajewej w odróżnieniu od jej przestworzy literackich została w analizowanym utworze ograniczona do kilku różnych jakościowo wymiarów: osobowego (rodzina, postacie spoza rodziny), geograficznego (Rosja i Europa), estetycznego i archetypowego, gdy uwzględnimy relację matka-córka lub szerzej: rodzic-dziecko. Jest to obszar bogaty informacyjnie, przy czym większość danych została wyrażona wprost, inne skrywają się w niedopowiedzeniach, jeszcze inne wymagają szerszej znajomości kontekstu biograficznego poetki, by wnikać i pojąć niuanse zawarte w jej znakach przestankowych, zwłaszcza – docenić rolę myślnika. W tytule eseju wybrzmiały dwie jakości – matka i muzyka – bez żadnego sygnału o córkach, z którymi Maria Aleksandrowna wiązała poważne nadzieje na stanie się wolnymi artystkami. To ostateczna pieczęć rozstania się Mariny ze zniewoloną przeszłością – z matką i jej muzyką.

Bibliografia

- Bieńkowska Ewa. 2005. *Psyche i system*. „Zeszyty Literackie” R. XXIII, nr 4(92): 74-81.
Brodski Josif. 2005. *Tragiczne „Nie” Cwietajewej*. Tłum. Pomorski A. „Zeszyty Literackie” R. XXIII, nr 4(92): 52-55.
Cameron Alasdair D. 2005. *Psychiatria*. Red. wyd. pol. Sidorowicz S.K. Wrocław: Elsevier Urban & Partner.
Cvetaeva Marina. 1935. *Mat’ i muzyka*. „Sovremennye zapiski” kn. LVII: 241-266 [Цветаева Марина. 1935. *Мать и музыка*. „Современные записки” kn. LVII: 241-266].
Cvetaeva Marina. 1994-1995. *Sobranie sočinenij: V 7 tt.* Moskva: „Ellis Lak” [Цветаева Марина. 1994-1995. *Собрание сочинений: В 7 тт.* Москва: „Эллис Лак”].
W: <http://tsvetaeva.lit-info.ru/tsvetaeva/proza/mat-i-muzyka.htm> [Dostęp 27 IX 2019].
Efron Gieorgij. 2019. *Dzienniki 1940-1943*. T. I: *Rok 1940*. Tłum. z ros., red. i oprac. nauk. Ojcewicz G. Szczepno: Wydawnictwo „GregArt”.

- Feiler Lily. 1998. *Marina Cwetaewa*. Per. s ang. Cymbal I.A. Rostov-na-Donu: „Feniks” [Фейлер Лили. 1998. *Марина Цветаева*. Пер. с англ. Цымбал И.А. Ростов-на-Дону: „Феникс”].
- Głowiński Michał, Kostkiewiczowa Teresa, Okopień-Sławińska Aleksandra, Sławiński Janusz. 2002. *Podręczny słownik terminów literackich*. Warszawa: OPEN.
- Janczuk Elena. 2013. *Język poetycki Mariny Cwietajewej*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Maciejewski Zbigniew. 1982. *Proza Maryny Cwietajewej jako program i portret artysty*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Ojcewicz Grzegorz. 2018. *Z filologii śledczej. Marina Cwietajewa jako świadek w sprawie o zabójstwo Ignacego Reissa w świetle dwóch protokołów przesłuchania*. „Studia Rossica Gedanensia” nr 5: 279-315.
- Piwkowska Anna. 2017. *Wyklęta. Poezja i miłość Mariny Cwietajewej*. Warszawa: Iskry.
- Przetacznikowa Maria, Spionek Halina. 1975. *Wiek poniomowłęcy*. W: *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*. Red. Żebrowska M. Warszawa: PWN: 343-415.
- Rimbaud Arthur. 2019. *Samogłoski*. W: <https://literatura.wywrota.pl/wiersz-klasyka/16427-artur-rimbaud-samogloski.html> [Dostęp 12 X 2019].
- Słownik rodzajów i gatunków literackich*. 2006. Red. Gazda G. i Tynecka-Makowska S. Kraków: Universitas.
- Szewczuk Włodzimierz. 1984. *Psychologia zapamiętywania. Badania eksperymentalne*. Warszawa: PWN.
- Wierszyłowski Jan. 1981. *Psychologia muzyki*. Warszawa: PWN.

DOI: 10.31648/an.5225

POLSKIE EKWIWALENTY FUNKCJONALNE LEKSEMÓW *BRODINO* I *MOZZARELLA* Z WŁOSKICH KRONIK PIŁKARSKICH

POLISH FUNCTIONAL EQUIVALENTS OF *BRODINO* AND *MOZZARELLA* FOUND IN ITALIAN FOOTBALL CHRONICLES

Anna Godzich

ORCID: <http://orcid.org/0000-0003-4513-4232>

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu / Adam Mickiewicz

University in Poznań

e-mail: annas@amu.edu.pl

Keywords: lexical field of foodstuff, sports language, new food-related phraseology, phraseotranslation, phraseodidactics

Abstract: This paper discusses the presence of food-related phraseology in Italian football language and Italian football chronicles and its Polish functional equivalents. The study demonstrates the significance of the relation between contrastive linguistics and applied phraseology as *brodino* and *mozzarella* have more than one functional equivalent in Polish. *Brodino* can be translated as *strzał tylko do statystyk, zbyt lekki strzał, zbyt lekki strzał w sam środek bramki* and *mozzarella* as *niesatysfakcjonujący remis, niedosyt, ciężkostrawny podział punktów, zwycięstwo potrzebne z uwagi na trudną sytuację w tabeli, trzy cenne punkty*. As the author indicates, the presence of food-related phraseological units in Italian football terminology proves that culture-related aspects are crucial to master the target language. Hence, the role of such terminology in translation of specialist and journalistic texts and the role of phraseological competences in the process of foreign language teaching should be highly important in educational processes.

Blisko trzy dekady temu Piotr Drzymała [1993, 3] zauważył że „Leksykografia frazeologiczna dwujęzyczna nie ma w naszym kraju bogatych tradycji”. W tym samym roku ukazał się jednak *Wybór idiomów włoskich* pod redakcją

Piotra Salwy i Małgorzaty Szleszyńskiej, a sam Piotr Drzymała jeszcze w 1989 roku opublikował opracowanie *Fraseologia italiana. Piccola scelta delle espressioni e dei sintagmi verbali per studenti. Frazeologia włoska. Mały wybór zwrotów i syntagm czasownikowych dla studentów*. Nowe tysiąclecie przyniosło kolejne prace z zakresu polsko-włoskiej leksykografii frazeologicznej: *Langenscheidt. 1000 idiomów włoskich* autorstwa Manuela Zardo [2002] oraz *Idiomy polsko-włoskie. Fraseologia idiomatrica polacco-italiana* Anny Mazanek i Janiny Wójtowicz [2004], a także *Principi teorici della compilazione del dizionario fraseologico italiano-polacco* Aleksandry Pronińskiej [2005] i słownik frazeologiczny Moniki Sułkowskiej [2005] pt. *Od stóp do głów, czyli o częściach ciała i jego atrybutach. Polsko-francusko-hiszpańsko-włoski słownik wyrażań*.

Z perspektywy osób uczących się języka obcego frazeologia kontrastywna wydaje się jednym z kluczowych zagadnień. Prace, które stanowiłyby kompleksowe opracowania frazeologiczne z perspektywy trudności i potrzeb osób uczących się języka włoskiego, ze względu na szczególną przydatność dla polskojęzycznego użytkownika, a także przy wyborze materiału leksykalnego, w których liczono by się z frekwencją użycia i przede wszystkim z aktualnością frazeologizmów, są nieliczne. Mam tutaj na myśli opracowania takie jak np. pozycja Sylwii Skuzy [2010] *Kobieta: matka, córka, panna, żona, teściowa, synowa i wdowa w przysłowiaach polskich i włoskich* czy też Moniki Sułkowskiej, Lucyny Marcol-Cacoń i Agnieszki Pastuchy-Blin [2019] *Frazeologia somatyczna w ćwiczeniach*. T. 3: *Język włoski*. Jednakże publikacji tego typu jest zbyt mało. W monografii Skuzy obok przysłów omówiono także frazeologizmy i utarte połączenia wyrazowe, jak np. *wyrodna matka / madre snaturata* czy też *przybrana matka, matka adopcyjna / madre adottiva*. W podręczniku badaczek z Uniwersytetu Śląskiego natomiast wartość dodaną stanowi tematyczny podział frazeologizmów zgodnie z komponentem odnoszącym się do danej części ciała: *anca / fianco* (biodro/bok), *barba* (broda), *bocca* (usta, buzia), *capo / testa* (głowa), *gamba* (noga), *gomito* (łokieć) itd. oraz zestawy ćwiczeń wraz z kluczem.

W nurt takiej refleksji wpisuje się ten artykuł, aczkolwiek, wziawszy pod uwagę oczywiste ograniczenia formalne związane z niniejszym szkicem, zawężę pole analizy do dwóch wybranych frazeologizmów z pola leksykalnego JEDZENIE, funkcjonujących we włoskich kronikach piłkarskich, tj. *brodino* i *mozzarella*. Decyzja ta podyktowana była przede wszystkim różnorodnością możliwych translatów w zależności od kontekstu. Z tego powodu ważne jest, by szukanie ekwiwalentów w języku docelowym odbywało się na poziomie tekstu, nie zaś zdania. Żywię jednocześnie nadzieję, że pomimo pewnych ograniczeń wybór taki uświadomi czytelnikom wagę czynnika kulturowego w glottodydaktyce, bogactwa językowego współczesnej włoszczyzny oraz zróżnicowania omawianych frazeologizmów, a nade wszystko kontekstów ich występowania i sposobów tłumaczenia. Materiał badawczy do niniejszych rozważań stanowiło dwanaście artykułów – sprawozdań pomeczowych, które ukazały się

na łamach internetowego wydania najpoczytniejszego włoskiego dziennika *La Gazzetta dello Sport* – www.gazzetta.it. W wersji elektronicznej ma on ogólnodostępne archiwum, w którego wyszukiwarce wpisałam kolejno słowa *brodino* i *mozzarella*. Do analizy wybrałam dwanaście artykułów z okresu 14 października 2013 – 20 maja 2019 roku. Językiem wyjściowym analizy jest zatem język włoski, docelowym zaś polszczyzna. W mojej opinii zebrane materiały mogą z powodzeniem znaleźć zastosowanie we frazeodydaktyce podczas zajęć z przekładu prasowego lub w badaniach z zakresu lingwistyki stosowanej i studiów porównawczych włosko-polskich. Mogą one być wykorzystane w dydaktyce frazeologicznej jako materiały autentyczne, za pomocą których rozwijane są produktywne kompetencje frazeologiczne. Żyjemy w czasach, jak pisze Sułkowska [2017a, 342] „zorientowanych na skuteczne tłumaczenie i przyswajanie języków obcych”, stąd też moim zdaniem wynika silna potrzeba badań nad nowszą warstwą słownictwa, nad odtwarzalnymi strukturami polileksykalnymi, w szczególności z powodu braku aktualizacji w słownikach dwujęzycznych czy też nierejestrowania takich jednostek leksykalnych w słownikach, a nade wszystko z powodu kształcenia młodych adeptów sztuki tłumaczenia oraz dydaktyki języków obcych. Postępująca globalizacja, łatwość przemieszczania się, migracje, rozwój mediów – wszystkie te czynniki sprawiają, że potrzeba tłumaczenia staje się niezwykle istotna dla sprawnego funkcjonowania w dzisiejszym społeczeństwie, środowisku zawodowym bądź towarzyskim.

Jak słusznie zauważają Gabriela Dziamska-Lenart i Piotr Fliciński [2016, 12] „Uchwycenie pojawienia się nowej frazeologicznej jednostki leksykalnej wymaga (...) sporej wprawy”. Poddawany analizie materiał językowy bywa ulotny, należy także stale obserwować uzus [Dziamska-Lenart, Fliciński 2016, 12]. Żywię przekonanie, że jest to jednak praca, która przynosi niemałą satysfakcję z uwagi na interesujące wyniki, które daje analiza właściwości semantycznych i składniowych takich jednostek oraz przyjrzenie się im z perspektywy kontrastywnej. Językoznawcy podkreślają, że w przypadku neofrazeologizmu najważniejszym zadaniem wydaje się potwierdzenie jego nieokazjonalności, nie zaś pochodzenie czy motywacja [Dziamska-Lenart, Fliciński 2016, 12].

Zgodnie ze słowami Dziamskiej-Lenart i Flicińskiego [2016, 12] o zidiomatyzowaniu się związku wyrazowego mówimy, gdy charakteryzuje go:

- powtarzalność w tekstach we względnie stabilnym kształcie i znaczeniu,
- oderwanie się bądź też nie od pierwotnego, pierwszego kontekstu.

Można rozważać również inne kryterium, tj. okres funkcjonowania frazeologizmu w danym języku [por. np. Dziamska-Lenart, Fliciński 2016]. Wydaje się ono jednak dość trudne do zdefiniowania ze względu na szeroki zakres sformułowania „funkcjonowanie”: chodzi o rejestrację w źródłach drukowanych czy może aprobatę społeczną i funkcjonowanie w języku mówionym?

Wyodrębnione z materiału badawczego jednostki leksykalne spełniają wszystkie wyżej wymienione kryteria: dla jednostek leksykalnych, które są przedmiotem niniejszej analizy odnotowano liczne okurencje [zob. Godzich 2020], frazeologizmy te mają stabilny kształt i znaczenie.

Z punktu widzenia dydaktyki translacji związki frazeologiczne szeroko rozumiane, w tym tzw. *zestawienia terminologiczne* właściwe dla różnych dyscyplin nauki lub techniki stanowią nie lada wyzwanie, jednak nie zawsze w dydaktyce akademickiej zajmują należne im miejsce. Być może dzieje się tak dlatego, że problemy z tłumaczeniem frazeologizmów są już niemal przysłowiowe, więc nauczyciele akademicy preferują wybór innych aktywności dla studentów, podczas gdy – jak słusznie odnotowuje Sułkowska [2017a, 342; 2018, 301] – międzyjęzykowy przekład związków frazeologicznych wciąż nastrocza tłumaczom wielu trudności. Fakt ten wiąże się m.in. z budową wyżej wspomnianych struktur, procesem ich kosztowności, stopniem skostnienia czy też brakiem rejestracji nowszych związków frazeologicznych przez słowniki (np. *Wielki słownik włosko-polski / Grande dizionario italiano-polacco* [2001, 2002, 2006, 2010], *Podręczny słownik włosko-polski / Dizionario pratico italiano-polacco* [2001] lub *Lo Zingarelli Minore. Vocabolario della lingua italiana* [2001]). Warto zatem już od poziomu średnio zaawansowanego skupiać się na przekładzie tych elementów, ponieważ nie jest to zagadnienie proste i jednoznaczne. Pomimo to sądzę, że jest ono raczej pomijane lub traktowane po macoszemu na zajęciach z PNJ na poziomie akademickim.

Jak dowodzą obserwacje wielu językoznawców [por. m.in. Dziamska-Lenart, Fliciński 2016; Sułkowska 2017b; Szerszunowicz 2009, 2010, 2017] procesy frazeologizacji są stale obecne zarówno w polszczyźnie, jak i we współczesnej włoszczyźnie. Jest to związane m.in. z dynamicznym rozwojem leksyki różnych dziedzin i dyscyplin. Międzyjęzykowa ekwiwalencja nowszych frazeologizmów stanowi więc interesujące pole do badań kontrastywnych. A zatem kształcenie i doskonalenie przyszłych tłumaczy oraz przyszłych nauczycieli języków obcych w zakresie związków frazeologicznych to zadania, które winny zajmować istotne miejsce w dydaktyce języków obcych na poziomie akademickim. Sytuacja wydaje się poprawiać. Mam tu na myśli przede wszystkim fakt, że ostatnimi laty w sukurs dydaktykom frazeologii stosowanej i adeptom sztuki tłumaczenia przyszły leksykony, np. polszczyzny ogólnej. I tak w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego (USJP)* [2003] zostały odnotowane liczne jednostki reprezentujące język mediów masowych, pochodzące z języka publicystycznego czy sportowego [Nowowiejski 2014, 113]. Do wyrazów i związków wyrazowych zarejestrowanych w USJP z kwalifikatorem publicystyczno-sportowe należą m.in. *tabela publ. sport.* ‘zestawienie liczby punktów zdobytych przez zawodników lub drużyny po kolejnych etapach rozgrywek’ [Nowowiejski 2014, 119], *transfer publ. sport.* ‘przejście zawodnika z jednego klubu do innego, wiążące się z przekazaniem przez nowy klub określonej kwoty zawodnikowi i klubowi, z którego odchodzi’ [Nowowiejski op. cit., 120]. Nie tylko frazeologizmy

sensu stricto, lecz także liczne *produkty językowe*, czyli nieutralne społecznie połączenia wyrazowe, które powstają doraźnie, określane też mianem *związków luźnych*, zostały odnotowane w *Wielkim słowniku frazeologicznym języka polskiego* [2003]. Związki te opatrzone kwalifikatorem sportowy lub podwójnym kwalifikatorem sportowy dziennikarski. Jest to istotne o tyle, że zarejestrowano frazeologizmy dziennikarskie, pośród których znajdziemy dla przykładu następujące jednostki polileksykalne: *ostre strzelanie*: 1) *sport*. ‘częste strzały w kierunku bramki przeciwnika’, 2) *wojsk*. ‘strzelanie nabojami zawierającymi pocisk’ [Nowowiejski 2014, 120]; *pozycja strzelecka*: 1) *sport*. *dzien*. ‘takie ustawienie zawodnika na boisku, które umożliwia kopnięcie piłki w stronę bramki przeciwnika’, 2) *sport*. ‘poprawne ustawienie, ułożenie ciała, które umożliwia oddanie strzału’, 3) *wojsk*. ‘miejsce, z którego można lub powinno się strzelać’; *zagrzewać do boju*: 1) *sport*. *dzien*. ‘dopingować’, 2) *wojsk*. ‘zachęcać’ i *dochodzić do strzału*: 1) *sport*. ‘zaczynać znajdować się w sytuacji, w której można strzelić piłką do bramki’, 2) *łow*. ‘zbliżać się do zwierzyny na odległość strzału’ [Nowowiejski 2014, 120-121]. Jak widzimy na podstawie powyższych przykładów, odnotowano utarte połączenia o strukturze przymiotnik + rzeczownik, rzeczownik + przymiotnik, czasownik + przyimek + rzeczownik.

Z uwagi na różnice kulturowe, społeczne, ale i te natury pragmatycznej oraz systemowej (odmienność i specyfika gramatyczno-składniowa danego języka) zagadnienie przekładu jednostek frazeologicznych stanowi spore wyzwanie dla tłumacza. Język bowiem, będący narzędziem komunikacji międzyludzkiej, jak słusznie zauważa Ryszard Tokarski [1993, 335], „kumuluje w sobie i utrwała doświadczenia społeczne”, u podstawy których leżą różnorodne relacje pomiędzy ludźmi, a otaczającą ich rzeczywistością. „Owo utrwalone przez język doświadczenie społeczne sprawia, że poprzez język człowiek może nie tylko doraźnie orzekać o formach istnienia tejże rzeczywistości, ale może ją także wartościować”. Co więcej, „znaczeniowa strona języka jest nośnikiem niejednokrotnie ukrytych, danych nie wprost, społecznie utrwalconych sposobów kategoryzowania i oceny rzeczywistości” [Tokarski 1993, 335]. To wartościowanie, ocena rzeczywistości jest również przedmiotem niniejszej analizy, ponieważ wyżej wymienione zjawiska w stopniu szczególnym odnoszą się do leksyki danego systemu językowego (w tym do leksyki sfrazeologizowanej), ponieważ „słownictwo danego języka utrwała pewien rodzaj widzenia rzeczywistości” [Tokarski 1993, 335]. Stąd też za cele niniejszej refleksji przyjął następujące zagadnienia:

- a) próba ukazania jak funkcjonują wybrane frazeologizmy z zakresu pola leksykalnego JEDZENIE we współczesnej włoszczyźnie na przykładzie języka prasy sportowej,
- b) przedstawienie ich ekwiwalentów funkcjonalnych w języku polskim,
- c) wskazanie na zakorzenienie kulturowe analizowanych leksemów oraz problemy, które może ze sobą nieść ich tłumaczenie.

We współczesnej włoszczyźnie piłkarskiej wykorzystywanie leksemów, zwrotów i wyrażeń z pola leksykalnego JEDZENIE jest zjawiskiem dość powszechnym. Termin *pole leksykalne* rozumiem tutaj za Władysławem Miodunką [1980, 54] jako „zbiór wyrazów zawierających w swych znaczeniach elementy (semy) wspólne i dzięki temu wchodzących w różnego typu relacje” i Gianem Luigim Beccarią [2004, 126] „zbiór jednostek leksykalnych połączonych między sobą relacjami syntagmatycznymi i paradygmatycznymi (...)”.

A zatem znajdziemy we włoskich kronikach piłkarskich następujące jednostki leksykalne: *biscotto* [dosł. ciasteczko, herbatnik, *sport. dzien.* ‘ustawiony wynik/mecz’], *brodino* [dosł. chudy rosół, *sport. dzien.* 1) ‘nikogo niesatysfakcjonujący remis’, ‘niedosyt’, ‘ciężkostrawny’ podział punktów’, 2) ‘gol na pocieszenie’, ‘gol honorowy’, 3) ‘zwycięstwo potrzebne z uwagi na trudną sytuację w tabeli’, ‘trzy cenne punkty’], *calcio champagne* [dosł. piłka nożna – szampan, *sport. dzien.* ‘szampański futbol’, określenie używane, by opisać zachwycającą, radosną grę np. reprezentacji Brazylii lub klubu piłkarskiego F.C. Barcelona – grę, która sprawia radość zawodnikom i daje radość kibicom] i *calcio spezzatino* [dosł. piłka nożna – gulasz, *sport. dzien.* ‘rozgrywanie meczów jednej kolejki rozgrywek w dużej rozpiętości terminowej, tj. od piątku do wtorku, z uwagi na plany transmisyjne właścicieli praw mediowych’. Widzimy tutaj wyraźne odwołanie do faktu, że mięso w gulaszu jest pokrojone na małe kawałki i w ten sposób conceptualizowane są poszatutowane, bo rozłożone w czasie, mecze danej kolejki rozgrywek], *cioccolatino* [dosł. czekoladka, *sport. dzien.* ‘idealne dogranie piłki, pozwalające innemu zawodnikowi na oddanie strzału, który kończy się zdobyciem gola’], *mozzarella* [dosł. (ser) mozzarella, *sport. dzien.* 1) ‘strzał tylko do statystyk’, ‘strzał, który nie może zrobić krzywdy bramkarzowi’, 2) (także o rzucie karnym) ‘zbyt lekki strzał w sam środek bramki’], *torta* [dosł. tort, *sport. dzien.* ‘ustawiony wynik’, syn. *biscotto*] czy też zapożyczenie z języka hiszpańskiego *merengue* [dosł. beza. We włoskich kronikach piłkarskich to metonimiczne określenie drużyny Realu Madryt, nawiązujące do barw klubowych Królewskich: *difesa merengue* – obrona „Bez”/Królewskich, *pubblico merengue* – kibice „Bez”/Królewskich].

Należy zauważyć jeszcze, że dla Włochów, dla kibiców piłkarskich mecz to prawdziwa uczta. We włoskiej i w polskiej sferze dziennikarstwa sportowego i dyskusji publicznej o piłce nożnej to m.in. właśnie za pomocą tropów związanych z polem leksykalnym JEDZENIE są conceptualizowane sportowe spotkania. Zastosowanie takiego zabiegu pozwala na pewne uwznioślenie wydarzenia piłkarskiego oraz współuczestnictwo – nie zwykliśmy spożywać posiłków w samotności, co więcej, wspólne biesiadowanie, gościnność stanowią element tak włoskiej, jak i polskiej kultury oraz mentalności.

Sama metafora jest środkiem chętnie wykorzystywanym w dziennikarstwie sportowym. Poświęcono jej kilka szkiców oraz część monografii [por. m.in. Lewandowski 2009, 2010/11, 2012, 2013; Szemberska 2009, 2012a,

2014b; Taborek 2012]¹. Metafora jedzenia w meczowych sprawozdaniach nie doczekała jednak opracowań. Owszem, wspomina o niej Marcin Lewandowski [2012, 85], jednak autor podkreśla, że metafora MECZ PIŁKARSKI TO UCZTA (DLA KIBICÓW – A.G.) (A SOCCER MATCH IS FOOD) nie należy do najpowszechniejszych ani w polskiej, ani w angielskiej kronice piłkarskiej. Językoznawca wymienia następujące przykłady wyekscerpowane z poddanego przez niego analizie materiału badawczego:

- (1) „The return matches in the Champions League Round of Sixteen on Tuesday night were a veritable feast for the eyes”.
- (2) „After the hosts begin the tournament in the afternoon, the 2006 finalists provide the dessert, meeting the dangerous Celeste”.
- (3) „W RPA zespół dowodzony przez Sneijdera targnął się na sukces, prezentując futbol ciężkostrawny”.
- (4) „Druga połowa była najsmakowitszym daniem, jakie Barcelona zafundowała swoim kibicom w ciągu ostatnich lat”.

Autor odnotował cztery metafory i dziewięć okurencji w korpusie angielskim, w polskojęzycznym zaś sześć metafor, odpowiadającym ośmiu okurencjom. Są to leksemy i zestawienia takie jak *appetizer* (przystawka), *dessert* (deser), *feast for the eyes* (uczta dla oczu), *futbol ciężkostrawny*, *najsmakowitsze danie*, gdyż mecz piłkarski jest konceptualizowany jako posiłek, który mają skonsumować kibice. We włoskich kronikach piłkarskich dość często wykorzystuje się nie tylko leksemy pochodzące z pola leksykalnego JEDZENIE (*biscotto*, *brodino*, *champagne*, *cioccolato*, *merengue*, *mozzarella*), lecz także metaforę konceptualną MECZ PIŁKARSKI TO JEDZENIE (FOOTBALL MATCH IS EATING). W takie obrazowanie wpisują się m.in. innymi następujące sformułowania: *cucchiato* (dosł. łyżka – ‘lob’), *mangiarci un gol* (dosł. zjeść sobie gola – ‘zmarnować stuprocentową okazję na gola’ / ‘do zdobycia gola’), *giocatore mangiapalloni* (dosł. zawodnik zjadający podania – ‘zawodnik wielokrotnie tracący posiadanie piłki na skutek nieprzyjęcia podania od kolegi z drużyny’), *presidente mangiaallenatori / mangiaallenatori* (dosł. ‘prezes klubu – zjadacz trenerów’. Określa się tak prezesa drużyny, który często zwalnia szkoleniowców swojego klubu), *scorpacciata di gol* (dosł. golowe obżarstwo – ‘grad goli, które padły w danym meczu’).

W piłkarskiej polszczyźnie również znajdziemy podobne użycia: *dostać ciacho* – ‘otrzymać perfekcyjne podanie, które otwiera drogę do bramki’, *miód* – *malina* / *malinka*, *majonez*, *miodzik*, *ciasteczko* – ‘idealne dogranie piłki’, *drops* – ‘półwolej, strzał lub podanie wykonywane tuż po odbiciu się piłki od podłoża, niemalże w tej samej chwili’, *rogal* – ‘strzał na bramkę bezpośrednio z rzutu rożnego’, *soda* – ‘piłkarz, który gwiazdorzy, podczas gdy jego forma

¹ Niepoślednim zjawiskiem są także metafory piłkarskie w języku polityki czy publicystyki. Por. np. Szemberska [2014].

pozostawia wiele do życzenia². Jak możemy zaobserwować na powyższych przykładach, kulinarne sformułowania nie dotyczą jedynie sytuacji na boisku piłkarskim (*ciacho*, *malinka*, *miodzik*) czy sposobów zagrywania piłki (*drops*, *rogał*), ale również zachowań piłkarzy poza boiskiem (*soda*). Jednakże trzeba zaznaczyć, że w piłkarskiej polszczyźnie należą one do żargonu tej dyscypliny sportowej i rzadziej przenikają do pomeczowych sprawozdań (stało się tak np. ze sformułowaniami *okienko* i *światło bramki*). Prawdopodobnie zjawisko to wiąże się z wyraźniejszą tendencją do wprowadzania elementów oralności, potoczności do włoskich kronik piłkarskich. Jest to jednak odrębne zagadnienie, zasługujące na szersze omówienie w osobnym artykule. Obecność poddanych analizie leksemów we włoskich kronikach piłkarskich dowodzi, że sformułowania i utarte połączenia wyrazowe z żargonu piłkarzy przeniknęły do języka komentatorów i publicystów sportowych.

Celem zilustrowania teoretycznych rozważań, stanowiących ramy artykułu, przeanalizujmy przykłady wyekscerpowane ze zgromadzonego materiału. Pierwszym relewantnym dla niniejszej analizy leksemem jest *brodino* (deminutywum, dosł. 'rosółek', 'chudy rosół'). Poniżej znajdują się przykłady ilustrujące jego występowanie w piłkarskiej włoszczyźnie oraz polskie ekwiwalenty funkcjonalne:

- (5) „Wynik remisowy natomiast **byłby niesatysfakcjonujący** (dosł. byłby tylko chudym rosółem) dla (trenera) Pioliego i dla Lazio” / „La parità nel risultato, invece, **sarebbe solo un brodino**, per Pioli e per la Lazio”³.
- (6) „To punkt, który dla drużyn Avellino i Pescara oznacza **niedosyt** (dosł. ma wyraźny posmak chudego rosółu), ponieważ przesuwają się do góry w tabeli, ale nie rozwiązują problemów z ostatnich tygodni” / „Un punto che **sa tanto di brodino** per Avellino e Pescara che muovono la classifica non risolvendo però i problemi delle ultime settimane”⁴.
- (7) „Remis to sprawiedliwa nagroda dla drużyny Odda, choć marzyła ona o wspaniałym meczu. Dla Giampaola i jego podopiecznych to natomiast **ciężkostrawny podział punktów**” (dosł. ciężkostrawny chudy rosół) / „Il pareggio è il giusto premio per la formazione di Oddo, che pure aveva sognato la grande impresa. Risulta, invece, **un brodino indigesto** per Giampaolo e i suoi ragazzi”⁵.
- (8) „Dzięki temu zwycięstwu drużyna Neila ucieka także Sunderlandowi, który uzyskał kolejny już **niesatysfakcjonujący remis** (dosł. enty chudy rosół) w meczu bez wielkich emocji z West Bromwich (0:0, to czwarty remis z rzędu)” / „Con questa vittoria la squadra di Neil allontana anche il Sunderland, che

² Wszystkie przykłady wraz z definicjami podaje za: Rosłoń [2011, odpowiednio 43-44, 44, 71, 203-204].

³ <https://www.gazzetta.it/Calcio/Serie-A/Lazio/02-04-2016/lazio-pioli-vincere-derby-rendere-stagione-meno-amara-15081908871.shtml> [Dostęp 20 XI 2019].

⁴ <https://www.gazzetta.it/Calcio/Serie-B/18-03-2018/serie-b-avellino-pescara-2-2-2501022815787.shtml> [Dostęp 20 XI 2019].

⁵ <https://www.gazzetta.it/Calcio/15-10-2016/pescara-sampdoria-1-1-campagnaro-viviano-insuperabile-170448797225.shtml> [Dostęp 20 XI 2019].

- ottiene l'ennesimo "**brodino**" contro il West Bromwich, al termine di una gara senza sussulti (0-0, quarto pari consecutivo)"⁶.
- (9) „(...) Wczoraj Mauro zdobył swojego pierwszego gola, wchodząc z ławki rezerwowych, ale to tylko **gol na pocieszenie**" (dosł. ale to chudy rosół, który nie rozgrzewa). I to nie wyłącznie dlatego, że rzut karny na 4:1 posłużył jedynie, by uczynić mniej dotkliwym brak zwycięstwa" (Inter przegrywa z Napoli 4:1; A.G.) / „(...) Ieri Mauro ha realizzato il suo primo gol da subentrato ma è un brodino che non scalda. E non solo perché il rigore del 4-1 è servito giusto a rendere meno pesante il passivo"⁷.
- (10) „Drużyna przyjeżdżna nie reaguje, Atalanta zatem uzyskuje **zwycięstwo**, którego w lidze brakowało od miesiąca i 2 dni (25 października, 3:0 z Verona). Bez pucharowego szaleństwa, ale **potrzebne z uwagi na trudną sytuację w tabeli**" (dosł. uzdrawiający dla tabeli chudy rosół) / „La reazione degli ospiti è inesistente, l'Atalanta porta a casa una vittoria in campionato che mancava da un mese e due giorni (25 ottobre, 3-0 al Verona). Senza la sbornia di coppa, ma con **un brodino salutare per la classifica**"⁸.
- (11) „Zwycięstwo z Genoa nie uspokoiło nastrojów wśród kibiców żółto-czerwonych, którzy zarówno na portalach społecznościowych, jak i dziś rano w radiu wyrazili swoje niezadowolenie (...). «Widziałem rzeczy – powiedział w 'Radio Radio' były zawodnik Romy, Pruzzo – których nie uświadczysz nawet na prowincjonalnych boiskach. **Liczą się jednak tylko te trzy cenne punkty** (dosł. biorę sobie tylko te trzy punkty, które są niezłym chudym rosołem). Najgorszy na boisku? Olsen»" / „La vittoria sul Genoa non ha placato gli animi della tifoseria giallorossa che tra social e radio questa mattina si è fatta sentire (...). «Ho visto cose – dice l'ex romanista Pruzzo a 'Radio Radio' – che non si vedono neanche nei campi di periferia. **Mi prendo solo questi tre punti, che sono un buon brodino**. Il peggiore? Olsen»"⁹.

Jak możemy stwierdzić, prześledziwszy powyższą egzemplifikację, włoski leksem *brodino* ma w zależności od kontekstu kilka odpowiedników funkcjonalnych w języku polskim. Są to: *niesatysfakcjonujący remis*, *niedosyt*, *ciężkostrawny podział punktów*, ale także *zwycięstwo potrzebne z uwagi na trudną sytuację w tabeli* oraz *trzy cenne punkty*. Co ważne, wśród tych ekwiwalentów funkcjonalnych znajdziemy również wyrażenie *gol na pocieszenie*¹⁰.

⁶ <https://www.gazzetta.it/Calcio/Premier-League/02-04-2016/premier-pato-esordisce-chelsea-se-gna-aston-villa-ko-15081328462.shtml> [Dostęp 20 XI 2019].

⁷ <https://www.gazzetta.it/Calcio/Serie-A/Inter/20-05-2019/inter-attacco-flop-icardi-lautaro-si-so-no-persi-3301773269427.shtml> [Dostęp 20 XI 2019].

⁸ <https://www.gazzetta.it/Calcio/Serie-A/Atalanta/27-11-2017/atalanta-benevento-1-0-de-cide-ristante-ripresa-230935120484.shtml> [Dostęp 20 XI 2019].

⁹ <https://www.gazzetta.it/Calcio/Serie-A/Roma/17-12-2018/roma-tifosi-rabbia-delusione-ma-quali-sorteggi-ci-eliminerebbe-anche-benevento-3101327764448.shtml> [Dostęp 20 XI 2019].

¹⁰ W języku polskim synonimem wyrażenia *gol na pocieszenie* (ang. *consolation goal* / *consolation*) jest *honorowy gol* / *gol honorowy*, jednak w kontekście analizowanego fragmentu w języku włoskim nie sprawdziłby się on ze względu na różnice kulturowe. W kontekście włoskim bowiem piłkarze są zasmuceni, przygnębieni brakiem zwycięstwa, widać to bardzo dobrze w budowie analizowanej sceny. Ponadto piłka nożna w tym kraju, z uwagi na czynniki historyczno-społeczne i wynikające z nich różnice kulturowe oraz najczęstsze zbitki wyrazowe nie wiąże się z konotacjami Bóg, honor, ojczyzna. W związku z powyższym dla najlepszego oddania włoskiego kontekstu zdecydowałam się na użycie sformułowania *gol na pocieszenie*.

Analiza wykazała zatem znaczną rozpiętość znaczeń w języku polskim: od synonimów frazeologicznych takich jak *niesatysfakcjonujący remis / niedosyt / ciężkostrawny podział punktów*, poprzez *gol na pocieszenie*, do cennego zwycięstwa – *zwycięstwo potrzebne z uwagi na trudną sytuację w tabeli, trzy cenne punkty*. Z perspektywy frazeodydaktyki i frazeotranslacji ta gradacja wydaje się niezwykle interesująca.

Ponadto na przykładzie funkcjonowania leksemu *brodino* we włoskich kronikach piłkarskich obserwujemy wagę doświadczenia w konceptualizowaniu językowym: chudy rosół nie jest w stanie przywrócić zdrowia choremu => remis-chudy rosół to rezultat, który nie wzmacnia drużyny, nie wpływa pozytywnie na nastroje w zespole, niczego dobrego nie wnosi do jego trudnej sytuacji w tabeli: „chora” drużyna, która nie wygrywa i nie zdobywa punktów, strzela jedynie *gola na pocieszenie*, który nie przesądza o wygranej. Ciekawe i nieoczywiste jest tutaj konceptualizowanie za pomocą leksemu *brodino* cennego zwycięstwa, trzech cennych punktów. Takie ujmowanie doświadczenia znajduje wyjaśnienie w szerszej perspektywie: drużyna pomimo wygranej zagrała słabo, co nie daje wielkich nadziei na przyszłość i utrzymanie się w lidze. Jak słusznie zauważa Tomasz Krzeszowski [1988, 15] „Doświadczanie wraz z percepcją zmysłową odgrywają ogromną rolę w językoznawstwie kognitywnym jako podstawa semantyki, centralnego parametru języka”.

Wśród wyekscerpowanych z materiału badawczego jednostek leksykalnych znajduje się także *mozzarella*. *Mozzarella* to zapożyczenie wewnętrzne, gdyż słowo pochodzi z dialektu neapolitańskiego (ser ten wytwarza się w regionie Kampanii, którego stolicą jest Neapol) i oznacza „niesezonowany ser z mleka bawolic lub krowiego, mający formę okrągłą lub formę warkocza”¹¹. Definicja w słowniku Treccani zawiera także znaczenie przenośne, tj. „osoba słaba, bez charakteru, bezwolna, bierna”¹². Cennych informacji dostarcza też fakt, że *mozzarella* należy do serów miękkich oraz używa się jej do pizzy, na której nie ma konsystencji stałej, a ciągnącą się. Można wysunąć przypuszczenie, że to na podstawie wyżej wymienionych danych (*mozzarella* = niesezonowany, miękki ser + *mozzarella* = ciągnący się, niemający stałej konsystencji ser na pizzy + *mozzarella* = przen. osoba słaba, bez charakteru) leksem *mozzarella* w piłkarskiej włoszczyźnie zyskał nowe znaczenie, którego polskim odpowiednikiem adekwatnym pod względem leksykalnym jest *strzał tylko do statystyk, zbyt lekki strzał, zbyt lekki strzał w sam środek bramki*, przy czym dwa ostatnie wyrażenia mogą odnosić się również do rzutu karnego. Z powodu różnorodnych możliwości tłumaczenia tego frazeologizmu w zależności od kontekstu prześledźmy poniższe przykłady:

¹¹ https://dizionari.corriere.it/dizionario_italiano/M/mozzarella.shtml [Dostęp 20 XI 2019].

¹² <http://www.treccani.it/vocabolario/mozzarella/> [Dostęp 20 XI 2019].

- (12) „Zawodnik Torino¹³ podaje do Mané, który zagrywa w bok do Gueye: jego uderzenie to jednak, używając żargonu technicznego, **strzał tylko do statystyk** (dosł. mozzarella), ale znajdujący się na linii strzału Cionek kieruje piłkę do bramki, zaskakując Szczęsnego” / „Dal granata palla a Mané che la apre per Gueye: il tiro è, per usare un gergo tecnico, una **”mozzarella”**, ma Cionek è sulla traiettoria e la devia in porta, spiazzando Szczesny”¹⁴.
- (13) „W Dosze za sprawą tego **lekkiego strzału w sam środek bramki, który miał być rzutem karnym** (dosł. przez tę mozzarellę, która miała wygląd rzutu karnego) o mało nie pozbawił się radości z podniesienia pierwszego trofeum w karierze” / „Con quella **mozzarella travestita da rigore** a Doha ha rischiato di rovinarsi la gioia di alzare il primo trofeo della carriera”¹⁵.
- (14) „Nie lepiej poszło Grazianowi Pellému, jednemu z najlepszych zawodników meczu, który **strzałem tylko do statystyk z prawej nogi** pomylił się o więcej niż kilka centymetrów” (dosł. jego mozzarella z prawej nogi wyszła o sporo centymetrów) / „Non meglio è andata a Graziano Pellé, tra i migliori nei 120'. La sua **mozzarella di destro** è uscita e nemmeno di poco”¹⁶.
- (15) „Wszyscy zadają sobie pytanie, dlaczego nie strzelał Gomez, zważywszy na **bardzo lekki strzał Chilijczyka w sam środek bramki**” (dosł. mozzarellę) / „Ci si chiede perché non abbia calciato Gomez, vista **la mozzarella** del cileno”¹⁷.
- (16) „Ale napastnik Palermo **oddaje bardzo lekki strzał wprost w ręce Coosemansa**” (dosł. wyciąga z pieca mozzarellę wprost w ręce Coosemansa) / „Ma il centravanti del Palermo **sfora una mozzarella tra le braccia di Coosemans**”¹⁸.

Na podstawie powyższych przykładów można stwierdzić, że odpowiedniki omawianego włoskiego frazeologizmu *mozzarella* w języku docelowym to ekwiwalenty funkcjonalne. Ponadto analiza wykazała, że obecność metafory kulinarnej w języku piłki nożnej z jednej strony służy barwnemu oddaniu

¹³ W polskich serwisach sportowych barwy klubowe drużyny Torino Football Club, tj. *granata* oddawane są jako *bordowi* (<https://pl-pl.soccerwiki.org/squad.php?clubid=128>) [Dostęp 6 V 2020], *burgundowi* (<https://www.seriea.pl/klub/torino-fc-397.html>) [Dostęp 6 V 2020]. Można znaleźć także przymiotnik *kasztanowaci* (https://pl.wikipedia.org/wiki/Torino_FC) [Dostęp 6 V 2020]. Kolory te jednak pojawiają się jedynie w opisach – prezentacji drużyny z Turynu, natomiast w polskojęzycznych sprawozdaniach pomeczowych i artykułach prasowych o zespole tym mówi się jedynie jako *Torino lub Toro*, najprawdopodobniej z uwagi na trudne do oddania w sposób jednoznaczny w języku polskim barwy klubowe. Metonimiczne określenia takie jak *bordowi* czy *burgundowi* nie mają zatem w polskich kronikach piłkarskich skonsolidowanej tradycji, jak w przypadku bardziej popularnych wśród polskich kibiców drużyn z Włoch (*bianconeri* – o Juventusie Turyn, *rossoneri* o Milanie), nie odzwierciedlają one bowiem uzusu, dlatego też w analizowanym fragmencie zdecydowałam się zastąpić je nazwą klubu. Skądinąd historycznie pierwszymi barwami turyńskiego klubu były żółto-czarne pionowe pasy.

¹⁴ <https://www.gazzetta.it/Calcio/Mondiali/19-06-2018/polonia-senegal-milik-koulibaly-niang-zielinski-lewandowski-cionek-szczesny-2701060021112.shtml> [Dostęp 20 XI 2019].

¹⁵ <https://www.gazzetta.it/Calcio/Serie-A/Juventus/23-01-2017/juventus-milan-5-che-non-possono-fallire-180537383139.shtml> [Dostęp 20 XI 2019].

¹⁶ <https://www.gazzetta.it/calcio/europei/2016/italia/02-07-2016/euro-2016-italia-germania-zaza-pelle-che-rigori-imbarazzanti-160204557947.shtml> [Dostęp 20 XI 2019].

¹⁷ <https://www.gazzetta.it/Calcio/Serie-A/Fiorentina/16-03-2014/fiorentina-chievo-3-1-gol-cuadrado-matri-paloschi-gomez-viola-sorpassano-inter-80249747094.shtml> [Dostęp 20 XI 2019].

¹⁸ <https://www.gazzetta.it/Nazionale/14-10-2013/qualificazioni-euro-2015-under-21-vince-1-0-belgio-decide-battocchio-avvio-201361306494.shtml> [Dostęp 20 XI 2019].

wydarzeń na boisku, z drugiej zaś stanowi twardy orzech do zgryzienia dla tłumacza z uwagi na wielość interpretacji omówionych frazeologizmów.

Warto być świadomym, że jednym z kluczy do dobrego zrozumienia włoskiej kultury, mentalności, spojrzenia na świat jest także znajomość sformułowań piłkarskich, które w języku polskim należą do leksyki specjalistycznej, ale we włoszczyźnie nierzadko funkcjonują na poziomie języka ogólnego, niespecjalistycznego. Przykładem tego zjawiska może być frazeologizm *vita da mediano* [por. Sosnowski 2012, 58] (dosł. życie w stylu defensywnego pomocnika, życie defensywnego pomocnika; *mediano* to w tym kontekście *cichy bohater*, autor własnego sukcesu, który wystarał się o niego i natrudził). Wszystkie konotacje, które niesie to sformułowanie, są dla Włocha jasne: to życie osoby, której codziennością jest także trud, czasem też bycie niedocenionym pomimo włożonego w coś wysiłku i zaangażowania. Leksykony włosko-polskie nie są tutaj pomocne, gdyż nie odnotowują tego frazeologizmu.

Omówione w niniejszym artykule jednostki leksykalne to tzw. *słowa kluczowe* w rozumieniu Anny Wierzbickiej [2016]. Jak zauważa językoznawczyni, „Istnieje ścisła zależność pomiędzy życiem społeczeństwa a słownictwem języka, jakim to społeczeństwo mówi” [Wierzbicka 2016, 16]. Autorka podaje tutaj przykłady pochodzące z pola leksykalnego JEDZENIE: *bigos*, *barszcz*, *powidła*. Odpowiedników tych leksemów próżno szukać w innych językach, podobnie rzecz ma się z angielskim słowem *marmalade*, oznaczającym konfiturę z pomarańczy lub innych cytrusów.

Warto zatem zwrócić uwagę studentów na ten swoisty kulinarny *savoir-vivre* w obcowaniu z Włochami. Należy opowiedzieć im o niepowtarzalności kultury języka docelowego, uświadomić w tym zakresie młodych adeptów sztuki tłumaczenia, wyjaśniając, że niekiedy pytanie: „Której drużynie kibicujesz?” [*Di che squadra sei?* – dosł. Z której jesteś drużyny?] czy też wspólne skomentowanie ostatniego meczu Ligi Mistrzów otwiera w życiu zawodowym i tego typu kontaktach wiele drzwi oraz stanowi o naszym pragmatycznym sukcesie. Dla Włocha odpowiedź „Nie znam się na piłce nożnej” [*Non seguo il calcio* – dosł. Nie śledzę piłki nożnej] będzie równoznaczna z dezorientacją: nie będzie on wiedział, z kim ma do czynienia, kim jest jego rozmówca i czego się po nim spodziewać. Pytania takie jak „Której drużynie kibicujesz?” można nawet w odniesieniu do włoskiego obszaru kulturowego uznać za pewnego rodzaju rytualizmy, czyli „wyrażenia językowe stanowiące pewną całość i często używane przez rodzimych użytkowników danego języka w ramach pewnych scenariuszy (zdefiniowanych za pomocą rejestrów i parametrów) i mające w nich swoje miejsce” [Torr, Chłopicki 2000, 274].

Za sprawą takich czynników jak fale migracji, globalizacja, rozszerzanie wspólnot europejskich i Unii Europejskiej o nowe kraje członkowskie potrzeba uwzględnienia problemu wielokulturowości w dydaktyce i glottodydaktyce językowej stała się kluczowa. Zmiany w systemach edukacyjnych wymagają dopasowania treści nauczanych do coraz bardziej wielokulturowych społe-

czeństw. Zjawisko migracji jest dostrzegalne również wśród studentów filologii włoskiej na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu: z roku na rok daje się zauważyć coraz większą liczbę studentów bilingwalnych, pochodzących z rodzin polsko-włoskich, które po krótszym lub dłuższym pobycie we Włoszech zdecydowały się osiedlić w Polsce.

Biorąc pod uwagę powyższe analizy, nauczanie języków obcych połączone z edukacją kulturową i interkulturową wydaje się optymalnym rozwiązaniem, ponieważ ułatwiają one czy wręcz umożliwiają realne porozumienie się i zrozumienie rzeczywistości, z której pochodzi nasz rozmówca. Treści nauczania języka obcego powinny zatem zawierać ćwiczenia dotyczące norm kulturowych, aby umożliwić studentom porównanie ich z tymi, które obowiązują w ich kulturze, oraz kształtowanie interkulturowej kompetencji komunikacyjnej i rozumienie znaków kultury języka docelowego [Balboni 1999, 17]. Do ćwiczeń takich mogą być z powodzeniem wykorzystywane materiały prasowe zawierające frazeologizmy z pola leksykalnego JEDZENIE, jak np. włoskie kroniki piłkarskie.

Na przykładzie przeanalizowanego materiału można zaobserwować istotę kulturowej specyfiki znaczeń zakodowanych w omówionych leksemach. Celem artykułu było przede wszystkim wskazanie na konieczność uwzględniania kontekstu kulturowego w glottodydaktyce. Obrazowe używanie języka i metafora jedzenia funkcjonująca w języku piłki nożnej w wielkiej różnorodności wyrażen we włoskim obszarze kulturowym ilustrują fakt, że „słownictwo jest bardzo czułym wskaźnikiem kultury” [Sapir 1978, 62]. Metafora jest także „centralnym składnikiem codziennego posługiwania się językiem, a co więcej, wpływa na nasz sposób postrzegania, myślenia i działania” [Krzeszowski 1988, 6]. Obserwujemy to na przykładach takich jak *brodino* i *mozzarella*. Ponadto omówione frazeologizmy pokazują, iż „Forma językowa bywa (...) mniej lub bardziej umotywowana naszym doświadczeniem zmysłowym” [Krzeszowski 1988, 8]. I tak np. przyjemne doznania smakowe związane z czekoladą owocują konceptualizowaniem dokładnego podania, idealnego dogrania piłki jako słodki prezent, coś miłego. Uwalniają się konotacje SŁODKI SMAK $\Rightarrow$ PRZYJEMNOŚĆ. Widzimy tutaj związek pomiędzy doświadczeniem cielesnym a postrzeganiem siebie i świata, a język odzwierciedla system pojęciowy użytkowników.

W mojej opinii niewiele jest prac i badań z zakresu nowszej włoskiej frazeologii, dotyczących aktualnej sytuacji, w szczególności zaś frazeologii publicystycznej powstałej i powstającej w związku z pojawieniem się nowych mediów. Z obserwacji wynika, iż np. w serwisach informacyjnych – wiadomościach korespondentów z zagranicy elementy odnoszące się do kultury, realiów danego kraju tłumaczone są często literalnie i dość niefortunnie. Zatem rolą wykładowcy podczas zajęć z przekładu prasowego lub tłumaczenia dywulgacyjnego jest również uczulenie studentów, by nie obawiali się sięgać po ekwiwalenty funkcjonalne, gdyż nie stanowi to w żadnym razie gorszego

pragmatycznie wyboru. Wręcz przeciwnie, dowodzi on świadomości braku symetrycznej struktury w języku docelowym.

Pomimo iż analizie poddano niewielki skrawek włoskiej rzeczywistości językowej, na podstawie omówionych przykładów możemy także zaobserwować kulturotwórczą rolę jedzenia oraz sposób konceptualizowania Włochów i wagę pola leksykalnego JEDZENIE we współczesnej włoszczyźnie. Jak najbardziej aktualne zdaje się zatem stwierdzenie Edwarda Sapira [1978, 89], że „Język to symboliczny przewodnik po kulturze”.

Jak wynika z poczynionych uwag, już sam wybór metafor jest znaczący, gdyż „z wielu konwencjonalnych (...) używamy takich, a nie innych one bowiem najlepiej odpowiadają naszym poglądom i naszemu sposobowi bycia” [Krzeszowski 1988, 8-9].

W kontekście zaś frazeodydaktyki należy mówić o nauczaniu języka i kultury języka obcego, zajęcia powinny nosić taką właśnie nazwę. Brak znajomości kultury studiowanego języka lub niewielka jej znajomość uniemożliwiają realizację wielu celów pragmatycznych, które stawiamy sobie, zaczynając uczyć się danego języka. Pomimo to nauczanie języka i kultury języka obcego nie jest w naszym kraju oczywiste i powszechne, by się o tym przekonać, wystarczy skonsultować programy studiów na polskich uczelniach wyższych.

Bibliografia

- Balboni Paolo. 1999. *Parole comuni, culture diverse. Guida alla comunicazione interculturale*. Venezia: Marsilio.
- Beccaria Gian Luigi. 2004. *Dizionario di linguistica e di filologia, metrica, retorica*. Torino: Einaudi.
- Drzymala Piotr. 1989. *Fraseologia italiana. Piccola scelta delle espressioni e dei sintagmi verbali per studenti. Frazeologia włoska. Mały wybór zwrotów i syntagm czasownikowych dla studentów*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Drzymala Piotr. 1993. *Fraseologia italiana. Słowniczek frazeologiczny włosko-polski*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Dziamka-Lenart Gabriela, Fliciński Piotr. 2016. *Nowa frazeologia publicystyczna*. „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” nr 31: 11-25.
- Godzich Anna. 2020. *O trudności w tłumaczeniu na język polski nowej frazeologii kulinarnej na przykładzie włoskiej kroniki piłkarskiej*. „Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu” nr 15 (w druku).
- Krzeszowski Tomasz. 1988. *Wstęp do wydania polskiego*. W: *Metafory w naszym życiu*. Red. Lakoff G., Johnson M. Warszawa: PIW: 5-18.
- Lewandowski Marcin. 2009. *Metaphors from Other Sports in the Language of Soccer – Evidence from English and Polish*. „Język, Komunikacja, Informacja” nr 4: 29-48.
- Lewandowski Marcin. 2010/2011. *The Rhetoric of Violence in Polish and English Soccer Reporting*. „Język, Komunikacja, Informacja” nr 5: 87-99.
- Lewandowski Marcin. 2012. *Football is not only war. Non-violence conceptual metaphors in English and Polish soccer language*. W: *Sprache und Fußball im Blickpunkt lin-*

- guistischer Forschung*. Red. Taborek J., Tworek A., Zieliński L. Hamburg: Verlag Dr. Kovač: 79-95.
- Lewandowski Marcin. 2013. *The Language of Football: an English-Polish Contrastive Study*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Mazanek Anna, Wójtowicz Janina. 2004. *Idiomy polsko-włoskie. Fraseologia idiomatica polacco-italiana*. Warszawa: Wydawnictwo Szkolne PWN.
- Meisels Wojciech. 2001. *Podręczny słownik włosko-polski / Dizionario pratico italiano-polacco*. T. 1: A-Ó. T. 2: M-Z. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Miodunka Władysław. 1980. *Teoria pól językowych. Społeczne i indywidualne ich uwarunkowania*. Warszawa-Kraków: PWN.
- Müldner-Nieckowski Piotr. 2003. *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*. Warszawa: Świat Książki.
- Nowowiejski Bogusław. 2014. *Zróżnicowanie polskiej leksyki sportowej (między specjalistyczną terminologią a słownictwem potocznym i środowiskowym)*. „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” nr 28: 109-124.
- Pronińska Aleksandra. 2005. *Principi teorici della compilazione del dizionario fraseologico italiano-polacco*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.
- Rosłoń Marcin. 2011. *Mowa trawa. Słownik piłkarskiej polszczyzny*. Wrocław: Bukowy Las.
- Salwa Piotr, Szleszyńska Małgorzata. 1993. *Wybór idiomów włoskich*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Sapir Edward. 1978. *Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje*. Warszawa: PIW.
- Skuza Sylwia. 2010. *Kobieta: matka, córka, panna, żona, teściowa, synowa i wdowa w przysłowiaach polskich i włoskich*. Brzeźnia Łąka k. Wrocławia: Poligraf.
- Sosnowski Roman. 2012. *Appunti sulla lessicografia bilingue italiano-polacca. Problemi e sfide nel Terzo Millennio*. W: *L'italiano e l'Italia del Terzo Millennio: uno sguardo dalla Polonia*. Red. Jamrozik E., Miłkowska-Samul K. Warszawa: SWPS-Lingo: 51-64.
- Sułkowska Monika. 2005. *Od stóp do głów, czyli o częściach ciała i jego atrybutach. Polsko-francusko-hiszpańsko-włoski słownik wyrażen*. Oprac. Trybisz M. Zielona Góra: Kanion.
- Sułkowska Monika. 2017a. *Frazeotranslacja oraz jej znaczenie w kształceniu i doskonaleniu tłumaczy*. „Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu” nr 12: 341-353.
- Sułkowska Monika. 2017b. *L'elemento dell'acqua nei fraseologismi italiani e polacchi: studio comparativo*. W: *I quattro elementi nella lingua, nella letteratura e nell'arte italiana e polacca. Approccio interdisciplinare e interculturale*. Red. Kwapisz-Osadnik K. Katowice-Florencja: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego - Franco Cesati Editore: 345-356.
- Sułkowska Monika. 2018. *Linguistique contrastive et phraséologie appliquée*. „Linguistica Silesiana” nr 39: 301-314.
- Sułkowska Monika, Marcol-Cacoń Lucyna, Pastucha-Blin Agnieszka. 2019. *Fraseologia somatyczna w ćwiczeniach*. T. 3: *Język włoski*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Szemberska Anna. 2009. „*Il calcio è una metafora della vita*” (Jean Paul Sartre). *Metafora nel linguaggio della cronaca di calcio italiana nei quotidiani a stampa e on line*. „Studia Romanica Posnaniensia” nr 36: 127-137.
- Szemberska Anna. 2012a. *Le cronache calcistiche nella stampa sportiva italiana. Lingua, stile, retorica*. „Lingua italiana d'Oggi” nr 9: 113-146.
- Szemberska Anna. 2012b. *War story and love story. Komplementarne metafory w języku piłki nożnej*. W: *Nowe zjawiska w tekście i komunikacji*. IV: *Metafory i amalgamaty*

- pojęciowe*. Red. Cichmińska M., Matusiak-Kempa I. Olsztyn: Uniwersytet Warmińsko-Mazurski: 283-290.
- Szemberska Anna. 2014. *Język piłki nożnej w polskim dyskursie publicznym na przykładzie magazynu informacyjnego „FAKTY TVN”*. W: *Culture and creativity in discourse studies and foreign language pedagogy*. Red. Wąsikiewicz-Firlej E., Lankiewicz H., Szczepaniak-Kozak A. Piła: PWSZ: 307-317.
- Szerszunowicz Joanna. 2009. *Kolokwialne emocjonalizy frazeologiczne z komponentem onomastycznym w ujęciu konfrontatywnym (na materiale frazeologizmów polskich, angielskich i włoskich)*. W: *Rejestr emocjonalny języka*. Red. Wojtczuk K., Machnicka V. Siedlce: Wydawnictwo Akademii Podlaskiej: 217-225.
- Szerszunowicz Joanna. 2010. *Związki frazeologiczne opisujące objawy gniewu w języku polskim i włoskim. Analiza kontrastywna*. „Białostockie Archiwum Językowe” nr 10: 319-339.
- Szerszunowicz Joanna. 2017. *Linguo-Cultural Aspects of Recent English Phraseological Borrowings in Polish*. W: *Fraseologia e Paremiologia. Passato, presente, futuro*. Red. De Giovanni D. Milano: FrancoAngeli: 396-377.
- Taborek Janusz. 2012. *The language of sport: some remarks on the language of football*. W: *Informed teaching – premises of modern foreign language pedagogy*. Red. Lankiewicz H., Wąsikiewicz-Firlej E. Piła: PWSZ: 239-255.
- Tokarski Ryszard. 1993. *Słownictwo jako interpretacja świata*. W: *Współczesny język polski*. Red. Bartmiński J. Wrocław: Wiedza o kulturze: 335-362.
- Torr Guy, Chłopicki Władysław. 2000. *Problemy w tłumaczeniu rytualizmów*. W: *Językowy obraz świata i kultura*. Red. Dąbrowska A., Anusiewicz J. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego: 271-282.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*. 2003. Red. Dubisz S. T. 1-4. Warszawa: PWN.
- Wielki słownik włosko-polski / Grande dizionario italiano-polacco*. 2001. Red. Jamrozik E., Cieśla H., Kłos R. T. 1: *A-E* / Vol. 1: *A-E*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Wielki słownik włosko-polski / Grande dizionario italiano-polacco*. 2002. Red. Cieśla H., Jamrozik E., Sikora-Penazzi J. T. 2: *F-O* / Vol. 2: *F-O*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Wielki słownik włosko-polski / Grande dizionario italiano-polacco*. 2006. Red. Cieśla H., Łopieńska I., Jamrozik E., Sikora-Penazzi J. T. 3: *P-Sezzo* / Vol. 3: *P-Sezzo*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Wielki słownik włosko-polski / Grande dizionario italiano-polacco*. 2010. Red. Sikora-Penazzi J., Łopieńska I., Cieśla H., Jamrozik E. T. 4: *Sf-Z* / Vol. 4: *Sf-Z*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Wierzbińska Anna. 2016. *Słowa klucze. Różne języki – różne kultury*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Zardo Manuela. 2002. *Langenscheidt. 1000 idiomów włoskich*. Warszawa: Langenscheidt.
- Zingarelli Nicola. 2001. *Lo Zingarelli Minore. Vocabolario della lingua italiana di Nicola Zingarelli*. Bologna: Zanichelli.
- www.gazzetta.it

DOI: 10.31648/an.5226

OBRZĘDOWE PIECZYWO WESELNE
W PODLASKIEJ TRADYCJI WSCHODNIEJ
– *KOROWAJ, RAHULKI, DWOJANY,*
KOROWAJCZYKI, HUSKI

RITUAL WEDDING BAKING IN THE EASTERN TRADITION
IN PODLASIE – *KOROWAJ, RAHULKI, DWOJANY,*
KOROWAJCZYKI, HUSKI

Irena Matus

ORCID: <http://orcid.org/0000-0001-6631-9338>

Uniwersytet w Białymstoku / University of Białystok

e-mail: i.matus@wp.pl

Keywords: wedding, *korowaj*, *korowajnici*, *huski*, *korowajczyki*

Abstract: This article presents types of ritual bread used as part of wedding customs, paying special attention to *korowaj*. In former villages, a wedding could not exist without the traditional *korowaj* and ritual baking pastries such as *korowajczyki*, *dwojany*, *huski*. *Korowaj* was treated as sanctity and it was sacralised. It was baked only once in a lifetime for the bride and for the groom. The paper discusses in detail the baking process, the accompanying rules and prohibitions and special songs which were sung. The ceremonial baking was prepared by a team of women – *korowajnić*. Dough served to predict the future life of the bride and the groom. Decorations made of dough were significant, characterized by timeless symbolism, for example, the most popular twisted spiral-like *huski*, double-branched sticks *dwojany* and triple-branched sticks *trojany* – both covered with dough. In time, new floristic and zoomorphic decorations appeared. *Korowaj* was round, which had a symbolic meaning as a wedding ring, and offered to newlyweds and the wedding guests. In former villages *korowajczyki* were also baked for the bride and used in magical procedures. *Huski* were given as gifts. The symbolic *dwojany* were prepared to protect marriage from disintegration. With the fall of traditional culture, the old customs and wedding ceremonies disappeared and the baking of ritual pastries was ceased.

W artykule omówiono weselne pieczywo obrzędowe i związane z tym zwyczajem, praktykowane w czasach ludowej kultury tradycyjnej. Analizie poddano zmiany zachodzące w zwyczajach weselnych, w których wykorzystywano tego typu wypieki od drugiej połowy XIX wieku do końca lat 60. ubiegłego stulecia, kiedy nastąpił upadek tego typu kultury. Utrzymywała się ona na rubieżach północnego Podlasia znacznie dłużej niż w innych rejonach ze względu na zapóźnienie ekonomiczne i towarzyszącą temu gospodarkę naturalną.

Badany obszar obejmował wsie usytuowane w dolinie górnej Narwi, od granicy z Białorusią po parafie Kożany i Rajsk. Teren ten w przeszłości zamieszkiwała ludność niemal wyłącznie obrządku wschodniego – potomkowie dawnych Słowian wschodnich – i tylko w niektórych wsiach częściowo mieszała wyznaniowo. Tu przebiegała granica gwarowa, a w przeszłości państwowa – Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej.

W celu ukazania podziału gwarowego na omawianym terenie zastosowano podział na nadnarwiańskie wsie *Litwy* (w gwarze z cechami *dziekania*) i wsie *Padlasza* (w gwarze z cechami *okania*) – to nazewnictwo, jakim w przeszłości i obecnie posługują się mieszkańcy mówiący odmienną gwara, podkreślając swoją tożsamość. Ziemie pogranicza w dolinie Narwi zostały zasiedlone znacznie wcześniej, stąd zakres *dziekania* nie pokrywa się idealnie z granicą administracyjną Wielkiego Księstwa Litewskiego, która w ostatecznej formie została zatwierdzona w 1569 roku. Teren ten oddzielał pas dawnej Puszczy Ładzkiej. W gwarze miejscowej pierwsza to *Padlasza*, a druga to *Litwa*.

Procesy osadnicze na obszarze historycznego Podlasia przebiegały wieloetapowo, z kilku kierunków jednocześnie, rozciągnięte w czasie. Pierwsza ich fala załamała się, zdaniem specjalistów, w XIII stuleciu, po czym nastąpił około 200-letni okres pustki [Wiśniewski 1980, 14]. Dopiero w XIV-XV wieku tereny te ponownie zaczęły się zaludniać, a że Wielkie Księstwo Litewskie nie było jednolite etnicznie, kulturowo, językowo czy wyznaniowo, napływała tu ludność wschodniosłowiańska, współcześnie określana jako białoruska i ukraińska, od strony Mazowsza polska, z północnego wschodu bałtyjska, przede wszystkim litewska. Granice tego osadnictwa były nieostre, płynne [Wiśniewski 1980, 23].

W artykule dominuje materiał źródłowy – relacje informatorów, urodzonych w okresie międzywojennym i w latach 40. ubiegłego stulecia, mieszkańców wsi nadnarwiańskich. Stanowi on wynik szczegółowych badań terenowych, prowadzonych przez autorkę od lat 80. ubiegłego stulecia, uzupełnione literaturą przedmiotu dotyczącą północnego Podlasia, która nie jest zbyt rozległa, ale warta podziału na kilka okresów. Najstarsza, XIX-wieczna, to cenne prace etnograficzne księży Brennów¹, artykuły Józefa Jaroszewicza i innych auto-

¹ Rękopis księdza Celestyna Brenna pochodzi z 1853 r., natomiast praca jego syna księdza Jarosława Brenna (oba nieśli posługę duszpasterską w parafii Stary Kornin) ukazała się drukiem w „Wileńskich Wiadomościach Diecezjalnych” w latach 70. XIX w. W 2017 r. prace obu autorów opublikowane zostały w „Белским Гостиниці”.

rów publikujących w gazetach warszawskich, wileńskich i na łamach prasy diecezjalnej oraz monografie autorów rosyjskich. Ważną pozycję stanowią dzieła Zygmunta Glogera. Zwyczaje weselne wsi białoruskojęzycznych *Litwy* opisywał Michał Fedorowski. Z prac powojennych warto wymienić publikacje Aleksandra Barszczewskiego, Stanisława Dworakowskiego, Mikołaja Hajduka, prace magisterskie i semestralne studentów Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu w Białymstoku oraz autorów białoruskich.

Opisane zwyczaje i obrzędy weselne obejmują okres od połowy XIX wieku po koniec lat 60. ubiegłego stulecia – schyłku ludowej kultury tradycyjnej. Wcześniejsze bazują na literaturze przedmiotu i wiadomościach zasłyszanych przez informatorów.

Na omawianym obszarze w czasach tradycyjnej kultury ludowej bez *korowaja* nie odbyło się żadne wesele. To ciasto obrzędowe, wypiekane na Podlasiu zamieszkałym głównie przez ludność obrządku wschodniego oraz całym obszarze wschodniego pogranicza. W innej formie i kształcie znane Litwinom (*korowajnius*), a za sprawą przenikania kultur, częściowo i na Mazowszu. Nazwą tą posługiwano się także na Białorusi, Ukrainie, w Serbii, Bułgarii. [Ogrodowska 2000, 88-89]. Na pograniczu etnicznym tradycję wypieku *korowaja* powszechnie przyjęła także uboga szlachta polska. W 1901 roku Zygmunt Gloger pisał: „W ziemi bielskiej nad Narwią żadne wesele u kmieci i drobnej szlachty nie może się obejść bez korowaja” [Gloger 1869, 157]. *Korowaj* w czasach ludowej kultury tradycyjnej był wypiekany w obu domach weselnych. O *korowaju* na Podlasiu pisał Oskar Kolberg: „Mężatki gniotą ciasto na korowaj, duży bochen pszenny z ozdobami wyrabianymi z ciasta, na wierzchu” [Kolberg 1968, 374-379].

Korowaj sakralizowano podobnie jak chleb. W XIX wieku nazywano go zamiennie białym chlebem. Niezależnie od symboliki był to wypiek magiczny, tak jak i rytuał jego przygotowania. Zwyczaj ten odzwierciedla naturalny i odwieczny w środowisku chłopskim kult chleba jako podstawy pożywienia w nawiązaniu do słów jednej z najważniejszych chrześcijańskich modlitw. Chleb był symbolem dostatku i to właśnie wypiek *korowaja* miał zapewnić nowej rodzinie. *Korowajem* obdarowywała młoda para swoich najbliższych, kiedy ci winszowali i składali podarki. To symboliczny chleb, jakim od tej pory dzielili się nowożeńcy. Nil Hilewicz pisał: „weselny korowaj to symbol bogactwa, co uosabia szczęście rodzinne” [Hilewicz 1987, 80]. W Łuce *korowaj* nazywano darem samego Boga, stąd przy jego podziale starszy družbant mówił: „daru karawajam bożym daram” [Szulski 2005, 59], natomiast w Bondarach przed przystąpieniem do wypieku kobiety śpiewały:

Karawaju, Boży daru,
Mnoha na cibie treba,
Miaszok muki pszenicznej,
Cebiar wady krynicznoj. [Barszczewski 1990, 84]

W XIX wieku *korowaj* dla panny młodej wypiekano w sobotę wieczorem, kiedy szykowano się do *zaruczyn*². Starsza *korowajnicia*³ (najczęściej matka chrzestna) wyjmowała wypiek z pieca i ustawiała go na stole. *W trakcie zaruczyn* młodzi kładli związane ręce na *korowaj* i odmawiali modlitwy. Po ceremonii starszy drużbant wynosił go do komory, gdzie stał do następnego dnia [Бренн Келестин 2017, 26-27]. U pana młodego przygotowywano *korowaj* w niedzielę, kiedy wyjeżdżał on po powrocie ze ślubu do domu dziewczyny [Бренн Ярослав 2017, 65].

Odmienne wyglądał wypiek *korowaja* w obu domach weselnych u *prymaka*⁴. Wtedy u młodego pieczono go w sobotni wieczór, a w niedzielę u młodej, ponieważ następowało odwrócenie sytuacji i ról (u kawalera wesele było w niedzielę, a u dziewczyny w poniedziałek) [Kowalska Zofia, Kapitańszczyzna].

W ubiegłym stuleciu zaprzestano niedzielnego terminu wypieku *korowaja* u pana młodego, a i u młodej nie zawsze czyniono to w sobotni wieczór, gdyż odbywał się on w sobotę w dzień, a nawet w piątek.

Zaproszenie w *korowajnici* było zaszczytem. *Korowaja* nigdy nie piekła jedna osoba, robiono to zawsze zespołowo, był to przywilej kobiet zamężnych, zwanych w zależności od rodzaju gwary *korowajniciami*, *karawajnicami*, *swańkami* (w Husakach nazywano je tak jak zamężne uczestniczki wesela [Шәўчык 2012, 99]). W wypieku *korowaja* udziału nie brały wdowy i rozwódki, aby panna młoda nie doświadczyła ich losu. Nie mogła uczestniczyć także kobieta w czasie menstruacji, postrzegana w dawnej wsi w tych dniach jako nieczysta. Był to jedyny usprawiedliwiony powód odmowy udziału w wypieku *korowaja*. W innym przypadku nieprzyjęcie zaproszenia traktowano jako brak życzliwości wobec panny młodej. Również panny nie brały udziału w wypieku *korowaja*, aczkolwiek nie znano powodu tego zakazu. W sąsiednich rejonach praktykowano takie zwyczaje. Pisali o tym Oskar Kolberger i Michał Fedorowski, który przytaczał zwyczaje weselne z okolic Świsłoczy, gdzie panny lepiły *huski* i przygotowywały dekoracje z ciasta [Федароўскі 2004, 82-83]. Podobnie na południowym Podlasiu, w gminie Mielnik, drużby pomagały *korowajnicom* i wykonywały ozdoby. Panie używały wypiekowi kobiecości, witalności i płodności [Szadura 2019, 27-28]. Aleksander Barszczewski zanotował na pograniczu powiatów białostockiego i sokólskiego zwyczaj zagniatania ciasta przez panny, które starały się uczynić to szybko i sprawnie, co miało im zapewnić szybkie zamążpójście [Barszczewski 1990, 82-83].

W XIX wieku *korowajnici* zapraszała osobiście panna młoda. W ubiegłym stuleciu nie przestrzegano dawnej zasady. Kobiety o przysługę prosiła najczęściej matka panny młodej bądź ona sama. Zapraszano kilka kobiet – sąsiadki, zamężne siostry, bratowe, ciotki, stryjenki, koniecznie matkę chrzestną.

² *Zaruczyny*, *zrukowiny* – archaiczna pozostałość obrzędu małżeństwa zawieranego w czasach przedchrześcijańskich. W XIX w. odbywał się on zawsze w sobotę wieczorem.

³ *Korowajnicia*, *karawajnica* – kobieta zamężna biorąca udział w wypieku *korowaja*.

⁴ *Prymak* – mężczyzna, który żeniąc się, przeprowadzał się do gospodarstwa żony.

Na obszarze *Litwy* zdarzało się, że proszono o pomoc w wypieku *korowaja* nawet wszystkie gospodynie we wsi. Aleksander Barszczewski przytoczył zwyczaj zapraszania dwunastu *korowajnic*, zdaniem niektórych informaterek było to nawiązanie do liczby dwunastu apostołów bądź liczby miesięcy w roku [Barszczewski 1990, 83]. Celestyn Brenn pisał, że *korowajnic* było od czterech do ośmiu – młodych, zamężnych kobiet [Бренн Келестин 2017, 24-25].

Wypiek *korowaja* i zapraszanie *korowajnic* (wszystkich mężatek z danej wsi) to relikty archaicznych zwyczajów, podobnie jak tradycja spraszania na wesele wszystkich mieszkańców wsi z prośbą o błogosławieństwo. Pobrmiewają tu wyrażnie echa czasów wspólnoty rodowej, kiedy pannę wydawał za mąż cały ród, rozumiany potem jako wieś.

Korowajnici to z jednej strony zjawiskowy proces przygotowywania i wypieku obrzędowego pieczywa – *korowaja*, z drugiej zaś relikty czasów matriarchalnych i współczesna forma poczęstunku zamężnych kobiet ze wsi.

Spośród grona *korowajnic* zawsze wybierano starszą *korowajnicu* (nie oznaczało to wieku, tylko funkcję) [Owerczuk Olga, Dawidowicz]. To ona czuwała nad przygotowaniem i wypiekiem *korowaja*. Zgodnie z tradycją robiła rozczyn, zagniała ciasto, a także ona – bądź matka weselna – wsadzała i wyjmowała wypiek z pieca. Nadzorowała związane z tym zwyczaje, domagała się poczęstunku [Oniszczyk Maria, Koźliki].

Maria Denisiuk z Kożyna była świadkiem pracy *korowajnic*, z których grona wybrano starszą. „To ona w kopańce (niecce) przygotowywała rozczyn, zagniała ciasto korowajowe, pozostałe kobiety jej pomagały. Jedna rozprowadzała drożdże, inne dolewały mleka, sypały cukier, mąkę, potem dodawały śmietanę, jajka”. W Kożynie w schyłkowym okresie kultury tradycyjnej zaprzestano zwyczaju *korowajnic*, ale praktykowano zasadę, że kiedy matka weselna była już w podeszłym wieku, proszono o wypiek *korowaja* młodszą wiekiem kobietę [Denisiuk Maria, Kożyno].

Tradycja *korowajnic* była powszechna, występowała wszędzie. Najwcześniej zaczęła zanikać na terenie historycznego Podlasia. Po II wojnie światowej tu zachowała się już tylko w pamięci najstarszego pokolenia [Antoniuk Nadzieja, Deniski]. Najdłużej, do czasu upadku ludowej kultury tradycyjnej, a nawet i potem, w nieskażonej formie, z udziałem *karowajnic*, rytualny wypiek *korowaja* zachował się na *Litwie*⁵. Tam jeszcze w latach 50. i 60. ubiegłego stulecia w sobotę rano, zgodnie z dawną tradycją, młoda ze starszą družką zapraszała na *karawaj*. Schodziło się nawet kilkadziesiąt kobiet, w różnym przedziale wiekowym [Kowalska Zofia, Kapitańszczyzna]. W schyłkowym okresie kultury tradycyjnej w zastępstwie młodej zapraszała już często jej matka.

⁵ Tak ludność *Padlasza* nazywała mieszkańców wsi położonych za Puszczą Ładzką – Kapitańszczyzny, Ochrymów, Lewkowa Starego i sąsiednich, natomiast oni nazywali sąsiadów *Podlaszami*.

Gospodynie, idąc piec *korowaj*, odpowiednio się ubierały. Na początku lat 50. ubiegłego stulecia *korowajnici* zawiązywały białe, cieniutkie (perkalowe, zwane *batystówkami*), niezależnie od pory roku, chustki. W dawnej wsi biała chustka była oznaką uroczystości. Kobiety też zakładały fartuszki (zapaski). W Łuce (nadnarwiańskiej wsi *Litwy*, która została zalana, żeby utworzyć zbiornik wodny Siemianówka), zawiązywały zawsze białe fartuszki [Szulski 2005, 42].

W niektórych wsiach każda zaproszona w *korowajnici* gospodyni, idąc do weselnego domu, niosła potrzebne do wypieku produkty – jajka, masło, śmietanę, a przynajmniej mąkę [Denisiuk Maria, Kożyno]. Taki zwyczaj praktykowano w Eliaszukach [Charkiewicz Lidia, Eliaszuki], podobnie w Husakach [Шэўчык 2012, 99]. Brały *kopańkę* (nieckę) bądź dwa takie naczynia i zaczynały wyrabiać ciasto. Śpiewały i tańczyły jak zagniaty i wyjmowały *korowaj* z pieca. Zachowywały natomiast powagę podczas rośnięcia ciasta w piecu. Zasiadały do poczęstunku, jadły skromnie, każda czuła niepokój i odpowiedzialność za wspólny wypiek. W tym czasie nie hałasowano, a jeśli śpiewano piosenki, to miały one charakter modlitewnych prośb, magicznych zaklęć, kierowanych do księżycy, kamieni i wody [Barszczewski 1990, 87].

W dawnej wsi wypiek weselny *korowaja* traktowano niemal jak świętość. Stał się on swoistym rytuałem, obwarowanym licznymi zakazami, nakazami i zwyczajami, których surowo przestrzegano. To była ceremonia, której towarzyszyła atmosfera powszechnej radości. W czasach kultury tradycyjnej do wypieku *korowaja* przystępowano zawsze wieczorem, który wprowadzał atmosferę tajemniczości, magii, jaka mieszała się z chrześcijańską pobożnością [Denisiuk Maria, Kożyno].

We wsi Husaki odnotowano prastary zwyczaj przygotowania mąki na *korowaj*. Z całej wsi schodzili się zaproszeni na wesele swaci, drużki i w sieniach domu weselnego męli mąkę do wypieku. Czynili to kilkakrotnie w celu zapewnienia jej właściwej miękkości [Шэўчык 2012, 98].

Pieśni związanych z wypiekiem *korowaja* było na omawianym obszarze wiele. W pamięci najstarszego pokolenia przetrwały już zaledwie w formie szczątkowej. W każdej z nich *korowaj* był głównym bohaterem, niekiedy personifikowanym.

Jedną z najstarszych znanych obecnie pieśni zanotował w połowie XIX wieku w parafii Stary Kornin Celestyn Brenn:

Błahosłowi Boże,
I otciem i maty
Swojemu ditiaty
Korowaj hibati.
Izowskiul reki tiekut,
Izowskiul stiekajutsia,
Izowskiul rodok jeyde,
Izowskiul šjezajetsia. [Бренн Келестин 2017, 62-63]

W Rybołach w 1978 roku Antonina Kuna zapisała jedną z dawnych piosenek od kobiety urodzonej w 1900 roku:

Oj, de taja hospodynia, szto u chati,
Nechaj ide korowaj roszczyniati.
Oj, de taja hospodynia, szto u szubi,
Nechaj szukaje do korowaja kociuby.
Oj, de taja hospodynia, szto u chati,
Nechaj szukaje do korowaja łopaty. [Kuna 1978, 28]

Podobnie śpiewały gospodynie w Husakach przed rozpoczęciem wypieku *korowaja* [Шпэўчык 2012, 99].

Dawniej *korowaj* wypiekano na zakwasie, od okresu międzywojennego na kupowanych *drożdżach*⁶, a kiedy ich brakowało, w trudnym okresie po powrocie z *bieżeństwa*⁷ i w czasie II wojny światowej, jako środek do fermentacji wykorzystywano – zgodnie z dawną recepturą – roztwór z chmielu. Suszone kwiaty chmielu moczono w wodzie i kiedy roztwór zaczynał fermentować, dodawano do ciasta [Denisiuk Maria, Koźyno]. W XIX wieku we wsiach oczynszowanych, gdzie chłopom żyło się o wiele lepiej niż w pańszczyźnianych, *korowaj* był nie tylko białym chlebem, lecz także wypiekiem zdobnym, o czym zaświadcza piosenka zanotowana w połowie XIX wieku:

A w subotu w weczeru,
Zbirałasja Parasońki rodina.
Priwiezjeno korec muki na karowaj,
Ach mój Boże, weliki bude karawaj!
Priwezjeno fasku (beczułkę) masła na karawaj,
Ach mój Boże, maslany bude karawaj!
Priwezjeno kopu, jajek na karawaj,
Ach mój Boże, żeltien bude karawaj!
Priwezjeno kwartu soli⁸ na karawaj,
Ach mój Boże, sołon bude karawaj! [Бренн Ярослав 2017, 63]

W tragicznym okresie po powrocie z *bieżeństwa* weselny *korowaj* był ciemny, wypiekany najczęściej z żytniej mąki razowej, rzadziej pytlowej, niekiedy nawet z różnymi dodatkami wypełniającymi. Wykorzystywano też mąkę mieszaną żytnio-pszenną. A kiedy wypiekano go z pszennej, był tylko białym chlebem, do którego – ze względu na ubóstwo – nie zawsze dodawano nawet mleko [Daniluk Maria, Cieluszk]. W najtrudniejszych dla ludności nadnarwiańskiej okresach dosypywano także mąkę jęczmienną w celu zwiększenia masy ciasta [Sadowski Witalis, Chrabostówka]. W Koźlikach w 1945 roku wypiekano *korowaj* z mąki pszennej, ale ciemnej, mielonej w żarnach, bez cukru, jajek,

⁶ W Rybołach drożdże sprzedawały ubogie wdowy, które nabywały je u żydowskich sklepikarzy, głównie w Zabłudowie, i przynosiły do wsi.

⁷ Bieżeństwo – ewakuacja przed nadciągającym frontem latem 1915 r.

⁸ W XIX w. do *korowaja* nie dodawano cukru, stąd dla podkreślenia smaku dosypywano sól. Kiedy w ubiegłym stuleciu upowszechnił się w wsi cukier, zaprzestano dodawania soli.

mleka [Iwaniuk Katarzyna, Łapuchówka]. Pomimo to wciąż pozostawał tym sławnym *korowajem*, po który przychodziły *zaporuoznici*⁹. W czasie II wojny światowej i tuż po niej wypiekano *korowaj* z mąki pszennej, ale razowej, mielonej w żarnach, a pod koniec lat 60. ubiegłego stulecia tylko z białej mąki pszennej, starając się, aby jego smak był niepowtarzalny, nie szczędząc mleka, masła, jaj, śmietany. Cukier zaczęto dodawać dopiero w XX wieku.

W Deniskach w celu ulepszenia ciasta dodawano do niego puree z gotowanej dyni. Nadawało to wypiekowi żółtego koloru i kruchości [Kozłowska Luba, Deniski]. W Deniskach stosowano także ciekawy sposób wypiekania *korowaja*. W surowe ciasto wtykano sztywne, grube słomki, aby ciasto dobrze rosło i nie opadło [Gajewska Olga, Deniski]. W niektórych regionach zdarzało się, że kobiety dodawały wódkę, aby *korowaj* był wesół – jak mawiano, i miód lipowy, aby życie nowożeńców stało się słodkie [Szadura 2019, 27-28].

Kobiety piekąc *korowaj*, czuły na sobie brzemień odpowiedzialności. Z wyglądu *korowaja* prognozowano los zawieranego związku, przepowiadano przyszłe życie małżonków. Jeśli był dobrze wyrosnięty, rumiany, kształtny, zapowiadał szczęśliwy los, kiedy miał zakalec, był popękany, niski, nie wróżył niczego dobrego [Haponiuk Olga, Gorodczyno].

Wypiekowi *korowaja* towarzyszyło wiele zwyczajów, przede wszystkim pieśni, opowiadających o wykonywanych czynnościach i zawierających życzenia dobrej doli. Dawniej wyrabianie ciasta na *korowaj* nazywano *hibaniem*, a w Plutyczach *strapili korowaj*. Zagniatając i wypiekając ciasto, *korowajnici* śpiewały pieśni:

Hicze korowaj, hicze,
Korowajnici klicze.
Czy wy popilisie,
Czy wy pospalisie,
Szto o mene zabylisie.
Abo wy mene z peczy wymajte,
Abo przykroplajte,
Abo wieko dawajte,
Bo mnie żeszko sidyeiti. [Бренн Ярослав 2017, 64]

Na omawianym terenie do naszych czasów w pamięci najstarszego pokolenia słowa *korowajnych* piosenek zachowały się jedynie w formie szczątkowej, tak jak ta śpiewana w Koźynie:

Korowaj, korowaj,
Pry tobiye bude raj.
Jak ja tebe napeku,
To wsiyem ludziom podaru. [Denisiuk Maria, Koźyno]

⁹ Zaporuoznici – kobiety ze wsi, które nie uczestniczyły w weselu.

W pieśniach występował niekiedy smutny wątek rozstania matki z córką, która opuszczała na zawsze dom rodzinny:

Wyhortaj, mati, żar, żar,
Bude tobiye doczki żal, żal.
Kidaj u piyecz drowa,
Bywaj, mati, zdorowa,
Bywaj, mati, zdorowa. [Гайдук 1963, 106]

Gospodynie (*korowajnici*), przystępując do wyrabiania ciasta, modliły się, żegnały, czyniły ręką znak krzyża nad produktami *kopańką* czy dzieżą. Niekiedy, jak w Trześciance w okresie międzywojennym, mówiły przed przystąpieniem do pracy: „Daj Boże kob korowaj udawsie i dobre wsiyem czastowawsie” [Antoniuk Olga, Trześcianka]. Do rozczynu w celu zapewnienia udanego wypieku niekiedy dodawano parę kropel święconej wody.

Podczas wypieku *korowaja* praktykowano liczne, magiczne zabiegi, które służyły udanemu wypiekowi. Odpowiednio przygotowywano piec, gospodynie zamazywały gliną *ziwy* (czeluść pieca), aby nie było nieszczelności. Szykowano specjalne polana [Pawluczuk Maria, Ploski], wyłącznie z drzewa liściastego, przeważnie brzoźowego, dającego dużo żaru i mało dymu. Należało właściwie napalić w piecu, aby uzyskać odpowiednią do wypieku temperaturę [Leszczyńska Katarzyna, Ploski]. Odpowiedzialna za to była matka weselna, ale także wszystkie *korowajnici*, które przez nierozwagę mogły stać się przyczyną nieudanego wypieku.

Wierzono, że można obrazić płonący ogień (w dawnej wsi był on sakralizowany), stąd gospodynie unikały stawania tyłem do czeluści pieca [Barszczewski 1990, 87]. Bardzo ważna była odpowiednia temperatura w piecu, aby ciasto upiekło się, ale nie przypaliło. Niekiedy, po wygarnięciu żaru, praktykowano wrzucanie suchych liści dębowych. Jeśli nie zapalały się samoczynnie, temperatura była właściwa [Antoniuk Olga, Trześcianka]. Nie pozwalano otwierać drzwi w trakcie wsadzania i wyjmowania *korowaja* z pieca, aby ciasto nie opadło. Niekiedy dla bezpieczeństwa zamykano dom od środka.

Należało przede wszystkim dobrze wyrobić ciasto. Przestrzegano zasady zagniatania dłońmi, nigdy piąstkami, bo w przeciwnym razie mąż będzie bić żonę kulkami [Haponiuk Olga, Gorodczyno]. Obowiązywał surowy zakaz używania soli, *korowaja* nigdy nie solono, aby życie nie było słone, mawiano [Ignaciuk Irena, Lewkowo Stare]. Podczas wypieku nie wpuszczano nikogo do izby. Najbardziej newralgiczny moment to czas od wyrobienia ciasta do wyjęcia z pieca [Denisiuk Maria, Koźyno]. Wówczas, aby *korowaj* nie opadł, gospodynie nie wpuszczały nikogo do domu, zwłaszcza mężczyzn [Denisiuk Maria, Koźyno]. Kiedy *korowaj* wyjęto z pieca, gospodynie nie czuły już na sobie brzemienia odpowiedzialności. W izbie robiło się gwarno, częstowano *korowajnici*, teraz mogły spokojnie wypić i zatańczyć, „wieczerzały” [Oniszczyk Maria, Koźliki].

Korowaj traktowano jak świętość. Kiedy zdarzyło się, że wyrósł on wyższy niż czeluść pieca, nie można było go pokroić. W takiej sytuacji należało rozwalić piec i wyjąć z niego cegły. Nigdy nie wolno było uszkodzić wypieku [Haponiuk Olga, Gorodczyno]. Zniszczenie *korowaja* traktowano jak profanację i złą wróżbę dla młodej pary. Weselny *korowaj* nie tylko sakralizowano, lecz także często personifikowano.

Po wsadzeniu do pieca weselnego pieczywa gospodynie dokładnie myły stół i dzieżę, a wodę zbierały, wierząc w jej magiczną moc. Wylewano ją pod drzewa owocowe, aby dobrze rodziły, wynoszono na drogę [Barszczewski 1990, 87].

Korowaj wypiekano danej osobie tylko raz w życiu, nie powtarzano próby w sytuacji, kiedy pieczywo się nie udało. Zakaz ten, zwłaszcza w późniejszym okresie, próbowano obejść, przygotowując *korowaj* w innym domu [Antonina Martyniuk, Ryboły]. Nie wypiekano go również nigdy osobom zawierającym ponowne związki małżeńskie – wdowcom, wdowom, rozwiedzionym [Ogrodowska 2000, 89]. W wypieku *korowaja* nie uczestniczyła wdowa, zwłaszcza jeśli dotyczył on własnej córki. Zakaz ten zabraniał tego kategorycznie, aby córka nie podzieliła losu matki [Daniłowicz Anna, Ryboły].

Tradycyjny *korowaj* był zawsze okrągły, co miało przypominać obrączkę i oznaczać związek bez końca. Wcześniejszą symbolikę, sięgającą czasów przedchrześcijańskich, można odnieść do kształtu i kultu słońca. W mitologii Słowian wschodnich bóstwa solarne uważano za naczelne. W symbolice pogańskiej bóg słońce – Dazbog – był przedstawiany jako koło.

Na konotację *korowaja* i słońca w tradycji ludowej w czasach chrześcijańskich zwrócił uwagę Aleksander Barszczewski, tłumacząc podobnie kształt wypieku. Słońce zaś kojarzono z Bogiem i dlatego w niektórych piosenkach sam Bóg uczestniczył w zagniataniu ciasta. Na dowód przytoczono tekst piosenki zanotowanej w Zubowie:

Nad sadkom sońcie wisit,
Sam Buoh korowaj miyesit,
Anioły wodu nosiat,
Preczystoj Diwcy prosiat. [Barszczewski 1990, 86]

W celu zapewnienia kształtu wypiekano *korowaj* na patelni, w garnku, w *obiczajkach*¹⁰ [Grigoruk Wiera, Dawidowicze], a wcześniej na *czareni*, na który sypano otręby, kładziono suszone liście bądź tatarak.

Warto pochylić się nad bogatym zdobnictwem weselnego wypieku. *Korowaj* był dekorowany wyrabianymi z ciasta ozdobami o motywach solarnych, florystycznych, zoomorficznych, geometrycznych, sporadycznie figuralnych o niezmiennych detalach i technice zdobienia [Szadura 2017, 33-34]. W ubiegłym stuleciu upieczony *korowaj* dekorowano kwiatami i gałązkami roślin

¹⁰ Wysokie koło na kształt obręczy z brzozonej kory, które nadawało wypiekowi okrągły, regularny kształt.

doniczkowych lub zimozielonych, takich jak barwinek, co miało nawiązywać do szczęścia rodzinnego – raju [Bączkowska 1988, 89-90].

Na całym omawianym terenie, niezależnie od historii osadnictwa, spotykamy stałe detale zdobnicze. Najważniejszą, nieodłączną i ponadczasową, znaną na całym obszarze, dekoracją *korowaja* były tzw. *huski*. Opis zdobień z połowy XIX wieku nie odbiegał od wyglądu *korowaja* z ubiegłego stulecia, do kiedy był wypiekany. Gospodynie wyrabiały (*krutillii sukali*) *huski* podwójne, kształtem przypominające nieco ptaki w locie, i pojedyncze ślimakowate. Miały one wymowną symbolikę. Nazwą nawiązywały do gęsi, ptaków, które od starożytnych czasów były symbolem wierności, miłości, płodności i przywiązania [Kopaliński 1999, 95-96].

Drugim obok *husek*, znanym na omawianym obszarze, detalem zdobniczym różnie nazywanym były oblepiane ciastem patyki. Gospodynie dbały o to, aby ciasto było wysokie, stąd w środek wtykano patyki. Im wyższy *korowaj*, tym lepszy los wróżono parze. Te oblepiane ciastem patyki miały swoją nazwę i symbolikę, zwłaszcza ważny był patyk z trzema odgałęzieniami [Wójtowicz 2013, 366]. W Eliaszkach to *rohaczy*, a w Dawidowiczach – *dwojany* i *trojany*. *Dwojany* były symbolem płodności, co miało zapewnić nowożeńcom liczne i zdrowe potomstwo – to symbolika rodziny, *trojany* miały wymiar religijny, Bóg w Trójcy [Oniszczyk Maria, Koźliki]. Inna wersja ludowego pojmowania symboli – *dwojan* to para, a *trojan* to już potomstwo, dziecko – pełna rodzina. Patyki wycinano z jabłoni, gruszy, wiśni, zawsze z drzewa owocowego, które rodziło. Oblepiano je na okrętkę ciastem i wypiekano zazwyczaj oddzielnie. Tego typu symboliczna dekoracja najdłużej zachowała się na *Litwie* aż do czasu upadku ludowej kultury tradycyjnej pod koniec lat 60. ubiegłego stulecia, a nawet dłużej.

W Deniskach do dekoracji *korowaja* używano innego rodzaju ciasta. Zagniatano je tylko z mąki i wody, bez dodatku drożdży. Z ciasta wyrabiano liście i kiście winogron, ptaszki, kwiaty, paseczki i koniecznie *husoczki*, ale tych już mało. Spód *korowaja* smarowano jajkiem, a ozdoby pozostawały białe, co w efekcie dawało dwa kolory [Antoniuk Nadzieja, Deniski]. Niekiedy brzeg *korowaja* dekorowano splecionym z ciasta warkoczem. Po wojnie upieczony *korowaj* zaczęto dekorować asparagusem [Owerczuk Olga, Dawidowicze].

W Husakach wypiekano podwójny *korowaj*, który składał się z dwóch połączonych pierogów, dekorowanych znanymi wszędzie *huskami*. Nosił on nazwę *dwojana*. Podobne zjawisko spotkamy w innych wsiach, ale *dwojany* były tam żytnim chlebem weselnym [Шэўчык 2012, 98].

W latach 60. ubiegłego stulecia zaczęto wypiekać *korowaj* już bardziej zdobny, z bogatszą, nową dekoracją, która zależała od inwencji twórczej gospodyń. Ozdoby robiono z białego ciasta makaronowego w kształcie gałązek winogron, kwiatów, róż, liści. Odwieczne *huski* schodziły na drugi plan, zatracając tym samym swoją symbolikę. Pojawił się nowy rodzaj zdobienia: *korowaj* po upieczeniu dekorowano zielonymi gałązkami asparagusa, mirtu.

Na terenie *Litwy* wypiekano tylko jeden *korowaj* i dużo małych *husaczak*. Po jednej zabierały zawsze *karawajnicy*, idąc do domu. W niedzielę częstowano nimi weselników, *zaparuzniki* i wszystkich pozostałych. W Kapitańszczyźnie wypiek *korowaja* łączył się z częstowaniem kobiet z całej wsi [Kowalska Zofia, Kapitańszczyzna].

W Lewkowie Starym wypiekano *korowaj* zgodnie ze starą zasadą – jeden, duży i okrągły. Uczestniczyły w tym kobiety prawie z całej wsi, nawet około czterdziestu *karawajnic*. Ciasto wyrabiano w dużej *kopańce* z własnego wyrobu mąki pszennej. Jak ciasto podrosło, starsza *karawajnica* przystępowała do dzielenia, wszystkie dostawały swoje porcje. Kobiety rozkładały się aż na dwóch stołach, przedtem umytych, i lepily różne dekoracje. Wtykały *rohulki* – patyki, *dwajan* i *trajan*, które oblepiano ciastem. Aby dodać wypiekowi koloru i połysku, smarowano go jajkiem. *Korowaj* był wielkości łopaty, pod spód kładziono dębowe liście, które jesienią suszono. Każda *karawajnica* piekla małego *karowajka*, *karowajczyka* jako honorową zapłatę, którą zabierała do domu. Cały wieczór śpiewano i tańczono dookoła stołu, a gdy upieczony *korowaj* wynoszono do komory, częstowano *karowajnice*. Kiedy zbierały się do domu, muzykant zaczynał grać i rozpoczynała się zabawa [Nikołajuk Maria, Kaczal].

W Eliaszkach *korowaj* układano na prostokątnej blasze. Pieczono tylko jedną blachę tego pieczywa i dużo *husaczak*. *Karawajnicy* szykowały *rahaczy*, patyki *dwajany* i *trajany*, które oblepiano ciastem na okrętkę, oraz *maładzioż*, parę młodą, ustawianą na *korowaju*. Na blachę kładziono spód – *pudoszwu* (podeszwa miała parę centymetrów wysokości, zawsze oddawano ją parze młodej), a na nią właściwy *korowaj*. Potem przystępowano do dekorowania wypieku, najpierw robiono plecionkę – warkocz dookoła, a potem kwiatki, listeczki, *huski*, całą górę smarowano jajkiem. *Husaczki* jako gościniec nosły gospodynie do domu [Charkiewicz Lidia, Eliaszki].

W okresie przejściowym, zanim upowszechniły się torty, a zanikała tradycja wypieku *korowaja* w weselnym domu, niekiedy zwyczaj ten kultywowała matka chrzestna panny młodej. Z czasem nazwą *korowaj* zaczęto nazywać każde ciasto weselne, a dawne pieczywo obrzędowe całkowicie zatraciło swoje rytualne i magiczne znaczenie. Współcześnie i to przestało funkcjonować.

W dawnej tradycji oprócz *korowaja* znano inne rodzaje weselnego pieczywa obrzędowego – *korowaj-dwojan* (wypiekany z pszennej mąki w Husakach), *korowajczyki*, *husoczki*, *dwojany* (z żytniej mąki).

Korowajczyki to jeden z rodzajów weselnego pieczywa obrzędowego, znany mieszkańcom dawnych wsi podlaskich. *Korowajczyki* wypiekano tylko pannie młodej, zawsze cztery sztuki. Z wyglądu były to miniatutki dużego *korowaja*, zdobione małymi *husoczkami* [Stepaniuk Maria, Dawidowicz].

Panna młoda wiozła *korowajczyki* ze sobą, przenosząc się do domu męża, i wykorzystywała je w archaicznym zabiegu magicznym o wyraźnym podłożu pogańskim – zwyczaju składania hołdu węglom i domowym duszkom. Rytuał

ten zaczął ztracać swoje magiczne znaczenie już w okresie międzywojennym, a wraz z tym zanikała obrzędowa rola *korowajczyków*. Obrzędowymi *korowajczykami* nigdy nie częstowano gości.

W Rybołach panna młoda, wchodząc pierwszy raz do domu męża, rzucała *korowajczyki* na krzyż po węglach [Kuna 1978, 28]. W parafii Klejnik w okresie międzywojennym *korowajczyki* kładziono na rogach stołu [Bebko Anna, Gorodczyno]. W Trześciance na przełomie lat 20. i 30. ubiegłego stulecia panna młoda rzucała cztery obrzędowe bułeczki nazwane *korowajczykami*, natomiast w 1963 roku wypiekano dużo *korowajczyków*, dekorowanych maleńkimi *husoczkami*, ale nie wykorzystywała ich panna młoda w zabiegach magicznych, tylko rozdawano je dzieciom i kobietom [Grigoruk Zinaida, Puchły].

W Ploskach wypiekano maleńkie *husoczki*, pojedyncze i podwójne, nazywane niekiedy *korowajczykami*, które również i tu zatraciły rolę obrzędową, a rozdawane były *zaporużnikom* – kobietom pod oknem i w sieni [Pawluczuk Maria, Ploski]. Rzucała je także panna młoda, jadąc do ślubu. Stały się one weselnym gościńcem.

Weselne pieczywo obrzędowe to także wypiekane na terenie wsi nadnarwiańskich *huski*. Były one powtórzeniem ozdób umieszczanych na *korowaju*. Na całym opisywanym terenie *huski*, *husoczki*, *husaczki*, *kręcane*, *sukane*, jak mawiano, stanowiły ponadczasową, nieodzowną ozdobę *korowaja*. W Dorożkach w sobotni wieczór przybiegały pod dom weselny dzieci z całej wsi i stukały do drzwi, a najczęściej matka weselna wynosiła im *huski* [Krasowska Tatiana, Bielsk Podlaski]. W Narwi był zwyczaj częstowaniu dzieci *huskami*, których wypiekano tu duże ilości, kiedy panna młoda zapraszała przed samym weselem najbliższą rodzinę [Pleskowicz Jan, Narew].

Dwojany były weselnym pieczywem obrzędowym znanym w wielu nadnarwiańskich wsiach podlaskich, wypiekany wyłącznie z żytniej mąki. Te dwa bliźniacze, stąd nazwa, połączone ze sobą chleby wykorzystywano w weselnych zabiegach magicznych jako symbol płodności, bogactwa i rodzaj błogosławieństwa udzielanego pannie młodej.

Tradycyjne *dwojany* miały kształt okrągłych bochenków chleba. Dopiero po II wojnie światowej, kiedy w niektórych nadnarwiańskich wsiach podlaskich zaczęto *korowaj* i *dwojany* wypiekać na blachach, przybrały one kształt zbliżony do dwóch połączonych ze sobą kwadratów.

W Ploskach po II wojnie światowej *dwojany* były ciastem chlebowym, wypiekany z niepytlowanej mąki żytniej, na blasze. Nazwa pochodziła stąd, że bochen pośrodku dzielono bruzdą na dwie części. Górę *dwojanów* dekorowano, odciskając znak odwróconą makówką, co po upieczeniu przypominało kwiatek. Chleb ten w Ploskach stawiono przed nowożeńcami, jak w innych wsiach *korowaj* [Daniluk Maria, Cieluszek].

W niektórych wsiach jeszcze w latach 60. ubiegłego stulecia przygotowywano okrągłe *dwojany*. W Krynicy w parafii Łosinka po II wojnie światowej wypiekano je z żytniej mąki. *Dwojany* miały kształt dwóch, połączonych

ze sobą, okrągłych bocheneczków chleba, które stawiono na stole przed parą młodą. Symbolizowały one jedność rodziny, miały zagwarantować spójność i zgodność małżeństwa, ale tylko pod pewnym warunkiem – nigdy nie można było ich rozkroić w czasie wesela [Siemieniuk Maria, Chrabostówka].

W Płoskach *dwojany* kroił w poniedziałek marszałek, aby dobrze „żyli u pary” i nie rozeszli się [Maksimiuk Luba, Ploski], a w Wojszkach czynił to starszy drużbant młodego we wtorek [Krupicka Maria, Dawidowicze].

Dwojany były znane w Rybołach, wypiekane w obu domach weselnych [Daniłowicz Anna Ryboły], w Płoskach [Daniliuk Maria, Cieluszek], w Trześciance [Grygoruk Zinaida, Puchły] i w Dawidowiczach – na blasze, dzielone na pół. W Wojszkach informacja o *dwojanach* zachowała się już tylko w pamięci najstarszego pokolenia [Wasiluk Zofia, Wojszki].

W niektórych podlaskich wsiach wypiekano okrągłe małe chlebki. W Płoskach w drugiej połowie lat 50. ubiegłego stulecia wypiekano cztery obrzędowe okrągłe chlebki z żytniej mąki, wykorzystywane przed odjazdem do ślubu w archaicznym oddawaniu czci węglom i chlebowi. Górę dekorowano podobnie jak *dwojany*, odciskając znak odwróconą makówką, co po upieczeniu przypominało kwiatek [Daniluk Maria, Cieluszek]. W Wojszkach wypiekano nieduży okrągły bocheneczek, jaki wykorzystywano w obrzędzie błogosławieństwa przed wyjazdem do cerkwi [Wasiluk Zofia, Wojszki].

Tradycję wypieku obrzędowego pieczywa weselnego na omawianym terenie zachowywano długo. Najdłużej przygotowywano młodej parze *korowaj* i *huski*, na terenie wsi *Litwy*, odbywało się to nawet po upadku ludowej kultury tradycyjnej. W związku z tym praktykowano tam dawne zwyczaje związane z ceremonią jego wypieku i podziału. Natomiast na obszarze podlaskich wsi nadnarwiańskich wypieku *korowaja* zaniechano wcześniej. Tam jednak oprócz *korowaja* i *husek* przygotowywano na wesela *korowajczyki* i *dwojany*. W porównaniu do opisów XIX-wiecznych w ubiegłym stuleciu nastąpił zanik licznych obrzędów i zwyczajów weselnych, w jakich wykorzystywano weselne pieczywo obrzędowe, które także zatraciło dotychczasowe znaczenie.

Ludowa kultura tradycyjna upadła pod koniec lat 60. ubiegłego stulecia, a to położyło kres wiejskim weselom z licznymi zwyczajami i obrzędami oraz wypiekom obrzędowego, weselnego pieczywa.

Biogramy informatorów

Antoniuk Nadzieja, z domu Tyszuk, ur. 1943 r. w Deniskach, wyszła za mąż w 1962 r. w Deniskach, zam. Deniski.

Antoniuk Olga, z domu Bogusz ur. 1908 r. w Trześciance, wyszła za mąż w 1932 r. w Trześciance, zam. Trześcianka, zm. 2010 r.

Bebko Anna, z domu Maksimiuk, ur. 1925 r. w Gorodczynie, wyszła za mąż w 1957 r. w Gorodczynie, zam. Gorodczyno, zm. w 2019 r.

- Charkiewicz Lidia, z domu Połowianiuk, ur. 1943 r. w Wasilkowie, wyszła za mąż w 1963 r. i przeniosła się do Eliaszków, zam. Eliaszuki.
- Daniluk Maria, z domu Boruta, ur. w 1935 r. w Ploskach, wyszła za mąż w 1956 r. i przeniosła się do Cieluszek, zam. Cieluszki.
- Daniłowicz Anna, z domu Moroz, ur. 1931 r. w Rybołach, wyszła za mąż w 1952 r. w Rybołach, zam. Ryboły.
- Denisiuk Maria, z domu Iwaniuk, ur. 1928 r. w Koźynie, wyszła za mąż w 1954 r. w Koźynie, zam. Koźyno.
- Gajewska Olga, z domu Mironiuk, ur. 1931 r. w Deniskach, wyszła za mąż w 1953 r. w Deniskach, zam. Deniski.
- Grigoruk Wiera, z domu Masimiuk, ur. 1930 r. w Gorodczynie, wyszła za mąż w 1957 r. i przeniosła się do Dawidowicz, zam. Dawidowicze, zm. 2005 r.
- Grygoruk Zinaida, z domu Sawicka, ur. 1937 r. w Trześciance, wyszła za mąż w 1963 r. i przeniosła się do Puchłów, zam. Puchły.
- Haponiuk Olga, z domu Owłasiuk, ur. 1918 r. w Pasiecznikach Dużych, wyszła za mąż w 1951 r. i przeniosła się do Gorodczyna, zam. Gorodczyno (Klejniki), zm. 2009 r.
- Ignaciuk Irena, z domu Olifieruk, ur. 1959 r. w Lewkowie Starym, zam. Lewkowo Stare.
- Iwaniuk Katarzyna, z domu Oniszczyk, ur. 1923 r. w Koźlikach, wyszła za mąż w 1945 r. i przeniosła się do Łapuchówki, zam. Łapuchówka.
- Oniszczyk Maria, z domu Maksimiuk, ur. 1920 r. w Gorodczynie, wyszła za mąż w 1944 r. i przeniosła się do Koźlik, zam. Hajnówka.
- Kowalska Zofia, z domu Pietruczuk, ur. 1936 r. w Kapitańszczyźnie, wyszła za mąż w 1957 r. w Kapitańszczyźnie, zam. Kapitańszczyzna.
- Kozłowska Luba, z domu Stepaniuk, ur. 1927 r. w Deniskach, wyszła za mąż w 1948 r. w Deniskach, zam. Deniski.
- Krasowska Tatiana, z domu Jaroszek, ur. 1940 r. w Dorożkach, wyszła za mąż w 1962 r., zam. Bielsk Podlaski.
- Krupicka Maria, z domu Laszewska, ur. 1933 r. w Wojszkach, wyszła za mąż w 1955 r. i przeniosła się do Dawidowicz, zam. Dawidowicze (Białystok).
- Leszczyńska Katarzyna, z domu Timofiejuk, ur. 1940 r. w Klejnikach, wyszła za mąż w 1959 r. i przeniosła się do Doratynki, zam. Doratynka.
- Maksimeczuk Anna, ur. 1930 r. w Trześciance, zam. Trześcianka.
- Maksimiuk Luba, z domu Boruta, ur. 1931 r. w Ploskach, wyszła za mąż w 1955 r., zam. Ploski.
- Martyniuk Antonina, z domu Nikołajuk, ur. 1946 r. w Kaniukach, zam. Ryboły.
- Nikołajuk Maria, z domu Charkiewicz, ur. 1933 r. w Lewkowie Starym, wyszła za mąż i przeniosła się do Kaczał, zam. Kaczały.
- Oniszczyk Maria, z domu Maksimiuk, ur. w 1920 r. w Gorodczynie, wyszła za mąż w 1942 r. i przeniosła się do Koźlik, zam. Koźliki (Hajnówka).
- Owerczuk Olga, z domu Michałuk, ur. 1932 r. w Dawidowiczach, wyszła za mąż w 1954 r. w Dawidowiczach, zam. Dawidowicze.
- Pawluczuk Maria, z domu Aleksiejuk, ur. 1933 r. w Ploskach, wyszła za mąż w 1953 r. w Ploskach, zam. Ploski.
- Pleskowicz Jan, ur. 1928 r. w Narwi, ożenił się w 1961 r., zam. Narew.
- Sadowski Witalis, ur. 1938 r. w Chrabostówce, zam. Chrabostówka.
- Siemieniuk Maria, z domu Werszko, ur. 1936 r. w Krynicy, wyszła za mąż w 1958 r. i przeniosła się do Chrabostówki, zam. Chrabostówka.
- Siergiejuk Maria, z domu Konończuk, ur. 1926 r. w Trześciance, wyszła za mąż w 1947 r. w Trześciance, zam. Trześcianka.

Stepaniuk Maria, z domu Pietruczuk, ur. 1925 r. w Dawidowiczach, wyszła za mąż w 1947 r. w Dawidowiczach, zam. Dawidowicze.

Wasiluk Zofia, z domu Fiedoruk, ur. 1933 r. w Wojszkach, wyszła za mąż w 1961 r. w Wojszkach, zam. Wojszki.

Bibliografia

- Barszczewski Aleksander. 1990. *Białoruska obrzędowość i folklor wschodniej Białostoczyzny (narodziny, wesele, śmierć)*. Białystok: Sekcja Naukowa ZGBTSK.
- Bączkowska Grażyna. 1988. *Korowaj*. „Etnologistyka” vol. 1: 79-99.
- Brenn Kelestin Ivanov. 2017. *Mestnoe ètnagrafičeskoe opisanie Bel'skogo uezda, sostoâšago v Grodnenskoj gubernii, sostavlennoe Nastoâtelem Staro-Korninskojsvâto-Mihajlovskoj cerkvi, sostavlennoe Nastoâtelem Staro-Korninskoj Svâto-Mihajlovskoj cerkvi, Svâšennikom Kelestinom Ivanovym Brennom, po programme Imperatorskago Russkago Geografičeskago Obšestva, prislannoj pri Ukaze Duhovnoj Konsistorii ot 6 Oktâbrâ 1853 goda za nr 11424*. „Bel'skì Gostinèc'. Kraâznauča-kul'turny zbornìk” nr 1(55) 20 [Бренн Келестин Иванов. 2017. *Местное этнографическое описание Бельского уезда, состоящего в Гродненской губернии, составленное Настоятелем Старо-Корнинской Свято-Михайловской церкви, Священником Келестином Ивановым Бренном, по программе Императорского Русского Географического Общества, присланной при Указе Духовной Консистории от 6 Октября 1853 года за нр 11424*. „Бельскі Гостінєць. Краязнаўча-культурны зборнік” нр 1(55) 20].
- Fedarouŭski Mihal. 2004. *Vâselle z-pad Svislačy Vaŭkavyskaga paveta*. W: *Vâselle. Abrad, Belaruskââ narodnaâ tvorčasc'*. Rêd. Bandarčyk V.K., Fâdosik A.S. Mînsk: Nacyânał'naâ Akadèmiâ Navuk Belarusi, Ìnstytut Mastactva, Ètnagrafiî i Fał'kloru imâ Kandrata Krapiv [Федароўскі Міхал. 2004. *Вяселле з-пад Свіслачы Ваўкавыскага павета*. W: *Вяселле. Абрад, Беларуска народная творчасць*. Рэд. Бандарчык В.К., Фядосік А.С. Мінск: Нацыянальная Акадэмія Навук Беларусі, Інстытут Мастацтва, Этнаграфіі і Фальклору імя Кандрата Крапівы].
- Gajduk Mikalaj. 1963. *Belaruskae vâselle na Belastočyŭne*. W: *Belaruskì Kalândar na 1964 god*. Belastok: Galoŭnae praŭlenne Belaruskaga gramadska-kul'turnaga tavarystva ŭ Pol'sčy [Гайдук Мікалай. 1963. *Беларускае вяселле на Беластоцчynie*. W: *Беларускі Каляндар на 1964 год*. Беласток: Галоўнае праўленне Беларускага грамадска-культурнага таварыства ў Польшчы].
- Gloger Zygmunt. 1869. *Obrzędy weselne*. Kraków: Wydawnictwo Jana Fiszer.
- Kolberg Oskar. 1968. *Dzieta wszystkie*. T. 52: *Białoruś-Polesie*. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kopaliński Władysław. 1999. *Słownik symboli*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Kuna Antonina. 1978. *Folklor i obrzędy wsi Ryboły*. Praca magisterska napisana pod kierunkiem dr. Aleksandra Barszczewskiego. Uniwersytet Warszawski (maszynopis).
- Matus Irena. 2017. *Specyfika pieczywa obrzędowego na północnym Podlasiu*. „Studia Białorutenistyczne” R. 11: 81-91.
- Ogrodowska Barbara. 2000. *Zwyczaje obrzędy i tradycje. Mały Słownik*. Warszawa: Verbinum. Wydawnictwo Księży Werbiistów.
- Šëučyk Valâncina. 2012. *Fał'klor padlâškaj belaruskaj vëškì Gusakì*. „Bel'skì Gostinèc'. Kraâznauča-kul'turny zbornìk” nr 1(45) 15 [Шэўчык Валянціна. 2012. *Фальклор*

- падляйскай беларускай вёскі Гусакі*. „Бельскі Гостінэць. Краязнаўча-культурны зборнік” nr 1(45) 15].
- Svâș. Brenn Ároslav. 2017. *Osobennosti religioznogo byta krest’ân Bel’skogo uезда*. W: „Bel’skî Gostîněc’. Kraâznaŭča-kul’turny zbornik” nr 1(55): 20 [Свящ. Бренн Ярослав. 2017. *Особенности религиозного быта крестьян Бельского уезда*. W: „Бельскі Гостінэць. Краязнаўча-культурны зборнік” nr 1(55): 20].
- Szadura Joanna. 2017. *Weselny korowaj mielnicki na tle tradycji słowiańskiej*. W: *Gawędy o kulturach III*. Red. Szadura J., Gocół D. Lublin: Polihymnia.
- Szulski Jerzy. 2005. *Obrzędowość weselna wsi Łuka powiatu białostockiego. Społeczne i kulturalne determinanty instytucji małżeństwa w społeczności tradycyjnej*. Praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Eugeniusza Mironowicza. Uniwersytet w Białymstoku (maszynopis).
- Wiśniewski Jerzy. 1980. *Zarys dziejów osadnictwa na Białostocczyźnie*. W: *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostocczyzny*. T. 1. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich - Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Wójtowicz Magdalena. 2013. *Semantyka wybranych liczb w kulturze ludowej mieszkańców wsi*. „Studia Wschodniosłowiańskie” t. 13: 361-374.

PIŚMIENICTWO STAROBRZĘDOWCÓW

DOI: 10.31648/an.5227

БЫТОВАНИЕ КИРИЛЛИЧЕСКОЙ КНИГИ XVI – ПЕРВОЙ ЧЕТВЕРТИ XVII В. В СТАРООБРЯДЧЕСКОЙ СРЕДЕ (ПО ФОНДУ ЦЕНТРАЛЬНОЙ НАУЧНОЙ БИБЛИОТЕКИ НАН БЕЛАРУСИ)

THE EXISTENCE OF THE CYRILLIC BOOK OF THE 16TH – THE FIRST QUARTER OF THE 17TH CENTURY POSSESSED BY THE OLD BELIEVERS (ACCORDING TO THE FUND OF THE CENTRAL SCIENCE LIBRARY OF NAS OF BELARUS)

Елена Титовец / Elena Titovec

Центральная научная библиотека имени Якуба Коласа Национальной академии наук Беларуси / The Yakub Kolas Central Scientific Library of National Academy of Sciences of Belarus
e-mail: titowiec@list.ru

Keywords: Cyrillic books, provenances, Old Believers

Abstract: The subject of analysis is the old printed Cyrillic editions of the 16th – first quarter of the 17th century books, acquired by the Central Science Library of NAS of Belarus from Old Believers M.S. Sevastyanov and N.M. Sorokin. Based on a study of handwritten notes, stamps and other book signs, the author reveals the history of these copies. The owners of the books were representatives of various social groups. All the features of the exemplars are represented in the catalogues of the Cyrillic editions of the Central Science Library of NAS of Belarus.

Коллекция кириллических изданий XVI – начала XX в. Центральной научной библиотеки НАН Беларуси насчитывает 548 экземпляров. Из них 56 экземпляров 45 кириллических изданий XVI – первой четверти

XVII в., они поступили в фонд отдела редких книг и рукописей в 1965-1991 гг. Из различных библиотек бывшего СССР поступила 21 книга: 16 книг (7 экземпляров XVI в. и 9 экземпляров первой четверти XVII в.) поступило из резервных фондов Государственной библиотеки СССР им. В. И. Ленина (ныне – Российская государственная библиотека), откуда направлялись книги в библиотеки, пострадавшие во время Великой Отечественной войны; 5 книг (1 экземпляр XVI в. и 4 книги XVII в.) поступило из обменно-резервного фонда и других библиотек бывшего СССР.

Основная часть книг (34 книги) была куплена у частных лиц: 26 книг – у Михаила Стефановича Севастьянова (12 книг XVI в. и 14 книг первой четверти XVII в.); 2 книги первой четверти XVII в. – у Н.М. Сорокина, 4 книги XVI в. и 2 книги первой четверти XVII в. были куплены у неизвестных частных лиц.

Наибольшее количество было приобретено в 1973 и 1991 гг. у потомственного старообрядца из Ростова-на-Дону Михаила Стефановича Севастьянова (26): 12 книг XVI в. и 14 книг первой четверти XVII в. Его отец Стефан Фёдорович Севастьянов (1872-1944) был родом из старообрядческого хутора Подстепного, станицы Есауловской, Области войска Донского. До революции он служил в казачьем полку охраны Николая II трубачом, дослужился до чина вахмистра. После демобилизации поселился в Ростове-на-Дону, работал заведующим на кирпично-черепичном заводе Г.Д. Минаева, был уставщиком Введенской старообрядческой общины [*Михаил Стефанович Севастьянов*, online].

Михаил Стефанович Севастьянов (1928-2006) также был прихожанином Введенского старообрядческого храма в Ростове-на-Дону. В 1946 г. состоял келейником в Винницкой старообрядческой общине, в 1953-1960 гг. служил в Кисловодской старообрядческой общине. В свое время М.С. Севастьянов получил образование в Кабардино-Балкарском государственном университете, неоднократно обвинялся в антисоветской деятельности, был под арестом. С 1984 г. служил уставщиком в Ростовской старообрядческой общине. Один из его сыновей – Иоанн Михайлович (иерей Иоанн) в 2019 г. в Институте российской истории РАН защитил диссертацию *Образовательная деятельность старообрядцев в период 1905-1918 гг.*

Сотрудников академической библиотеки интересовала история создания коллекции Севастьяновых. По просьбе бывшей заведующей отдела редких книг и рукописей Л.И. Збралевич М.С. Севастьянов некогда переслал отпечатанную на машинке краткую справку о своем отце *Стефан Фёдорович Севастьянов и его коллекция старопечатных и рукописных книг*, в которой сообщал, что значительную часть коллекции Стефан Фёдорович получил от своего дяди (Иов Севастьянов – священник старообрядческой общины хутора Подстепного), но основная часть была собрана самим С.Ф. Севастьяновым, главным образом в предреволюционные годы,

во время первой мировой войны, гражданской и первые годы советской власти, когда книги можно было видеть «брошенными в разбитых особняках, пустых избах, в закрытых храмах, у макулатурщиков и торговцев случайными вещами». В мирное время (20-30-е годы) Стефан Фёдорович собирал книжные редкости у своих одноверцев.

Стефан Фёдорович, очевидно, был увлеченным коллекционером, много путешествовал, побывал на Волге, Иргизе и Керженце, на Тереке, в Сибири, в Гуслице, на Дону и в других старообрядческих центрах. Перед смертью Стефана Фёдоровича его собрание составляло 700 томов. В переписке упоминался каталог книг С.Ф. Севастьянова, присланный для ознакомления Лидии Ивановне Збралевич и по договоренности отосланный ею обратно Михаилу Стефановичу. Узнать о нем подробнее у И.М. Севастьянова нам не удалось.

Благодаря предпринимательской деятельности Михаила Стефановича (о которой существуют и негативные отзывы) [Малышев 1960, 305] по приобретению книг в среде старообрядцев и их последующей продаже, эти книги получили широкое распространение. В настоящее время они хранятся в Российской государственной библиотеке, Государственной публичной научно-технической библиотеке Сибирского отделения Российской академии наук, Кабардино-Балкарском университете, в Национальной библиотеке Украины имени В.И. Вернадского, Библиотеке Свято-Троицкой Сергиевой лавры, и ЦНБ НАН Беларуси [Казанцева 2012; Бондар 2012, 42-43]. Часть книжного наследия хранится у сына М.С. Севастьянова иерея Иоанна [Белянкин 2016, 89-96].

В коллекции ЦНБ НАН Беларуси книги, приобретенные у М.С. Севастьянова, помечены штампом «СОБСТВЕННОЕ СОБРАНИЕ СТАРОПЕЧАТНЫХ и РУКОПИСНЫХ КНИГ Стефана Федоровича СЕВАСТЬЯНОВА», а также штампом книжный магазин № 2 г. Минска, через который осуществлялась покупка книг: «МИНОБЛКНИГОТОРГ | МАГАЗИН № 2 | Цена ... р. ... к.».

Большей частью это богослужебные книги, которые составляли основу книжного репертуара своего времени: *Служебник*, *Триоди*, *Минеи*, *Октоихи*, тексты *Священного Писания*, толкования *Евангелия* и библейских текстов. Представлены также богословские сочинения Отцов церкви: архиепископа Кесарии Каппадокийской Василия Великого (Василия Кесарийского) (около 330-379), архиепископа Константинопольского Иоанна Златоуста (около 347-407 гг.).

Книги были изданы в типографиях Москвы, Заблудова, Вильны, Острога, Крилоса, Рохманова, Киева. Ареал бытования книг значительно шире.

В рукописных записях, появившихся в книгах, упоминаются: село Ангелово, село Верхнее Раменье, Вологодский уезд, Москва, Устюг Великий, Вольск, село Дулян (Дуляны?), Москва, Москва-река, Солигалич,

Тамань, Владимирский уезд, Вольск, Фетинино Владимирского уезда, Темниковский уезд. Это населенные пункты российских земель в Российском царстве, позднее – Российской империи. И только на двух экземплярах зафиксированы территории современной Беларуси: город Орша – в записи XVI в. [*Евангелие учительное* 1569]; села Хацковичи и Головенчицы (ныне деревни в Чаусском районе Могилевской области) – в записи XVII в. [*Евангелие* 1617].

На первом этапе своего бытования (XVI-XVII в.) значительная часть книг принадлежала представителям духовенства. Среди них Евфимий (Елеазар Иванович Турков), игумен Иосифо-Волокаламского монастыря (запись XVI в.) [*Евангелие* 1575]; Закхей, чернец, уставщик и книгохранитель Симонова монастыря (запись XVII в.) [Минея 1609]; Григорий Сидоров, иерей церкви Преподобной Марии Египетской в Сретенском монастыре (запись XVII в.) [Иоанн Златоуст 1623]; Варсунофий, келарь Архангельского монастыря в Устюге Великом (запись XVIII в.) [*Октоих* 1594]; Василий Иванов сын, дьякон [*Евангелие* 1606]; Захарьев Андрей, дьякон [Иоанн Златоуст 1623]; Панкратьев Пётр, священник [Иоанн Златоуст 1623]; Иона, черный поп [*Евангелие* 1606]; Артемий Евсеев, священник [*Триодь цветная* 1621].

Среди бывших владельцев книг в XVII в. крупный российский промышленник Максим Яковлевич Строганов (1557-1624) и его семья (вкладная запись 1610 г.) [*Октоих* 1594]. Зафиксировал себя в качестве владельца книги и думный дьяк, Емельян Игнатьевич Украинцев, (1641-1708) – русский государственный деятель, дипломат [Иоанн Златоуст 1623].

В частной коллекции Севастьяновых оказались и книги царских особ: царица Мария Шуйская (урожд. Екатерина Петровна Буйносова-Ростовская (1586-1626) после свержения царя Василия Шуйского (годы правления 1606-1610) была пострижена в монахини под именем Елена и последнее десятилетие жизни провела в московском Новодевичьем монастыре, в который для своего поминания завещала книги в том числе и экземпляр *Евангелия* [*Евангелие* 1617].

А первым владельцем *Триоди цветной* (Москва, 1621) был российский царь Михаил Фёдорович Романов (правил с 1613 г.) [*Триодь цветная* 1621].

Книги за свою жизнь не раз меняли владельцев. Второй этап их истории связан со старообрядцами. Владельцами книг становятся старообрядческий купец Иван Вавилович Расторгуев (запись XVIII в.) [*Триодь цветная* 1621], первый городской голова Вольска (1781-1784) (теперь в Саратовской области), купец Василий Прокофьевич Прокофьев (запись 1820) [*Апостол*, после 1595]. Московское *Евангелие* 1617 г., которым владела царица Шуйская, переходит к старообрядцу-библиофилу из села Святск (старообрядческая слобода на землях Киево-Печерской лавры, теперь территория Новозыбковского района Брянской области;

село упразднено после катастрофы на Чернобыльской АЭС) Григорию Лазаревичу Усову [*Евангелие* 1617]. Кстати, сын Григория Лазаревича Иван (1870-1942) стал видным деятелем старообрядческой церкви в эмиграции и известен как митрополит Белокриницкий Иннокентий.

За свою 400-летнюю жизнь книги утратили часть страниц оригинального текста, но не были оставлены в таком состоянии, «законсервированы», ими продолжали активно пользоваться. Владельцы реставрировали книги, восстанавливали утраченный текст, дописывали его от руки, дополняли свои книги текстами, которых не было в оригинале, а также украшали книги по своему вкусу, заново переплетали. Для украшения книги иногда вплетали гравюры, рисовали миниатюры, дорисовывали наборные украшения.

В экземпляре *Евангелия* 1558/1559 г. вплетены гравюры с изображениями евангелистов Матфея, Марка, Луки, Иоанна. В издании 1558/1559 г. подобных иллюстраций не было. Гравюры отпечатаны на голубой бумаге XIX в. Возможно, они не были заимствованы из какой-либо книги, а были изданы отдельно [*Евангелие*, 1558/1559].

В книгу *Беседы на 14 посланий апостола Павла* вплетены 2 листа с гравюрой «С(вя)тыи Ёванъ Златоустъ», заимствованные из неизвестного издания конца XVII – начала XVIII в. [Иоанн Златоуст 1623]. Обе гравюры раскрашены акварельными красками. На них Иоанн Златоуст изображен с высоким лбом, короткими волосами, облаченный в мантию с крестами. Кисть правой руки поднята для благословения, левой рукой он прижимает к себе книгу. Слева от фигуры святого расположены церкви с куполами. Над головой святого нимб, венчает гравюру архитектурная арка.

Нарисованными заставками и концовками дополнен экземпляр *Нового Завета с Псалтирью* [*Новый Завет с Псалтирью* 1580]. В экземпляре *Евангелия* учительного (без фолиации) (Вильна, около 1595) представлены как примитивные заставка, ломбарды, вязь, так и искусно выполненные украшения: инициал, ломбарды, концовка, имитирующая наборный орнамент [*Евангелие учительное*, около 1595]. В экземплярах Библии представлены дорисованные чернилами концовки и наборные украшения [*Библия* 1581]. Иногда бывшие владельцы разукрашивали отпечатанные инициалы, заставки [*Библия* 1581; *Новый Завет с Псалтирью* 1580].

Особый интерес представляют дополнительные рукописные тексты, внесенные в экземпляр сверх состава издания. В экземпляре *Евангелия* учительного при реставрации в XIX в. был добавлен текст: «Слово с(вя)таго Иованна Златоустаго архиепископа Константина града, аще хочещи почести с(вя)таа писанїа или чтущаго послушати то помолиса м(о)л(и)твою сею». Далее – текст молитвы, которой нет в издании 1569 г. [*Евангелие учительное* 1569].

Для удобства пользования книгой старообрядческий священник (поповец) включил в дониконовское издание *Служебника* подходящие печатные листы 1-7, взятые из более позднего издания *Служебника* второй половины XVIII – первой половины XIX в. (вместо отсутствующих), а также дополнительные рукописные тексты: Пасхалия с 1757 г. (7265); текст *Евангелия* от Матфея, зачало 116¹; текст *Евангелия* от Иоанна, зачало 6² [*Служебник* 1602].

Другим старообрядцем, с которым в отделе редких книг были налажены связи, был Никон Миронович Сорокин (1904 или 1905-1974). Сохранилась его переписка с прежними сотрудниками отдела редких книг и рукописей Лидией Ивановной Збралевич и Валентиной Вячеславовной Билевич по поводу приобретения книг. Вероятно, Н.М. Сорокин был членом Дукштайской общины старообрядцев. В своих письмах он упоминал о знакомстве с известными деятелями старообрядничества Балтии Иваном Никифоровичем Заволоко (1897-1984), Иваном Исаевичем Егоровым (1905-1998) [Губанова 2016, 19-30].

У него в 1972-1973 гг. были куплены 2 виленских издания Мамоничей [*Триодъ постная* 1609; *Евангелие*, конец 1610-х – начало 1620-х.] Судя по библиотечным записям, сделанным, вероятно, со слов Н.М. Сорокина, *Триодъ* 1609 г. хранилась ранее в Гребенщиковской общине. Согласно вкладной записи первой четверти XVII в., первым пунктом бытования книги было «место Остров», возможно, современный г. Остров-Любельский в Люблинском воеводстве Польши.

В конце книги приплетены дополнительные рукописные тексты, которых не было в оригинальном издании: 1) Житие Марии Египетской; 2) Повесть о нашествии персов на Царьград [*Триодъ постная* 1609, л. 5-34 рукописные].

Триодъ постная 1609 г. является перепечаткой московской *Триоди* постной 1589 г., но без текстов Жития Марии Египетской и Повести о нашествии персов на Царьград [*Каталог белорусских изданий* 1975]. Однако эти тексты были переписаны от руки и вставлены в книгу, вероятно, старообрядцами, так как эти тексты были популярны в старообрядческой среде, именно у них служба, во время которой они читались, была особенно торжественной и продолжительной [Губанова 2017, 124-128].

На экземпляре *Евангелия*, изданного в конце 1610-х – нач. 1620-х гг. сохранилась владельческая запись Н.М. Сорокина, ранее книга принадлежала Федоту Архиповичу Захарову. По поводу покупки этой книги велась долгая переписка, отдел редких книг и рукописей явно был

¹ Текст читается при совершении таинства крещения. Очевидно, поэтому вставлен в печатный текст устава о святом крещении.

² Текст читается при совершении таинства брака. Очевидно, поэтому вставлен в печатный текст чина венчания.

заинтересован приобрести это ценное белорусское издание, покупка которого осуществилась в 1973 г.

Книги со следами бытования в старообрядческой среде поступили в отдел редких книг ЦНБ НАН Беларуси не только непосредственно от старообрядцев. Из Музея книги Государственной библиотеки СССР им. В.И. Ленина в коллекцию библиотеки поступили книги, ранее принадлежавшие собраниям видного деятеля Преображенской общины старообрядцев беспоповского федосеевского согласия Егора Егоровича Егорова [*Псалтирь с воследованием* 1598], а также Рогожского кладбища [*Триодь постная* 1621; Иоанн Златоуст 1623]. Экземпляры со следами пребывания в старообрядческой среде поступили и от других частных владельцев, имен которых мы, к сожалению, не знаем.

Подробную историю каждого экземпляра мы постарались отразить в каталогах кириллических изданий из коллекции ЦНБ НАН Беларуси. В настоящее время издано 2 каталога [Кириллические 2017, 2018, 2019]. Каталог кириллических изданий XVI века (первое издание вышло в 2017 г., второе – в 2018 г.) содержит научное описание 25-ти экземпляров 20-ти кириллических изданий XVI века, вышедших из типографий Вильны, Заблудова, Москвы, Острога. Каталог кириллических изданий XVII века (выпуск 1 (1602-1620-е гг.) вышел в 2019 г.) содержит научное описание 31-го экземпляра 25-ти кириллических изданий первой четверти XVII в., вышедших из российских, белорусских и украинских типографий.

Собранная и зафиксированная в каталогах информация с выводами и комментариями авторов-составителей предоставляет материал для дальнейших исследований в разных сферах, облегчает научный поиск. Работа над изданием каталогов кириллических изданий из коллекции ЦНБ НАН Беларуси продолжается.



Иллюстрация 1. Фрагмент вкладной записи Марии Шуйской, штамп Григория Лазаревича Усова, л. 14 (П). *Евангелие*. Москва, 1617



Иллюстрация 2. Гравюра (вставная), после столбцов 2737-2740
(экземпляр К16-18/Ср161). Иоанн Златоуст.
Беседы на 14 посланий апостола Павла. Киев, 1623

Библиография

- Apostol*. Vil'na, posle 1595. Šifr: K16-18/Sr144 [*Апостол*. Вильна, после 1595. Шифр: K16-18/Cp144].
- Belânkín Ůrij Sergeevič. 2016. *Staropečatnye kirilličeskie knigi XVI veka: novye nahodki. V: Latopisy Akademii Supraskiej. Cz. 7. Dawna cyrylicka księga drukowana: twórcy i czytelnicy*. Red. Kurczyńska M. Białystok: 89-96 [Белянкин Юрий Сергеевич. 2016. *Старопечатные кириллические книги XVI века: новые находки. В: Latopisy Akademii Supraskiej. Cz. 7. Dawna cyrylicka księga drukowana: twórcy i czytelnicy*. Red. Kurczyńska M. Białystok: 89-96].
- Bibliâ*. Ostrog, 1581 [*Библия*. Острог, 1581].
- Bondar Nataliâ Petrovna. 2012. *Vidannâ Ivana Fedorova ta Petra Mstislavcâ z fondiv Naciônaln'oi biblioteki Ukraïni imeni V.Î. Vernads'kogo: doslidž., poprimirnikovij opis*. Red. Kovalčuk G.Î. Kiïv: NBU im. V.Î. Vernads'kogo: 42-43 [Бондар Наталия Петровна. 2012. *Видання Івана Федорова та Петра Мстиславця з фондів Національної бібліотеки України імені В.І. Вернадського: дослідж., попримірниковий опис*. Ред. Ковальчук Г.І. Киïв: НБУ ім. В.І. Вернадського: 42-43].
- Evangelie*. Vil'na, konec 1610-h – načalo 1620-h [*Евангелие*. Вильна, конец 1610-х – начало 1620-х].
- Evangelie*. Vil'na, 1575. Šifr: K16-18/Sr143 [*Евангелие*. Вильна, 1575. Шифр: K16-18/Cp143].
- Evangelie*. Moskva, 1558/1559 [*Евангелие*. Москва, 1558/1559].
- Evangelie*. Moskva, 1606 [*Евангелие*. Москва, 1606].
- Evangelie*. Moskva, 1617 [*Евангелие*. Москва, 1617].
- Evangelie učitel'noe (bez foliacii)*. Vil'na, okolo 1595 [*Евангелие учительное (без фолиации)*. Вильна, около 1595].
- Evangelie učitel'noe*. Zabludov, 1569 [*Евангелие учительное*. Заблудов, 1569].
- Gubanava Vol'ga Alâksandraŭna. 2017. *Tryëdz' posnaâ z drukarni Mamoničai (1609) i âe maskoŭski pratatyp (1589)*. Šosty Mižnar. Kangrës dasledčykaŭ Belarusi: prac. materyâly (Koŭna, 7-9 kastr. 2016 g.). Red. Kazakevič A. (starš.) i inš. Kaŭnas. T. 6: 124-128 [Губанова Вольга Аляксандраўна. 2017. *Трыёдзь посная з друкарні Мамонічаў (1609) і яе маскоўскі прататып (1589)*. Шосты Міжнар. Кангрэс даследчыкаў Беларусі: прац. матэрыялы (Коўна, 7-9 кастр. 2016 г.). Ред. Казакевіч А. (старш.) і інш. Каўнас. Т. 6: 124–128].
- Gubanava Ol'ga Aleksandrovna. 2016. «*Popečiteli drevnostej*» – byvsie vladel'cy êkzemplârov kirilličeskikh izdanij XVI v. (po materialam fondov CNB NAN Belarusi). V: *Kniga: Sibir' – Evraziâ: tr. I Meždunar. nauč. kongr.: v 3 t. Gos. publič. nauč.-tehn. b-ka Sib. otd-niâ Ros. akad. nauk*. Red. Lizunova I.V. Novosibirsk. T. 2: 19-30 [Губанова Ольга Александровна. 2016. «*Попечители древностей*» – бывшие владельцы экземпляров кириллических изданий XVI в. (по материалам фондов ЦНБ НАН Беларуси). В: *Книга: Сибирь – Евразия: тр. I Междунар. науч. конгр.: в 3 т. Гос. публич. науч.-техн. б-ка Сиб. отд-ния Рос. акад. наук*. Ред. Лизунова И.В. Новосибирск. Т. 2: 19-30].
- Ioann Zlatoust. *Besedy na 14 poslanij apostola Pavla*. Kiev, 1623. Šifry: K16-18/Sr15, K16-18/Sr161 [Иоанн Златоуст. *Беседы на 14 посланий апостола Павла*. Киев, 1623. Шифры: K16-18/Cp15, K16-18/Cp161].
- Katalog belorusskikh izdanij kirillovskogo šrifta XVI-XVII vekov*. 1975. Ministerstvo Kul'tury RSFSR, Gosudarstvennaâ publičnaâ bibliotekaka im. M.E. Saltykova-Šedrina.

- Sost. Luk'ānenko V.I. Leningrad. Вып. 2 (1601-1654 gg.), № 50 [*Каталог белорусских изданий кирилловского шрифта XVI–XVII веков*. 1975. Министерство культуры РСФСР, Государственная публичная библиотека им. М.Е. Салтыкова-Щедрина. Сост. Лукьяненко В.И. Ленинград. Вып. 2. 1601-1654 гг., № 50].
- Kazanceva Tat'āna Genrihovna. 2012. *Pevčeskie rukopisi «sobstvennogo sobraniā S.F. Sevast'ānova» v fondah naučnyh učreždenij Novosibirska*. V: *Naučnye biblioteki Rossii: vzglād v buduše*. V: http://conf.ict.nsc.ru/confer_2012/ru/reportview/130643 [Dostup 18 IX 2019] [Казанцева Татьяна Генриховна. 2012. *Певческие рукописи «собственного собрания С.Ф. Севастьянова» в фондах научных учреждений Новосибирска*. В: *Научные библиотеки России: взгляд в будущее*. В: http://conf.ict.nsc.ru/confer_2012/ru/reportview/130643 [Доступ 18 IX 2019].
- Malyšev Vladimir Ivanovič. 1960. *Zadači sobiraniā drevnerusskikh rukopisej*. V: *Trudy otdela drevnerusskoj literatury*. T. 20. Moskva-Leningrad: 303-332 [Малышев Владимир Иванович. 1960. *Задачи собирания древнерусских рукописей*. В: *Труды Отдела древнерусской литературы*. Т. 20. Москва-Ленинград: 303-332].
- Mihail Stefanovič Sevast'ānov. *Biografiā*. V: *Ruskaā vera*. V: https://ruvera.ru/people/mikhael_sevastyanoff [Dostup 18 IX 2019] [Михаил Стефанович Севастьянов. *Биография*. В: *Русская вера*. В: https://ruvera.ru/people/mikhael_sevastyanoff [Доступ 18 IX 2019].
- Mineā služebnā, oktābr'*. Moskva, 1609 [*Миня служебная, октябрь*. Москва, 1609].
- Novyj Zavet s Psaltir'ū*. Ostrog, 1580 [*Новый Завет с Псалтирью*. Острог, 1580].
- Oktoih*. Č. 1. Gl. 1-4. Moskva, 1594. Šifr: K16-18/Sr147 [*Октоих*. Ч. 1. Гл. 1-4. Москва, 1594. Шифр: K16-18/Ср147].
- Psaltir' s vossledovaniem*. Ostrog, 1598 [*Псалтирь с воследованием*. Острог, 1598].
- Služebnik*. Moskva, 1602 [*Служебник*. Москва, 1602].
- Triod' cvetnā*. Moskva, 1621 [*Триодь цветная*. Москва, 1621].
- Triod' postnā*. Moskva, 1621 [*Триодь постная*. Москва, 1621].
- Triod' postnā*. Vil'na, 1609. Šifr: K16-18/Sr140 [*Триодь постная*. Вильна, 1609. Шифр: K16-18/Ср140].

RECENZJE

DOI: 10.31648/an.5228

И.В. ПОЗДЕЕВА
ЧЕЛОВЕК. КНИГА. ИСТОРИЯ.
МОСКОВСКАЯ ПЕЧАТЬ XVII ВЕКА
МОСКВА 2016

I.V. POZDEEVA
MAN. BOOK. HISTORY. MOSCOW TYPOGRAPHY
IN 17TH CENTURY
MOSCOW 2016

Tamara MorrisORCID: <http://orcid.org/0000-0002-8193-7510>

University of Oregon

e-mail: tbmorris@uoregon.edu

В 2016 году вышла в свет замечательная книга доктора исторических наук, профессора кафедры истории церкви исторического факультета Московского государственного университета имени М.В. Ломоносова (МГУ) Ирины Васильевны Поздеевой *Человек. Книга. История. Московская печать XVII века*, в которой собраны и переработаны статьи ученого разных лет, посвященные этой тематике.

И.В. Поздеева – один из выдающихся российских археографов нашего времени, создатель научной школы, исследователь рукописной и старопечатной славяно-русской книги, русского старообрядчества и Православной церкви. В сферу научного внимания И.В. Поздеевой входит также изучение региональной истории и культуры старообрядческих согласий.

Профессором Поздеевой была восстановлена археографическая школа МГУ, которая является сегодня крупнейшей и единственной в своем роде на всем постсоветском пространстве. Отличительными

чертами археографической школы МГУ являются системность в изучении поставленной проблемы, её широкий комплексный анализ, быстрый ввод в науку новых открытий и полевых находок. За годы деятельности археографической школы МГУ коллективом созданной И.В. Поздеевой археографической лаборатории (ныне межкафедральная лаборатория) было собрано более 5 тысяч кириллических старопечатных книг XVI-XVII и рукописей XV-XX вв., которые поступили в Отдел редких книг и рукописей Научной библиотеки МГУ.

Ею также была разработана и широко вошла в науку методика описания экземпляра старопечатной книги как исторического источника, которая впервые позволила наиболее полно раскрыть информационные возможности кириллических печатных книг и осуществить качественный прорыв в области изучения ранней московской печати. Особое значение в этой методике имеет полная тщательная фиксация всех записей, маргиналий и помет, внесенных владельцами и читателями книги.

Начало археографических экспедиций МГУ в заселенные старообрядцами регионы СССР относится к 1966 г., но уже в начале 70-х гг.

И.В. Поздеева разработала комплексную методику полевых археографических исследований, которая впервые была в полном объеме применена при изучении открытого археографами МГУ старообрядческого района Верхокамья – исторически сложившегося и географически замкнутого региона, заселенного с конца XVII века сторонниками староверия. Исследования базировались на максимальной фиксации традиционными и техническими средствами не только книжной культуры, но и среды ее бытования. Комплексная методика полевых исследований исходила из единства и взаимодействия письменной и устной форм русской словесности, единства всех форм традиционной народной культуры.

Первые же работы в исторически заселенных старообрядцами регионах показали, что основой их традиционной культуры являются прежде всего московская печатная книга дониконовского времени. Отсюда понимание необходимости тщательного изучения в это время еще очень плохо изученной истории московской ранней печати.

Так возникли тесно связанные между собой два основных направления научных интересов Поздеевой и созданной ею Археографической лаборатории исторического факультета.

Рецензируемое издание посвящено вопросам истории московского книгопечатания и книжной культуры Руси XVII века. В книге на огромном фактическом материале, как правило, впервые введенном в науку, доказано широкое географическое распространение московских печатных книг в России XVII в., показано историко-культурное и просветительное значение ранней московской печати.

В основе исследования московской ранней печати прежде всего лежит ее всеобщая необходимость для функционирования Церкви, государства и общества; ее политическое и патриотическое значение, актуальность печатной книги при смене исторических обстоятельств. Автор достигает этого путем анализа содержания всех типов печатной литературы и прежде всего книги богослужебной и учительной.

В опровержение ранее принятых воззрений показано быстрое распространение вновь изданных книг даже в начала 20-х гг. XVII века. Например, работники Печатного двора развезли в 36 городов пяти крупных регионов России 3753 тысячи экземпляров пяти вышедших с декабря 1621 по январь 1622 гг. изданий, а к концу первой трети XVII века печатная книга достаточно оперативно достигала даже самые отдаленные районы государства.

Проф. И.В. Поздеевой поставлен вопрос о книжных традициях прошлого на материале, особенно важном для филологического и исторического знания. Автор пишет, что «речь идет о книгах, используемых для обучения важнейшему фактору национальной идентичности – языку, этому универсальному инструменту сохранения и воспроизводства традиций собственной идентичности и взаимодействия с другими культурами». Уникальность исторических судеб московской печати первой половины XVII в. автор видит «не [только] в естественной значимости для своей эпохи, а в необычайно продолжительном сохранении ею первоначальных функций в эпохи совершенно иные».

Книга состоит из четырех разделов. В **первом разделе** показано важное историческое и просветительное значение ранней московской печатной книги, которая обслуживала основные направления духовной жизни всего российского общества и раннего старообрядчества.

На основании сплошного изучения документов Архива Приказа книг печатного дела, управляющего Московским печатным двором, автор книги приходит к выводу, что «к концу первой трети XVII века именно Московский печатный двор успешно решал важнейшую функцию обеспечения печатными книгами большинства территорий Российского государства, и Русская православная церковь не только определяла репертуар изданий, но и была основным их потребителем и распространителем».

И.В. Поздеевой значительно расширены и принципиально пересмотрены представления о деятельности Московского печатного двора на протяжении всего XVII века. Ею впервые указаны точные тиражи изданий, их себестоимость и «указная» цена книг. Наивысшим достижением с точки зрения искусства московского книгопечатания последней четверти XVII века становятся издания Евангелий, как книги непрекаемого авторитета, необходимые для любого общественного и частного богослужения, государственной, общественной и частной жизни людей.

В главе *Первые Романовы и царистская идея (послесловия московских изданий XVII века)* показана роль печатной книги в становлении и укреплении династии Романовых. Вызывает большой интерес глава *Литургический текст как исторический источник (по материалам московских изданий XVI-XVII веков)*, поскольку от ранних периодов русской истории в основном сохранились именно литургические памятники. В этом разделе книги через призму богослужения рассматривается этноконфессиональное сознание русского народа. В главе, посвященной изданиям Московского печатного двора для обучения вере и грамоте (1652-1700 годы), приведены новые факты, открытые в результате изучения Архива Московского печатного двора и принципиально пересмотрена ранее бытовавшая в науке концепция, отрицающая просветительное значение московской печати.

Важнейшим открытием не только с точки зрения истории книгопечатания, но и развития российской культуры являются совершенно новые данные, изложенные в главе об издании книг для обучения грамоте. В книге доказано, что именно на Печатном дворе впервые было разработано и издано *Первоначальное учение детям*, или Азбука. Сегодня нам известно, что уже в первой половине XVII века было отпечатано пять изданий азбук общим тиражом более 11 тыс. экземпляров, многочисленные издания Учебных часовников и Учебных псалтырей. Во второй половине века на Московском печатном дворе вышло 51 издание азбук общим тиражом более четверти миллиона экземпляров. Весь же тираж шести типов учебной литературы составил полмиллиона.

Именно эти издания помогли подготовить грамотных и активных людей, которые стали основой петровских реформ и новой эпохи российской истории.

Во **втором разделе** издания на примерах удивительных судеб людей и книг, выявленных благодаря изучению тысяч сохранившихся экземпляров московских изданий, установлена неразрывная связь человека и книги в ходе исторического развития Руси. Книги меняли не только хозяев, но и адреса бытования.

Автор приводит поразительные примеры книжных судеб и людей, ими владевших. Например, экземпляр напрестольного Евангелия, вышедшего на Московском печатном дворе 30 сентября 1633 года принадлежал учителям-старообрядцам, которые в 1930-е гг. были арестованы и сгинули в советских лагерях. Книгу, вскрыв окно опечатанной кельи, спасли дети старообрядцев Килиных. Поскольку книгу прятали, опасаясь конфискации, она пострадала от сырости: в ней погибли последние листы, сгнили многие поля и выкрошились кусочки текста. Но и в таком виде Евангелие служило семье Килиных до 1946 года, когда со Второй Мировой войны вернулся Ананий Клеонович Килин – представитель этого семейства. Высоко ценивший и прекрасно знавший древнюю книгу

А.К. Килин занялся ремонтом библиотеки семейства, в том числе и этой книги. Среди бумаг, хранящихся в домашней библиотеке, Ананий Клеонович нашел листы какого-то другого печатного Евангелия, вырванные из переплета. К его большому удивлению на них сохранилась именно та часть текста, которая была утрачена в Евангелии 1633 г. Выяснилось, что в 1944 году эти листы выменял на рынке г. Таштагол Кемеровской области, где в это время жила семья, младший брат А.К. Килина. Он увидел, что продавец семечек заворачивает их покупателям в листы, которые были вырваны из явно древнего Евангелия. Бумага была в то время большим дефицитом, и продавец отказался отдать оставшиеся листочки. Пришлось молодому человеку принести бумагу взамен из дома. Полученные листочки были тщательно сохранены в семье, и именно их использовал Ананий Клеонович для восстановления утраченного текста Евангелия 1633 г.

В 1993 году И.В. Поздеева, описывая библиотеку Анания Клеоновича, установила, что это были листы так называемого анонимного узкошрифтного Евангелия, выход которого датируется 1553-1554 годами. Очевидно, оно также было конфисковано у местных старообрядцев и таким образом попало на рынок.

Другой поразительный факт, описанный в рецензируемой книге, связан с московской Триодью Цветной 1648 г., которую патриарх Никон послал «Великому Государю и брату моему Назаретскому архиепископу». На книге оставили запись сербские паломники, посетившие храм Гроба Господня в середине XVII в. Затем на ней упомянут приход православного владыки из Будима. Триодь нашел в монастыре Саввы Освященного собиратель древних книг, путешественник, герой Бородинского сражения, министр народного просвещения А.С. Норов, который перевел запись Никона на греческий язык и указал, что книгу увезти в Россию ему не разрешили. Как Триодь попала в библиотеку Троице-Сергиевой лавры, где была найдена и описана И.В. Поздеевой, неизвестно.

Это только два примера удивительных находок ученого.

В статьях **третьего раздела** подведены итоги многолетнего коллективного описания сохранившихся экземпляров кириллических изданий в хранилищах Тверской, Ростово-Ярославской областей и Пермского края, итоги изучения фондов кириллических книг библиотек Ватикана и Нью-Йоркской публичной библиотеки.

Судьбы книг поразительно точно отражают бесконечное разнообразие судеб людей и библиотек своего времени. Как пишет И.В. Поздеева, «методика поэкземплярного описания (...) позволяет (...) выявить если не все, то большинство записей и помет, оставленных на полях или чистых листах книги ее владельцами, покупателями, вкладчиками, собирателями». Книга рассматривается ею как «идеальное» отражение и духовной, и житейски-бытовой сторон национального менталитета.

Ирина Васильевна особо подчеркивает, что для старообрядцев характерно глубочайшее уважение к древней книге и ее прекрасное знание.

В 2000 г. И.В. Поздеева инициировала научную программу «Московский государственный университет – российской провинции. Региональные описания книжных памятников. Выявление. Изучение. Описание». Благодаря этой программе в научный оборот были введены тысячи памятников кириллического письма и печати Тверской, Ярославской областей и Пермского края.

Работы, публикуемые в последнем разделе, выходят за рамки XVII века. Они позволяют узнать о новых открытиях в области истории книгопечатания XVI века (К истории и предыстории Казанской типографии XVI века), о судьбах ранних кириллических изданий в традиционной культуре русского старообрядчества XVIII-XX веков, а также о книжных традициях, национальной идентификации и взаимодействии культур.

Издание рассчитано на исследователей и студентов, изучающих традиционную русскую культуру и книгу, историю раннего московского книгопечатания, историю и традиционную культуру русского старообрядчества. Поскольку книга написана хорошим литературным языком, она рассчитана не только на специалистов, но вполне доступна всем, интересующимся многими аспектами русской средневековой культуры и истории.

Zasady przygotowania artykułów do druku w czasopiśmie *Acta Neophilologica*

W półroczniku drukowane są artykuły naukowe (nigdzie dotąd niepublikowane) w języku angielskim, niemieckim, polskim oraz rosyjskim z zakresu językoznawstwa i glottodydaktyki oraz literaturoznawstwa i przekładoznawstwa.

Autor dostarcza sekretarzowi artykuł w wersji elektronicznej (CD, DVD) lub drogą elektroniczną na adres: acta.neophilologica@gmail.com

Redakcja kwalifikuje do recenzji materiały przygotowane zgodnie z wymogami Redakcji. Artykuł jest zakwalifikowany do druku po uzyskaniu dwóch pozytywnych recenzji.

Układ artykułu:

1. Imię i nazwisko Autora (-ów)
2. Nazwa jednostki naukowej (Instytut/Katedra, Uczelnia)
3. Tytuł artykułu
4. Słowa kluczowe w języku angielskim (maksymalnie 5)
5. Tekst główny
6. Bibliografia
7. Tytuł artykułu i streszczenie w języku angielskim (500-700 znaków ze spacjami)
8. Adres pocztowy reprezentowanej przez Autora (-ów) jednostki naukowej, adres poczty elektronicznej Autora (-ów)

Objętość artykułów łącznie z tabelami i wykresami nie powinna przekraczać 12 stron maszynopisu formatu A-4.

Preferowany edytor tekstu Word. Czcionka: Times New Roman, wielkość czcionki – 12; odstęp między wierszami – 1,5, marginesy po 25 mm.

W tekście dopuszcza się stosowanie wyróżnień, np. kursywę i pogrubienie tekstu, ale bez podkreślania wyrazów.

Tytuły cytowanych pozycji zwartych i artykułów (w tekście i bibliografii) należy podać kursywą.

Cytaty należy ująć w cudzysłów (bez kursywy), fragmenty opuszczone należy oznaczyć trzema kropkami w nawiasach okrągłych, w takich nawiasach umieszcza się wszystkie odautorskie komentarze. Dopuszczalne są komentarze w formie przypisów dolnych (czcionka 10 pkt., interlinia 1).

W półroczniku stosowany jest jeden rodzaj przypisów; przypisy zamieszczane są w tekście głównym, zgodnie z następującą konwencją:

[nazwisko rok wydania, strony], np. [Bralczyk 2007, 35]

[nazwisko rok wydania, tom, strony], np. [Куприн 1970-73, I, 339]

Autor sporządza jeden wykaz literatury (Bibliografia, Bibliographia, Bibliografie, Библиография) dla całej pracy. Kolejność pozycji bibliograficznych powinna być alfabetyczna, według nazwisk autorów lub tytułów prac zbiorowych. Redaktorów zbiorów należy oznaczyć przed nazwiskiem skrótem w języku zgodnym z publikacją (Red. Eds. Hrsg. Ред.).

Pozycje bibliograficzne zapisane cyrylicą powinny posiadać wariant transliterowany zgodny z PN-ISO 9:2000. Transliteracji dokonujemy automatycznie na stronie <https://www.ushuaia.pl/transliterate/> (należy sprawdzić, czy został wybrany system PN-ISO 9:2000). Po zapisie transliterowanym w nawiasie kwadratowym umieszczamy zapis cyrylicą.

Sposoby zapisu bibliografii

Monografie

Bralczyk Jerzy. 2007. *O języku propagandy i polityki*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.

Kuprin Aleksandr Ivanovič. 1970-1973. *Sobranie sočinenij v devâti tomah*. Moskwa: Izdatel'stvo Hudožestvennaâ Literatura [Куприн Александр Иванович. 1970-1973. *Собрание сочинений в девяти томах*. Москва: Издательство Художественная Литература].

Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze. 1991. Red. Kłosowska A. Wrocław: Wiedza o Kulturze.

Tolkovyj slovar' russkogoâzyka konca XX veka. Âzykovye izmeneniâ. 1998. Red. Sklârevskaâ G.N. Sankt-Peterburg: Folio-Press [Толковый словарь русского языка конца XX века. Языковые изменения. 1998. Ред. Скляревская Г.Н. Санкт-Петербург: Фолио-Пресс].

Rozdziały w monografiach

Bartmiński Jerzy. 2001. *Język w kontekście kultury*. W: *Współczesny język polski*. Red. Bartmiński J. Lublin: Wydawnictwo UMCS: 13-22.

Artykuły w czasopismach

Korpysz Tomasz. 2010. *Słowniki języka autorów jako typ opracowań leksykograficznych*. „Poradnik Językowy” nr 4: 51-72.

Publikacje internetowe

Iomdin Boris. 2015. *Semantika ponimaniâ: leksikografičeskij portret glagola ponimat'*. V: <http://www.dialog-21.ru/Archive/2003/Iomdin.pdf> [Dostęp 14 IV 2015] [Иомдин Борис. 2015. *Семантика понимания: лексикографический портрет глагола понимать*. В: <http://www.dialog-21.ru/Archive/2003/Iomdin.pdf> [Доступ 14 IV 2015].

Kawka Maciej. *Trzy edytorstwa czy jedno? O potrzebie kształcenia wydawców książek w Akademii Pedagogicznej*. Kraków. W: <http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/konspekt6/kawka1.html> [Dostęp 14 IV 2015].